Małgorzata Zofia Wilczkiewicz

Kierunki rozwoju architektury krajobrazu w Stanach Zjednoczonych

Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie
Kraków 2013

Recenzenci
Prof. dr hab. inż. arch. Wojciech Kosiński (Politechnika Krakowska)
Prof. dr hab. inż. arch. Anna Mitkowska (Politechnika Krakowska)

Redaktor Naczelny Wydawnictwa
Prof. dr hab. inż. Józef Bieniek

Redaktor Naukowy
Prof. dr hab. inż. Krzysztof Gawroński

Konsultacja w zakresie nazewnictwa roślin
Dr hab. inż. Małgorzata Frazik-Adamczyk

Projekt okładki
Monika Wojtaszek-Dziadusz

Zdjęcie na okładce
Małgorzata Zofia Wilczkiewicz

Wydano za zgodą Rektora Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie

Copyright © Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Kraków 2013

ISBN 978-83-60633-73-1

Publikacje Wydawnictwa UR w Krakowie można nabyć w siedzibie Wydawnictwa.
Prowadzona jest również sprzedaż wysyłkowa (tel. 12 662 51 60)
Księgarnia internetowa: www.wydawnictwo.ur.krakow.pl

Wydawnictwo UR w Krakowie
31-425 Kraków, al. 29 Listopada 46
tel. 12 662 51 57, 12 662 51 59
e-mail: wydawnictwo@ur.krakow.pl
www.wydawnictwo.ur.krakow.pl

Ark. wyd. 15,00. Ark. druk. 14,75. Nakład 300 egz.

Druk i oprawa
DRUKMAR, 32-080 Zabierzów, ul. Rzemieślnicza 10

Nasz rodzinny krajobraz jest naszym domem, małym światem,
w którym żyjemy, gdzie rośniemy i gdzie spoczniemy na wieczność.
Mówi do nas z dystansu przeszłości i prowadzi nasze życie w przyszłość.
Zachowanie go w nieskażonej formie jest naszym świętym obowiązkiem,
szlachetnym zadaniem najwyższej rangi.

Jens Jensen, kwiecień 1939

Spis treści

Wstęp 9

Stan badań 11
Metody pracy 13
Cele pracy 14

1. Narodziny państwa 17

1.1. Dlaczego Ameryka? 17
1.2. Historyczne uwarunkowania powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki 21
1.2.1. Kolonizacja wschodniego wybrzeża 23
1.2.2. Kolonizacja zachodniego wybrzeża 25
1.2.3. Niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych 27
1.2.4. Emigranci z Europy Wschodniej 27
1.3. Kontrowersyjne pomniki 29
1.4. Polityka burzenia zabytków nieruchomych 32
1.5. Instytucje amerykańskie 34
1.5.1. Parki narodowe 34
1.5.2. Parki stanowe 36
1.5.3. Parki miejskie 36
1.5.4. Inne organizacje 37
1.5.5. Stowarzyszenie Architektów Krajobrazu (ASLA) 38

2 . Amerykańska tradycja 40

2.1. Architektura kolonialna 40
2.2. Wojna o niepodległość 45
2.3. Prezydenci-architekci 46
2.4. Forty i ich przekształcenia od XVI do XXI wieku 50

3. Parki amerykańskie 57

3.1. Parki narodowe 57
3.1.1. Park Narodowy Everglades, Floryda 61
3.1.2. Park Narodowy Wielki Kanion, Arizona 63
3.2. Parki stanowe 67

3.2.1. Silver Springs, środkowa Floryda (Marion County) ... 67
3.2.2. Jones Beach State Park – Long Island (Nassau County) ... 71
3.3. Parki miejskie ... 75
3.4. Central Park w Nowym Jorku ... 83
3.4.1. Historia ... 83
3.4.2. Cztery kwartały Central Parku ... 90
3.4.3. Conservatory Garden ... 93
3.4.4. Roślinność w Central Parku ... 94
3.4.5. Współczesny Central Park ... 96
3.5. Parki tematyczne (*theme parks*) ... 100

4. Amerykańska awangarda (XIX wiek) ... 105
4.1. Malarstwo pejzażowe ... 105
4.2. Chicagowska szkoła architektury ... 106
4.3. Frank Lloyd Wright i szkoła prerii ... 109
4.4. Jens Jensen ... 113

5. Wyróżniki twórczych postaw w Stanach Zjednoczonych w XX wieku ... 118
5.1. Milionerzy – filantropi ... 118
5.2. Wpływy kultury chińskiej i japońskiej ... 123
5.2.1. Isamu Noguchi i jego wpływ na architekturę krajobrazu ... 128
5.2.2. Maya Ying Lin ... 135
5.3. Modernizm ... 136
5.3.1. Modernistyczne parki i ogrody ... 138
5.4. Land art, czyli sztuka ziemi ... 141
5.5. Kolor w kompozycjach przestrzennych (krajobrazowych) ... 148
5.6. Projektowanie zgodnie z naturą ... 152

6. Rozwój zrównoważony a architektura krajobrazu ... 157
6.1. Idea rozwoju zrównoważonego ... 157
6.2. Amerykańskie parki rekreacyjne XXI wieku ... 166
6.2.1. Michael Van Valkenburgh ... 166
6.2.2. Playa Vista Park w Los Angeles ... 175
6.3. Kreacje krajobrazowe Nowego Jorku ... 176
6.4. Rewitalizacja miejskich obszarów poprzemysłowych ... 180
6.4.1. High Line Park w Nowym Jorku ... 180
6.4.2. Chicago i Filadelfia ... 184
6.4.3. Nabrzeża East River ... 184
6.4.4. Freshkills Park, Staten Island, Nowy Jork ... 185

7. Wpływ wzorów amerykańskich na polskie rozwiązania ... 186
7.1. Historyczne powiązania między Polską a Stanami Zjednoczonymi ... 186
7.2. Przykłady tendencji i wzorów projektowych amerykańskich w polskich rozwiązaniach w XIX i XX wieku ... 189
7.3. Odbudowa Polski po II wojnie światowej, kontekst amerykański ... 196
7.4. Polskie inicjatywy w XXI wieku ... 201
7.5. Urządzanie przestrzeni publicznej w miastach ... 204
7.6. Polskie parki ekologiczne ... 206

8. Podsumowanie. Wnioski końcowe i zalecenia 207
8.1. System zarządzania i ustawodawstwo 207
8.2. Kształcenie architektów krajobrazu 209

Bibliografia 213

The Development Trends of Landscape Architecture in the United States – Summary 221

Indeks nazwisk 225

Indeks roślin 228

Spis fotografii 229

Spis rycin 235

Wstęp

Architektura krajobrazu jako wyodrębniona dziedzina artystyczna, zawodowa i naukowa pojawiła się w Stanach Zjednoczonych na przełomie XIX i XX wieku. W roku 1899 założono Amerykańskie Stowarzyszenie Architektów Krajobrazu (ASLA)[1], a w 1901 roku na Uniwersytecie Harvarda otwarto taki kierunek studiów. Przez ponad 100 lat dziedzina ta rozwijała się i nadal rozwija w sposób harmonijny i bez zewnętrznych przeszkód, co pozwoliło amerykańskim naukowcom wnieść znaczący wkład w rozwój tej dyscypliny. Obecnie kierunek ten prowadzi kilkanaście amerykańskich uniwersytetów. Do najbardziej znanych należy Harvard University, Graduate School of Design[2] oraz Cornell University of Agriculture, Landscape Architecture.

Polska szkoła architektury krajobrazu, wywodząca się przede wszystkim z architektów oraz urbanistów zajmujących się również krajobrazem, ma swoją bardzo piękną kartę w historii architektury i planowania przestrzennego przed II wojną światową. Pamiętamy także o udziale architektów krajobrazu w odbudowie dziedzictwa kulturowego Polski po II wojnie światowej. Tutaj należy odnotować fakt, że zarówno profesorowie Franciszek Krzywda Polkowski[3], jak i Tadeusz Tołwiński, uważani za ojców polskiej urbanistyki i architektury krajobrazu, odbywali staże

---

[1] American Society of Landscape Architecture.

[2] Na bazie Graduate School of Design została założona przez Charlesa Williama Eliota School of Landscape Architecture. Podczas trwania kadencji (w latach 1869–1909) Eliot zreformował uczelnię, wprowadzając badania naukowe oraz łącząc naukę z praktyką, http://www.harvard.edu/history/president/eliot (data dostępu: 13.02.2013).

[3] O pionierach polskiej architektury krajobrazu pisze W. Kosiński, *Pionierzy polskiej Architektury Krajobrazu*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, Oddział PAN w Krakowie, t. XL, s.109–146. Przytoczony artykuł stanowi kompendium wiedzy na temat działalności i osiągnięć polskich architektów i urbanistów, którzy także zajmowali się zagadnieniami zieleni, zarówno w kontekście ochrony krajobrazu kulturowego, jak i projektowania nowych przestrzeni publicznych (parki) oraz rewaloryzacji starych założeń pałacowo-parkowych. Opracowanie to, jak podaje sam autor, jest najbardziej kompletne ze wszystkich, jakie ukazały się dotychczas.

projektowe w Stanach Zjednoczonych. Należy przypuszczać, że rozwiązania amerykańskie mogły mieć wpływ na kształtowanie postaw polskich architektów zajmujących się krajobrazem.

Zmiana sytuacji politycznej Polski po II wojnie światowej uniemożliwiła polskim uczonym utrzymywanie naukowych kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi, niezbędnych do prawidłowego rozwoju tej, jakże związanej z poznawaniem krajobrazu, dziedziny wiedzy. Bliskie relacje władz Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim w okresie tzw. zimnej wojny spowodowały blokadę informacji naukowej z państw znajdujących się poza obszarem wpływów radzieckich. Ameryka była krajem niszczonym propagandowo jako potencjalny wróg systemu komunistycznego. Ten, już i tak odległy z geograficznego punktu widzenia, kontynent stał się praktycznie nieosiągalny dla polskich uczonych. Podstawa wymiany naukowej, czyli kontakty pomiędzy uczelniami, nie istniała, a nieliczni, którym udało się sforsować przeszkody formalne, po przyjeździe byli narażeni na szykany służb specjalnych.

Architektura krajobrazu jest dziedziną, w której prace badawcze, studia w terenie i wizje lokalne są podstawą badań. Zaistniała sytuacja spowodowała trwającą czterdzieści pięć lat lukę. Mimo braku oficjalnych kontaktów między uniwersytetami do Polski docierały jednak pewne sygnały dokonań amerykańskich architektów krajobrazu, choć były to informacje niepełne. Wiadomości na temat działań i osiągnięć amerykańskich naukowców przenikały pośrednio, przez ośrodki zachodnie (głównie angielskie), za pośrednictwem prywatnych przekazów[4].

Upadek komunizmu i zmiany systemowe, które nastąpiły w Polsce po roku 1989, umożliwiły nawiązanie kontaktów naukowych z krajami Zachodu. Wyjazdy stypendialne zaowocowały tematyką europejską i amerykańską w artykułach naukowych podejmujących problematykę architektury krajobrazu. Rozproszone informacje dotyczące systemu ochrony krajobrazowej Stanów Zjednoczonych oraz urbanistyki amerykańskiej pojawiły się także w publikacjach polskich naukowców.

Niniejsze opracowanie jest pierwszą w języku polskim próbą przybliżenia kierunków, jakie wpłynęły na rozwój dziedziny zwanej architekturą krajobrazu w Stanach Zjednoczonych, gdzie ten kierunek powstał. Na podstawie wieloletnich obserwacji i badań, jakie autorka prowadziła w czasie trwającego kilkanaście lat pobytu w Stanach Zjednoczonych, kreślona jest geneza tej złożonej, multidyscyplinarnej dziedziny wiedzy. Autorka przytacza także kontekst historyczny powstania młodego państwa amerykańskiego, dynamicznie rozwijającego struktury państwowości w ramach ustroju demokratycznego. W pracy pojawiają się rośliny występujące na kontynencie amerykańskim, a nieznane w Europie. Ze względu na szczupłość miejsca tematyka flory amerykańskiej docenianej i chronionej przez

[4] Profesor Janusz Bogdanowski, twórca krakowskiej szkoły architektury krajobrazu, doceniał wkład Stanów Zjednoczonych w rozwój kierunku, o czym autorka opracowania miała możliwość się przekonać, uczestnicząc w jego wykładach.

amerykańskich architektów krajobrazu jest w pracy zaledwie zaznaczona[5]. Autorka sygnalizuje występowanie gatunków typowo amerykańskich, niepojawiających się w innych miejscach świata, takich jak: mamutowce olbrzymie (*Sequoiadendron giganteum*), jukka krótkolistna zwana drzewem Jozuego (*Yucca brevifolia*) czy żółtnica pomarańczowa (*Maclura pomifiera*).

Informacje dotyczące osiągnięć polskich architektów krajobrazu są podane w opracowaniu w formie okrojonej, odnoszą się jedynie do osób i tematów pojawiających się w kontekście amerykańskim. Autorka starała się nie rozszerzać zakresu tematycznego pracy o polską problematykę, koncentrując się na rozwiązaniach amerykańskich.

Stan badań

W Stanach Zjednoczonych istnieje znaczna liczba opracowań naukowych i popularnych z dziedzin, które współtworzą kierunek architektura krajobrazu. Problemem jest dokonanie odpowiedniej selekcji i wartościowania pozycji pod kątem ich przydatności dla polskiego czytelnika. Okres powstania państwa amerykańskiego i architektury kolonialnej jest udokumentowany licznymi pozycjami z historii Stanów Zjednoczonych. Naukowe opracowania historyczne są dostępne w bibliotekach publicznych, których sieć pokrywa terytorium państwa. Popularne i przeglądowe dane typu encyklopedycznego znajdują się w obszerniejszych przewodnikach turystycznych. Pobyt autorki w Stanach Zjednoczonych stworzył możliwości do zebrania materiału porównawczego[6], będącego podstawą opracowania, a także pozwalającego ocenić wpływy amerykańskich rozwiązań na działania polskich architektów. Koncepcje i poglądy prezentowane w pracy stanowią wynik

[5] Jest wiele publikacji specjalistycznych zajmujących się rodzimymi odmianami roślin amerykańskich (*native plants*). Należą do nich: G.A. Petrides, *Trees and Shrubs*, Peterson Field Guides, Houghton Mifflin, 1972; S. i A. Wasowski, *Gardening with Prairie Plants*, University of Minnesota Press, 2002; L. Brown, *Grasses: An Identification Guide*, Houghton Mifflin, 1992; L. Johnson, *Grow Wild, Native Plant Gardening in Canada and Northern United States*, Whitecup Books, 2005. W USA istnieje Stowarzyszenie Miłośników Amerykańskich Roślin (The North American Native Plant Society), http://www.nanps.org

[6] Autorka starała się dotrzeć do miejsc historycznych omawianych w pracy. Podczas licznych podróży po Stanach Zjednoczonych prowadziła obserwacje w stanach: Nowy Jork, New Jersey, Maine, Pensylwania, Północna i Południowa Karolina, Wirginia, Georgia, Floryda, Luizjana, Kalifornia, Newada, Arizona, Nowy Meksyk, Teksas. Podróże te były okazją do poznawania zróżnicowanego krajobrazu naturalnego kontynentu, jak też krajobrazu kulturowego miast i osiedli. Zwiedziła także miasta amerykańskie: Nowy Jork, Chicago, San Francisco, Filadelfię, Miami, Waszyngton, Las Vegas, Nowy Orlean oraz liczne parki narodowe i stanowe. W ramach wyjazdów studyjnych autorka poznawała także wyspy Karaibów (St. Lucia i Barbados), półwysep Jukatan w Meksyku oraz niektóre kraje Ameryki Środkowej i Południowej (Peru, Gwatemalę i Boliwię).

prac studialnych w bibliotekach amerykańskich. Studia te stały się podstawą do terenowych wizji prowadzonych przez autorkę *in situ*. W pracy autorka korzystała z bogatej literatury naukowej i popularnonaukowej, głównie w języku angielskim.

W toku prowadzonych badań autorka napotkała wiele publikacji omawiających kierunki rozwoju światowej architektury krajobrazu na przestrzeni dziejów (z uwzględnieniem szczególnej roli Stanów Zjednoczonych). Obejmują one okres od początku dziejów cywilizacji do końca XX wieku i reprezentują architektoniczny punkt widzenia. Bardzo dobrze osadzony w literaturze naukowej jest wiek XIX, a zwłaszcza literatura dotycząca działalności Fredericka Law Olmsteda i Central Parku. Działalność chicagowskich architektów i architektów krajobrazu od drugiej połowy XIX wieku dokumentuje obszerna literatura, zwłaszcza odnosząca się do Louisa Sullivana i Franka Lloyda Wrighta. Ten okres architektury amerykańskiej (szkoła prerii) ma szczególne znaczenie dla historii architektury krajobrazu. Zdarzają się nadinterpretacje (zwłaszcza w przypadku F.L. Wrighta) oraz kontrowersyjne oceny działalności twórców. Autorka starała się selekcjonować materiał pod kątem zgodności z tematyką opracowania. Z tego okresu wywodzi się też obszerna literatura przyrodnicza, omawiająca typy roślin preriowych i ich zastosowania w projektach architektury krajobrazu.

XX wiek i okres modernizmu znany jest z opracowań europejskich teoretyków architektury oraz publikacji pochodzących ze szkoły kalifornijskiej (University of California, Berkeley).

Postulaty autorów harvardzkiej rewolucji[7], aczkolwiek nowatorskie dla Ameryki, są znane twórcom działającym w europejskim kręgu kulturowym. Przydatność kalifornijskich wzorów projektowych dla polskich rozwiązań jest ograniczona ze względu na różnice klimatyczne.

Problematyka planowania przestrzennego oraz urbanistyki amerykańskiej została szczegółowo omówiona w opracowaniu adresowanym do studentów architektury krajobrazu autorstwa Aleksandra Böhma[8]. Z tego też względu w opracowaniu autorki nie zostały uwzględnione wątki urbanistyczne oraz planowania przestrzennego. Tematyka amerykańska pojawia się także w pracach Agaty Zachariasz, które są autorce znane. W książce pominięto zatem koncepcję przestrzenną Waszyngtonu[9], ograniczając się do informacji podstawowych. Opracowanie autorki zmierza w kierunku zbadania trendów i inspiracji towarzyszących powstawaniu kierunku oraz warsztatu projektowego amerykańskich architektów krajobrazu, a także odwzorowań na gruncie polskim.

---

[7] Twórcą harvardzkiej rewolucji był pochodzący z Kalifornii Garret Eckbo wraz z przyjaciółmi z Uniwersytetu Harvarda.

[8] A. Böhm, *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu. O czynniku kompozycji*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006.

[9] A. Zachariasz, *Przestrzeń pamięci Waszyngtońskiego Mallu*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, Oddział PAN w Krakowie, t. XL, s. 161.

Ostatni, dwudziestoletni okres (1990–2010), rozszerzył warsztat naukowców o narzędzie zwane Internetem. Autorka, posługując się siecią, cytuje w opracowaniu jedynie oficjalne strony instytucji amerykańskich (urzędów, uniwersytetów, parków). W odniesieniu do realizacji pochodzących z ostatnich lat autorka korzystała z czasopism naukowych z dziedziny architektury i architektury krajobrazu. Istotna dla pracy jest ocena własna autorki, niejednokrotnie asystującej przy powstawaniu realizacji (parki Michaela Van Valkenburgha w Nowym Jorku), patrzącej na budowę oczami architekta z trzydziestoletnią praktyką zawodową[10]. Praca w złożonej strukturze urzędu miasta Nowy Jork pozwoliła autorce poznać metody działania instytucji miejskich zarządzających terenami rekreacyjnymi i zielenią w mieście. W ramach prac projektowych wykonywanych w pracowni autorka projektowała zieleń miejską komponowaną przy nowo powstających zespołach mieszkaniowych.

Metody pracy

W pracy zastosowano złożone metody badawcze właściwe architekturze krajobrazu polegające na zespoleniu uniwersyteckiego warsztatu humanistycznego (historycznego – studia literaturowe, dedukcja, indukcja) z warsztatem projektowym oraz badaniami *in situ,* a także wątkami uwarunkowań technicznych. Materiał ilustracyjny uzupełnia merytorycznie rozważania prowadzone w tekście.

Z metodologicznego punktu widzenia główne źródła informacji wykorzystane w tej książce obejmują:

- publikacje naukowe z dziedziny historii Stanów Zjednoczonych,
- publikacje naukowe z teorii architektury i architektury krajobrazu,
- publikacje naukowe z historii architektury Stanów Zjednoczonych,
- monografie z dziedziny architektury krajobrazu,
- artykuły z czasopism architektonicznych,
- oficjalne strony internetowe instytucji amerykańskich.

[10] Autorka, będąc stypendystką Fundacji Kościuszkowskiej w roku akademickim 1992/93, studiowała na nowojorskim Uniwersytecie Columbia, The Center for Preservation Research Graduate School of Architecture, Planning and Preservation, uczestnicząc w projektach badawczych i zajęciach dydaktycznych prowadzonych przez prof. Martina Weavera z dziedziny konserwacji zabytków architektury. W latach 1995–1997 współpracowała z biurami architektonicznymi w Nowym Jorku, a od roku 1997 została zatrudniona w New York City Housing Authority w pracowni architektonicznej Facility Planning and Administration (1997–2005) oraz w Office of Design (2005–2008). Obydwie pracownie zajmowały się projektowaniem i rewaloryzacją obiektów należących do majątku trwałego NYCHA. Będzie o tym mowa w rozdziale 1.

Cele pracy

Głównym celem autorki stało się przedstawienie kierunków rozwoju architektury krajobrazu w Stanach Zjednoczonych z nakreśleniem ich wątków genetycznych. Działania podejmowane przez Amerykanów na rzecz ochrony i adaptacji krajobrazu naturalnego na potrzeby konkretnego programu użytkowego były prekursorskie dla idei powstania parków narodowych. Demokratyczne zasady nowego państwa znalazły odzwierciedlenie w instytucjach, które zostały powołane dla utrzymania i prawidłowego funkcjonowania systemu ochrony i użytkowania terenów zielonych. Osobnym zagadnieniem jest warsztat projektowy, jakim posługują się obecnie amerykańscy architekci krajobrazu. Współczesne realizacje amerykańskich twórców zaskakują nowatorstwem technicznych rozwiązań. Jakie były początki, kontekst społeczny i droga rozwoju? – na te pytania autorka stara się znaleźć odpowiedź.

Zamierzeniem autorki stało się także przedstawienie zwartej grupy parków amerykańskich z krótką charakterystyką ich historycznego rozwoju, analizą kompozycyjną oraz wartościowaniem ich walorów artystycznych. Parki te różnią się wielkością, zakresem funkcjonalnym oraz sposobem, w jaki są finansowane. Należą do nich: parki narodowe, parki stanowe, parki miejskie, parki tematyczne.

W XIX i XX wieku Amerykanie rozróżniali dwa kierunki rozwojowe[11], według których można klasyfikować pojęcie architektury krajobrazu (*landscape architecture*). Jeden kierunek, węższy, jest związany głównie ze środowiskiem ogrodniczym (*landscape gardening*).Traktuje on architekturę krajobrazu jako współczesną metodę kształtowania zieleni. Kierunek drugi, o szerokim zasięgu, związany głównie ze środowiskiem architektów, ujmuje architekturę krajobrazu jako kształtowanie krajobrazu poprzez wszystkie jego elementy. Zieleń jest jednym z nich. W tym kontekście jest używany termin *landscape architecture*. Polska szkoła architektury krajobrazu, reprezentowana głównie przez architektów, należy do kierunku drugiego i ujmuje architekturę krajobrazu w szerokim zakresie tego pojęcia, od planowania przestrzennego do wnętrz urbanistycznych i małej architektury w połączeniu z zielenią. Można jeszcze rozpatrywać kierunek architektury krajobrazu w korelacji z rzeźbą (pomniki i ich otoczenie), co stanowiło nową wartość plastyczną uzupełniającą modernistyczne kompozycje powstające w miastach. Kierunek ten pojawił się w XX wieku wraz z modernistycznymi budynkami, co zostanie omówione w opracowaniu.

Pokazując przykłady innego podejścia do terenu oraz innych zasad projektowania, niezależnie od uwarunkowań, jakie odróżniają naszą polską rzeczywistość od amerykańskiej, autorka pragnęła wypełnić lukę na naszym architektonicznym podwórku. Celem tego opracowania nie jest jednak gloryfikowanie osiągnięć ame-

[11] J. Bogdanowski, *Architektura krajobrazu*, PWN, Warszawa–Kraków 1979, s. 9.

rykańskich. Paradoksalnie przyczyną powstania pierwszych parków narodowych była „konieczność zabezpieczenia" cennych krajobrazowo terenów przed próbami powrotu ich prawowitych właścicieli, Indian[12] zajmujących od tysiącleci te ziemie. Amerykanie popełnili wiele błędów, zwłaszcza jeśli chodzi o konserwację zabytków nieruchomych. Wiele wartościowych obiektów zostało zburzonych, co nie zdarzało się (lub nie było tak nagminne) w Europie. Błędy zostały jednak dostrzeżone, a wnioski wyciągnięto. Oglądając współcześnie rewaloryzowane obiekty, podziwiamy pedanterię, z jaką rekonstruowane są detale historyczne.

Celem opracowania jest także próba określenia niezwykle cienkich granic, jakie dzielą architekturę krajobrazu od innych dziedzin nauki, znajdujących się bardzo blisko niej.

Ważne jest rozgraniczanie celów i środków działania architektury krajobrazu od planowania przestrzennego i innych dziedzin związanych z architekturą lub kształtowaniem krajobrazu. Są one na tyle różne od architektury krajobrazu, iż organizacyjne jej włączenie do tych dziedzin byłoby jednoznaczne z zupełnym zacieraniem jej istoty i wtapianiem bądź w techniczne, bądź też biologiczne czy też inne dyscypliny o wyrobionych już warsztatach naukowych[13]. To zdanie, pochodzące z pracy zatytułowanej *Architektura krajobrazu* autorstwa twórców krakowskiej szkoły architektury krajobrazu, już ponad czterdzieści lat temu stanowiło przestrogę przed wtapianiem tej dziedziny w inne dyscypliny wiedzy. Studentom, zwłaszcza na pierwszych latach, trudno jest określić zakres dla tej złożonej dziedziny wiedzy.

Intencją autorki nie jest podważanie ani kwestionowanie osiągnięć polskiej szkoły architektury krajobrazu. Wzory amerykańskie niewątpliwie poprzedziły działalność doktora medycyny Henryka Jordana, który zafascynowany parkami amerykańskimi oraz ideą krzewienia kultury fizycznej w Stanach Zjednoczonych stworzył w Krakowie park i rozpowszechnił ideę tzw. ogródków jordanowskich. Jego działania w końcu XIX wieku można uznać za prekursorskie w dziedzinie architektury krajobrazu w Polsce. Prace Gerarda Ciołka czy też opracowania studialne profesora Janusza Bogdanowskiego[14] po II wojnie światowej znajdowały zastosowanie w praktyce i przełożenie na sprawnie działającą legislację ochrony terenów o wybitnych walorach krajobrazowych (przykład Parków Jurajskich).

---

[12] Wojny Indian z białymi osadnikami to historia czterystu lat walki o prawo do życia i tożsamość narodową. Walka ta zakończona została całkowitą klęską kulturową i zniszczeniem populacji Indian Amerykańskich (*Native American*) na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady.

[13] J. Bogdanowski, M. Łuczyńska-Bruzdowa, Z. Nowak, *Architektura krajobrazu*, PWN, Warszawa–Kraków 1979, s. 6.

[14] W tym miejscu autorka chciałaby zaznaczyć obecność profesorów średniego pokolenia, wychowanków profesora Janusza Bogdanowskiego, których prace znacznie przyczyniły się do rozwoju i rozpropagowania dziedziny architektury krajobrazu w Polsce: Anny Mitkowskiej, Krystyny Pawłowskiej, Krystyny Dąbrowskiej-Budziłło, Aleksandra Böhma, Wojciecha Kosińskiego, a także ich młodszych kolegów z Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej: Zbigniewa Myczkowskiego i Agaty Zachariasz.

Porównując osiągnięcia amerykańskie w dziedzinie ochrony przyrody i projektowania krajobrazu z polskimi realiami, zauważamy, że w Polsce, pomimo pionierskich prac z zakresu projektowania terenów zielonych oraz architektury ogrodowej, istnieje głęboki rozdźwięk między publikacjami naukowymi i opracowaniami teoretycznymi (planistycznymi) a wyglądem miast polskich. Kierunek architektura krajobrazu istnieje na polskich uniwersytetach od dziesięciu lat, a licencja zawodowa dla tej profesji nie została jeszcze stworzona[15]. Zawężono też pole działania architektów krajobrazu do niewielkiego zakresu prac konserwatorskich istniejących już zespołów. Nowe obiekty (parki, zagospodarowania nadbrzeży rzek czy cmentarze) co prawda powstają, ale w ilości nienadążającej za społeczną potrzebą. Brakuje podstawowych regulacji w dziedzinie uprawnień zawodowych i prawnej ochrony zawodu. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka: niska społeczna świadomość zawodu, poczucie zagrożenia ze strony architektów czy inżynierów budownictwa oraz relatywnie niski popyt na usługi.

Książka powstała z myślą o przekazaniu amerykańskich doświadczeń młodzieży, do wykorzystania w przyszłych realizacjach. Doświadczenia te mogą okazać się cenne dla przyszłych projektantów, działających już w nowych warunkach ustrojowych. Jest wiele podręczników z dziedziny planowania przestrzennego wprowadzających studentów w tajniki skal urbanistycznych, w których tak naprawdę architekci i architekci krajobrazu bardzo rzadko mają okazję pracować. Autorka starała się w opracowaniu pokazać również te nieduże projekty i realizacje, będące raczej detalami urbanistycznymi w skali miasta, gdyż takich rozwiązań najbardziej brakuje w polskiej rzeczywistości. Boom budowlany ostatnich dwudziestu lat spowodował powstanie wielu obiektów bez towarzyszącej im obudowy tzw. małej architektury. Wytworzyła się luka, która – miejmy nadzieję – będzie wypełniona przez liczne grono adeptów architektury krajobrazu opuszczające mury uczelni. Pamiętajmy zatem słowa Michaela Van Valkenburgha[16]: „Kiedy kochasz sztukę budowlaną oraz projektowanie zieleni tak bardzo jak my, potrzebujesz mniejszych, szybkich realizacji projektów obok tych naprawdę dużych, po to chociażby, aby utrzymać kreatywność i napływ nowych pomysłów na wysokich obrotach".

---

[15] Problemy prawne zawodu architekta krajobrazu szczegółowo omawia A. Drabiński, *Prawne aspekty zawodu architekta krajobrazu*, materiały Międzynarodowego Kongresu Polskich Architektów Krajobrazu, Kraków 20–22 września 2007, s.197–199. Aktualny stan profesji architekta krajobrazu w Polsce porusza także M. Gajda, *Praca architektów krajobrazu w Polsce*, materiały Międzynarodowego Kongresu Polskich Architektów Krajobrazu, Kraków 20–22 września 2007, s. 17. Przytoczone tam informacje pokazują, jak niewielki procent architektów krajobrazu przypada na ogół mieszkańców Polski. W porównaniu z krajami Europy jesteśmy na ostatnim miejscu.

[16] Michael Van Valkenburgh – architekt krajobrazu działający w Stanach Zjednoczonych (zob. rozdział 6 niniejszej książki).

1

Narodziny państwa

1.1. Dlaczego Ameryka?

Na czym polega nowatorstwo amerykańskiej szkoły architektury krajobrazu? Można sformułować to pytanie nieco inaczej: Co nowego wnieśli Amerykanie do światowego dziedzictwa w zakresie architektury krajobrazu, a także ochrony przyrody, ekologii i tych wszystkich nauk, które współtworzą tę odmianę projektowania architektonicznego mającego bezpośredni związek z krajobrazem?

Ameryka zaskoczyła przybyszów z Europy olśniewającym pięknem dzikiej i nieujarzmionej przyrody. Rozległe atlantyckie plaże, obszary niezagospodarowanych terenów, wspaniałe lasy pełne zwierzyny zrobiły na przybywających z gęsto zaludnionej Europy ogromne wrażenie. Podziw dla potęgi przyrody i krajobrazu naturalnego wzbudzał szacunek, zwłaszcza wśród ludzi wykształconych. W ślad za nim nadążało ustawodawstwo, zmierzające do zachowania dzikiego piękna dla przyszłych pokoleń. Nowy kontynent postawił przed emigrantami nowe zadania. Pojawiły się wyzwania, którym emigranci musieli sprostać. Należało stworzyć nowy system państwowy wraz z administracją. Zasiedlane tereny musiały zostać usankcjonowane prawnie, a zatem należało utworzyć system pomiarów ziemi, co wiązało się z wykonaniem inwentaryzacji geodezyjnej kontynentu. Początkowo działano na wschodnim wybrzeżu, stopniowo rozszerzając obszary wpływów.

Wzory budownictwa, przede wszystkim angielskie, okazały się niewystarczające wobec różnic klimatycznych występujących w Nowym Świecie. Surowe zimy i upalne lata, huragany, tornada i trąby powietrzne były wyzwaniami, którym emigranci musieli sprostać. To spowodowało rozwój inicjatyw, które zaowocowały nowatorstwem myśli technicznej pojawiającej się w wielu dziedzinach, nie tylko w architekturze. Nowe państwo, zwłaszcza po wyzwoleniu się z angielskich wpływów, szybko zaczęło nadrabiać zaległości, starając się dorównać państwom Starego Kontynentu, co wpłynęło na rozwój wielu dziedzin życia. Już wiek XIX okazał

przewagę technologiczną Ameryki nad Europą, co zostanie omówione w dalszej części monografii.

Na kontynencie amerykańskim przybysze z Europy zastali okazy flory i fauny niespotykane w innych częściach świata lub już nieistniejące w Europie. Mamutowce olbrzymie czy też drzewo Jozuego (*Joshua tree*) są gatunkami niewystępującymi poza Ameryką. Te elementy w połączeniu z niezwykłością krajobrazu oraz jego dziewiczym pięknem sprawiły, że Amerykanie postanowili chronić przejęty przez nich teren, ustanawiając prawa i podejmując obowiązki związane z ochroną. W tym kraju powstały pierwsze na świecie parki narodowe, a co z tym związane – organizacje zarządzające parkami (fot. 1.1).

Zakładanie parków narodowych i stanowych przyczyniło się także do rozwoju aktywności na świeżym powietrzu. Rozpowszechniły się tradycje skautingu[1] powstałego w Anglii. Ruch ten, w połączeniu ze stylem życia dawnych mieszkańców tych terenów, czyli Indian, zaowocował budowaniem „obozów indiańskich" w lasach, co uczyło młodzież życia na łonie natury i obcowania z przyrodą. Wcześnie też doceniono wpływ sportu i gimnastyki na rozwój fizyczny człowieka, stąd w miastach amerykańskich pojawiły się boiska i kąpieliska.

W początkach XX wieku organizacje młodzieżowe (skauting i YMCA[2]) propagowały ruch na świeżym powietrzu jako formę aktywnego wypoczynku podczas organizowanych obozów i zajęć szkolnych. Aby utrzymać młodzież akademicką w dobrej kondycji podczas zimy, instruktorzy YMCA[3] wymyślili gry: siatkówkę i koszykówkę. W tym miejscu należy podkreślić, że amerykański system zarządzania parkami miejskimi obejmuje także zarządzanie obiektami sportowymi[4] położonymi na terenie podlegającym miejskiej jurysdykcji. Wypełnianie tak szerokiego zakresu obowiązków wymagało wyszkolonej kadry, co zapewne wpłynęło na rozwój kierunku studiów architektura krajobrazu.

---

[1] Ruch skautingu powstał w Anglii w 1902 roku jako organizacja mająca na celu wyrobienia cnót obywatelskich, rycerskiego zachowania się i sprawności fizycznej uzyskanej podczas zajęć pod gołym niebem (obozowanie, wycieczki krajoznawcze, pływanie i żeglarstwo). Opierał się na trzech zasadach: obowiązku wobec Boga, obowiązku wobec bliźnich, obowiązku wobec samego siebie. Również w 1902 roku powstała w USA organizacja młodzieżowa zwana Woodcraft Indians (Indianie puszczańscy) założona przez „Czarnego wilka", Ernesta Thompsona Setona, http://www.skauting.org (data dostępu: 13.02.2013).

[2] YMCA (Young Men's Christian Association, Związek Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej), organizacja ekumeniczna propagująca program oparty na wartościach chrześcijańskich. Głównym celem organizacji jest służenie harmonijnemu rozwojowi fizycznemu, umysłowemu i duchowemu. Od 1851 roku obecna w Stanach Zjednoczonych, http://www.ymca.net (data dostępu: 13.02.2013).

[3] Instruktor YMCA i nauczyciel akademicki Springfield College, dr James Naishmith, wymyślił koszykówkę (*basketball*), a Wiliam Morgan, dyrektor YMCA w miejscowości Holyoke, siatkówkę (*volleyball*), http://www.inventors.about.com (data dostępu: 13.02.2013).

[4] Takimi jak korty tenisowe, sztuczne lodowiska i pływalnie oraz kąpieliska. Do obowiązków instytucji opiekującej się parkami należy nie tylko zarządzanie istniejącymi obiektami, ale także projektowanie i budowa nowych.

Fot. / photo: W. Prażuch (2006)

Fot. 1.1. Park Narodowy Joshua Tree (Kalifornia)
Photo 1.1. Joshua Tree National Park (CA)

Amerykanie także jako pierwsi rozpoczęli wykupywanie cennych krajobrazowo terenów z prywatnych rąk w celu tworzenia parków miejskich. W ten sposób starano się ochronić przed nadmierną urbanizacją fragmenty miast z równoczesnym zapewnieniem dostępu do nich wszystkim bez wyjątku mieszkańcom. Te na wskroś demokratyczne idee były nowością w Europie, gdzie wprawdzie umożliwiano mieszkańcom miast korzystanie z prywatnych parków, jednak akty przejmowania terenów zielonych przez miasto miały miejsce dużo później. Ogłoszony w 1857 roku przez władze miasta Nowy Jork konkurs na projekt Central Parku był pierwszym w historii konkursem z dziedziny zwanej architekturą krajobrazu[5]. Wcześnie też pojawiły się na Nowym Kontynencie regulacje prawne zapewniające swobodny dostęp do wód morskich i lądowych wszystkim użytkownikom, co miało zapobiec wykupywaniu terenów wokół rzek i jezior przez prywatnych właścicieli. Regulowało to prawo wydane w 1641 roku *The Great Ponds Act*[6].

[5] A. Böhm, *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu. O czynniku kompozycji*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006, s. 8.

[6] *Ibidem*, s. 10.

W opinii autorki istnieją także różnice w sposobie kształtowania przestrzeni pomiędzy europejską[7] a amerykańską szkołą architektury krajobrazu. Amerykańscy architekci krajobrazu projektują krajobraz na równi z architekturą, traktując masy ziemne i materiał roślinny jak tworzywo, z którego powstaje obiekt[8]. Europejska szkoła architektury krajobrazu koncentruje się głównie na zachowaniu lub też uzupełnianiu istniejącego terenu, w bardzo skrajnych przypadkach posługując się ciężkim sprzętem do przemieszczania mas ziemnych. Postawa taka wiąże się przede wszystkim z koniecznością zachowania dziedzictwa kulturowego liczącego sobie kilka tysięcy lat, jak i ograniczeniami terenowymi, w jakich projektanci architektury działają. W Europie prace związane z kreacją krajobrazu oczywiście podejmowano od zawsze, wykonywali je przeważnie architekci, projektując otoczenie dla nowych obiektów, lub też konserwatorzy zabytków zajmujący się odnawianiem budynków wraz z otoczeniem. Możemy zatem określić europejską szkołę jako skupioną przede wszystkim na zachowaniu stanu istniejącego, podczas gdy szkoła amerykańska koncentruje się na tworzeniu nowych wartości. Nie bez znaczenia są też względy finansowe. Kreowanie sztucznych krajobrazów jest kosztowne i wymaga wielkiej liczby robotników zaangażowanych w budowę, co znacznie ogranicza tego typu realizacje. Amerykańskie realizacje krajobrazowe w wielkiej skali, które powstawały w XX wieku (budowa sztucznych jezior, plaż, zagospodarowywanie parków narodowych czy stanowych), dokonywały się głównie w okresach kryzysów finansowych i miały na celu łagodzenie ich skutków (walka z bezrobociem). Jest to element nowy, wynikający z odpowiedzialności demokratycznie wybranych władz za losy narodu.

Ojciec amerykańskiej szkoły architektury krajobrazu, Frederic Law Olmsted, co prawda głosił hasło „wpierw natura", sugerując projektantom kontynuację formy naturalnego ukształtowania terenu, niemniej jednak malowniczy Central Park jest, z małymi wyjątkami, dziełem człowieka. W miejscu, gdzie powstał, farmerzy uprawiali ziemię uprzednio wyrównaną i wykarczowaną, a zatem zróżnicowanie terenu, które dziś podziwiamy, zostało uformowane w sposób sztuczny.

---

[7] W tym miejscu autorka świadomie przyjmuje pewne uogólnienie, nie rozgraniczając europejskich szkół architektury krajobrazu (angielskiej, francuskiej, włoskiej), aby uwypuklić cechy typowo amerykańskie. Wpływy europejskie (i inne) w Ameryce zostaną omówione w dalszej części monografii.

[8] Por. M. Siewniak, A. Mitkowska, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1998, hasło „sztuczne formy terenowe, czyli rzeźby terenu uzyskane przez jego sztuczne modelowanie", s. 254. Kreacja krajobrazu istniała już w Egipcie (piramidy) czy Mezopotamii (sztuczne wzgórza). Projektowane krajobrazy były wprowadzane także jako elementy parkowe m.in. w parkach angielskich (np. Wielki Kaprys, sztuczna góra w Jekaterińskim Parku w Carskim Siole) – pisze o tym M. Wilczkiewicz, *Jekaterińskij Park w Carskim Siole (Puszkin, Rosja): Problemy konserwatorskie związane z restauracją wybranych budowli parkowych*, referat wygłoszony na XV Forum Architektury Krajobrazu, Lublin 2012 (w druku). Polskim przykładem kreowania krajobrazu w dużej skali był park Zofiówka (Humań, Ukraina), gdzie autor projektu, Ludwik Metzell, zbudował sztuczne wodospady, kanały i rzeki.

Wielki wizjoner Nowego Jorku, Robert Moses, uformował na nowo plaże Long Island, a nawet przewidział parkingi wraz z przejściami podziemnymi pod autostradami dla aut, których wtedy jeszcze nie było.

Kreacja trwa nadal. Młode pokolenie architektów krajobrazu tworzy skarpy, projektując sztuczne wzgórza w parkach i organizując galerie sztuki w krajobrazie. Parki powstają w tak nietypowych lokalizacjach, jak stare nadziemne trakcje kolejowe czy też opuszczone doki nadbrzeżne. Ostatnie realizacje architektoniczne to wręcz „budowanie" krajobrazu, czego dowodem jest budynek kawiarni na terenie Lincoln Center będący sztuczną łąką w centrum miasta.

Analizy terenu oraz wnikliwe studia demograficzne czy ekonomiczne obszarów badanych przez Iana McHarga miały znaczący wpływ na rozwój planowania przestrzennego, dziedziny o szerokim obszarze działania, która wraz z urbanistyką rozwinęła się w XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Nowatorstwo amerykańskiej metody McHarga polegało na próbach znalezienia naukowej metody (na podstawie przeprowadzonych studiów), która pozwoliłaby zapobiec chaotycznej zabudowie miast amerykańskich. Jak ważną rolę odegrała działalność Iana McHarga w rozwoju kierunku architektury krajobrazu, możemy się przekonać z licznych publikacji, w których pojawia się jego nazwisko jako osoby inspirującej do podejmowania studiów przedprojektowych. Michael Van Valkenburgh wymienia McHarga jako jednego ze swoich mistrzów.

Obserwując ponadstuletnią działalność architektów krajobrazu na kontynencie amerykańskim, możemy zauważyć ich obecność w prawie każdym rozwiązaniu architektonicznym (zagospodarowywanie terenów miejskich i placów publicznych), projektach obiektów typowych dla architektury krajobrazu, począwszy od cmentarzy poprzez parki tematyczne (*theme parks*). Architekci krajobrazu mają także duży udział w rewitalizacji terenów poprzemysłowych, o czym będzie mowa w rozdziale 6.

1.2. Historyczne uwarunkowania powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki

Aby zrozumieć fenomen amerykańskiego systemu ochrony środowiska naturalnego oraz metod kształtowania krajobrazu, należy odnieść się do początków powstania tego stosunkowo młodego państwa. Jak wiemy z historii, Krzysztof Kolumb wysłany na poszukiwanie drogi do Indii odkrył nowy kontynent. W ślad za nim przypływały kolejne flotylle Europejczyków, zwabionych bogactwami Nowego Świata. Rozpoczęto kolonizację nowo odkrytych obszarów, nie zważając na protesty prawowitych właścicieli tych terenów, zamieszkujących Amerykę od pokoleń.

W świadomości części Europejczyków panuje przekonanie, jakoby Kolumb odkrył ląd niezamieszkały, czyli ziemię niczyją. Nic bardziej błędnego. Nowo odkryty kontynent był w całości zasiedlony przez plemiona indiańskie, zamieszkujące tereny obu Ameryk od pokoleń[9]. Wioski indiańskie były rozsiane po wschodnim wybrzeżu Atlantyku i wzdłuż zachodniego wybrzeża Pacyfiku. Plemiona te prowadziły osiadły tryb życia. W przeciwieństwie do Starego Kontynentu (Europy), eksploatowanego przez tysiąclecia, młody amerykański kontynent dostarczał wystarczającej ilości pożywienia. Uprawiano nieznane w Europie ziemniaki, kukurydzę i pomidory, polowano na jelenie, dzikie indyki i bizony, a w rzekach łowiono ryby.

Indianie przywitali nowo przybyłych serdecznie i pozwolili im na zakładanie kolonii wzdłuż wybrzeży Atlantyku. Sprzedawali swoją ziemię[10] i uczyli przybyszów, jak nie umrzeć z głodu podczas surowych zim. Stopniowo jednak napływ dużej liczby kolonistów spowodował zmianę nastrojów. Tubylcy poczuli się zagrożeni w miarę przybywania kolejnych fal emigracji „białych ludzi" strzelających z broni palnej do ludzi i zwierząt. Pierwsze dziesięciolecia były ciężkie zarówno dla kolonistów, jak i tubylców. Koloniści, nie znający specyfiki uprawy nowo poznanych roślin, często głodowali, a tubylcy umierali na nieznane im choroby przywleczone z Europy. Spychani w głąb lądu Indianie walczyli w obronie swoich terytoriów aż do XIX wieku.

Hiszpanie przywieźli z Europy konie[11]. Ten niecodzienny prezent, jaki tubylcy otrzymali od żołnierzy Corteza, pozwolił im na zmianę stylu życia. Jednocześnie w odczuciu kolonistów Indianie[12] (bo tak nazwano ludność tubylczą) nie zasługiwali na miano ludzi. Po odkryciu nowego lądu poważnie zastanawiano się nad tym, czy powinni być traktowani jako istoty ludzkie[13]. Z historycznego punktu widzenia wiadomo, że nastąpiło wówczas spotkanie dwóch kultur. Indianie mieli ogromny

---

[9] J. Olko w książce *Meksyk przed konkwistą*, PIW, Warszawa 2010, s. 20, podaje, że: „najstarsze znane świadectwa aktywności człowieka na terenie Meksyku i sąsiednich regionów sięgają ok. 25–30 tysięcy lat p.n.e., a pierwsi mieszkańcy pojawili się jeszcze wcześniej, wówczas nic nie wyróżniało owego regionu od reszty kontynentu amerykańskiego".

[10] Wyspa Manhattan (nazywana *hilly island* albo *the small island*) została odkupiona od Indian przez Holendrów w 1626 roku za świecidełka i inne „dobra" wartości ówczesnych 20 dolarów, a plemię przeniosło się na zachód od Bronx River – E. Homberger, *The Historical Atlas of New York City*, Hold Paperback, New York 1994, s. 16.

[11] Konie żyły na kontynencie amerykańskim, skąd wywędrowały do Azji 10 000 lat temu (w Ameryce potem wyginęły). Przywiezione z Hiszpanii przez Corteza, znalazłszy się w warunkach, w których mogły żyć i rozmnażać się (prerie), rozprzestrzeniły się na powrót po kontynencie amerykańskim. Żyjące w dzikich stadach mustangi były oswajane przez Indian, którzy szybko nauczyli się wykorzystywać te zwierzęta do przemieszczania się. Konie zrewolucjonizowały życie Indian i stały się nieodłączną jego częścią w latach 1680−1880. Informacja zaczerpnięta z: *Smithsonian – National Museum of the American Indian*, wystawa okresowa *A song for the Horse Nation*.

[12] Obecnie używa się nazwy *Native American.*

[13] Hiszpańscy konkwistadorzy zastanawiali się, czy tubylcy w ogóle mogą być ewangelizowani. Papież Paweł II wydał w 1537 roku stosowną bullę, regulując tę kwestię – Z.J. Ryn, *Medycyna indiańska*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007, s. 3.

dorobek cywilizacyjny i kulturowy, który prawie w całości został zniszczony. Przyczyniła się do tego także nieznajomość pisma. Trzy wieki bezwzględnej wojny prowadzonej na wielu frontach doprowadziło do prawie całkowitego wyniszczenia populacji zamieszkującej kontynent. Około 1880 roku spacyfikowano ostatnie grupy żyjących wolno Indian. Wydzielono obszary ziemi (rezerwaty), w których Indianie żyją do dziś. Data ta ściśle wiąże się z powstaniem pierwszego parku narodowego w Ameryce i na świecie. Będzie o tym mowa w rozdziale 3.

Podstawową wartością kultury indiańskiej jest pojęcie jedności i równowagi. W jej ujęciu człowiek jest powiązany z otaczającym go światem – ze środowiskiem biologicznym, społecznym i duchowym – wieloma zależnościami, będąc częścią wszechświata. Indianie wierzyli w zasadę równowagi sił pochodzących z różnych źródeł: sił natury, człowieka jako jednostki i ludzi jako grupy społecznej, kultury (świat wierzeń), bytów duchowych oraz Kosmosu (bytu najwyższego). W filozofii Indian to, co materialne, łączy się z tym, co duchowe, czyli nadprzyrodzone. Otaczający świat składa się z różnych sił życiowych (wiatr, Słońce, deszcz, Księżyc, piorun). A zatem Indianie oddawali cześć nie bóstwom, a siłom natury. Człowiek, według tej filozofii, nie jest centrum świata, a tylko jego integralną częścią. Musi zatem odnaleźć harmonię pomiędzy światem natury i światem ludzi. Z filozofii tej bierze się mistyczny wprost szacunek dla przyrody oraz cześć oddawana zwierzętom. Ochrona środowiska naturalnego była więc ideą, która w naturalny sposób stała się kontynuacją owej filozofii. Indianie mieli także głęboko wpojony kodeks moralny. Doskonale odróżniali dobro od zła. Jakże smutne musiało być spotkanie tych tak różniących się kultur.

Istnieje zjawisko przenikania się kultur. Amerykanie przejęli wiele elementów i zachowań kulturowych cechujących pierwotnych mieszkańców kontynentu amerykańskiego. Dziedzictwo kulturowe miało bezpośredni wpływ (oprócz innych, o których będzie mowa w dalszej części monografii) na działania związane z ochroną środowiska naturalnego i przyrody.

1.2.1. Kolonizacja wschodniego wybrzeża

Przybywający z Europy osadnicy przybijali statkami do wschodniego wybrzeża, kierując się w głąb kraju w poszukiwaniu terenów, na których mogliby się osiedlić. Najwcześniej zostały zasiedlone przez Holendrów okolice dzisiejszego Nowego Jorku, gdzie na wyspie Manhattan powstała osada New Amsterdam. W pobliże Cap Code przypłynął słynny statek „Mayflower", przywożąc na pokładzie późniejszych „ojców-założycieli"[14] państwa nazwanego Stany Zjednoczone Ameryki.

[14] Data przybicia żaglowca „Mayflower" do wybrzeży amerykańskich (21 listopada 1620 roku) została uznana za początek angielskiej kolonizacji w Nowej Anglii. „Pielgrzymi", w liczbie 102 osób, przed zejściem na ląd podpisali umowę: *Mayflower Compact*. Osadnicy zobowiązali się w niej prowadzić religijne życie, dzielić się we wszystkim uczciwie oraz zakładali, że w ich kolonii nie będzie

WASP, czyli *White Anglo-Saxon Protestant*, byli to biali Anglosasi wyznania protestanckiego, którzy osiedlali się na wschodnim wybrzeżu od XVII wieku, tworząc brytyjskie kolonie. Stanowili oni pierwotny zrąb narodu amerykańskiego. Grupa ta, od początku najsilniejsza na wschodnim wybrzeżu (Hiszpanie kolonizowali Meksyk i Amerykę Południową, a Francuzi Stany Południowe), wywarła duży wpływ na rozwój państwowości Stanów Zjednoczonych i pozostaje do dziś najbardziej wpływową zbiorowością na amerykańskim kontynencie. Przybysze z „Mayflower", dobijając do Cape Cod, przywieźli ze sobą surowe obyczaje angielskich protestantów, a także wzory kultury europejskiej, którą następnie zaszczepili na gruncie amerykańskim. Były to m.in. wzory w dziedzinie budownictwa i architektury, a także idee parków i ogrodów angielskich. Potomkowie WASP często podróżowali do Europy – odwiedzali tam rodziny i wysyłali dzieci na europejskie uniwersytety. Stąd wziął się nurt reprezentowany przez architektów krajobrazu projektujących w stylu angielskim, którego prekursorem był Frederic Law Olmsted. Przenoszono na grunt amerykański przede wszystkim idee angielskich parków krajobrazowych oraz powstających w XIX wieku angielskich parków miejskich[15]. Z upływem lat coraz więcej kolonistów z Europy przybywało do Ameryki w nadziei na lepsze życie. Wschodnie wybrzeże było już zasiedlone, a zatem kierowali się oni na zachód. Po drodze staczali prawdziwe wojny z Indianami broniącymi prawa do własnej ziemi.

W zakładaniu kolonii pomagał osadnikom rząd Stanów Zjednoczonych, wydając akt prawny zwany *Homestead Act*[16]. Zgodnie z nim każdy, kto wybudował dom i użytkował ziemię przez okres pięciu lat, stawał się jej prawowitym właścicielem. Na początku 1900 roku zaczęły więc powstawać masowo domy z darni (*sod houses*) umożliwiając zasiedlanie zdobytych terenów w szybki i tani sposób.

Domy z darni konkurowały z popularnymi drewnianymi chatami (*log houses*) budowanymi na zalesionych terenach Stanów Zjednoczonych i Kanady. Podstawowym materiałem do wykonania tych pierwszych była darń – element o wymiarach 60 × 30 × 15 cm wycinany z trawy porastającej prerię. Darń mocowano do drewnianego szkieletu dachu i ścian bocznych. Pozostawiano otwory okienne i drzwiowe. Zwykle sytuowano taki dom na głębokości około jednego metra w głąb ziemi, aby zapewnić stałą temperaturę w zimie. Konstrukcja taka była tania i łatwa w wykonaniu, zapewniała izolację termiczną w lecie i w zimie, jej mankament stanowiły konieczne naprawy uszkodzeń powstających na skutek deszczów. *Sod*

prywatnej własności. Dziś nazwiska widniejące na liście można spotkać w sferach rządowych Waszyngtonu. *Mayflower Compact* jest uważany za pierwowzór Konstytucji Stanów Zjednoczonych – J.M. Faragher, *The American Heritage: Encyclopedia of American History*, Henry Hold and Co., New York 1998, hasło: *Mayflower compact* (Nov. 11,1620), s. 575

[15] Będzie o tym mowa w rozdziale 3 dotyczącym powstania Central Parku w Nowym Jorku.

[16] Prawo ustanowione przez prezydenta Abrahama Lincolna w roku 1862 głosiło, że każdy obywatel może starać się o ziemię będącą własnością rządu amerykańskiego (do 160 akrów). Warunkiem było zamieszkiwanie na tym terenie przez okres pięciu lat (wybudowanie 12−14 domów) oraz uprawianie tej ziemi. Po pięciu latach osadnik stawał się jej właścicielem − J.M. Faragher, *The American Heritage…*, hasło: *Homestead Act* (1862), s. 412.

houses były najbardziej prymitywną i niezbyt komfortową formą osadnictwa (ze względu na insekty) i w miarę bogacenia się społeczeństwa stopniowo odchodzono od tej formy budowania.

1.2.2. Kolonizacja zachodniego wybrzeża

W czasie gdy kolonizowano wschodnie wybrzeże (1600–1850), po zachodniej stronie kontynentu amerykańskiego rodowici mieszkańcy prowadzili spokojne życie, czasem tylko niepokojeni przez misjonarzy hiszpańskich przybywających od strony Meksyku. Na zachodnie wybrzeże nie było łatwo dotrzeć ze względu na geologiczne ukształtowanie terenu.

Pasmo górskie Appalachów, znajdujące się we wschodniej części Ameryki, rozciąga się od Niziny Zatokowej na długości 2600 kilometrów w kierunku północno-wschodnim, dochodząc aż do Nowej Fundlandii. Góry stanowiły zatem naturalną granicę dla kolonistów. Jedynym miejscem umożliwiającym przejazd wozem zaprzężonym w konie był Delaware Gap, przesmyk na granicy New Jersey i Pensylwanii, gdzie rzeka Delaware przecina Appalachy. Po sforsowaniu gór koloniści natrafiali na nizinne tereny stanów środkowych (obecnie Ohio, Indiana, Michigan, Kentucky, Tennessee, Alabama, Missisipi), dochodząc aż do rzeki Missisipi. Rzeka ta, mająca swój początek w stanie Minnesota, przecina kontynent amerykański, kończąc swój bieg w Zatoce Meksykańskiej. Koloniści, w przeważającej części farmerzy, osiedlali się i zakładali farmy na rozległych terenach wymienionych stanów bez potrzeby przechodzenia na drugą stronę rzeki. Z czasem nowe fale kolonistów powoli zasiedlały dalsze tereny nowego lądu, tworząc kolejny przystanek. Było nim miejsce nazwane Kansas City. Stąd osadnicy poruszali się dalej, przez Północną Dakotę, Południową Dakotę, Nebraskę, Kansas, Oklahomę i Arkansas. Tereny tych stanów, porośnięte trawiastą roślinnością (prerie), nie nadawały się pod uprawę rolną. Stada bizonów, które żyły na tych terenach od tysięcy lat[17], były także zagrożeniem dla osadników. Następnie koloniści dochodzili do Gór Skalistych (Rocky Mountain), które przecinają terytorium Stanów Zjednoczonych od pustyni Chihuahua na granicy z Meksykiem do pogranicza stanu Montana z kanadyjską prowincją Alberty i Brytyjskiej Kolumbii. Góry stanowiły naturalną barierę dla dalszej kolonizacji. Teksas w tym okresie był częścią Meksyku, a zatem stanowił granicę osadnictwa.

Kalifornia pozostawała w izolacji aż do 1848 roku, kiedy to pojawiła się wiadomość o znalezieniu złota w Górach Skalistych[18]. Wiadomość ta przywiodła na zachodnie wybrzeże Kalifornii poszukiwaczy złota w liczbie 300 tysięcy emigrantów,

---

[17] Na tych terenach rozwinęła się później hodowla bydła.

[18] E. Raum, *The California Gold Rush – An Interactive History Adventure by Elizabeth Raum*, Coughlan Publishing Company, Jurong (Singapore) 2008.

którzy osiedlili się nad Pacyfikiem. Kalifornijska gorączka złota[19], jak nazywano ten nagły i niespodziewany napływ ludności, przyciągała poszukiwaczy zarówno złota, jak i przygód z całego świata.

Osada San Francisco urosła z 200 mieszkańców w 1848 roku do 36 tysięcy w roku 1852. Już w roku 1850 Kalifornia została przyłączona do Stanów Zjednoczonych Ameryki, a w roku 1869 wybudowano kolej łączącą wschodnie wybrzeże z zachodnim. Fakt ten spowodował praktycznie nieograniczony dostęp emigrantów do zachodniego wybrzeża. Rezultatem było zniszczenie krajobrazu spowodowane niekontrolowaną eksploatacją zasobów przyrody (wycinanie lasów) oraz zagłada około 100 tysięcy Indian, która – jak podają historycy – miała miejsce na tych terenach pomiędzy 1850 a 1870 rokiem.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 1.2. Golden Gate Park, Ogród Japoński, San Francisco (Kalifornia)
Photo 1.2. Golden Gate Park, Japanese Garden, San Francisco (CA)

[19] *Ibidem*, s. 9: „Przybywali żądni przygód ludzie z Ameryki Południowej, a także z Chin. Używali prostych metod wypłukiwania złota z rzek za pomocą sit. Część z nich próbowała dostać się do Kalifornii drogą morską, opływając Amerykę Południową, co zajmowało 5–8 miesięcy. Inną możliwością było przedostanie się lądem przez Meksyk na wybrzeże Pacyfiku (okolice San Diego) i stąd statkiem do San Francisco".

Rozwój portu San Francisco spowodował napływ osadników od strony Pacyfiku i rozpoczęcie kolonizacji zachodniego wybrzeża. Osadnicy przypływali statkami przeważnie z Chin i Japonii, a także Filipin. Dużym skupiskiem emigrantów chińskich stało się miasto San Francisco. Chińska dzielnica tego miasta, z budowlami w stylu chińskiej architektury i rozbrzmiewającym na ulicy językiem chińskim, należy dziś do największych w Stanach Zjednoczonych. Chińczycy importowali do Stanów własną kulturę. Zapobiegliwi i pracowici, rozprzestrzeniali się po kraju, zakładając restauracje, a także chińskie ogrody. Bogaci mieszkańcy San Francisco zatrudniali chińskich ogrodników i ozdabiali salony drzewami bonsai. Także Japończycy zasiedlali zachodnie wybrzeże, ucząc Amerykanów, jak spożywać surowe ryby (*sushi*) i uprawiać judo. Założony z początkiem XX wieku Ogród Japoński[20] znajdujący się w San Francisco jest najstarszym i najbardziej znanym na świecie japońskim ogrodem poza Japonią (fot. 1.2). Kultury Wschodu oddziaływały na europejskich przybyszów, stopniowo przenikając do takich dziedzin jak architektura czy medycyna. Spokojni i uśmiechnięci skośnoocy przybysze zza Pacyfiku powoli wtapiali się w krajobraz nowej ojczyzny, wnosząc swój wkład w budowanie nowego państwa.

1.2.3. Niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych

Niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych zostało zapoczątkowane w XVII wieku i istniało we wszystkich koloniach angielskich aż do amerykańskiej wojny secesyjnej (*civil war*). W 1790 roku spośród 4 milionów mieszkańców aż 20% stanowili niewolnicy. Afrykańczycy wyłapywani w dżungli i sprzedawani na targach jak bydło długo walczyli o swoje miejsce w amerykańskim społeczeństwie. Oderwani od afrykańskich korzeni, pozbawieni godności i praw do samostanowienia w sensie kulturowym mieli niewiele do zaoferowania. Udało im się jednak wpisać w kulturę tego niezwykłego konglomeratu, jakim są Stany Zjednoczone. Odmienne od europejskiego poczucie harmonii zaowocowało kierunkami muzycznymi typowymi dla Ameryki, a wywodzącymi się wprost z chat murzyńskich niewolników, takimi jak jazz, gospel czy muzyka duszy – soul. Niestety, nie udało się odnaleźć wpływów afrykańskich w dziedzinie architektury krajobrazu, choć możemy doszukać się ich w scenografii, malarstwie czy rzeźbie.

1.2.4. Emigranci z Europy Wschodniej

Wraz z pogarszaniem się warunków bytowania w Europie kolejne grupy ludzi odważnych i pragnących odmienić swoje dotychczasowe życie zasiedlały Nowy

[20] Japanese Tea Garden jest częścią założonego w 1890 roku parku miejskiego San Francisco Golden Gate Park omawianego w rozdziale 3.

Kontynent. Z końcem XIX wieku nastąpiła wielka fala emigracji, głównie z Polski i Irlandii. W grupie Europejczyków znaleźli się także Żydzi opuszczający z powodów ekonomicznych takie kraje, jak Polska czy Rosja. W demokratycznej Ameryce mogli bez przeszkód kultywować swoją religię i budować własny kapitał. Dobrze wykształceni i solidarni, szybko znaleźli się w grupie tworzącej wpływowe lobby zarówno w Waszyngtonie, jak i w większości miast. Do historii przeszły osiągnięcia burmistrza Nowego Jorku Fiorello La Guardia, który wspólnie z Robertem Mosesem przekształcił XIX-wieczny Nowy Jork w nowoczesną metropolię.

Jak wynika z powyższego wywodu, geneza kulturowa amerykańskiej architektury krajobrazu była bardzo złożona. W przeciwieństwie do europejskich czy też wschodnich wzorów, zgodnie z którymi kolejne pokolenia dziedziczyły i uzupełniały dorobek przodków, Amerykanie budowali państwo od podstaw, według własnych wzorców, całkowicie pomijając dorobek kulturowy prawowitych mieszkańców, Indian. Trwające cztery wieki nakładanie się i przenikanie wpływów kulturowych zmieniło jednak postawy białych kolonizatorów i uwrażliwiło ich na problemy ochrony przyrody czy środowiska.

Trudno nie docenić oryginalnego wkładu narodu amerykańskiego w ochronę światowego dziedzictwa kultury, a co za tym idzie, w rozwój dziedziny zwanej architekturą krajobrazu. Pionierami w tej dziedzinie byli Frederick Olmsted[21], działający w XIX wieku projektant amerykańskich parków publicznych, oraz polityk Robert Moses[22], którego nazwisko łączy się ściśle z aktywną działalnością planistyczną na terenie stanu Nowy Jork w XX wieku. Osiągnięcia zarówno w dziedzinie ochrony przyrody, jak i racjonalnego wykorzystania zasobów naturalnych (budowa zapór) wiążą się przede wszystkim z odpowiednim klimatem politycznym umożliwiającym podejmowanie tego typu ryzykownych przedsięwzięć związanych z planowaniem przestrzennym na wielką skalę. Rząd amerykański decydował się na kosztowne inwestycje w okresie tzw. wielkiej depresji, traktując roboty publiczne jako metodę walki z kryzysem ekonomicznym. W latach 20. powstały: słynna Hoover Dam[23], zapora w Niagara Falls czy też sztuczne jezioro Wallenpaupack.

[21] Frederic Law Olmsted (1822–1903) był nie tylko projektantem parków miejskich (o czym będzie mowa w dalszej części monografii), ale także autorem systemu dróg łączących miasta z obszarami zieleni. Jego kompleksowa działalność na polu architektury krajobrazu zapewniła mu trwałe miejsce w historii kultury Stanów Zjednoczonych.

[22] Robert Moses był politykiem obdarzonym zmysłem urbanisty. Często nazywano go Hausmmanem Nowego Jorku. Jego osobowość wpłynęła na planowanie urbanistyczne w Stanach Zjednoczonych. Działał na wschodnim wybrzeżu, budował tunele i mosty, zmieniał linie brzegowe i wytyczał nowe trasy budowy autostrad. Chociaż nigdy nie został wybrany do pełnienia oficjalnych funkcji gubernatora stanu czy burmistrza Nowego Jorku, Moses pełnił funkcję miejskiego komisarza ds. parków (co pozwoliło mu zmodernizować Central Park) oraz komisarza stanowego ds. zieleni (zaprojektował Jones Beach State Park). Był także dyrektorem ds. elektryczności (New York State Power Commission), co sprawiło, że był odpowiedzialny za budowę zbiornika wodnego Niagara/St. Lawrence, zlokalizowanego w stanie Nowy Jork – E. Homberger, *The Historical Atlas of New York City*, Henry Hold & Co., New York 2005, s. 158–159.

[23] Hoover Dam – zapora na rzece Kolorado budowana w okresie 1931–1935.

Wykorzystując tanią siłę roboczą, Robert Moses przebudował wybrzeże Long Island, o czym będzie mowa w dalszej części.

Działający w XX wieku Amerykanin japońskiego pochodzenia, Isamu Noguchi, wprowadził do architektury elementy japońskiej sztuki kształtowania krajobrazu. Zdobywając popularność jako rzeźbiarz, projektant mebli i architekt krajobrazu, utorował drogę swoim następcom, z których Maya Ying Lin jest najmłodszą reprezentantką wschodniego minimalizmu. Do nurtu klasycznego, opartego na wzorach angielskich (wschodnie wybrzeże), który od 1620 roku niepodzielnie panował na kontynencie amerykańskim w dziedzinie architektury krajobrazu, doszedł w 1850 roku stale umacniający się nurt chińsko-japoński (wybrzeże zachodnie). Nurt ten w XX wieku stopniowo wypierał stare angielskie wzory projektowania parków i ogrodów. Ścieranie się tych dwóch postaw nasiliło się zwłaszcza po I wojnie światowej, o czym będzie mowa w dalszej części.

1.3. Kontrowersyjne pomniki

Mówiąc o zasługach Stanów Zjednoczonych w dziedzinie ochrony krajobrazu, musimy pamiętać także o działaniach, które miały miejsce na terenie Ameryki, a świadczą raczej o braku szacunku dla krajobrazu i dziedzictwa kulturowego. Pomijając wczesny okres osadnictwa (niszczenie kultury Indian), niechlubne działania przeciwko naturze zdarzały się także i w XX wieku. Za absurdalny, wręcz barbarzyński pomysł można uznać ideę wykucia czterech głów prezydentów w górach Mount Rushmore (Keystone, South Dakota). Góry te należały do plemienia Indian Lakota Sioux i nazywały się Six Grandfathers. Amerykanie przejęli je po wielkiej wojnie wraz z plemieniem Siouxów w 1876 roku, mimo zawartego w 1868 roku pokoju w Fort Laramie, który gwarantował Indianom prawo do tych gór. W 1927 roku rozpoczęto wykuwanie w skale pomnika-giganta, który miał przedstawiać głowy czterech prezydentów: Jerzego Waszyngtona, Tomasza Jeffersona, Abrahama Lincolna i Teodora Roosevelta. Autorem projektu rzeźbiarskiego był Gutzon Borglum[24] wraz z synem Lincolnem.

Na budowę zabezpieczono środki z funduszu państwowego. Pomnik powstawał w okresie od 1927 do 1939 roku, mimo licznych protestów Indian, dla których te góry były świętym miejscem. Część prac wykonano ręcznie (twarz Waszyngtona,

[24] Gutzon de la Mothe Borglum – amerykański rzeźbiarz (1867–1941), praktykował w Paryżu w pracowni Augusta Rodina. Po powrocie do Stanów rzeźbił figury świętych w Katedrze Św. Jana (Cathedral of Saint John the Divine) w Nowym Jorku. Autor monumentalnych pomników amerykańskich polityków. Jednym z ciekawszych dzieł Borgluma jest *Seated Lincoln* – pomnik prezydenta Lincolna w naturalnej pozie (brąz) siedzącego na ławce przed budynkiem Essex County Courthouse (Newark, New Jersey).

powstała jako pierwsza), do wyrzeźbienia twarzy Jeffersona używano zaś dynamitu, co dodatkowo pogłębiało niechęć prawowitych właścicieli gór. Stworzenie pomnika ku czci czterech prezydentów miało zapewnić rozwój turystyki, a tym samym przyczynić się do ożywienia gospodarki regionu[25]. Wiadomo też, że robotnicy pracujący przy budowie pomnika byli zatrudnieni w ramach programu walki z bezrobociem podczas kryzysu.

Fot. / photo: W. Prażuch (2005)

Fot. 1.3. Pomnik Szalonego Konia (Południowa Dakota)
Photo 1.3. Crazy Horse Memorial (SD)

Aby uspokoić głosy wzburzonych Indian, zgodzono się na pomnik ich bohatera, Szalonego Konia, który miał zostać wykuty w skale w odległości 27 kilometrów od pomnika prezydentów. Szalony Koń walczył z białymi najeźdźcami i został pochowany na tym terenie w miejscu zwanym Black Hill. Członkowie plemienia

[25] Tak twierdził historyk Doane Robinson. Od niego pochodził plan wybudowania pomnika w Mount Rushmore, on też prowadził rozmowy z Borglumem przed rozpoczęciem prac – informacja z oficjalnej strony internetowej National Park Service (Mount Rushmore), http://www.nps.gov/moru/historyculture (data dostępu: 13.02.2013).

Lakota zatrudnili rzeźbiarza polskiego pochodzenia, Korczaka Ziółkowskiego[26], który w roku 1939 rozpoczął prace nad pomnikiem. Założono fundację, która zajęła się zbieraniem funduszy na to przedsięwzięcie, ponieważ Indianie nie chcieli przyjąć pieniędzy od rządu. Pomnik nie został ukończony do dnia dzisiejszego (fot. 1.3). Sama idea powstania pomnika podzieliła środowisko Indian – jedni uważali, że powinien powstać, aby uczcić indiańskiego bohatera, inni, że jest to wręcz profanacja świętego miejsca. Elaine Quiver[27], członkini rodziny Szalonego Konia, wyraziła swoje oburzenie w związku z faktem budowy pomnika w świętym miejscu Indian: „Nikt nie pytał członków rodziny Szalonego Konia o zgodę na wysadzanie dynamitem miejsca, gdzie chowaliśmy naszych zmarłych". Indianie z plemienia Lakota uważali, że idea przekształcenia pięknych, dzikich gór w pomnik jest niszczeniem krajobrazu. Trudno nie zgodzić się z tymi argumentami.

Kolejnym przykładem niszczenia krajobrazu jest płaskorzeźba na skale Stone Mountain (Georgia). Samotna góra[28] wznosząca się ponad płaskim terenem jest granitowym głazem, uważanym za wyjątkowy okaz geologiczny. Góra ma około 8 kilometrów długości mierzonej przy podstawie. Wierzchołek jest płaską platformą, z której roztacza się panorama Atlanty, a w pogodne dni widać nawet Appalachy. W roku 1916 zdecydowano o wykonaniu płaskorzeźby (*The Confederate Memorial*)[29] przedstawiającej trzech bohaterów wojny secesyjnej. Są nimi prezydent Jefferson Davis i generałowie: Robert E. Lee i Thomas J. „Stonewall" Jackson (fot. 1.4). Powierzchnia płaskorzeźby ma 12 000 metrów kwadratowych. Nadzorującym projekt był Gutzon Borglum[30], a po jego odejściu prace kontynuował, aż do roku 1928, Augustus Lukerman. Wtedy to przerwano realizację na trzydzieści lat. W roku 1958 gubernator stanu Georgia odkupił Stone Mountain i zarządził kontynuację prac. Dzieło ukończył w 1972 roku Roy Faulkner, który został zarządcą otwartego na miejscu muzeum (obecnie nieczynne). Wydaje się, że władze stanowe postanowiły zaczekać kilkanaście lat, aż deszcz i wiatr w sposób naturalny usunie z lica góry Stone Mountain haniebne dzieło pozostawione przez Córki Konfederacji.

---

[26] Korczak Ziółkowski (1908–1982), urodzony w polskiej rodzinie, wychowywał się w domach dziecka, rzeźbiarz-samouk, wystawił rzeźbę – popiersie Ignacego Paderewskiego – na Wystawie Światowej, która odbywała się w Nowym Jorku w 1939 roku. Zdobył pierwszą nagrodę, co sprawiło, że otrzymał różne propozycje, m.in. od Gutzona Borgluma, z którym współpracował przy pomniku prezydentów.

[27] http://www.american-tribes.com/Lakota.htm (data dostępu: 13.02.2013).

[28] Polski termin „samotna góra" odpowiada ang. *monadnock* (niem. *inselberg*).

[29] Pomysł narodził się na zebraniach organizacji UDC (United Daughters of the Confederacy), a rodzina Venable, właściciele góry, umożliwili jego zrealizowanie. UDC jest organizacją powstałą w roku 1894 skupiającą potomkinie żołnierzy Konfederacji. Celem organizacji jest kultywowanie pamięci o żołnierzach Konfederacji, opieka nad ich grobami, a także edukacja kobiet. Organizacja funduje stypendia naukowe dla potomkiń żołnierzy Konfederacji – informacja na oficjalnej stronie internetowej organizacji: http://www.hqudc.org (data dostępu: 13.02.2013).

[30] Borglum pozostawił Stone Mountain w 1923 roku, po zaangażowaniu się w pomnik prezydentów.

Źródło / *Source*: http://www.stonemountainpark.com

Fot. 1.4. Stone Mountain (Georgia), płaskorzeźba powstała z inicjatywy Córek Konfederacji
Photo 1.4. Stone Mountain (GA), relief – the confederate memorial as a tribute done by The United Daughters of the Confederacy Organization

1.4. Polityka burzenia zabytków nieruchomych

W XX wieku zniszczono w Ameryce wiele wartościowych obiektów, które powstały w XVII, XVIII czy XIX wieku. Wyburzenia trwały aż do lat 60. XX wieku. Prawo własności ziemi było prawem nadrzędnym, a ochrona konserwatorska nie istniała. To właściciel decydował o zastąpieniu czterokondygnacyjnej kamienicy dwudziestopiętrowym wieżowcem. Młode społeczeństwo amerykańskie długo pozbawione było świadomości ochrony własnej tożsamości narodowej, ta świadomość kształtowała się dopiero wśród dzieci i wnuków emigrantów. Cztery wieki osadnictwa na ziemi amerykańskiej wytworzyły spory dorobek architektury amerykańskiej, opartej częściowo na stylach europejskich. Pojawiły się także obiekty reprezentujące oryginalne amerykańskie kierunki. Niestety, nie prowadzono żadnej polityki ochrony zabytków nieruchomych. Wyznawano zasadę zastępowania obiektów starych nowymi i stosowano wyburzania na skalę w Europie niespotykaną[31]. W ten

[31] Wiązało się to z prywatną własnością gruntów, na których stały budynki miejskie. Kupowano cenne działki w ścisłym centrum wraz z istniejącym budynkiem, po czym budynek wyburzano, zastępując go nową zabudową.

sposób zniszczono całe dzielnice XVIII-wiecznej zabudowy Filadelfii czy Nowego Jorku.

Autorka proponuje własną teorię rozwoju ruchów konserwatorskich, które w różnych krajach na przestrzeni wieków różnie się kształtowały. Otóż Francja, która szczyci się jednym z lepiej zorganizowanych systemów ochrony zabytków na świecie, stanęła kiedyś przed smutnym faktem konieczności odbudowy wielu pałaców i kościołów zniszczonych podczas rewolucji francuskiej[32]. Wydarzenia te uświadomiły narodowi francuskiemu, jak ważna jest rola dziedzictwa kulturowego w życiu narodu. Zniszczone kościoły i pałace odrestaurowano, a Francja dziś szczyci się jedną z najlepszych szkół ochrony i konserwacji zabytków na świecie.

Mamy także nasze polskie doświadczenia. Naród polski poniósł wiele strat podczas II wojny światowej. Silne pragnienie odbudowy Warszawy doprowadziło do pełnej rekonstrukcji Starego Miasta w bardzo krótkim czasie. Inicjatywa ta przyczyniła się także do rozwoju zespołu konserwatorów polskich działających po wojnie w wielu krajach[33].

Stany Zjednoczone nie mają tego rodzaju doświadczeń. Kraj ten nie był nigdy okupowany, wynaradawiany, nie prowadził walki z obcym najeźdźcą. Z jednej strony dawało to gwarancje nieograniczonego rozwoju, z drugiej nie wytworzyło specyficznych cech obronnych, które w świadomości społeczeństwa powstają w sytuacji zagrożenia.

Bezpośrednim faktem, który spowodował rozbudzenie świadomości społeczeństwa amerykańskiego, było wyburzenie Pennsylvania Station w Nowym Jorku. Stacja ta, wybudowana około 1905 roku, charakteryzowała się interesującą klasycystyczną bryłą wyróżniającą się wśród budynków miasta. Część podziemną włączono do systemu metra miejskiego, natomiast w miejscu zburzonej stacji wybudowano halę widowiskową Madison Square Garden. Społeczeństwo amerykańskie gwałtownie zareagowało, manifestacje odbywały się w wielu miastach Ameryki. Pod hasłami „Nie pozwólmy zniszczyć naszego dziedzictwa kulturowego" spontanicznie protestowano przed biurami kongresmenów. Nieformalną przywódczynią ruchu ochrony dziedzictwa Ameryki była żona prezydenta Kennedy'ego, Jacqueline. Pochodząca z francuskiej rodziny i wychowana w europejskim systemie wartości ocaliła Grand Central Station, drugą ze stacji, która miała zostać zburzona. Były to lata 60. XX wieku. W Nowym Jorku powołano Landsmark Preservation Commission (Komisja ds. Konserwacji Zabytków), której celem było zorganizowanie ochrony konserwatorskiej na terenie miasta. W ślad za Nowym Jorkiem

[32] Wielka Rewolucja Francuska stworzyła pojęcie „zabytku narodowego", czyli dobra należącego do narodu – A. Böhm, *Planowanie przestrzenne*…, s. 122, a także B. Rymaszewski, *Klucze ochrony zabytków w Polsce*, Warszawa 1992, s. 23.

[33] W tym miejscu należy wspomnieć Pracownie Konserwacji Zabytków, przedsiębiorstwo państwowe, które powstało w związku z powojenną odbudową Warszawy. PKZ wyspecjalizowały się w kompleksowej konserwacji zabytków (przygotowanie dokumentacji badawczej i projektowej wraz z wykonawstwem) i sprzedawały swoje konserwatorskie umiejętności w wielu krajach Europy.

podążały Filadelfia, Boston, Waszyngton, San Francisco i reszta kraju. Ochroną objęto dzielnicę South Beach w Miami, której zabudowa, powstała w latach 20. XX wieku, należała do charakterystycznej, amerykańskiej odmiany Art Déco.

Mimo krótkiego, bo około pięćdziesięcioletniego, okresu istnienia konserwacji zabytków w Stanach Zjednoczonych udało się wypracować systemy ochrony administracyjnej sprawnie działające w historycznych miastach Ameryki. Amerykanie szybko nadrabiali zaległości powstałe w poprzednich wiekach. Wspomniana już nowojorska Landsmark Preservation Commission wprowadzała do rejestru zabytków coraz to nowe obszary chronione. Dzięki temu udało się utrzymać historyczną część dzielnicy Brooklyn czy Staten Island. Odrestaurowano także budynek Stacji Imigracyjnej mieszczącej się na Ellis Island. Stacja ta, zwana „wrotami Ameryki", przyjmowała emigrantów z całego świata przez cały wiek XIX i połowę XX. W wyniku zmiany procedury emigracyjnej została opuszczona około 1950 roku[34]. Odrestaurowana w latach 90. XX wieku, została zaadoptowana na Muzeum Emigracji.

1.5. Instytucje amerykańskie

1.5.1. Parki narodowe

Stany Zjednoczone stworzyły sprawny system organizacyjny w zakresie ochrony krajobrazu, dziedzictwa kulturowego i zabytków. System ten funkcjonuje poprzez organizacje działające na różnych szczeblach i finansowane z wielu niezależnych źródeł, co skutkuje pełną i zintegrowaną ochroną obszaru całego kraju. W hierarchii ważności najwyżej znajdują się organizacje rządowe (*national*) ze względu na dotacje zagwarantowane z budżetu państwa, niżej organizacje stanowe, finansowane z budżetu stanu (*state agency*), oraz miejskie (*city agency*), dotowane z finansów miejskich. Należy też pamiętać o organizacjach prywatnych (*non profit organisation*) i fundacjach odgrywających szczególną rolę w ochronie środowiska kulturowego. Stany Zjednoczone są krajem o silnie rozwiniętych strukturach demokratycznych, co przejawia się właśnie w liczbie i różnorodności organizacji społecznych (obywatelskich), które działając na różnych szczeblach, przyczyniają się do ochrony zasobów kulturowych tego kraju.

Organizacja National Park Service (NPS)[35], rządowa agencja, będzie często przywoływana na stronach tego opracowania. Została ona powołana w celu ochrony prawnej terenów i obiektów o dużym znaczeniu dla kultury narodowej. W roku

[34] Opis prac konserwatorskich i zarys historii Muzeum Emigracji znajdującego się na Ellis Island w Nowym Jorku został szerzej przedstawiony w artykule M. Wilczkiewicz, *Muzeum Ellis Island*, „Muzealnictwo" 1993, nr 1.

[35] Oficjalna strona internetowa National Park Service to: http://www.nps.gov

1916 prezydent Woodrow Wilson podpisał ustawę o powołaniu agencji „dla zachowania krajobrazu, przyrody, flory i fauny oraz miejsc historycznych i aby zapewnić korzystanie z nich w tym samym kształcie i w ten sam sposób przyszłym pokoleniom". Nazwa agencji w wolnym tłumaczeniu oznacza obsługę parków narodowych. Amerykanie są narodem wrażliwym na punkcie własnej tożsamości narodowej, o niezwykłym zamiłowaniu do tradycji. Terminem „parki narodowe" określane są miejsca i obiekty znajdujące się na obszarze całych Stanów Zjednoczonych, obejmujące zarówno krajobraz naturalny[36] (rezerwaty przyrody), jak i miejsca związane z historią narodu (pola bitewne, zabytki kultury czy ogrody pamięci, tzw. memoriale). NPS zajmuje się konserwacją miejsc i zapewnia całkowitą obsługę ruchu turystycznego odbywającego się na terenie tychże obiektów. Do zakresu działań NPS należy również wydawanie koncesji instytucjom i osobom prywatnym prowadzącym działalność gospodarczą na terenie parków (kioski, sklepy, parkingi, noclegi). Oprócz wydatków z budżetu państwa agencja NPS generuje także spore zyski odprowadzane w formie podatków z działalności na terenach przez nią zarządzanych. Amerykańskie parki narodowe, oprócz funkcji ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego, są także nastawione na obsługę ruchu turystycznego, który odbywa się według ściśle ustalonych reguł. Parki traktowane są jako miejsca pracy oraz źródło dochodu. W zamian państwo gwarantuje turystom bezpieczeństwo w ramach wyznaczonych tras (porządku pilnują strażnicy parku) oraz zapewnia zaplecze socjalne (parkingi, restauracje i toalety) w każdym dostępnym dla turystów miejscu.

Organizacja National Park Service w trakcie swojej blisko stuletniej historii przeżywała również momenty załamania. Działo się tak na przełomie lat 40. i 50., kiedy to ogromna liczba zwiedzających niszczyła zaplecza parków nieprzygotowanych na tak dużą liczbę turystów[37]. Aby sprostać potrzebom rewaloryzacji zaplecza socjalnego parków, Kongres Stanów Zjednoczonych ogłosił 10-letni program rządowy „Mission 66" zakładający rozbudowę i całkowitą przebudowę parków. Dzięki programowi, działającemu w latach 1955–1966, powstało wiele modernistycznych budynków służących do dziś jako zaplecza socjalne w parkach.

[36] Historia powstania pierwszego obszaru chronionego (Yosemite Park) będzie omawiana w rozdziale 3.

[37] W okresie tzw. wielkiej depresji (lata 30. XX wieku) rząd amerykański w ramach programu walki z bezrobociem wybudował sieć autostrad pokrywającą cały kraj. Amerykanie, mający dostęp do tanich samochodów, których produkcja rozwinęła się w tym samym czasie, zaczęli całymi rodzinami masowo odwiedzać parki narodowe. W dwadzieścia lat później podjęto próbę rozwiązania problemu, http://www.mission66.com (data dostępu: 13.02.2013).

1.5.2. Parki stanowe

Amerykański system parków stanowych finansowany jest z budżetu stanu. Głównym celem parków stanowych jest zapewnienie rekreacji i wypoczynku mieszkańcom danego stanu. Parkami stanowymi zawiaduje organizacja National Association of State Park Directors (NASPD), zrzeszająca 5 800 parków stanowych[38]. Za najstarszy tego rodzaju park jest uznawany Niagara Falls State Park w stanie Nowy Jork, powstały w 1885 roku. System zarządzający parkami stanowymi ewoluował przez lata – w początkowym okresie parkami zarządzał Civilian Conservation Corps. Powołany do życia przez prezydenta Theodore'a Roosevelta w okresie wielkiej depresji (rok 1930) miał na celu zatrudnienie młodych bezrobotnych mężczyzn[39]. Ich praca polegała na zagospodarowaniu nieużytków państwowych pozostałych po wojnie secesyjnej i wojnie o niepodległość. Usiłowano także stworzyć bazę rekreacyjno-turystyczną dla poszczególnych stanów. Skoszarowani w obozach na wzór wojskowych młodzi mężczyźni kopali rowy, pracowali w kamieniołomach i wycinali trasy turystyczne, otrzymując za to niewielkie wynagrodzenie (1 dolar dziennie). Sadzili tysiące drzew i budowali obiekty turystyczne (używając naturalnych materiałów, takich jak drewno i surowy kamień), które służą mieszkańcom Stanów Zjednoczonych do dziś. Wybuch II wojny światowej przerwał te prace. Dziewięć lat później przeprowadzono inwentaryzację zasobów terenów należących do stanów (*public*) i powołano do życia organizację National Association of State Park Directors, która zarządza parkami do dziś.

1.5.3. Parki miejskie

Parki miejskie są finansowane z budżetu miasta i jako miejskie agencje podlegają burmistrzowi. W Nowym Jorku parkami zajmuje się New York City Department of Park & Recreation. Departament ten zapewnia konserwację i bieżące naprawy oraz pielęgnację roślin we wszystkich parkach znajdujących się w pięciu dzielnicach Nowego Jorku. Dysponuje własną policją parkową kontrolującą podlegające mu obszary oraz wydaje nakazy i zakazy dotyczące użytkowania wszystkich obiektów znajdujących się w zakresie działania New York City Department of Park & Recreation. Oprócz parków opiekuje się miejskimi pływalniami, kortami tenisowymi, polami golfowymi, placami zabaw, wybiegami dla psów, sztucznymi lodowiskami znajdującymi się na obszarze miasta Nowy Jork oraz przystaniami i marinami miejskimi. Zakres działania wykracza zatem znacznie poza obszary parków, dzięki czemu New York City Department of Park & Recreation operuje sporym budżetem. Oprócz

[38] Dane pochodzą z *Guide to State Parks of the United States and Canadian Provincial Parks*, „National Geographic" 2011, s. 8.

[39] *Ibidem*, s. 9.

dotacji z kasy miejskiej dysponuje bowiem wpływami z eksploatacji urządzeń sportowych (pobiera opłaty za zgody na użytkowanie kortów tenisowych znajdujących się na obszarze Nowego Jorku oraz zarządza wpływami z lodowisk i innych obiektów sportowych).

1.5.4. Inne organizacje

Parki mają jeszcze inne źródła finansowania. Central Park jest dofinansowany z dochodów Central Park Conservancy. Jest to powołana do życia w 1975 roku organizacja *non profit*, która zbiera pieniądze na konserwację Central Parku. Jak widać, Amerykanie lubią podejmować inicjatywę i brać sprawy w swoje ręce – gdy okazało się, że pieniądze miejskie nie wystarczają na utrzymanie Central Parku, jego miłośnicy zgromadzili środki na gruntowną i kosztowną renowację tego tak ważnego dla nowojorczyków obiektu.

Omawiając organizacje zajmujące się ochroną dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, wypada także podkreślić rolę miejskich komisji ochrony zabytków: Landmarks Preservation Commission. Jak już wspomniano, wyburzenie Pennsylvania Station doprowadziło do utworzenia miejskich komisji zajmujących się wpisywaniem obiektów na listę zabytków oraz administrowaniem nimi. Landmarks Preservation Commission działają w dużych miastach, czuwając nad prawidłowością prac remontowych i budowlanych wykonywanych w obiektach zabytkowych. Wpis do rejestru zabytków uchronił niejeden wartościowy obiekt przed wyburzeniem. Jak już wspomniano, obecnie prace ekip Historic Preservation charakteryzują się wysoką jakością wykonania.

Ważnym krokiem w kierunku zrównoważenia rozwoju miast amerykańskich było powołanie organizacji Housing and Urban Development (HUD)[40], która powstała w ramach działań rządu federalnego (*government*). Jej początki sięgają 1937 roku (*U.S. Housing Act of 1937*), a w roku 1965 ukonstytuowała się w kształcie istniejącym do dziś. Jej misją jest zabezpieczanie interesów mieszkaniowych średnio zamożnej grupy Amerykanów (*low income group*) poprzez programy społeczne, budowanie *public housings*[41] oraz dofinansowywanie programów zezwalających na kupno domów rodzinom, które nie byłyby w stanie zdobyć mieszkania bez pomocy państwa. HUD rozdziela dotacje rządowe dla programów mieszkaniowych funkcjonujących w dużych miastach Stanów Zjednoczonych.

Organizacja HUD ma ścisły związek z powołaną w 1937 roku organizacją miejską New York City Housing Authority (NYCHA). Do dnia dzisiejszego NYCHA[42]

---

[40] Mieszkalnictwo i Rozwój Miast – pisze o tym A. Böhm w pracy *Planowanie przestrzenne*…, s. 86. Program działań HUD znajduje się na oficjalnej stronie rządowej: http://www.hud.gov

[41] Budownictwo mieszkaniowe pozostające w zarządzie miasta.

[42] NYCHA – Nowojorski Urząd Mieszkaniowy – zapewnia dofinansowywane mieszkania Nowojorczykom znajdującym się w grupie rodzin o niskich dochodach (*low income*). Aby rodzina mogła

zapewnia dach nad głową 600 tysiącom mieszkańców Nowego Jorku, mieszkającym w dofinansowywanych przez miasto i państwo domach. Istnienie NYCHA jest swoistym fenomenem w kraju, którego ustrój polityczny opiera się na prywatnej własności. Historia powstania NYCHA wiąże się bezpośrednio z burmistrzem miasta, sprawującym rządy w Nowym Jorku w latach 30. Fiorello La Guardia. Ten niezwykle zasłużony dla miasta człowiek (m.in. inicjator budowy lotniska nazwanego później jego imieniem) zauważył dysproporcję pomiędzy zarobkami osiąganymi przez najuboższych mieszkańców miasta a cenami mieszkań. Wychodząc naprzeciw potrzebom społecznym, stworzył organizację zapewniającą tanie mieszkania. W czasie jego kadencji zostało wybudowanych wiele z istniejących i funkcjonujących do dziś obiektów. Zaprojektowano je i wzniesiono zgodnie z najnowszymi w owych czasach standardami funkcjonalnymi. Mieszkania NYCHA są funkcjonalne także w dzisiejszych czasach, mają wszystkie niezbędne urządzenia: windy, system odprowadzania śmieci za pomocą zsypów zakończonych pomieszczeniami do utylizacji śmieci, centralne ogrzewanie i centralną ciepłą wodę. Domy NYCHA mają także doskonale zorganizowane zaplecze socjalne (place zabaw, boiska dla młodzieży oraz ogródki dla seniorów). Organizacja ta realizują też obszerny program społeczny (treningi dla bezrobotnych, stołówki dla seniorów oraz pomoc psychologiczna dla osób znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych).

1.5.5. Stowarzyszenie Architektów Krajobrazu (ASLA)

Na szczególną uwagę zasługują liczne organizacje biorące czynny udział w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych przedstawicieli poszczególnych zawodów. W tym miejscu należy wspomnieć o organizacji zrzeszającej architektów krajobrazu: American Society of Landscape Architecture (ASLA)[43]. Powstała ona w Nowym Jorku w roku 1899 z inicjatywy jedenastu osób związanych z projektowaniem krajobrazu. Jej członkami-założycielami byli: Nathan F. Barret, Daniel W. Langton, Charles N. Lowrie, Warren H. Manning, Frederick Law Olmsted Jr., John Charles Olmsted, Samuel Parsons Jr., George F. Pentecost Jr., Ossian C. Simonds, Drawing Vaux, oraz jedyna w tym gronie kobieta: Beatrix Jones Farrand[44]. W ciągu

znaleźć się w grupie ubiegających się o mieszkanie, przynajmniej jeden jej członek musi mieć stałe zatrudnienie. Osoby bezrobotne i bezdomne podlegają innym programom opieki społecznej (*welfare*). Opieka społeczna dysponuje mieszkaniami dla rodzin patologicznych i schroniskami dla bezdomnych (*shelters*). Całkowity koszt utrzymania tych programów ponosi budżet miasta. Nieco inaczej funkcjonuje NYCHA, gdzie część finansowania pochodzi z czynszów płaconych przez użytkowników (zarówno mieszkań, jak i lokali użytkowych wchodzących w skład majątku trwałego NYCHA). Zasady działania NYCHA są podane na oficjalnej stronie internetowej: http://www.nyc.gov/nycha

[43] http://www.asla.org

[44] Beatrix Jones Farrand (1872–1959), urodzona w Nowym Jorku, młodość spędzała w letnich domach rodziny w Maine (Mount Desert Island) i Bar Harbor (Reef Point Estate), gdzie urządzała pierwsze ogrody. Studiowała botanikę na Uniwersytecie Harvarda i geodezję na Uniwersytecie

113 lat istnienia organizacja ta przyczyniła się i przyczynia nadal do rozwoju architektury krajobrazu poprzez przyznawanie corocznych nagród za osiągnięcia w zakresie projektowania ogrodów i parków, a także zieleni miejskiej, zarówno w kategorii profesjonalistów, jak i studentów. ASLA organizuje również szkolenia, konferencje i sympozja naukowe tematycznie związane z projektowaniem zieleni.

Columbia. Koneksje pomagały jej w uzyskiwaniu zleceń na projektowanie ogrodów należących do wpływowych polityków, projektowała także ogrody dla Białego Domu. Najbardziej znany projekt jej autorstwa to ogród Dumbarton Oaks w Georgetown (Washington, DC) – P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, Arkady, Warszawa 2007 s. 410.

2

Amerykańska tradycja

2.1. Architektura kolonialna

Styl kolonialny w architekturze amerykańskiej stanowił przede wszystkim wyraz tęsknoty za pozostawioną ojczyzną. W nowych warunkach koloniści pragnęli przywołać wspomnienia z młodości, a te najczęściej kojarzyły się z domem rodzinnym. Szerzyli własne wzory budowania, zachowane w pamięci z ojczystego kraju. Jak już wspomniano, wybrzeże zachodnie i Karaiby zostały skolonizowane przez Hiszpanów. Pojawiły się tam więc domy i kościoły w stylu hiszpańskiego baroku, budowane przez hiszpańskich architektów. Tereny podbite przez Hiszpanów pozostawały w ścisłej zależności od Królestwa Hiszpanii, stąd plany nowo budowanych kościołów i budynków państwowych znajdują się w bibliotece w Sewilli[1]. Wpływy te rozciągały się na południową Kalifornię[2] i Teksas, gdzie z okresu panowania Hiszpanii na tych terenach pozostało wiele interesujących obiektów, głównie kościołów.

W Stanach Zjednoczonych na Florydzie (St. John County) leży miasto St. Augustine, założone przez Hiszpanów w 1565 roku, uważane za najstarszą miejscowość utworzoną przez Europejczyków na terenie Ameryki, pełniącą funkcje miejskie do dziś[3]. Licznie odwiedzane przez turystów liczy około 13 000 stałych

---

[1] T. Hamlin, *Architecture through the Ages*, G.P. Putnam's Sons, New York 1953, s. 509.

[2] Były to tereny należące do Królestwa Hiszpanii, które weszły w skład Stanów Zjednoczonych po roku 1850.

[3] Miasto ma bardzo ciekawą historię. Początkowo należące do królestwa Hiszpanii, dwukrotnie przechodziło w ręce Anglików. Na mocy traktatu paryskiego z roku 1763 przeszło wraz z Florydą pod panowanie Królestwa Wielkiej Brytanii. Anglicy panowali w St. Augustine tylko 21 lat. W roku 1783 miasto wróciło do Hiszpanii po zakończonej wojnie o niepodległość. W roku 1824 ostatecznie St. Augustine zostało włączone do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej – L. Arana, A. Manucy, *The History of Castillo de San Marcos*, Eastern National, Historic Print & Map Co., St. Augustine 1977. Informacje na temat St. Augustine można znaleźć na stronie internetowej miasta: http://augustine.com

mieszkańców i ma zachowany dawny układ urbanistyczny[4]. W mieście pozostało także wiele budynków z okresu panowania Hiszpanów, co nadaje mu charakter zbliżony do miast hiszpańskich. Główną atrakcją jest fort (Castillo de San Marcos), o którym będzie mowa w kolejnym rozdziale.

Francuzi osiedlili się w dole rzeki Missisipi (St. Lawrence Valley). Budowali domy według wzorów przywiezionych ze starego kraju, przystosowując nieco zmienione detale do potrzeb regionu[5]. Osobliwy sposób zabudowy Nowego Orleanu wyróżnia ten rejon oraz przyciąga turystów z całego świata.

Holendrzy osiedleni w dolinie rzeki Hudson budowali solidniej niż angielscy koloniści. Srogie zimy panujące w tej części kraju wymuszały stosowanie innych, bardziej trwałych materiałów.

Osada Nowy Amsterdam[6], zbudowana przez Holendrów w XVII wieku, a nazwana później Nowym Jorkiem, niestety nie dotrwała do naszych czasów. Miasto trawiły liczne pożary, które sprawiły, że nie pozostał ślad po drewnianej zabudowie.

Przede wszystkim jednak dominował styl klasyczny przywieziony z XVII-wiecznej Anglii, stanowiącej ojczyznę dla osiedlających się na wschodnim wybrzeżu. Koloniści angielscy zamieszkiwali trzynaście stanów (poprzednio osad, które później przekształciły się w stany, tworząc własną administrację) i podporządkowani byli Anglii, gdzie płacili podatki. Także gubernatorzy rządzący prowincjami przybywali przysyłani ze Starego Kraju. Co zrozumiałe, style budownictwa również przenikały z Anglii, zmieniane i przystosowywane do nowych uwarunkowań. Siedemnastowieczni koloniści używali materiałów znanych z ich macierzystych krajów: cegły, kamienia i drewna[7]. Materiału było pod dostatkiem, trudności sprawiało znalezienie wykwalifikowanych fachowców oraz niedobór narzędzi. Wkrótce zresztą uruchomiono pierwsze cegielnie i tartaki napędzane turbinami wodnymi. Okazało się, że europejski system budowania nie odpowiadał klimatycznym warunkom Nowego Kontynentu. Surowe zimy i upalne lata wpłynęły na zmniejszenie okien i zmianę linii dachu.

Początkowo zakładano osiedla na wybrzeżu albo wzdłuż rzek. Transport był możliwy jedynie drogą wodną. Ze względów bezpieczeństwa osiedla zabezpieczano murami i wznoszono fortyfikacje. Zespół budynków mieszkalnych otaczał plac, na którym usytuowany był kościół. W okresie kolonialnym kościół stanowił główny ośrodek, wokół którego toczyło się życie codzienne. W XVIII wieku powstawały

---

[4] Miasto znajdowało się z dala od szlaków handlowych i przemysłowych, w związku z czym nie rozrastało się nadmiernie. Jego gabaryty nie zmieniały się na przestrzeni wieków.

[5] Luizjana została kupiona od Francji w roku 1803, dzięki współpracy i pomocy Tomasza Jeffersona – J.M. Faragher, *The American Heritage: Encyclopedia of American History*, Henry Hold and Co., New York 1998, hasło: Jefferson Thomas (1743–1826), s. 772.

[6] Holenderski okres panowania na wyspie Manhattan obejmuje lata 1610–1664 – E. Homberger, *The Historical Atlas of New York City*, Hold Paperback, New York 1994, s. 20.

[7] T. Hamlin, *Architecture through the Ages*, s. 517.

już miasta budowane na podstawie starannie przygotowanych planów, jak Filadelfia[8] czy wspomniany Nowy Amsterdam. Miasto Filadelfia, założone w 1682 roku na siatce ortogonalnych ulic, miało w centrum obszar wielkości 4 ha wolny od zabudowy. To miejsce było przewidziane na park publiczny. Kwakier, Wiliam Penn, zakładając miasto, pisał: „aby każdy dom był postawiony w środku swojej działki, tak by powstało miejsce z każdej strony na ogrody i pola”[9]. Niewiele z tej zabudowy zachowało się do dziś. W Filadelfii jedna z uliczek uznawana jest za najstarszą w Ameryce. W Nowym Jorku St. Paul Chapel[10], wybudowana z granitu w 1776 roku, przetrwała kolejne pożary trawiące miasto.

Ważnym miejscem dla amerykańskiej historii jest Colonial Williamsburg, dawna stolica stanu Wirginia. Utworzone w 1632 roku ufortyfikowane osiedle Williamsburg znajdowało się na wzgórzu pomiędzy rzekami James i York. Miasto (osiedle uzyskało prawa miejskie w 1722 roku) miało duże znaczenie jako centrum amerykańskiej wojny o niepodległość. Założone zostało pomiędzy 1700 a 1704 rokiem na siatce prostopadłych ulic i jest jednym z pierwszych przykładów (oprócz Filadelfii) amerykańskiej urbanistyki. Jako pierwsze w Ameryce mogło poszczycić się ozdobnymi ogrodami[11]. Na obrzeżach miasta znajdowały się większe posiadłości oraz wspólne tereny zielone. Częściowo zachował się do dziś ogród przy pałacu gubernatora, który mógł uchodzić za wzór dla późniejszych ogrodów zakładanych na wirgińskich plantacjach[12].

Historyczny trójkąt Williamsburg, Jamestown i Yorktown jest bardzo popularny wśród turystów. Odrestaurowana została część historyczna miasta, wraz ze znajdującym się w niej uniwersytetem z 1693 roku (College of Wiliam and Mary). Wiele obiektów zrekonstruowano na podstawie zachowanych danych źródłowych, niektóre zostały odtworzone na zasadzie analogii z innymi budynkami z tego okresu. Dziś Williamsburg często odwiedzają Amerykanie interesujący się historią swojego narodu. Wystrój hoteli jest stylizowany na XVIII-wieczne kolonialne umeblowanie, a gości wita obsługa ubrana w stroje z epoki.

---

[8] Miasto założone w 1682 roku w dorzeczu rzeki Delaware, w 1750 roku było największym miastem w 13 oryginalnych, angielskich koloniach. Tam została podpisana w 1776 roku Deklaracja Niepodległości. Filadelfia była pierwszą stolicą nowego państwa (1790–1800), później obowiązki stolicy przejął nowo zbudowany Waszyngton – J.M. Faragher, *The American Heritage*…, hasło: Philadelphia, s. 706.

[9] P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, Arkady, Warszawa 2007, s. 294.

[10] Kościół ten, oficjalnie uznany za najstarszy budynek Nowego Jorku, pełnił rolę szpitala polowego dla pracowników odgruzowujących „strefę zero” po ataku na World Trade Center, który nastąpił 11 września 2001 roku.

[11] P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, s. 293, i dalej: „W 1694 roku John Evelyn pisał z Anglii do korespondenta w Ameryce, że George London (znany angielski projektant i szkółkarz) wysyła ogrodnika Jamesa Roada z Hampton Court, «by stworzył i obsadził ogród przeznaczony dla nowo wybudowanego w twoim kraju college'u». Był to Wiliam and Mary College”.

[12] *Ibidem*, s. 293: „Gubernator Alexander Spotswood uwzględnił obszar tarasów (dziś odnowiony ogród warzywny) wychodzących na sztuczny kanał i staw rybny w głębokiej dolinie oraz sad z widokiem na bagna. Kompleks był otoczony ogrodzeniem typu aha, by zyskać efekt parku”.

Niewiele można powiedzieć na temat architektury krajobrazu w okresie kształtowania się państwowości amerykańskiej. Ciężko pracujący koloniści nie mieli czasu, by docenić estetyczne walory dzikiego piękna lub też uwzględnić je we własnych ogrodach. Zajmowano się przede wszystkim uprawą roślin, które były podstawą pożywienia. Na niewielkich, z trudem wykarczowanych, przydomowych poletkach pojawiały się pszenica, żyto i nowo poznana kukurydza. Sadzono także ziemniaki i pomidory. Względy estetyczne zapewne nie odgrywały większej roli. Dla siedemnastowiecznych kolonistów walczących o przeżycie i zapewnienie bytu sobie i rodzinie ogród przydomowy stanowił zaplecze dostarczające świeże warzywa i owoce. Nasiona przywożono wraz z niewielkim dobytkiem z kraju ojczystego, z czasem nauczono się uprawy lokalnych odmian i gatunków. Pojawiły się także sady chronione przydomowymi płotami przed atakami zwierząt i Indian.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 2.1. Boscobel (Nowy Jork), elewacja frontowa domu
Photo 2.1. Boscobel (NY), main house front elevation

Wraz ze wzrostem zamożności mieszkańców powstawały rezydencje budowane według wzorów europejskich, otoczone ogrodami, nierzadko położone w parkach. Z tego okresu najbardziej reprezentatywnym przykładem architektury kolonialnej

opartej na wzorach klasycyzmu angielskiego jest Boscobel[13] (fot. 2.1). Uważany za jeden z piękniejszych domów okresu kolonialnego, Boscobel ma wszystkie cechy rezydencji zintegrowanej z krajobrazem. Zlokalizowany w dolinie rzeki Hudson, stanowi przykład architektury współgrającej z otaczającym ją terenem. Rezydencja znajduje się na osi widokowej zakończonej tarasem, z którego rozciąga się widok na dolinę rzeki Hudson (fot. 2.2). Z drugiej strony widzimy wznoszący się na przeciwległym brzegu rzeki gmach akademii wojskowej West Point. Na trzydziestu hektarach posiadłości należącej do rodziny Dyckmanów znajdują się: ogród różany, sad, warzywnik, oranżeria oraz tzw. teren leśny (*woodland*) wraz z miejscem na ognisko i altanką.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2006)

Fot. 2.2. Boscobel (Nowy Jork), widok na rzekę Hudson
Photo 2.2. Boscobel (NY), view on Hudson River

Zachowało się wiele wyróżniających się rezydencji wiejskich, brak jednak wiarygodnych informacji o kształtach towarzyszących im ogrodów. W miastach zachowały się zarówno otwarte tereny publiczne, jak i niektóre ogrody prywatne. Błonia

[13] Zarówno rezydencja, jak i ogród są dostępne dla zwiedzających. Szczegółowe informacje wraz ze zdjęciami rezydencji można znaleźć na stronie internetowej: http://www.Boscobel.org

w Bostonie i Cambridge, pierwotnie przeznaczone na pastwiska dla krów i miejsca musztry lokalnej policji stały się zalążkami późniejszych miejskich parków[14].

Okres stylu kolonialnego trwał aż do wojny o niepodległość (*revolutionary war*), po której Ameryka rozpoczęła kształtowanie własnej architektonicznej stylistyki.

2.2. Wojna o niepodległość

Jak już wspomniano, koloniści skupieni na wschodnim wybrzeżu podlegali angielskiej jurysdykcji. Płacili podatki bez posiadania jakiejkolwiek reprezentacji państwowej w angielskim parlamencie. Niezadowolenie wśród osadników zajmujących trzynaście wschodnich kolonii doprowadziło do wybuchu wojny z Anglikami o niepodległość (*revolutionary war*). Dowództwo nad armią powierzono Jerzemu Waszyngtonowi[15]. Ważną rolę w tej wojnie odegrał Tadeusz Kościuszko[16]. Jego dziełem były fortyfikacje wokół Filadelfii i umocnienie brzegów rzeki Delaware, a także forty wzdłuż kanadyjskiej granicy. Uznawano go za jednego z najzdolniejszych inżynierów w armii amerykańskiej.

Wojna zakończyła się przyjęciem Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych 4 lipca 1775 roku. Oznaczało to formalne zerwanie związków z Królestwem Wielkiej Brytanii i utworzenie nowego państwa o nazwie Stany Zjednoczone Ameryki. W jego skład weszło wspomniane już trzynaście stanów położonych wzdłuż wschodniego wybrzeża.

Oderwanie się amerykańskich kolonii od Anglii skutkowało pewnymi działaniami na polu architektury. Nowo powstałe państwo wymagało utworzenia aparatu państwowego, a także zaplecza, czyli budynków przystosowanych do nowych struktur. Trzynaście stanów wraz z ich stolicami stanęło przed zadaniem przygotowania siedzib dla władz stanowych. Zadecydowano także o budowie nowej stolicy, miasta Waszyngton. Pełniąca dotychczas funkcję stolicy Filadelfia wydawała się

---

[14] P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, s. 291.

[15] Jerzy Waszyngton (1732–1799), generał i polityk, przywódca Ameryki w latach 1775–1799. Główny dowódca armii amerykańskiej w wojnie o niepodległość z Wielką Brytanią (1775–1783). Doprowadził do utworzenia państwa Stany Zjednoczone Ameryki. Przewodniczył Komisji wprowadzającej Konstytucję Stanów Zjednoczonych w 1787 roku. Był pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki – J.M. Faragher, *The American Heritage*..., hasło: Washington George (1732–1799), s. 988.

[16] Tadeusz Kościuszko (1746–1817), ukończył Szkołę Kadetów w Warszawie. Studiował malarstwo w Paryżu. W 1776 roku przybył do Ameryki i wstąpił jako wolontariusz do amerykańskiej armii walczącej o niepodległość kraju. Kongres powołał go na szefa inżynierów armii lądowej. Zaprzyjaźnił się z Tomaszem Jeffersonem i był częstym gościem w Monticello. W nagrodę za siedmioletnią służbę w armii amerykańskiej został awansowany do rangi generała, otrzymał także obywatelstwo amerykańskie i ziemię. W lipcu 1784 roku powrócił do Polski – A. Storożynski, *The Peasant Prince, Thaddeus Kosciuszko and the Age of Revolution*, Macmillan, New York 2009.

zbyt skromna dla władz nowo powstającego państwa. Do zaprojektowania Waszyngtonu zatrudniono francuskiego architekta Pierre'a Charlesa l'Enfanta[17], którego barokowy plan, opracowany w 1791 roku, zdecydowanie odbiegał od ortogonalnej siatki ulic miast amerykańskich powstających z początkiem XVII wieku. Rozpoczęto budowę „nowego porządku" w oderwaniu od wpływów Wielkiej Brytanii.

Na scenie politycznej pojawili się dwaj przywódcy: Jerzy Waszyngton i Tomasz Jefferson, pierwsi prezydenci Stanów Zjednoczonych.

2.3. Prezydenci-architekci

Pierwszy prezydent niepodległego kraju, Jerzy Waszyngton, architekt z powołania, pochodził z rodziny plantatorów tytoniu osiadłych w Wirginii. Uczęszczał do szkół bardzo nieregularnie i zakończył naukę w wieku lat piętnastu[18]. Był geodetą, co w owych czasach stanowiło intratny i poszukiwany zawód. Przed ukończeniem dwudziestu lat wykonał ponad 200 podziałów terenu. Później porzucił to zajęcie, ale jego wcześniejsze doświadczenia i praktyka zaowocowały znajomością proporcji, skali i detalu, wykorzystywaną przy późniejszych projektach. Inspiracje pochodziły z wielu źródeł. Waszyngton dużo podróżował: bywał w Bostonie, Nowym Jorku, Charleston i na wyspie Barbados. Zapewne miał także wrodzony zmysł estetyki. Wszystko to okazało się niezwykle przydatne przy rozbudowie rezydencji w Mount Vernon, którą osobiście nadzorował. Powstał obiekt niezwykle harmonijnie powiązany z ogrodem i otaczającym go krajobrazem. „Zasadami architektury jest kalkulacja, założenie symetrii i proporcji do wszystkich zadań i części budynku, tak aby zachwycały wzrok. Niewielkie odejścia od ścisłych reguł zauważane bywają tylko przez wytrawnych architektów albo oko krytyka" – to słowa Jerzego Waszyngtona wypowiedziane w 1798 roku[19]. Świadczą one o jego znajomości zasad projektowania wynikającej z intuicyjnej, wrodzonej zdolności wyczuwania właściwych proporcji, tak przydatnej w zawodzie architekta (fot. 2.3).

W tym miejscu należy podkreślić, że termin „architekt" w dzisiejszym tego słowa znaczeniu pojawił się w kolonialnej Ameryce dopiero w XVIII wieku. Wobec braku uniwersytetów kształcących odpowiednie kadry, architektów zaprasza-

[17] Historia powstania Waszyngtonu i jego rozbudowy została szczegółowo opisana w opracowaniu A. Zachariasz, *Przestrzeń pamięci Waszyngtońskiego Mallu*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, t. XL, Oddział PAN w Krakowie, s. 161–185.

[18] R.E. Grese, *Jens Jensen, Maker of Natural Parks and Gardens*, The John Hopkins, University Press, Baltimore–London 1998, s. 254.

[19] http://www.gwpapers.virginia.edu (data dostępu: 13.02.2013).

no z Europy lub wykonywano projekty budowli w krajach macierzystych[20]. Tak postępowano przy realizacjach obiektów publicznych, takich jak ratusze, kościoły czy szpitale. Domy mieszkalne były wznoszone przez budowniczych według zasad „znajomości sztuki". Zamiast procesu projektowego prowadzonego przez jednego profesjonalistę liczni pojedynczy artyści łączyli swoje talenty, doprowadzając do ukończenia budynku. Ostateczna odpowiedzialność spoczywała zatem na właścicielu, czasem wspomaganym przez majstra budowlanego zatrudnionego do prowadzenia budowli. A zatem Jerzy Waszyngton, przejmując po dziadku rodową rezydencję wzniesioną na brzegu rzeki Potomac, przejął też odpowiedzialność za jej rozbudowę[21]. Zdolny mierniczy i farmer użył swojego talentu architektonicznego do zbudowania posiadłości, która odpowiadała jego aspiracjom wejścia do elity kolonialnego społeczeństwa Wirgini. Po zakończeniu kariery politycznej Jerzy Waszyngton osiadł w Mount Vernon, prowadząc życie plantatora i hodowcy roślin. Jego liczne eksperymenty z drzewami i krzewami pochodzącymi z kontynentu amerykańskiego służyły jako wzory dla amerykańskich ogrodów XIX wieku.

Źródło / Source: flickr/common creative by chadh

Fot. 2.3. Rezydencja J. Waszyngtona, Mount Vernon (Wirginia)
Photo 2.3. G. Washington's residence, Mount Vernon (VA)

[20] Wspomniano już o tym w poprzednim rozdziale.

[21] Mount Vernon było ogromną plantacją, na której pracowało ponad stu niewolników. Głównym produktem uprawy był tytoń, aczkolwiek Waszyngton w późniejszym okresie wprowadził inne uprawy, m.in. kukurydzy i żyta, używanych przez niego do produkcji miejscowej wódki. Był także ogród warzywny i szklarnia. Informacje na temat Mount Vernon znajdują się na stronie internetowej: http://www.mounvernon.org (data dostępu:13.02.2013).

Źródło / Source: flickr/common creative by Elena Antonietta

Fot. 2.4. Rezydencja T. Jeffersona, Monticello (Wirginia)
Photo 2.4. Th. Jefferson's residence, Monticello (VA)

Znacznie bardziej doświadczonym architektem był trzeci prezydent, Tomasz Jefferson (1743–1826), polityk, ojciec amerykańskiej demokracji, który znakomicie nadawał się do tej roli. Choć nie miał on formalnego architektonicznego wykształcenia, z racji pozostawionych realizacji i zakresu wykonanych przez niego prac możemy go uważać za architekta i architekta krajobrazu. O autorytecie, jakim cieszył się wśród władz Wirginii, świadczy fakt, że został poproszony o narysowanie planów dla nowego Kapitolu[22]. Urodzony w Wirginii, tak jak Jerzy Waszyngton, pochodził z bogatej rodziny plantatorów. Był człowiekiem na te czasy bardzo wykształconym, ukończył prawo na uniwersytecie w Williamsburgu[23], władał kilkoma językami. Pracował także jako geodeta. Znał dobrze Europę i jej kulturalne dokonania: w latach 1774–1779 pełnił funkcję amerykańskiego ambasadora we Francji[24]. Neoklasyczna architektura, wiodący styl rewolucji francuskiej, była źródłem inspiracji dla Jeffersona. Do jego głównych zrealizowanych projektów na-

[22] Jefferson przebywał wtedy we Francji i zamiast projektu przesłał do Wirginii rysunki Maison Carree z Nimes do wykonania adaptacji.

[23] Wspomniany już wcześniej College of William and Mary.

[24] L. Benevolo, *History of Modern Architecture*, vol. 1, MIT Press, Cambridge, Massachusetts 1971, s. 197.

leżą: Uniwersytet Virginia w Charlottesville, Kapitol w Richmond[25] i jego własna siedziba Monticello[26] (fot. 2.4).

Tomasz Jefferson, nazywany „architektem narodu" (*architect of nation*), wierzył, że architektura jest jądrem, wokół którego kształtuje się naród. Proces powstawania budynku był dla niego spójny z procesem kształtowania się narodu. Według Jeffersona, amerykańska architektura powinna podkreślać zerwanie więzi z Europą[27]. Paradoksem było to, że realizując swoje projekty, posługiwał się zasadami Andrea Palladia. Jako polityk Jefferson jest uważany za autora amerykańskiej Konstytucji i twórcę Dekretu o Ziemi[28], który został przyjęty przez Kongres w 1785 roku. Były to fundamenty legislacji prawnej dotyczące podziału ziemi oraz zasad jej opodatkowania. Geometrycznie wytyczone granice niektórych stanów Ameryki Północnej stanowią ślady właśnie tego podziału. Dekret obowiązywał aż do roku 1862, kiedy to Abraham Lincoln ogłosił wspomniany już *Homestead Act.*

Zdolności architektoniczne i wiedzę przyrodniczą Jefferson wykorzystał, rozbudowując Monticello, rezydencję będącą w posiadaniu jego rodziny. Posiadłość liczyła około 2000 hektarów, mieszkało i pracowało na niej dwustu niewolników. W jej skład wchodziły pola uprawne (tytoń i bawełna), winnica, sad, warzywnik oraz osada, w której mieszkali niewolnicy. Sama rezydencja – budynek główny wraz z budynkami gospodarczymi – znajdowała się na wzgórzu[29] wraz z przyległym doń ogrodem kwiatowym. Ogród ten był używany jako pole doświadczalne Jeffersona, który hodował na nim sadzonki roślin przywożonych z licznych podróży. Badał przydatność nasion i sadzonek oraz ich zdolność do adaptacji na amerykańskiej ziemi. Budował też płoty, które miały chronić nowo nasadzane lasy przed atakami dzikich zwierząt. Były tam także drzewa sprowadzone z Chin i Japonii. Podczas prezydentury Jefferson często odwiedzał Monticello, sadząc nowe rośliny. Tak jak w przypadku Waszyngtona jego doświadczenia w dziedzinie uprawy i hodowli roślin były wykorzystywane pod kątem przydatności dla rozwijającego się państwa. Zainteresowanie Jeffersona krajobrazem sprowadzało się do czysto praktycznych czynności. Starał się jak najlepiej zagospodarować zarówno swoją posiadłość, jak i powierzony mu kraj.

---

[25] Kapitol zaprojektował w stylu korynckim, zmieniając później kolumny na jońskie. Kapitele korynckie okazały się zbyt trudne do wykonania dla niewolników murzyńskich – L. Benevolo, *History of Modern Architecture*, s. 198.

[26] *Ibidem*, s. 201.

[27] http://www.xroads.virginia.edu (data dostępu:13.02.2013).

[28] L. Benevolo, *History of Modern Architecture*, vol. 1, s. 199. Dekret o Ziemi (*Land Ordinance*), prawo, które ustalało sposób podziału terytorium na zachód od 13 kolonii (*North West*) oraz zezwalało na sprzedaż terenów przez państwo nowym właścicielom po ustalonej cenie. Doraźną korzyścią prawa było zebranie pieniędzy pochodzących ze sprzedaży terenów, które zostały włączone do Stanów po traktacie paryskim (1783). Prawo przyjęło zasady podziału terytorium na okręgi (*townships*). Każdy okręg miał zarezerwowany teren pod państwową edukację.

[29] Monticello (wł. 'mała góra').

Pomimo formalnego zerwania więzów z Anglią, mentalnie Ameryka długo jeszcze pozostawała zależna od Europy. Kultywowano europejskie wzory zachowań i sprowadzano z Europy meble. Podróże do Francji i Włoch świadczyły zarówno o wysokim statusie materialnym, jak i przynależności do elity ludzi wykształconych. Styl palladiański, którego Jefferson był wielkim entuzjastą i pionierem, w Ameryce został nazwany „stylem federalnym”[30]. Do jego popularności przyczyniły się także względy ideowe. Amerykanie uważali się za spadkobierców ideałów demokratycznej Grecji i rzymskiego systemu prawnego, a zatem wzory architektury oparte na budowlach antyku wydawały się najlepiej przystawać do demokratycznej formuły nowo powstającego państwa.

Obaj prezydenci byli budowniczymi w dosłownym znaczeniu tego terminu. Mimo że nie mieli wykształcenia architektonicznego, zajmowali się projektowaniem. Można stwierdzić, że Stany Zjednoczone powstały, opierając się na zasadach architektonicznego porządku i logiki projektowej, co wpłynęło na jednolitość i spójność polityki gruntowej.

2.4. Forty i ich przekształcenia od XVI do XXI wieku

Na terenie Stanów Zjednoczonych znajdują się liczne forty budowane w latach 1607[31]–1880. Spełniały one ważne funkcje, głównie obronne. Pierwsze osiedla białych osadników były fortyfikowane ze względu na konieczność obrony przed atakami Indian. Początkowo stanowiły one prymitywne obwarowania, z czasem jednak zaczęto budować kamienne fortyfikacje, projektowane przez doświadczonych europejskich inżynierów. Forty pojawiły się głównie na wschodnim wybrzeżu, ale także na Karaibach (jako obrona przed atakami z morza, zarówno piratów, jak i obcych flot), i brały udział we wszystkich działaniach wojennych toczących się wzdłuż wschodniego wybrzeża (fot. 2.5).

Wspomniana już osada St. Augustine na wybrzeżu stanowiła ważny element w obronie granic hiszpańskiej Florydy. Wejścia do zatoki bronił garnizon hiszpańskich żołnierzy ulokowany w forcie, którego budowę rozpoczęto około 1593 roku. Osada St. Augustine, choć usytuowana z dala od głównych szlaków, odgrywała ważną rolę w systemie obronnym terytorium hiszpańskiego w Ameryce, ponieważ znajdowała się na drodze z Morza Karaibskiego do Hiszpanii. Przepływały tędy galeony wiozące złoto i srebro z kopalni Peru i Meksyku do Hiszpanii. A zatem fort Castillo de San Marcos[32], znakomicie ufortyfikowany i położony na cyplu, z którego roztacza

[30] L. Benevolo, *History of Modern Architecture*, vol. 1, s. 206.

[31] Pierwsi koloniści angielscy próbowali utworzyć ufortyfikowaną kolonię w Jamestown (Wirginia) w roku 1607.

[32] L.R. Arana, A. Manucy, *The History of Castillo de San Marcos*, Historic Print & Map Co., St. Augustine, Florida, 1977, s. 19.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 2.5. Barbados, Karaiby, fortyfikacje hiszpańskie
Photo 2.5. Barbados (Caribbean Sea), Spanish fortifications

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 2.6. Fort San Marcos, St. Augustine (Floryda)
Photo 2.6. Fort San Marcos, St. Augustine (FL)

się widok na zatokę, wiele razy stawał się terenem bitew (fot. 2.6). Przechodząc z rąk hiszpańskich w angielskie, zmienił nazwę na Fort Marion. Ostatecznie w roku 1924 został uznany za zabytek i trafił pod zarząd National Park Service, co zapewniło mu solidne dotacje z kasy rządu. Obecnie stanowi atrakcję turystyczną St. Augustine, będąc ważnym punktem w programie zwiedzania miasta.

Źródło / *Source*: http://www.earlyamerica.com

Ryc. 2.1. Plan osiedla Nowy Amsterdam z roku 1660, Manhattan (Nowy Jork)
Fig. 2.1. Plan of New Amsterdam 1660 year, Manhattan (NY)

Jako jeden z wcześniejszych jest wymieniany fort zbudowany dla osiedla New Amsterdam. Znajduje się on na planie tegoż osiedla z roku 1660 wykonanym przez Jacquesa Cortelyou, mierniczego Nowego Amsterdamu w tym okresie (ryc. 2.1). Na planie możemy wyraźnie zauważyć pozycje strzelnicze usytuowane na rogach kwadratu, służące wydłużeniu linii obrony. Z upływem lat fort zmieniał zarówno kształt, jak i nazwę. W XVIII wieku już jako Castle Clinton został włączony w system obronny Nowego Jorku. Rozbudowany w 1808 roku był jednym z siedmiu fortów wzniesionych przez pułkownika Jonathana Wiliamsa[33] w celu ochrony Za-

[33] http://www.fortwiki.com/jonathan_wiliams (data dostępu: 13.02.2013).

toki Nowojorskiej przed Anglikami. Zbudowany z głazów granitowych, nigdy nie był wykorzystany w walce. W roku 1823 został przekazany władzom miasta i przemianowany na Castle Garden. W 1855 roku zlokalizowano w jego wnętrzu stację emigracyjną i tę funkcję pełnił aż do roku 1890[34]. Obecnie znajduje się w nim biuro sprzedaży biletów obsługujące promy dopływające na Liberty i Ellis Island.

System obronny Nowego Jorku, składający się z wielu fortyfikacji rozlokowanych przy ujściach rzek Hudson i East River, od 1794 roku był systematycznie rozbudowywany. Początkowo, oprócz fortu Battery znajdującego się na najbardziej na południe wysuniętej części Manhattanu, ważnym obiektem był Castle Wiliams, położony na Wyspie Gubernatora (fot. 2.7). Forty wzniesiono także na wysepkach Liberty Island i Ellis Island. Na fundamentach tych fortów zostały zbudowane: cokół pod Statuę Wolności oraz budynek biura emigracyjnego. Wraz z najdalej na południe wysuniętymi fortami Richmond i Lewis zabezpieczały one wejście do Zatoki Nowojorskiej.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 2.7. Wyspa Gubernatora (Nowy Jork)
Photo 2.7. Governor's Island (NY)

[34] Wtedy to otwarto Biuro Emigracyjne przyjmujące emigrantów z całego świata na wyspie Ellis Island. Biuro to działało do roku 1955, kiedy to zmieniono procedurę emigracyjną. Opustoszały budynek popadł w zapomnienie na dwadzieścia lat. W latach 70. rozpoczęto jego renowację i w roku 1990 otwarto podwoje zlokalizowanego tam Muzeum Emigranta. Opis działań konserwatorskich prowadzonych podczas restauracji budynku na Ellis Island można znaleźć w: M. Wilczkiewicz, *Historia Muzeum na Ellis Island*, „Muzealnictwo" 1992, nr 3.

Wraz ze zmianą technik wojennych w XX wieku forty przestały być użyteczne jako obiekty wojskowe i zaczęły pełnić nowe funkcje. Odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne, w XIX wieku Fort Clinton stał się ośrodkiem przyjmującym emigrantów, a Fort Richmond, przemianowany na Fort Wadsworth, siedzibą marynarki wojennej (fot. 2.8 i 2.9). Forty weszły w skład National Park Service – organizacji rządowej, która od 1916 roku opiekuje się zarówno parkami narodowymi, jak i miejscami szczególnie związanymi z historią USA (np. muzea mieszczące się w domach byłych prezydentów) stając się częścią terenów parków narodowych. Zagospodarowane, wraz z ośrodkami informacji turystycznej, służą społeczeństwu jako miejsce rekreacji i wypoczynku, są też atrakcją dla turystów odwiedzających Stany Zjednoczone.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 2.8. Fort Clinton, Manhattan (Nowy Jork), widok z góry
Photo 2.8. Fort Clinton, Manhattan (NY), aerial view

Można zatem stwierdzić, że Amerykanie szybko dostrzegli walory fortyfikacji i założeń militarnych budowanych w latach minionych. Poza wartościami kulturowymi budowle te mają potencjał, który został wykorzystany do rozwoju rekreacji i turystyki. Niewątpliwe walory krajobrazowe budowli zlokalizowanych w szczegól-

nych punktach krajobrazu (służących do wczesnego wykrywania wroga)[35] czynią z nich idealne wprost miejsca wypoczynku. Pełnią one także funkcję edukacyjną – są to miejsca często odwiedzane przez wycieczki szkolne w ramach lekcji historii. Do szczególnego traktowania tych obiektów przyczynia się także patriotyzm Amerykanów, narodu doceniającego wolność i niezależność wywalczoną przez ich przodków.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 2.9. Fort Wadsworth, Staten Island (Nowy Jork)
Photo 2.9. Fort Wadsworth, Staten Island (NY)

Zabiegi amerykańskich konserwatorów zabytków zmierzające do zachowania dziedzictwa narodowego, pieczołowitość w zagospodarowaniu dawnych fortów oraz system organizacyjny nadzorujący tereny dawnych bitew nasuwają porównania z działaniami podejmowanymi w celu zaadaptowania do nowych funkcji systemu fortyfikacji austriackich znajdujących się w Krakowie. Kraków ma system

[35] Fort Putnam (West Point) został usytuowany na wysokim brzegu rzeki Hudson, skąd roztacza się widok na jej dolinę. Fort Wadsworth został pomyślany jako część sytemu obronnego Nowego Jorku (Manhattanu) – zlokalizowany na wyspie Staten Island ma otwarcie widokowe na Zatokę Nowojorską.

fortyfikacji, który zmieniał się w różnych okresach, począwszy od roku 1656[36]. Niespełna półtora wieku później (1794) Tadeusz Kościuszko wzniósł fortyfikacje, które miały służyć obronie miasta podczas insurekcji kościuszkowskiej. Temat ten był podejmowany przez prof. Janusza Bogdanowskiego, który uważał, że forty i tereny znajdujące się wokół nich mogłyby świetnie pełnić rolę zaplecza rekreacyjnego dla miasta Krakowa[37]. Zespół fortyfikacji wchodzący w skład Twierdzy Kraków stanowi dziś zabytek architektury, który można porównać ze średniowiecznymi murami obronnymi miasta. Jest to obszar tysiąca hektarów, na których znajduje się ponad 100 obiektów[38]. Powstał kompleksowy projekt rewitalizacji Twierdzy Kraków, którego podstawowym założeniem jest skupienie wszystkich obiektów i terenów zielonych Twierdzy w jeden zespół[39]. Nadzór nad nim byłby sprawowany przez Urząd Miasta Krakowa. Dokumentacja ta była przedmiotem licznych publikacji naukowych i trwa jej ciągła i stopniowa realizacja. Jednak z uwagi na problemy finansowe Krakowa proces ten przebiega w tempie nierównomiernym.

[36] J. Bogdanowski, *Sztuka obronna*, Zarząd Jurajskich Parków Krajobrazowych, cykl: Nauka i kultura w krajobrazie Jury, t. 2, Kraków 1993, s. 123.

[37] Jest to sugestia prof. J. Bogdanowskiego, *ibidem*, s. 85.

[38] J. Janczykowski, *Ochrona i konserwacja obiektów dawnej Twierdzy Kraków*, „Fortyfikacja" 1999, t. VIII.

[39] Autorem projektu kompleksowej rewitalizacji Twierdzy Kraków jest dr inż. arch. Krzysztof Wielgus (wraz z zespołem), pracownik naukowy Instytutu Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej.

3

Parki amerykańskie

3.1. Parki narodowe

Stany Zjednoczone zajmują obszar 9,6 mln km kwadratowych, co stanowi ponad 1/3 powierzchni kontynentu Ameryki Północnej. Oznacza to zarówno występowanie różnych stref klimatycznych, jak i rozmaitość obszarów geograficznych. Rozległa linia brzegowa (oceany: Atlantyk i Pacyfik), liczne jeziora, obszary pustynne i górzyste wraz z ekosystemami występującymi na tych obszarach wymagały ochrony oraz stworzenia przepisów dotyczących ich użytkowania. Tak narodziła się idea parków narodowych[1]. Podpisana przez prezydenta Ulyssesa Granta ustawa w roku 1871 pozwoliła na utworzenie pierwszego na świecie parku narodowego. Był to położony w stanach Wyoming i Montana Yellowstone Park. Akt legislacyjny głosił, że obszar wyznaczony granicami parku, nazwany parkiem publicznym, jest wyłączony z normalnego użytkowania, a wszelkie próby osiedlania, dzielenia lub sprzedaży terenów znajdujących się na wyznaczonym obszarze są zabronione pod groźbą kary więzienia. Ustawa ta, aczkolwiek nierozwiązująca całej problematyki parków narodowych, stała się podstawą do tworzenia kolejnych parków. Obecnie na liście światowych parków znajduje się około 7000 obiektów, a co roku przybywa kilka nowych.

Aby jednak doszło do legislacyjnej decyzji, potrzebne były pewne prawne działania, które utorowały drogę do ostatecznego kształtu ustawy. Były to działania podejmowane przez prezydenta Abrahama Lincolna kilkanaście lat wcześniej, w tym przekazanie praw własności do pewnych obszarów stanowi Kalifornia, co w konsekwencji umożliwiało zabezpieczenie tych terenów przed dewastacją.

[1] Definicja parku narodowego według organizacji International Union for Conservation of Nature and Natural Resources (1975): „Park narodowy jest to obszar zawierający ekosystemy nienaruszone ludzką działalnością, których flora, fauna i krajobraz są chronione ze względu na duże wartości kulturowe".

Fot. / photo: W. Prażuch (2005)

Fot. 3.1. Sekwoja (mamutowiec olbrzymi, *Sequoiadendron giganteum*), pień
Photo 3.1. Sequoia (*Sequoiadendron giganteum*) log

W 1851 roku oddział armii amerykańskiej (Mariposa batalion), podążając za grupą Indian Miwok i Pajutów, przybył do doliny Yosemite[2] w Kalifornii. Prawdopodobnie byli to pierwsi biali ludzie podziwiający tę niezwykłą dolinę. Zachwyceni żołnierze rozgłosili urodę tego miejsca, które stało się sławne, przyciągając rzesze artystów i przyrodników. Nacjonaliści amerykańscy zaakceptowali Mariposa

[2] Dolina Yosemite była od wielu wieków domem dla Indian z plemienia Miwok i Pajutów. Nazwa Yosemite wywodzi się od indiańskiego słowa określającego niedźwiedzia grizzly, będącego plemiennym totemem mieszkańców tych gór – informacja ze strony internetowej parku: http://www.yosemite.org

Grove[3] jako „święte miejsce" Ameryki, porównywalne z gotyckimi katedrami i urodą nieustępujące Alpom (fot. 3.1). Obawa o losy mamutowców olbrzymich (*Sequoiadendron giganteum*) spowodowała wydanie ustawy, zatwierdzonej przez amerykański senat, przekazującej prawa własności doliny na rzecz stanu Kalifornia[4]. Prezydent Abraham Lincoln podpisał ustawę – był to pierwszy krok zmierzający do ochrony narodowego dziedzictwa Stanów Zjednoczonych.

W tych czasach hasła ochrony ekosystemów oraz działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego nie istniały w świadomościach polityków. Indianie, będąc od wieków właścicielami tych ziem, polowali na terenach Yosemite i chcieli to robić nadal. Jednak po wprowadzeniu ustawy w dolinie pojawił się posterunek wojskowy broniący dostępu do niej „intruzom"[5]. Wojsko stacjonowało w Yosemite ponad trzydzieści lat, później rolę ochrony obszaru przejęły służby powołane do ochrony parków narodowych.

W tym miejscu należy wspomnieć o udziale F.L. Olmsteda w tworzeniu parków narodowych. Ze względu na sławę zarządcy i projektanta parków został on wyznaczony przez gubernatora na nadzorcę projektu zagospodarowania Mariposa Grove[6]. W raporcie, który przygotował w 1865 roku, porównał wartości kulturowe Yosemite do naturalnych walorów Szwajcarii. Sugestią Olmsteda było uchronienie Yosemite przed komercyjną ingerencją, która – jego zdaniem – zniszczyła walory kulturowe otoczenia wodospadu Niagara.

Obecnie na terenie Ameryki Północnej znajduje się około 100 parków narodowych. Liczba ta się zmienia, ponieważ wciąż dochodzą nowe obszary, nad którymi rozciągnięty zostaje nadzór państwa. Szczegółowe omówienie każdego z nich wykracza poza ramy niniejszego opracowania, nie jest to również intencją autorki. Nie wszystkie parki mają walory kulturowe (oprócz niekwestionowanych walorów krajobrazowych) zasługujące na szczególną ochronę. Na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO znajduje się 21 parków położonych na terenie Stanów Zjednoczonych.

W niniejszym rozdziale zostaną zaprezentowane trzy amerykańskie parki narodowe. Wybór został dokonany ze względu na rozmaite systemy ochrony oraz różne sposoby zagospodarowania parków. Interesujące jest to, że przy dobrze działającym systemie ochrony dopuszcza się wprowadzanie nowych elementów do najbardziej nawet dziewiczych krajobrazów w taki sposób, aby – nie naruszając harmonii otoczenia – służyły zwiedzającym i przynosiły dochód. Mowa tutaj o platformie widokowej Skywalk, która powstała w 2007 roku na zachodniej krawędzi Wielkiego Kanionu.

---

[3] Mariposa Grove to skupisko mamutowców olbrzymich położone obok miejscowości Wawona w Kalifornii. Rosną tam setki drzew *Sequoiadendron giganteum*. Miejsce znajduje się w południowej części Parku Narodowego Yosemite.

[4] „For public use, resort and recreation" – takie były cele Abrahama Lincolna.

[5] Także biali osadnicy budowali na tym terenie nielegalne hotele, wykorzystując ciepłe źródła. Zatrudniono cywilnych administratorów, którzy nie radzili sobie z problemami parku – E. Barlow Rogers, *Landscape Design. A Cultural and Architectural History*, New York 2001, s. 371.

[6] *Ibidem*, s. 373.

Amerykanie nie tylko szybko zrozumieli konieczność ochrony przyrody i ekosystemów przed niszczącą działalnością człowieka, ale także włączyli do ochrony obszary tzw. dziedzictwa kulturowego. Jako jeden z pierwszych za park narodowy został uznany w 1906 roku obszar Mesa Verde[7], na terenie którego znajdują się, usytuowane w skałach, pozostałości osadnictwa z okresu 600 lat p.n.e.–1300 n.e. Park jest położony w południowo-zachodniej części stanu Kolorado. Na jego terenie znajdują się prekolumbijskie osiedla mieszkaniowe typu pueblo, zbudowane w ścianie klifowej przez Indian Anasazi[8] (fot. 3.2). Domy wykonane są z gliny, a jedyne wejście do wnętrza znajduje się na dachu. Najbardziej interesującą lokalizacją jest Cliff Palace – miejsce, w którym zamieszkiwało 250 osób. Znajduje się w nim 217 pokoi i 23 pomieszczeń nazywanych *kivy*. W XIV wieku budynki zostały opuszczone, prawdopodobnie z powodu zmiany klimatu (susza). Mieszkania w klifie odkryli w 1888 roku dwaj farmerzy, Charles Mason i Richard Wetherhill. Park został wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO i jest licznie odwiedzany zarówno przez Amerykanów, jak i turystów z całego świata.

Fot. / photo: J. Gorlach (2003)

Fot. 3.2. Mesa Verde (Kolorado) – zabudowa mieszkaniowa w klifie skalnym
Photo 3.2. Mesa Verde (CO) – rock cliff development

[7] Mesa Verde National Park (Colorado), oficjalna strona internetowa: http://www.nps.gov/meve/index.htm

[8] Nazwa *Anasazi* została nadana przez Indian i oznacza ‘tych, którzy przybyli przed nami’.

3.1.1. Park Narodowy Everglades[9], Floryda

Park Narodowy Everglades zasługuje na uwagę, ponieważ jest jedynym subtropikalnym parkiem na terenie Stanów Zjednoczonych. W XIX wieku miejsce to było schronieniem dla Indian Seminole uciekających przed obowiązkiem służby w armii amerykańskiej. Nazwane przez nich Pa-hay-okee ('tłusta woda') stanowiło dla ludzi z zewnątrz twierdzę nie do zdobycia. Bagna i żyjące w nich aligatory zapewniały naturalną ochronę tych terenów. Dziś potomkowie uciekinierów zamieszkujący bagna trudnią się tresurą aligatorów i organizowaniem pokazów dla turystów. Wyrabiają także pamiątki z zębów aligatora i sprzedają spreparowane głowy tych drapieżnych gadów.

Everglades pozostaje jednym z najbardziej niezwykłych ekosystemów na ziemi. Powietrzna łódź jest jedynym sposobem na poruszanie się po bagnach (nie licząc indiańskiego czółna), bowiem śruby zwykłych łodzi natychmiast zaplątałyby się w wodorosty, gęsto porastające szuwary. Niektóre z korzeni lilii wodnych i nenufarów mają grubość męskiego ramienia. Batalia o zachowanie Everglades jest jedną z najbardziej kosztownych w historii amerykańskiej ochrony środowiska. Od tysięcy lat woda z liczącego 780 mil kwadratowych jeziora Okeechobee wycieka leniwie do Oceanu Atlantyckiego. Osadnicy przybywający na Florydę omijali bagna i zakładali osiedla na wąskim pasie ziemi pomiędzy granicami Everglades a oceanem. Zbyt bliskie sąsiedztwo bagien groziło wizytą aligatora w basenie kąpielowym, plagą komarów aktywnych w tym klimacie przez cały rok oraz brakiem wody pitnej. Nieuregulowany system wodny powodował zalewanie terenów sąsiadujących z bagnami podczas każdego tropikalnego deszczu, nie mówiąc już o huraganach regularnie nawiedzających ten rejon. Niemniej pęd osadników do zawiadywania coraz to większymi obszarami spowodował, że zaczęto osuszać granice bagien i wznosić tam budynki dla stałych mieszkańców.

W latach 50. XX wieku mieszkańcy zażądali od państwa świeżej wody pitnej i ochrony przed powodzią. W tym czasie gwałtownie rozwijający się przemysł cukierniczy północnej Florydy rozpoczął zawłaszczanie północnych terenów Everglades, pobierając wodę do nawadniania plantacji. Została zatem wybudowana sieć kanałów odciągających wodę z jeziora. Boom budowlany lat 80. przyczynił się do dalszego osuszania bagien. W rezultacie tych działań Everglades się skurczyło, zajmując obecnie 1/7 poprzedniej powierzchni (fot. 3.3).

Obecnie na całym obszarze bagien poziom wody jest utrzymywany w sposób sztuczny za pomocą sieci kanałów odwadniających[10]. Pozwala to zasilić wodą sys-

[9] Nazwa ta określa obszar znajdujący się na półwyspie Floryda, na południe od jeziora Okeechobee. Bagnisty teren stanowiący rozlewisko rzeki Kissimmee ma kształt odwróconego trójkąta, którego wierzchołki wyznaczają miasta: Miami na wschodzie, a Naples na zachodzie. Ten niezwykły obszar jest zamieszkiwany przez 125 gatunków ryb, 300 gatunków ptaków; można tu spotkać 1000 gatunków roślin.

[10] Park Narodowy Everglades ma oficjalną stronę internetową: http://www.nps.gov/ever

tem, gdy bagna zaczynają wysychać, lub zatrzymać wodę, nie dopuszczając do ich zalewania. Równolegle do bagien przebiegają trasy autostrad, które są utrzymywane w odpowiednim stanie przez system odwadniający. Działania te spowodowały jednak zachwianie równowagi ekosystemu. Woda, która zasila Everglades, jest zanieczyszczona fosforanami z nawozów (plantacje bawełny, kukurydzy i słoneczników) oraz ściekami pochodzącymi z osiedli mieszkalnych wybudowanych na obrzeżach bagien. Zanieczyszczenia te spowodowały zakłócenia w populacji zwierząt i roślin. Populacja ptaków brodzących zmniejszyła się do 10% stanu z początku XIX wieku. Niektóre gatunki zwierząt, takie jak pantera florydzka i bocian drzewny, zniknęły całkowicie.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 3.3. Mokradła Everglades (Floryda)
Photo 3.3. The Everglades wetlands (FL)

W roku 1994 władze stanowe wydały akt prawny: *The Everglades Forever Act*, który określa zasady ochrony dla całego obszaru parku Everglades. Końcową datę usunięcia zanieczyszczeń ustalono na rok 2006, prace nie zostały jednak zakończone z powodu braku środków w budżecie stanu. W maju 2003 roku przyjęto nowy termin zakończenia działań, czyli rok 2013. Gubernator stanu Jeb Busch zatwierdził tę datę, jednak

ekolodzy obawiają się, że realizacji zadań może przeszkodzić deficyt w budżecie państwa (realizacja projektu ma kosztować 8 milionów dolarów).

Turyści zmierzający samochodem na północ Florydy dostrzegają drogowskazy prowadzące do Everglades już za granicami Miami. Zwabieni obietnicą zobaczenia żywych aligatorów zajmują miejsca w łodziach powietrznych (*air boat*) wożących turystów wśród bagnistych szuwarów. Gdziekolwiek łódź się zatrzyma, widok jest ten sam: zupełnie płaski widnokrąg i pustka na horyzoncie. W powietrzu czuć zapach gnijących liści i organicznych odpadów. W nieruchomej, stojącej wodzie można dostrzec lilie wodne oraz nurkujące żółwie i pławiące się czaple. Aligatory, przyzwyczajone do hałasu łodzi, nieruchomo leżą na powierzchni wody. Tak bardzo wtopiły się w otoczenie, że trudno je rozpoznać nawet z bliskiej odległości. Zwierzęta nie wykazują żadnej aktywności na widok fotografujących ich turystów. Jednym z punktów w programie zwiedzania jest wizyta na wyspie, na której Indianie zamieszkujący Everglades prezentują krótki, półgodzinny program z udziałem tresowanych aligatorów.

3.1.2. Park Narodowy Wielki Kanion[11], Arizona

Miejscem, z którego najłatwiej dotrzeć do Wielkiego Kanionu (Grand Canyon), jest miasto Las Vegas. Funkcjonujące jako niewielka stacja na pustyni, w latach 20. zostało rozbudowane i dziś ma ok. 2,5 miliona stałych mieszkańców, nie licząc turystów[12] (ryc. 3.1).

Wielki Kanion został administracyjnie podzielony na dwie części. Jedna należy do parku narodowego, druga jest własnością plemienia Hualapai. Dojechać do Grand Canyon można zarówno od strony zachodniej (*west rim* ‘zachodnia krawędź’), jak i od strony południowej (*south rim* ‘południowa krawędź’). Zaleca się dojazd od strony *west rim*, zarówno ze względu na krótszy dystans (ok. 200 km od Las Vegas)[13], jak i większą atrakcyjność. Trasa od strony Las Vegas prowadzi przez pustynię całkowicie pozbawioną roślinności. Z samolotu teren pustyni wygląda jak księżycowy krajobraz: czerwone góry poprzedzielane jasnymi korytami wyschniętych rzek. Na trasie znajduje się jedyna osada zamieszkała przez ok. 30 tys. mieszkańców, Dolan Spring. Nazwa oznacza źródło, które jednak nie istnieje w tej

[11] Wielki Kanion Kolorado ma 350 km długości i 2,1 km głębokości (w najgłębszym miejscu). Można w nim zobaczyć pełny przekrój warstw geologicznych od proterozoiku (era prekambryjska) po trias (era mezozoiczna). Każda seria warstw skalnych ma inny odcień. Skały osadowe kanionu obfitują w skamieniałości roślin i zwierząt, począwszy od pierwotnych glonów po różne gatunki drzew, od morskich muszli po szczątki dinozaurów. Kanion powstał około 10 mln lat temu – J.M. Faragher, *The American Heritage: Encyclopedia of American History*, Henry Hold and Co., New York 1998, s. 366, hasło: Grand Canyon.

[12] Podstawowym elementem decydującym o budowie miasta była budowa zapory na rzece Kolorado. Hoower Dam, której realizacja trwała cztery lata (1931–1935), zapewniła miastu dostęp do wody i elektryczności, bez których życie na pustyni byłoby niemożliwe.

[13] *South rim* odległy jest od Las Vegas o ok. 480 kilometrów.

okolicy. Wodę dowozi się cysternami do zbiorników znajdujących się na zewnątrz każdego domu. Na płaskim terenie zlokalizowane są niewielkie drewniane domki lub przyczepy kempingowe zaopatrzone w klimatyzatory. Przy temperaturze latem dochodzącej do 50 stopni Celsjusza jest to konieczność. Dalej krajobraz się zmienia. Pojawia się roślinność, skąpe pustynne trawy i drzewo Jozuego (*Joshua tree*)[14], interesujący gatunek występujący tylko na obszarze Arizony i Kalifornii. Drzewo to, niezwykle odporne na wysoką temperaturę, było używane przez Indian jako element konstrukcyjny wigwamów. Spacer po obszarze porośniętym tym gatunkiem drzew jest niebezpieczny – to ulubione miejsce różnego rodzaju pustynnych węży, m.in. grzechotników. Na tym terenie można także napotkać dzikie konie, mustangi[15].

Źródło / *Source*: http://www.nps.gov

Ryc. 3.1. Wielki Kanion (Arizona), mapa
Fig. 3.1. Grand Canyon (AZ), area map

[14] Drzewo Jozuego (*Joshua tree*) – jukka krótkolistna (*Yucca brevifolia*), gatunek należący do agawowatych, występuje w Ameryce Północnej, szczególnie na pustyni Mohawe w Kalifornii (Joshua Tree National Park), jak również w Arizonie (Joshua Forest Parkway). Jest największym przedstawicielem rodziny agawowatych na świecie.

[15] Konie, ponownie przywiezione przez Corteza około roku 1500, rozprzestrzeniły się na terenach Ameryki Północnej, gdzie w stadach żyją do dziś. Stany, w których można napotkać dzikie konie, to Arizona, Montana, Utah, a także południowe obszary Kanady – informacja pochodzi z folderu Smithsonian Museum of Native Americans w Nowym Jorku.

West rim leży na obszarze należącym do rezerwatu plemienia Hualapai[16]. Trasa zwiedzania rozpoczyna się od znajdującego się na płaskowyżu Centrum Informacji Turystycznej. W pneumatycznej konstrukcji klimatyzowanego namiotu mieści się sklep z pamiątkami oraz niewielki bar. Stąd autobusami można dojechać do dwóch punktów widokowych znajdujących się po stronie *west rim*. Pierwszym jest *Quater Master Point*. Charakterystyczny dla niego punkt to *Eagle Point* – miejsce na krawędzi przypominające kształtem orła w locie z rozłożonymi skrzydłami.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 3.4. Wielki Kanion (Arizona), platforma widokowa
Photo 3.4. Grand Canyon (AZ), Skywalk

Tutaj też znajduje się platforma widokowa *Skywalk*, wybudowana w 2007 roku konstrukcja zamocowana na krawędzi *west rim* (fot. 3.4). Jest to balkon w kształcie podkowy, usytuowany1200 metrów ponad poziomem rzeki Kolorado płynącej

[16] Rezerwat plemienia Hualapai o powierzchni 1,142 mil kwadratowych został ustanowiony przez rząd amerykański w 1883 roku. Indianie żyjący w rezerwacie mają własną władzę: radę plemienia. W 2002 roku ustanowiono w rezerwacie posterunek amerykańskiej policji. Ekonomia plemienia opiera się na zyskach z turystyki (spływ rzeką Kolorado, wyprawy łowieckie) oraz na rzemiośle (budowa dachów, wyrób pamiątek). Indianie są zwolnieni z płacenia podatków przez rząd amerykański. Główne problemy trapiące społeczność Hualapai to alkoholizm i otyłość.

na dnie kanionu. Szklana podłoga umożliwia turystom obejrzenie dna kanionu ze stalowej podkowy zamocowanej w skale. Budowa platformy widokowej wzbudzała wiele kontrowersji z uwagi na ingerencję człowieka w krajobraz o najwyższych walorach widokowych. Polemiki naukowców przerwała decyzja rady plemienia Hualapai o podjęciu budowy obiektu, który miał zapewnić wpływy z turystyki do kasy plemienia[17].

Drugim, znacznie bardziej interesującym pod względem widokowym punktem obserwacyjnym, jest *Guano Point*. Znajduje się on na cyplu wysuniętym w głąb kanionu, co pozwala turystom podziwiać jednocześnie jego dwie odnogi. Turyści odnoszą wrażenie uczestnictwa w niezwykłym spektaklu: cienie rzucane przez przesuwające się po niebie chmury pojawiają się na skałach. Tutaj także znajduje się restauracja, w której można zjeść posiłek w tej niezwykłej scenerii. Restauracja jest zarządzana i obsługiwana przez Indian z plemienia Hualapai (fot. 3.5).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 3.5. Wielki Kanion (Arizona), restauracja
Photo 3.5. Grand Canyon (AZ), restaurant overlook

[17] Przy obsłudze platformy (konserwacja obiektu, bilety wstępu, fotografowie) pracują wyłącznie członkowie plemienia. Platforma przyjmuje maksymalną liczbę zwiedzających każdego dnia. Pożyczki zaciągnięte na budowę zostały już spłacone i plemię czerpie spore zyski z turystyki (słowa indiańskiego przewodnika zatrudnionego przez biuro podróży do pilotowania wycieczek po terenach rezerwatu).

Podczas zwiedzania parków narodowych Ameryki Północnej, poza niewątpliwymi walorami krajobrazowymi, zwraca uwagę kompleksowe zagospodarowanie tych obszarów dla celów turystycznych. Zorganizowane dojazdy turystów liniami autobusowymi, specjalnie przystosowanymi do tych celów, pozwalają na dotarcie do najbardziej niedostępnych miejsc osobom niepełnosprawnym[18]. Sieć ścieżek pieszych wraz z platformami widokowymi umożliwia dojście do najciekawszych punktów widokowych po oznakowanych trasach. Trasy te wyposażone są w sanitariaty i punkty gastronomiczne, a porządku pilnuje straż parkowa. Inicjatywy te koordynowane przez National Park Service z jednej strony zapewniają ochronę miejsc szczególnych, a z drugiej tworzą miejsca pracy dla obywateli zamieszkujących stany słabiej rozwinięte przemysłowo.

3.2. Parki stanowe

W odróżnieniu od parków narodowych, parki stanowe podlegają – zgodnie z amerykańską jurysdykcją – zarządowi stanu i są finansowane z pieniędzy stanowych. Parki te znajdują się w każdym stanie i charakteryzują się dużą różnorodnością rozwiązań, w zależności od terenu, na którym zostały założone. Poniżej omówione zostaną dwa, zdaniem autorki, najciekawsze rozwiązania. Pierwszy z parków, Silver Springs, został zlokalizowany w bardzo nietypowym krajobrazie przy niewielkiej interwencji projektowej, a drugi, Jones Beach, został w całości stworzony przez Roberta Mosesa[19], polityka i wizjonera, autora rewaloryzacji Central Parku.

3.2.1. Silver Springs[20], środkowa Floryda (Marion County)

W tłumaczeniu nazwa Silver Springs oznacza „srebrne źródła". Jest to teren, na którym znajduje się jedno z największych na świecie skupisk źródeł artezyjskich.

---

[18] W Stanach Zjednoczonych przyjmuje się, że osoby niepełnosprawne to około 20% społeczeństwa. A zatem państwo ma obowiązek zapewnić dostęp do miejsc publicznych osobom o ograniczonej sprawności. Każdy nowo projektowany obiekt musi spełniać normy i zalecenia ADA (*American with Disabilities Act*, dokument wydany przez U.S. Department of Justice). Istniejące obiekty są również stopniowo wyposażane w dodatkowe urządzenia wymagane przez ten dokument. Zbiór norm i zaleceń znajduje się na stronie oficjalnej ADA: http://www.ada.gov (data dostępu:14.02.2013).

[19] Robert Moses (1888–1981), uzyskał doktorat na Wydziale Prawa na Columbia University w roku 1916. W latach 1924–1968 sprawował wiele funkcji w urzędzie miasta Nowy Jork, co pozwoliło mu budować parki, mosty, tunele, mieszkania i place zabaw – E. Homberger, *The Historical Atlas of New York City*, Hold Paperback, New York 1994, s. 144.

[20] Informacje na temat parku Silver Springs znajdują się na stronach internetowych: http://www.silversprings.org, http://www.silversprings.com

Główne źródło o długości ponad 162 metry i szerokości ok. 30 metrów, wraz z dwunastoma mniejszymi źródłami, zasila rzekę Silver oraz wypływającą z niego rzekę St. John. Woda jest krystalicznie czysta, a zawartość źródeł systematycznie badana (fot. 3.6).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 3.6. Park stanowy Silver Springs (Floryda), wejście główne
Photo 3.6. State Park Silver Springs (FL), main entrance

Miejsce to znane było jako siedziba Indian Seminole, którzy zasiedlali okoliczne bagna, ukrywając się przed wojskami amerykańskimi pragnącymi zamknąć prawowitych właścicieli tej ziemi w rezerwatach[21]. Ze względu na atrakcyjne warunki klimatyczne i krajobrazowe powstał park nazwany Nature (przyroda). Soczysta, tropikalna zieleń i częste gwałtowne deszcze nawiedzające tę część Florydy sprawiają, że wycieczka do Silver Springs staje się niezapomnianym przeżyciem zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

[21] Indianie Seminole, prowadzeni przez wodza o imieniu Osceola, zajęli te tereny w roku 1835. Z uwagi na bagna otaczające obszar, na którym roiło się od aligatorów, wojska amerykańskie nigdy go nie zdobyły, http://www.history.com (data dostępu: 14.02.2013).

Nie jest znany autor projektu parku, prawdopodobnie park powstał w sposób naturalny wynikający z konfiguracji terenu. Wokół głównego źródła zbudowano przystań dla łodzi oraz zaplecze gastronomiczne. Park jako atrakcja turystyczna jest znany od połowy XIX wieku. Już od 1860 roku turyści przewożeni łodziami z przeźroczystym dnem mieli możliwość podziwiania niezwykle bogatej flory i fauny, rozwijającej się znakomicie w dogodnych warunkach klimatycznych[22]. Z czasem zagospodarowywano brzegi jeziora, powiększając obszar parku. Chcąc przyciągnąć zwiedzających, dodawano nowe pawilony i kolejne atrakcje (fot. 3.7).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 3.7. Silver Springs (Floryda), łódź z przeźroczystym dnem
Photo 3.7. Silver Springs (FL), boat with glass bottom

Architektura parku, czyli budynek wejściowy, kasy, restauracje i przystań pochodzą z lat 50. XX wieku. Kilka lat temu park przeszedł gruntowną modernizację, podczas której zachowano jednak dawny charakter obiektów (fot. 3.8). Ze względu na przewidziany całodniowy pobyt zwiedzających w parku działa kilka restauracji serwujących różne rodzaje posiłków. Sale restauracyjne często są wynajmowane na okazyjne przyjęcia.

[22] Informacja na podstawie danych zamieszczonych w biuletynie informacyjnym wydawanym przez zarząd parku.

Silver Springs jest rodzajem ogrodu zoologicznego, w którym zwierzęta żyją w naturalnych warunkach, choć na ograniczonym terenie zamkniętym, karmione przez pracowników parku. Turyści zwiedzający park wożeni są jeepami, stąd wrażenie uczestnictwa w prawdziwym safari. Na specjalnie zaprojektowanych i zorganizowanych wybiegach zobaczyć można niedźwiedzie, żyrafy, jelenie oraz wiele innych zwierząt. Największą atrakcją są jednak aligatory. Poruszający się po odpowiednio zabezpieczonych pomostach turyści mają możliwość obserwować z bliska życie tych ciekawych i groźnych dla człowieka zwierząt w ich naturalnym środowisku. Można także karmić aligatory specjalnie spreparowanym pokarmem, zakupionym w kiosku na terenie parku.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 3.8. Silver Springs (Floryda), Promenada
Photo 3.8. Silver Springs (FL), Promenade

Oprócz zwierząt mieszkających na otwartej przestrzeni (zabezpieczonej i będącej pod nadzorem) niektóre wyjątkowo cenne okazy można podziwiać w zamkniętym terrarium. Należą do nich dwa aligatory-albinosy oraz węże, żółwie i pająki zamieszkujące obszar Florydy. Liczne gatunki ptaków wodnych, znajdujących się na wolności, a dokarmianych jedynie przez pracowników parku, dają wrażenie przebywania w prawdziwym lesie. Na terenie parku znajduje się też niewielki

amfiteatr, w którym odbywają się niezwykle widowiskowe prezentacje okazów prowadzone przez odpowiednio przeszkolonych pracowników.

Roślinność na terenie parku rozwija się w sposób naturalny, przy zachowaniu pewnych działań pielęgnacyjnych i ograniczających rozrost ze względu na bujną wegetację spowodowaną ciepłym klimatem i obecnością wody. Nasadzenia w rabatach i klombach znajdują się w okolicach wejścia głównego. Silver Springs jest także ulubionym miejscem filmowców, którzy często korzystają z naturalnej scenerii parku, kręcąc filmy przyrodnicze lub przygodowe.

3.2.2. Jones Beach State Park – Long Island (Nassau County)

Drugim z parków stanowych godnych omówienia jest Jones Beach State Park zlokalizowany na Long Island (Nassau County, stan Nowy Jork), znany przede wszystkim ze swoich pięknych plaż. Służy on jako główny teren rekreacyjny dla nowojorskiej metropolii, liczącej ponad 11 milionów mieszkańców. Cieszy się dużą popularnością – w roku 2011 odwiedziło Jones Beach ponad 6 milionów osób.

Powstanie parku stanowego Jones Beach wiąże się ściśle z działalnością Roberta Mosesa[23], który zmienił całkowicie miasto i stan Nowy Jork. Nazywany przez nowojorczyków „Master builder" z wykształcenia nie był architektem, lecz prawnikiem. Pełnił liczne funkcje publiczne działając we władzach miasta i stanu Nowy Jork. Do największych jego osiągnięć zaliczamy budowę mostów: Triborough (łączącego trzy dzielnice: Manhattan, Brooklyn i Bronx), Verrazano-Narrows (łączącego Brooklyn ze Staten Island) oraz West Side Parkway i Long Island Parkway – autostrad łączących Manhattan z Long Island. Osobiście był zaangażowany, jako główny projektant, w projekt plaży na Long Island – Jones Beach.

Park powstał w 1920 roku z inicjatywy Roberta Mosesa, który w tym czasie był komisarzem zarządzającym parkami stanowymi stanu Nowy Jork. Jego ideą było wybudowanie sieci autostrad łączących Manhattan z Long Island, a w dalszej kolejności udostępnienie nowojorczykom atlantyckich plaż wschodniego wybrzeża na tejże wyspie. Ukończony w 1929 roku park o powierzchni około 1000 ha ma nadmorską promenadę o długości dwóch kilometrów, pole golfowe, trakt konny, pływalnie wraz z szatniami oraz 64 parkingi mogące pomieścić 12 000 samochodów[24]. Chcąc umożliwić dojazd do plaż nowojorczykom, Moses wybudował także sieć autostrad łączących z nimi Manhattan. Było to rozwiązanie przyszłościowe, bowiem w momencie

[23] Dane dotyczące działalności Roberta Mosesa pochodzą z gazety „New York Times", 30 lipca 1981 roku, http://www.nytimes.com (data dostępu:14.02.2013). Imieniem Roberta Mosesa został także nazwany park stanowy znajdujący się na Fire Island (niewielka wyspa na Atlantyku położona w pobliżu Long Island) – Robert Moses State Park.

[24] Zespół rekreacyjny Jones Beach był najważniejszym osiągnięciem w dziedzinie architektury krajobrazu zaprojektowanym przez Roberta Mosesa – E. Barlow Rodgers, *Landscape Design. A Cultural and Architectural History*, Harry N. Abrams, INC Publishers, New York 2001, s. 426.

powstawania Jones Beach samochód stanowił luksus, na który stać było niewiele osób. Moses zaprojektował także podziemne przejścia pod autostradami łączące parkingi z plażami, co w latach 20. było rozwiązaniem niezwykle rzadkim. Zaplanował też komunikację miejską – większość nowojorczyków przybywała na Jones Beach autobusami[25]. Kursowały one regularnie, zapewniając dojazd z Manhattanu i z powrotem. Wysoka na 70 metrów wieża, symbol parku, a jednocześnie pastisz campanilli z Placu Św. Marka z Wenecji, służyła przybyszom jako drogowskaz (fot. 3.9). Obecnie, oświetlona w nocy i widoczna z odległości 30 kilometrów, jest użytkowana jako wieża ciśnień. Bezpośrednio przy promenadzie na plaży znajduje się także amfiteatr. Obiekty architektoniczne zostały wybudowane w modnym w latach 20. stylu Art Déco przy użyciu drogich materiałów wykończeniowych[26] (fot. 3.10 i 3.11). Moses zdecydował się zatrudnić do ich projektowania młodych, nikomu nieznanych architektów. Za głównego autora całego założenia uważał siebie.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 3.9. Wieża ciśnień, Long Island (Nowy Jork), Jones Beach
Photo 3.9. Water Tower, Long Island (NY), Jones Beach

[25] Informacje na temat Jones Beach można znaleźć na stronie internetowej parków stanowych: http://www.nysparks.com

[26] E. Barlow Rodgers, *Landscape Design*..., s. 427.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 3.10. Amfiteatr, Long Island (Nowy Jork), Jones Beach
Photo 3.10. Amphitheater, Long Island (NY), Jones Beach

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 3.11. Obiekty zaplecza w stylu Art Déco, Long Island (Nowy Jork), Jones Beach
Photo 3.11. Facilities, Art Déco style, Long Island (NY), Jones Beach

W odróżnieniu od parków narodowych, w których administracja państwowa zapewniała ochronę istniejących zasobów przyrody, nie ingerując projektowo w chroniony obszar, park stanowy Jones Beach został w całości zaprojektowany przez Roberta Mosesa. Swoje dzieło Moses rozpoczął od wykupywania terenów od prywatnych właścicieli oraz pomiarów geodezyjnych. W momencie wykonywania inwentaryzacji przez Mosesa atlantyckie plaże Long Island były bagniste i w całości zarośnięte sitowiem. Położone tylko 60 centymetrów nad poziomem morza były systematycznie zalewane podczas atlantyckich przypływów. Pracując w dzień i w nocy, nawożąc teren i przemieszczając masy ziemi, udało się podnieść poziom plaż do wysokości trzech metrów. Kolejnym problemem były silne wiatry, wiejące od strony Atlantyku, utrudniające prace robotnikom i uniemożliwiające plażowanie. Budowniczowie nasadzali specjalny rodzaj traw, wzmacniając wydmy i zapobiegając przemieszczeniom piasku. Korzystając z taniej siły roboczej (robotnicy pozostający bez pracy w okresie kryzysu pracowali za minimalne stawki), udało się Mosesowi zrealizować ogromne założenie finansowane z pieniędzy publicznych. Był to także sposób na rozwiązanie kwestii bezrobocia podczas kryzysu gospodarczego lat 30. Co ciekawe, Moses nie zdecydował się na wprowadzenie na plaże elementów i obiektów charakterystycznych dla „wesołych miasteczek". Na plażach nie przewidziano miejsc dla karuzel czy zjeżdżalni, co w owych czasach było zjawiskiem wyjątkowym[27].

Moses odcinał się od klasy posiadaczy klubów golfowych i letnich rezydencji. Jego ideałem było stworzenie wielu publicznych parków, które umożliwiłyby rekreację pracującej klasie średniej. Jones Beach, otwarte w 1929 roku, stało się niezwykle popularnym miejscem wypoczynku dla ciężko pracujących nowojorskich robotników. W pierwszej dekadzie swojego urzędowania Robert Moses oddał w użytkowanie nowojorczykom 255 nowych placów zabaw, wiele kilometrów miejskich plaż, odnowił Central Park[28] oraz kilka innych historycznych parków.

Dziewięćdziesiąt lat użytkowania Jones Beach pozwoliło ocenić dzieło Mosesa. Miliony ludzi odwiedzających plażę w sezonie, trwającym od maja do października, korzysta z parkingów i dobrze utrzymanych obiektów. Sprawdziło się zastosowanie drogiego kamienia do budowy – obiekty narażone na działanie wiatru i soli znakomicie wytrzymały próbę czasu. W ostatnich latach w pobliżu Jones Beach wybudowano halę widowiskową[29], w której odbywają się letnie koncerty gwiazd rocka.

---

[27] *Ibidem*, s. 426.

[28] Będzie o tym mowa w następnym rozdziale.

[29] O imprezach odbywających się na obszarze Jones Beach informuje oficjalna strona internetowa kompleksu: http://www.jonesbeach.com

3.3. Parki miejskie

Próby rezerwowania terenów w nowo powstających miastach amerykańskich z przeznaczeniem na rekreację zaczęły się pojawiać już w początkach XVIII wieku. Słynne błonia w Bostonie i Cambridge, używane jako pastwiska dla krów i miejsca musztry lokalnej milicji, stały się zalążkami późniejszych inwestycji miejskich i parków publicznych[30] (ryc. 3.2). Williamsburg, dawna stolica angielskiej kolonii Virginia (miasto, założone na siatce prostopadłych ulic, stanowi obok Filadelfii przykład wczesnej amerykańskiej urbanistyki[31]), posiadała także tereny poza obrębem miasta zachowane pod publiczny zieleniec. Miasto Filadelfia zarezerwowało obszar czterech hektarów w centrum z przeznaczeniem na park, a cztery działki znajdujące się poza centrum pozostawiono „dla wygody i rekreacji na zawsze". Miasto Savannah, w celu ochrony przed słońcem południa, miało skwery otwarte dla wszystkich i dające cień w upalne dni. Mimo podjętych prób pozostawiania terenów do wspólnego użytku, idea publicznego parku w miastach amerykańskich w początkach XIX wieku była rzadkością.

Źródło / *Source*: http://www.cityofboston.gov

Ryc. 3.2. Błonia Bostońskie, Boston (Massachusetts), fragment mapy sporządzonej przez Williama Burgisa (1728)
Fig. 3.2. Boston Common, Boston (MA), detail of map prepared by William Burgis (1728)

[30] P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, Arkady, Warszawa 2007, s. 291.
[31] *Ibidem*, s. 293.

Pierwszym amerykańskim teoretykiem publicystą i projektantem ogrodów był Andrew Jackson Downing[32], którego teorie projektowania zieleni oraz demokratyczne zasady, jakie próbował wprowadzać w życie, stanowiły podstawy projektowania amerykańskich parków miejskich. Downing miał także demokratyczną wizję tworzenia miejsc rekreacji i wypoczynku, dostępnych wszystkim klasom społecznym. Ta wizja prowadziła wprost do idei kreacji dużych parków wewnątrz miast Ameryki Północnej. Pragnienie to zostało częściowo zrealizowane (udało się przekonać władze miasta do pomysłu założenia publicznego parku w Nowym Jorku, o czym jeszcze będzie mowa), jednak przedwczesna śmierć Downinga uniemożliwiła kontynuację zamierzenia.

W związku z intensywnym rozwojem przemysłu miasta amerykańskie musiały przyjąć napływające z całego świata rzesze emigrantów znajdujących zatrudnienie w nowo powstałych fabrykach. Ludzie ci, stłoczeni w domach czynszowych i zatrudnieni w dusznych fabrycznych halach, pozbawieni byli jakiejkolwiek możliwości wypoczynku na wolnym powietrzu. Sytuacja ta wymagała pewnych rozwiązań. Demokratycznie nastawione władze miasta Nowego Jorku postanowiły stworzyć miejsce będące namiastką wiejskiej rezydencji dla najbiedniejszych mieszkańców metropolii. Stanowisko w tej sprawie władz miejskich Nowego Jorku było absolutną nowością.

W 1850 roku rada miasta Nowy Jork wydała ustawę wyznaczającą tereny specjalne do użytku publicznego z zamiarem usytuowania na nich parku. Wywłaszczono lub częściowo wykupiono obszary bagien i nieużytków znajdujące się pomiędzy 59. i 106. ulicą. Tereny te, zajmowane przez hodowców świń, należały do najbrzydszych w mieście[33]. W 1857 roku ogłoszono konkurs na zagospodarowanie parku miejskiego zwanego Central Parkiem. Konkurs wygrał projekt *Greensward Plan*, którego autorami byli Frederick Law Olmsted i Calvert Vaux[34]. Tak powstał pierwszy publiczny park w całości finansowany z budżetu miejskiego.

Komisarzem Central Parku od 1857 roku był Frederick Law Olmsted, któremu zawdzięczamy projekty parków także w innych miastach. Olmsted obrał XVIII-wieczne angielskie parki krajobrazowe za wzorce dla swoich parków miejskich przeznaczonych dla robotników. Działania mające na celu stworzenie parków

---

[32] Andrew Jackson Downing (1815–1852), amerykański publicysta, dziennikarz i projektant ogrodów. Założył gazetę „The Horticulturist". Jego książka *A Treatise on the Theory and Practice of Landscape Gardening* była pierwszą książką o tej tematyce w Stanach Zjednoczonych. Downing sprowadził z Anglii architekta krajobrazu Calverta Vaux, z którym rozpoczął prace studialne nad powstającym w Nowym Jorku Central Parkiem. Prace przerwała śmierć Downinga, który utonął w wodach rzeki Hudson. Informacja ta jest także zamieszczona na stronie internetowej poświęconej F.L. Olmstedowi: http://www.fredericklawolmsted.com

[33] E. Homberger, *The Historical Atlas*…, s. 88.

[34] Konkurs ten był zarazem pierwszym konkursem z dziedziny architektury krajobrazu. F.L. Olmsted i C. Vaux zostali powołani na stanowiska komisarzy do budowy parku oraz do jego nadzorowania w przyszłości.

miejskich z przeznaczeniem dla robotników były namiastką reformy społecznej[35]. Drugim z kolei parkiem miejskim zaprojektowanym przez F.L. Olmsteda w Nowym Jorku był Prospekt Park (fot. 3.12 i 3.13). Położony z dala od Manhattanu nie wzbudzał już takich emocji politycznych jak Central Park. Ma on wiele elementów charakterystycznych dla stylu Olmsteda, takich jak założenie krajobrazowe nawiązujące do parków angielskich oraz ciekawie rozwiązane mostki.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 3.12. Prospect Park, Brooklyn (Nowy Jork), Łazienki
Photo 3.12. Prospect Park, Brooklyn (NY), Bathhouse

Central Park stanowi obiekt wyjątkowy w skali światowej, ponieważ jest pierwszym parkiem publicznym, który powstał w celu zapewnienia rekreacji i wypoczynku wszystkim mieszkańcom miasta, bez względu na ich status społeczny i majątkowy[36]. Idea parków publicznych rozprzestrzeniła się po świecie, a Central Park stał się wzorem naśladowanym przez licznych społeczników końca XIX wieku, do których mo-

[35] „Olmsted popierał także ideę tworzenia parków narodowych, w których miał nadzieję «ocalić przyrodę, by mogli się cieszyć nią obywatele Ameryki»" – E. Homberger, *The Historical Atlas*…, s. 308.

[36] S.C. Miller, *Central Park. An American Masterpiece*, Abrams, New York 2003, s. 7.

żemy zaliczyć także polskiego lekarza, doktora Henryka Jordana[37]. Ze względu na szczególne miejsce, jakie zajmuje Central Park w historii amerykańskiej architektury krajobrazu, zostanie on szczegółowo omówiony w kolejnym podrozdziale.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 3.13. Prospect Park, Brooklyn (Nowy Jork), pawilon koncertowy
Photo 3.13. Prospect Park, Brooklyn (NY), Concert Grove Pavilion

Chociaż Central Park jest znany i popularny, to jednak za najstarszy park uznaje się Boston Common, centralny park miejski w Bostonie (ryc. 3.3 i fot. 3.14). Od 1630 roku był użytkowany jako wspólne pastwisko dla krów, w 1836 roku teren parku ogrodzono metalowym płotem. W latach 1878–1896 powstał *Emerald Necklace* („szmaragdowy naszyjnik")[38], zespół bostońskich parków, w skład którego weszły: Boston Public Garden, Boston Commons, Commonwealth Avenue, Back Bay Fens, Riverway, Olmsted Park, Jamaica Park, Arnold Arboretum[39] i Franklin Park. Utwo-

[37] Henryk Jordan (1842–1907), polski lekarz, społecznik i propagator idei wychowania fizycznego młodzieży w Polsce. Temat Parku im. dr H. Jordana zostanie omówiony w rozdziale 7.

[38] Nazwa nawiązuje do usytuowania parków na planie miasta: http://www.emeraldnecklace.org (data dostępu: 14.02.2013).

[39] Arnold Arboretum jest niezwykle ważnym elementem „szmaragdowego naszyjnika". Powstało w 1872 roku, kiedy Harvard University otrzymał spadek od magnata J. Arnolda. F.L. Olmsted zaprojektował park na tym terenie. Historia powstania Arnold Arboretum znajduje się na stronie internetowej: http://www.arboretum.harvard.edu (data dostępu: 14.02.2013).

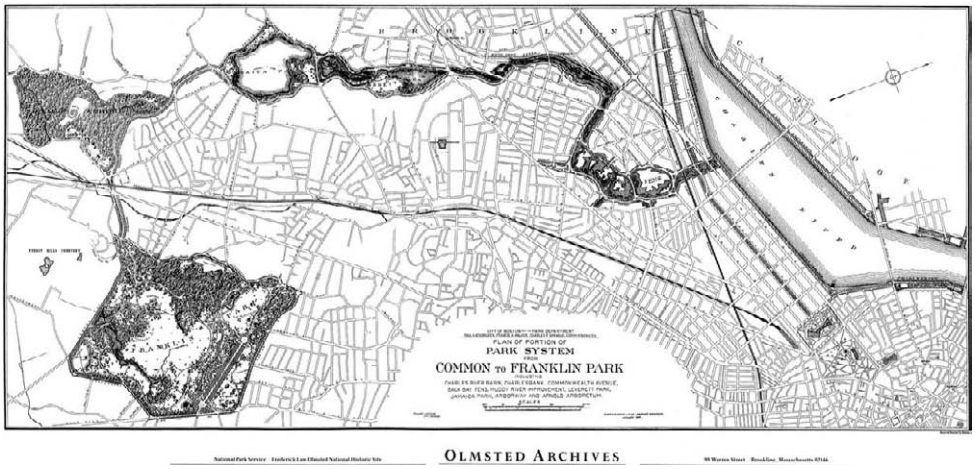

Źródło / *Source*: http://www.emeraldneclace.org

Ryc. 3.3. Szmaragdowy Naszyjnik, mapa systemu parków w Bostonie (archiwum Olmsteda)
Fig. 3.3. Emerald Necklace, Boston parks' system map (Olmsted Archives)

Fot. / photo: W. Prażuch (2005)

Fot. 3.14. Błonia Bostońskie, Boston (Massachusetts)
Photo 3.14. Boston Common, Boston (MA)

rzenie „szmaragdowego naszyjnika" zajęło Olmstedowi dwadzieścia lat. Prace projektowe były wykonywane przy dużym udziale Charlesa Eliota[40].

W 1893 roku w stanie Massachusetts została powołana komisja miejska (Metropolitan Park Commission) do nadzorowania budowy i utrzymania miejskiego systemu parków (Metropolitan Park System). Powstanie tej komisji było zasługą Charlesa Eliota Juniora[41], architekta krajobrazu, który współpracował z Sylwestrem Baxterem. Obaj oparli swój projekt rozbudowy parków Bostonu na ideach pierwszej generacji amerykańskich architektów krajobrazu, zapraszając do współpracy Fredericka Law Olmsteda. Komisja ta, przechodząc kolejne przekształcenia, istnieje do dziś jako Massachusetts Department of Conservation and Recreation.

Frederick Law Olmsted i Calvert Vaux oprócz nowojorskich i bostońskich parków projektowali także parki publiczne w Buffalo (stan Nowy Jork): Delaware, Martin Luther King Jr. Park, Front, South, Cazenovia, Riverside, wraz z łączącymi je *parkways* (Humboldt Parkway, Chapin Parkway)[42]. Określenie *parkway*, pojawiające się u Olmsteda przy projekcie Prospect Parku, oznaczało drogę krajobrazową, „linearne przedłużenie parku i miejsce, gdzie można jeździć, spacerować i uprawiać jazdę konną; można tam przebywać w towarzystwie miłych ludzi, bez ryzyka natrafienia na miejsce nieprzyjemne". W XX wieku znaczenie słowa *parkway* uległo modyfikacji, oznaczało ono przede wszystkim drogę szybkiego ruchu dla samochodów, co prawda umieszczoną w zieleni, niemniej bez możliwości pieszych spacerów (*parkway*s wybudowane przez Roberta Mosesa na Long Island)[43].

Podążając śladem władz miejskich Nowego Jorku, władze San Francisco również zrozumiały potrzebę zapewnienia rekreacji i wypoczynku swoim mieszkańcom. W latach 70. XIX wieku powstał miejski park w San Francisco, Golden Gate, nazywany tak od „wrot" prowadzących do Zatoki San Francisco (fot. 3.15). Prace rozpoczęto od stabilizacji wydm nadmorskich, stopniowo powiększając teren parku aż do 410 hektarów. Zaproszono nawet Olmsteda do wykonania projektu, ostatecznie jednak zrealizowano projekt autorstwa Wiliama Hammonda Halla. Jego asystentem był John McLaren, który pozostał zarządcą parku aż do śmierci.

---

[40] „Zaproponowany przez Olmsteda zielony łańcuch długości ośmiu kilometrów był jednym z najbardziej śmiałych i złożonych projektów w jego karierze. Stworzył wraz z Eliotem system parków wzdłuż rzek: Charles, Stony Brook i Muddy River. Powstała idea rozwiązania problemów hydrotechnicznych miasta połączona z kompozycją krajobrazową metropolitarnych terenów rekreacyjnych" – A. Zachariasz, *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy ze szczególnym uwzględnieniem roli parków publicznych*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006, s. 39.

[41] Charles Eliot Junior, architekt krajobrazu, był synem Charlesa Williama Eliota, uczonego i wieloletniego prezydenta Harvard University. Zajmując stanowisko prezydenta przez czterdzieści lat, Ch.W. Eliot senior doprowadził do przekształcenia Harvardu z prowincjonalnego college'u w liczący się uniwersytet. Za jego kadencji powstał na Harvardzie Wydział Architektury Krajobrazu.

[42] A. Zachariasz, *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy*…, s. 41.

[43] A. Fein, *Landscape into Cityscape: Frederick Law Olmsted's Plans for Greater New York*, Ithaca, New York 1968, s. 157. W dzisiejszej Ameryce słowo *parkway* oznacza drogę szybkiego ruchu, przeznaczoną wyłącznie dla samochodów, bez bezpośrednich zjazdów do terenów zamieszkałych. Przykładem jest New Jersey Parkway, autostrada biegnąca z północy na południe przez cały stan New Jersey.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 3.15. Golden Gate Park, San Francisco (Kalifornia), widok z lotu ptaka
Photo 3.15. Golden Gate Park, San Francisco (CA), aerial view

Początkowo ograniczono się tylko do nasadzania drzew stabilizujących wydmy. W roku 1894 park stał się lokalizacją międzynarodowej wystawy pod nazwą „California Midwinter International Exposition". W ramach wystawy powstał nowy obiekt, Japanese Tea Garden[44]. Pomysł przekształcenia czasowej wystawy w park podsunął ówczesnemu komisarzowi parku Johnowi McLarenowi ogrodnik Makoto Hagiwara. On też był twórcą ogrodu zlokalizowanego na dwóch hektarach parku Golden Gate, w którym znajduje się wiele drzew i krzewów sprowadzonych z Japonii, a także obiekty występujące w oryginalnych japońskich parkach, takie jak herbaciarnia, mostki czy posąg Buddy. Ogród ten jest uważany za najstarszy ogród japoński w Stanach Zjednoczonych.

Organizatorem i dyrektorem wystawy był magnat prasowy, Michael H. de Young, założyciel gazety „San Francisco Chronicle". Budynek, w którym mieściło się kierownictwo wystawy, został przez niego zaadaptowany na Muzeum Sztuki Współczesnej, które później przyjęło nazwę De Young Museum (fot. 3.16). Obiekt

[44] Tradycyjny ogród japoński wraz ze znajdującą się w nim herbaciarnią.

ten służył mieszkańcom San Francisco przez wiele lat, aż do trzęsienia ziemi w roku 1989. Budynek został uszkodzony, a towarzystwa ubezpieczeniowe nie zgodziły się na jego ubezpieczanie. Fundacja zarządzająca muzeum zdecydowała się więc wybudować nowy obiekt w miejsce starego. W zaistniałej sytuacji rozpisano konkurs architektoniczny na nowy gmach[45]. Powstał obiekt, który charakteryzuje się nowoczesną formą, znakomicie zsynchronizowaną z zielenią parkową. Kompozycja bryły budynku umożliwia wprowadzanie zieleni parkowej do wewnątrz muzeum, tak że niektóre ekspozycje rzeźbiarskie są zlokalizowane bezpośrednio w parku. Bryła budynku jest pokryta płytami osłonowymi wykonanymi z blachy miedzianej perforowanej. Ideą architekta było założenie, że miedziana blacha za kilka lat pokryje się zieloną patyną, która będzie współgrać kolorystycznie z zielenią parku.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 3.16. Golden Gate Park, Galeria Rzeźby przy De Young Museum
Photo 3.16. Golden Gate Park, Sculpture Gallery near De Young Museum

[45] Konkurs wygrała para szwajcarskich architektów: Jacques Herzog i Pierre de Meuron. Nowo wybudowany gmach został oddany do użytku w roku 2005.

3.4. Central Park w Nowym Jorku[46]

3.4.1. Historia

Teren, na którym powstał Central Park, zbudowany jest z granitowej skały o niezwykłej twardości. Skała jest dobrze widoczna w parku (pozostałą część wyspy Manhattan pokrywa zwarta zabudowa), zwłaszcza w tunelach wyżłobionych dróg, wyłania się także z parkowej zieleni. Central Park wygląda wyjątkowo naturalnie – trudno wprost uwierzyć, że został on w całości stworzony[47] przez człowieka, a właściwie zespół projektantów-wizjonerów, twórców amerykańskiej szkoły architektury krajobrazu, wśród których najbardziej znany był Frederick Law Olmsted[48]. Central Park zajmuje powierzchnię 3,41 km^2. Jest to prostokąt o wymiarach 4 000 × 800 metrów[49]. W celu skuteczniejszego administrowania powierzchnią parku przyjęto podział na cztery kwartały, zgodne z położeniem geograficznym: South End, South Central Quadrant, North Central Quadrant i North End (ryc. 3.4).

Park zarządzany jest przez organizację Central Park Conservancy[50] na mocy umowy z Nowojorskim Departamentem Parków i Rekreacji. Granice parku wyznaczają ulice: Central Park North, Central Park West, Central Park South i Fifth Avenue.

Usytuowany pomiędzy 59. i 110. ulicą nowojorski Central Park ma wiele elementów charakterystycznych dla stylu Olmsteda: są to szerokie otwarte przestrzenie, malownicze widoki i wijące się ścieżki spacerowe. W Central Parku został zaprojektowany wewnętrzny, niezależny system komunikacji, osobno dla pieszych, powozów i koni. Liczne mostki zapobiegały kolizjom[51]. Najwięcej elementów z pierwotnego projektu Olmsteda znajduje się w pierwszym kwartale (South). Jest

---

[46] Central Park jest zabytkiem Nowego Jorku, arcydziełem, które na przestrzeni 150 lat istnienia doczekało się wielu opracowań naukowych, a także stało się inspiracją dla wielu artystów. Jest najbardziej znanym i najczęściej oglądanym dziełem Olmsteda.

[47] „Jak maszyna czy dzieło sztuki Central Park został całkowicie stworzony przez człowieka. Przez naturalnie wyglądające jeziora przepływa woda z tych samych rur, z których są zasilane wanny i umywalki mieszkańców Nowego Jorku" – S.C. Miller, *Central Park. An American Masterpiece*, Abrams, New York 2004, s. 13 (tłum. autorki).

[48] Wraz z Calverem Vauxem Olmsted później projektował także Prospect Park, rezerwat Niagary w Niagara Falls (1887) oraz system parków w Buffalo. Olmsted zmarł w 1903 roku. Założona przez niego firma projektowa architektury krajobrazu, prowadzona przez jego synów, działała nieprzerwanie do roku 1980. Jego dom i biuro zostały zakupione przez National Park Service i otwarte dla publiczności jako muzeum.

[49] M. Wilczkiewicz, *Central Park w Nowym Jorku, jego geneza i teraźniejszość*, „Wiadomości Konserwatorskie" 2011, nr 29, s. 106, za: http://www.britannica.com (data dostępu:17.02.2013).

[50] Organizacja Central Park Conservancy powstała w roku 1975 z inicjatywy burmistrza miasta, Edwarda Kocha. Jest organizacją prywatną (*non profit*), niezwiązaną z władzami miasta. Zajmuje się zbieraniem funduszy przeznaczanych na prace konserwatorskie prowadzone w Central Parku. Oficjalna strona internetowa organizacji: http://www.centralparknyc.org (data dostępu: 14.02.2013).

[51] M. Wilczkiewicz, *Central Park*…, s. 108.

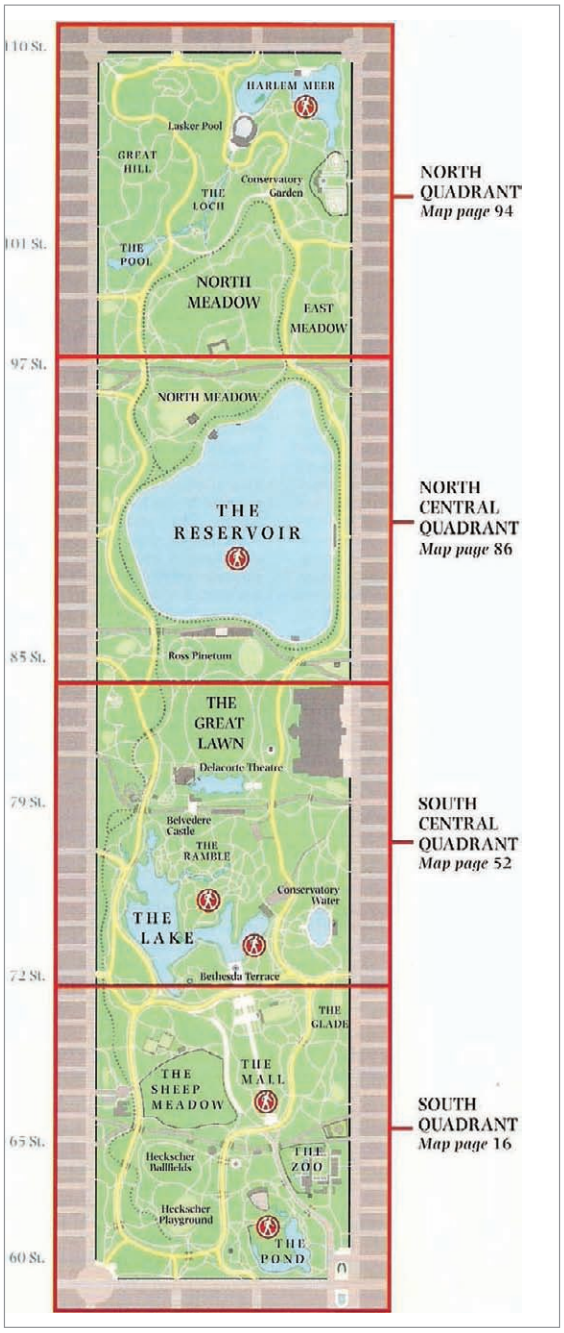

Źródło / *Source*: R.J. Berenson, *Complete Illustrated Map and Guidebook to Central Park*, Barnes & Noble, Berenson Design & Books, New York 2003.

Ryc. 3.4. Central Park, Manhattan (Nowy Jork), cztery segmenty parku
Fig. 3.4. Central Park, Manhattan (NY), the park's four quadrants

to Serce Parku – dwupoziomowy plac z fontanną, zwany Bethesda Terrace (ryc. 3.5 i fot. 3.17), Promenada (Mall) oraz Mleczarnia (Dairy) (fot. 3.18 i 3.19). Zgodnie z projektem Olmsteda, nawieziono około 14 000 m^3 humusu zebranego z pól New Jersey. Ziemia była przekopywana ręcznie i przy użyciu nowoczesnych maszyn. Zasadzono 4 miliony drzew, krzewów i roślin należących do 1500 gatunków botanicznych.

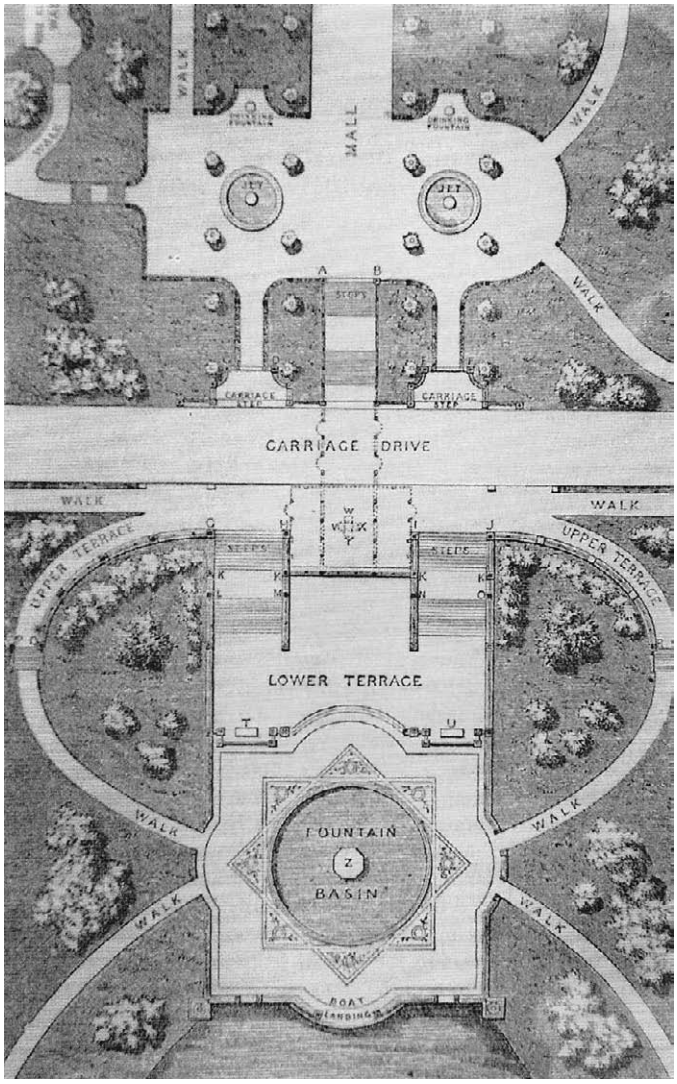

Źródło / *Source*: J. Spiegler, P.M. Gaykowski, *The Bridges of Central Park*, Arcadia Publishing, Charleston 2006

Ryc. 3.5. Central Park, Serce Parku, projekt F.L. Olmsteda
Fig. 3.5. Central Park, The Heart of the Park, F.L. Olmsted's drawing

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 3.17. Central Park, Manhattan (Nowy Jork), Fontanna Bethesda
Photo 3.17. Central Park, Manhattan (NY), Bethesda Fountain

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 3.18. Central Park, Promenada
Photo 3.18. Central Park, Mall

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2004)

Fot. 3.19. Central Park, Mleczarnia
Photo 3.19. Central Park, Dairy

Budowa parku trwała 20 lat. Od zatwierdzenia realizacji „Zielonej Murawy" do zakończenia prac w Central Parku upłynęło dwadzieścia lat. Central Park jako własność miasta, czyli tzw. dobro publiczne, stawał się przedmiotem publicznej debaty i politycznych rozgrywek przy każdej nadarzającej się okazji. Nieważne, czy była to dyskusja na temat zarządzania parkiem, czy też późniejszej jego rekonstrukcji. Olmsted zrezygnował z funkcji komisarza parku w roku 1877, Vaux pozostał nim aż do swojej śmierci w roku 1895. Przez dziesięciolecia po śmierci Vauxa podejmowano niewielkie wysiłki zmierzające do rekultywacji trawników, usunięcia martwych drzew lub walki z wandalizmem i śmieceniem (fot. 3.20). Taki stan utrzymywał się aż do roku 1934, kiedy to na komisarza do zarządu pięcioma nowojorskimi parkami wybrano Roberta Mosesa[52]. Moses zajął się porządkowaniem Central Parku i innych nowojorskich parków. Jako pozostałość po trzydziestu latach działalności Mosesa można zauważyć wiele zmian w stosunku do pierwotnego projektu Olmsteda. Rozpoczęto zasypywanie Old Croton Reser-

[52] Robert Moses jest autorem rewaloryzacji Central Parku i Prospect Parku (oprócz omówionego w poprzednim rozdziale kompleksu wypoczynkowego Jones Beach State Park) – E. Barlow Rogers, *Landscape Design*…, s. 425–427.

voir[53], a w tym miejscu powstał „wielki trawnik" (Great Lawn). Moses przedkładał obiekty użyteczności publicznej nad angielskie krajobrazy, wprowadził zatem wiele zmian do Olmstedowskiej koncepcji parku. Central Park otrzymał 19 nowych placów zabaw,12 boisk, boisko do piłki ręcznej oraz sztuczne lodowisko (Wollman Rink)[54] (fot. 3.21).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 3.20. Central Park, mostek
Photo 3.20. Central Park, the bridge

Odnawiając nowojorskie parki, Robert Moses, zbierał pieniądze wśród bogatych mieszkańców Nowego Jorku. Według jego pomysłu, przeprojektowano fragment drugiego kwartału (South End Quadrant). Pojawił się tam pomnik Hansa Christiana Andersena oraz Alicji w Krainie Czarów. Zostało odnowione także zoo znajdujące się w Central Parku oraz restauracja „Tavern on the Green". Kiedy

[53] Był to zbiornik rezerwowy zasilający system wodociągów Nowego Jorku zbudowany w latach 1837–1842. Woda dopływała do zbiornika w Central Parku systemem grawitacyjnym z Croton River Westchester County, skąd była rozprowadzana za pomocą lokalnych ujęć. W latach 30. XX wieku miasto korzystało z innych ujęć i zbiornik nie był już potrzebny – E. Homberger, *The Historical Atlas…*, s. 70.

[54] E. Barlow Rogers, *Landscape Design...*, s. 427.

w roku 1960 Moses przestał być komisarzem nowojorskich parków, Central Park rozpoczął powolne umieranie.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 3.21. Central Park, Wollman Rink, lodowisko
Photo 3.21. Central Park, Wollman Rink

Rok 1960 zapoczątkował prawie dwudziestoletni okres dewastacji i zaniedbania parku. Pieczołowicie sadzone rzadkie gatunki drzew i krzewów oraz wieloletnie trawniki uległy całkowitemu zniszczeniu, zadeptywane podczas letnich koncertów organizowanych na terenie parku. Zieleń dewastowano również podczas odbywających się w Central Parku Rajdów Pokoju i marszy protestacyjnych. Rozbijano parkowe lampy, przewracano postumenty, ławki pozbawiano drewnianych siedzisk. Bezdomni, koczujący w Central Parku, używali ich do rozpalania ognisk. Graffiti pokrywało prawie wszystkie kamienne rzeźby i drewniane pomosty przy stawach. Park był całkowicie bezbronny, a prawidłowe zarządzanie nim wydawało się niemożliwe.

W latach 1961–1965 Metropolitan Opera i New York Philharmonic rozpoczęły serię letnich koncertów na „wielkim trawniku". W 1964 roku Central Park zo-

stał wpisany do Narodowego Rejestru Zabytków (*National Historic Landmark*). W roku 1980 zniszczenia w Parku były już tak wielkie, że zawiązała się grupa ludzi pragnących zebrać pieniądze na jego konserwację – Central Park Community Found. Grupa ta rozpoczęła negocjacje z ówczesnym burmistrzem miasta, Edwardem Kochem, i komisarzem parku Gordonem Davisem. Pod ich przewodnictwem powstała organizacja Central Park Conservancy, co zapoczątkowało nowy okres w życiu parku[55].

3.4.2. Cztery kwartały Central Parku

South Quadrant

South Quadrant jest fragmentem parku najczęściej odwiedzanym, najbardziej związanym z miastem i zawierającym najwięcej elementów zaprojektowanych przez Olmsteda i Vauxa. Na planie ogólnym *Greensward Plan* Olmsted i Vaux zaproponowali architektoniczne Serce Parku – promenadę zakończoną tarasem z widokiem na jezioro. Tak powstał wspomniany już Mall (pierwotnie Promenade) i Bethesda Terrace – oś kompozycyjna będąca najstarszą projektowaną częścią parku. Promenada biegnie od owalnego skweru nazwanego Literary Walk (nazwa pochodzi od zlokalizowanych tam pomników poetów i pisarzy angielskich), szeroką aleją obramowaną wysokimi na 120 metrów amerykańskimi wiązami, ulubionymi drzewami projektantów parku[56].

Niezwykły urok Promenady możemy podziwiać o każdej porze roku. Korony drzew splecione z sobą ponad głowami spacerowiczów tworzą sklepienie porównywalne z gotyckimi konstrukcjami kościołów. Drzewa, sadzone ponad sto lat temu, mają dziś wspaniałe, rozłożyste korony, zamykające zielone sklepienie. Zmierzając Promenadą w kierunku Bethesda Terrace, przechodzimy przez szeroki plac, na którym często odbywają się koncerty. Mijamy usytuowaną po prawej stronie muszlę koncertową, z tyłu której znajduje się Wisteria Pergola. Ta interesująca drewniana konstrukcja poprzez lata obrosła kwitnącym na fioletowo krzewem *Wisteria floribunda* lubianym przez Olmsteda i często spotykanym w Central Parku. Obecnie konary krzewów mają średnicę około dwudziestu centymetrów. W roku 1991 Central Park Conservancy, odnawiając Promenadę, zrekonstruowało ławki, będące repliką tych projektowanych przez Calverta Vauxa. Promenada kończy się dwupoziomowym tarasem widokowym (Bethesda Terrace), którego balustrady i elementy architektoniczne zostały zaprojektowane w neogotyckim stylu. Bazę dla dwupoziomowego tarasu stanowi naturalny uskok terenu, zgodnie bowiem z zasadą Calverta Vauxa – „najpierw natura" – architektura na terenach zielonych powinna być jedynie uzupełnieniem naturalnego ukształtowania terenu.

[55] http://www.centralparknyc.org (data dostępu: 17.02.2013).
[56] M. Wilczkiewicz, *Central Park*…, s. 109.

Na dolnym tarasie znajduje się fontanna nazwana „Anioł na wodzie" lub Bethesda Fountain, jedyna rzeźba pozostała z pierwotnego projektu parku. Jej autorką jest Emma Stebbins (1815–1882). Przedstawia neoklasyczną figurę kobiety ze skrzydłami błogosławiącą wodę jedną ręką, a w drugiej trzymającą lilię, symbol czystości. Fontanna miała uświetnić otwarcie wodociągów Crotona (1842), które dostarczały świeżą wodę do miasta Nowy Jork.

Początkiem osi widokowej Promenady (patrząc od strony miasta) jest budynek dawnej mleczarni, obecnie pełniący funkcję ośrodka informacji turystycznej, Dairy Visitor Center. Zbudowana w latach 1869–1871 mleczarnia jest jednym z bardziej malowniczych obiektów Central Parku. W XIX wieku dzieci bawiące się w parku otrzymywały tu szklankę mleka. Na zachód od Promenady znajduje się 15-akrowa łąka, Sheep Meadow („owcza łąka"), będąca pierwotnie miejscem wypasu owiec. Służyła ona za pastwisko od 1864 do 1934 roku, kiedy to stado owiec przetransportowano do Prospect Parku. Na noc owce zaganiano do pobliskiego budynku owczarni (w stylu wiktoriańskim), który w roku 1930 zaadaptowano na restaurację o nazwie „Tavern on the Green". W roku 1976 restauracja zmieniła właściciela, który po zainwestowaniu w renowację 10 milionów dolarów zapewnił jej obecną popularność. W nocy restauracja jest podświetlona tysiącem małych lampek. Niezwykłe otoczenie w środku drzew rekompensuje niedoskonałości wystroju wnętrza. „Tavern on the Green" jest bardzo popularnym miejscem – przyjęcia urodzinowe i bankiety rezerwuje się tu z dużym, często kilkumiesięcznym, wyprzedzeniem.

South Central Quadrant

Jak już wspomniano, Great Lawn powstał w miejscu zasypanego sztucznego zbiornika, Old Croton Reservoir, zbudowanego według pierwotnego projektu Olmsteda i Vauxa. W latach 30. XX wieku, z inspiracji Roberta Mosesa, powstał elegancki zielony owal z promenadą dookoła. Odbywają się tam koncerty znanych gwiazd muzyki rozrywkowej. Po wschodniej stronie „wielkiego trawnika" znajduje się budynek Metropolitan Museum of Art[57]. Pierwotny gmach muzeum, wybudowany z cegły w neogotyckim stylu, według projektu Calverta Vauxa i Jacoba Wrey Moulda, z upływem lat zatracił, niestety, swój architektoniczny kształt. Powiększające się w szybkim tempie zbiory muzeum potrzebowały nowej powierzchni ekspozycyjnej. Przez lata dobudowywano kolejne skrzydła i dodawano nowe piętra.

Od strony południowej z „wielkim trawnikiem" graniczy jezioro Turtle Pond. W upalne dni można tu oglądać żółwie o średnicy dochodzącej do 50 centyme-

[57] Na tyłach Metropolitan Museum znajduje się obelisk zwany Cleopatra's Needle. Ten najstarszy obiekt wykonany ludzką ręką znajdujący się w Central Parku nie ma z Kleopatrą nic wspólnego. Został wzniesiony dla uczczenia władcy Egiptu Thutmosisa III w Heliopolis około 1500 roku p.n.e., a w roku 1879 sprowadzono go do Stanów Zjednoczonych – S.C. Miller, *Central Park. An American Masterpiece*…, s. 226.

trów, wylegujące się na kamieniach. Turtle Pond jest także miejscem, gdzie zatrzymują się ptaki wędrowne. Tam też znajduje się pomnik polskiego króla Władysława Jagiełły[58]. Podążając wzdłuż południowego brzegu jeziora, dochodzimy do Belvedere Castle, wieży obserwacyjnej wzniesionej przez Calverta Vauxa w 1867 roku. Wieża jest zbudowana z tego samego manhattańskiego granitu, na którym została posadowiona, co sprawia niezwykłe wrażenie „zrośnięcia" budynku z podłożem. W początkach XX wieku w Belvedere Castle mieściło się obserwatorium meteorologiczne, obecnie odbywają się w nim zajęcia z młodzieżą.

North Central Quadrant (The Reservoir)

Nazwa obszaru parku pomiędzy 85. a 97. ulicą pochodzi od zbiornika wody (dzisiejsza oficjalna nazwa to Jacqueline Kennedy Onassis Reservoir). Zbiornik pojawił się na planie Olmsteda i Vauxa (1858–1862) jako sztuczne jezioro zasilające w razie awarii miejskie wodociągi Nowego Jorku. W ciągu stu pięćdziesięciu lat wybudowano nowe ujęcie wody dla Nowego Jorku i jezioro obecnie pełni funkcję zasilania awaryjnego północnych obiektów Central Parku. Zajmuje ono powierzchnię 46 hektarów. Znajduje się pod zarządem nowojorskiego Departamentu Ochrony Środowiska. Jezioro otacza ścieżka dla biegaczy, o długości 2,5 kilometra, którą codziennie pokonują tysiące nowojorczyków. Spacerując ścieżką dookoła jeziora, możemy podziwiać panoramę nowojorskich wieżowców. W 2003 roku organizacja Central Park Conservancy zainstalowała nowy płot wokół jeziora, będący repliką historycznego płotu zamontowanego w latach 1864–1926. Obok zbiornika znajdują się korty tenisowe, usytuowane w miejscu wyznaczonym przez Olmsteda. W ciągu minionego wieku były wielokrotnie odnawiane i modernizowane, obecnie należą do najlepiej zorganizowanych w Nowym Jorku.

North Quadrant

Jest to ostatni w kierunku północnym kwartał Central Parku znajdujący się już w dzielnicy Harlem. Ta część parku jest bardziej malownicza i surowa niż pozostałe kwartały. Kiedy Olmsted przygotowywał przedprojektową inwentaryzację, zdecydował, że część północna pozostanie najmniej zagospodarowana. Chodziło o zachowanie naturalnego ukształtowania środowiska, nie bez znaczenia były też względy finansowe. Dziś północna część parku jest równie często odwiedzana

[58] Posąg króla Władysława Jagiełły został wykonany z brązu i wysłany na światowe targi, które odbywały się w Nowym Jorku w 1939 roku. Twórcą posągu był polski rzeźbiarz Stanisław Kazimierz Ostrowski (1879–1947). W 1939 roku Niemcy zaatakowali Polskę – z tego powodu rzeźba nie mogła powrócić do kraju. W roku 1945, za zgodą rządu polskiego, posąg został umieszczony w Central Parku, jako symbol dumy i odwagi Polaków. Przedstawia króla Władysława Jagiełłę przystępującego do boju z Zakonem Krzyżackim (bitwa pod Grunwaldem 1410) – *ibidem*, s. 210.

jak południowa. Wchodząc do północnej części parku od strony zachodniej (Boys Gate, na wysokości 100. ulicy) spotykamy niezwykle malownicze niewielkie jezioro zwane Pool („sadzawka"). Wygląda bardzo naturalnie, jednak w całości jest ono dziełem Olmsteda, Vauxa i budowniczych parku.

Jezioro zostało utworzone ze strumienia wypływającego z zachodniej części Manhattanu. Strumień ten z czasem zanikł (został zabudowany przez znajdujące się po zachodniej stronie budynki). Obecnie jezioro jest zasilane wodą ze zbiornika (Reservoir). Woda wypływająca z jeziora tworzy ciek wodny (projektowany), prowadzący doliną do Harlem Meer, jeziora na północno-wschodniej granicy parku. Równolegle do niego biegnie piesza ścieżka spacerowa, należąca do najbardziej niezwykłych w parku. Mijając Rustic Bridge, przechodzimy pod Glen Span Arch (kamienny most, na którym znajduje się droga asfaltowa, West Drive), po drodze dostrzegamy wodospad i dochodzimy do Huddlestone Arch[59].

Strumień natrafia na sztuczne lodowisko (Lasker Rink and Pool) i wpływa do Harlem Meer, jeziora zamykającego północno-wschodnią część Central Parku. Rosną tutaj cyprysy, grusze i miłorząb japoński. Wzdłuż linii brzegowej można zobaczyć polujące kormorany, a przy Duck Island siedliska łabędzi. Na brzegu jeziora znajduje się sztuczna plaża. Można na niej spotkać wędkarzy uprawiających sport, który polega na łowieniu ryb dla samej przyjemności łowienia, a następnie wypuszczaniu ich do wody (*catch and release)*. W North Quadrant znajduje się też najmłodszy obiekt wybudowany w parku – oddany do użytku w 1993 roku Charles A. Dana Discovery Center, położony na północnym brzegu Harlem Meer. Służy on jako centrum informacji turystycznej dla północnej części parku. Na wysokości 110. ulicy znajduje się pomnik Duke'a Ellingtona. W Harlemie w 1927 roku otwarto klub jazzowy „Cotton Club", w którym Ellington rozpoczynał swoją karierę.

3.4.3. Conservatory Garden

Po wschodniej stronie, na wysokości 105. ulicy, znajduje się Conservatory Garden. Jest on częścią Central Parku. Ten jedyny „tradycyjny" w formie (jak podają przewodniki)[60] ogród w Central Parku zajmuje 2,5 hektara. Nazwa pochodzi od oranżerii zbudowanej w tym miejscu w roku 1898. Służyła ona jako zaplecze hodowli roślin wysadzanych później w Central Parku. W roku 1934, kiedy utrzymanie budynku okazało się zbyt kosztowne, szklarnię zburzono, a na jej miejscu założono ogród, który został udostępniony zwiedzającym w 1937 roku. Wejście do ogrodu

[59] The Huddlestone Arch zbudowany jest w całości z granitowych manhattańskich nieobrabianych głazów, ważących po 100 ton każdy, które są układane jeden na drugim na zasadzie dopasowania kształtu, bez zaprawy używanej do łączenia elementów. Zostały one postawione około roku 1866 i do dziś wytrzymują wstrząsy samochodów przejeżdżających przez East Drive. Ciekawostką jest fakt, że budowla nie wymaga renowacji mimo upływu lat – *ibidem*, s. 140.

[60] M. Wilczkiewicz, *Central Park*…, s. 110.

znajduje się przy Fifth Avenue. Wchodzimy do ogrodu przez bramę z kutego żelaza[61] (Vanderbilt Gate), która prowadzi do środkowej części ogrodu, zaprojektowanej w stylistyce nawiązującej do ogrodów włoskich. Krótko przystrzyżony trawnik, ograniczony z czterech stron żywopłotem, zakończony jest stalową półkolistą pergolą. Na osi pergoli i wejścia głównego znajduje się fontanna.

Cały ogród składa się z trzech oddzielnych sekcji, z których każda reprezentuje inny styl kompozycji ogrodowej. Ogród północny został zaprojektowany zgodnie z zasadami obowiązującymi we francuskich ogrodach barokowych. W środku znajduje się fontanna przedstawiająca trzy tańczące dziewczyny. To dzieło niemieckiego rzeźbiarza Waltera Schotta nazywane jest też fontanną rodziny Untermeyer, która sprezentowała rzeźbę miastu w roku 1947. Fontanna jest otoczona usytuowanymi na niewielkim spadku rabatami, wypełnionymi jednorocznymi kwiatami, nasadzanymi zgodnie z porą roku. Na wiosnę są to tulipany w różnych kolorach, a jesienią koreańskie chryzantemy. To jedyne miejsce w Central Parku, gdzie wysadzane są rośliny jednoroczne.

Ogród południowy jest ogrodem angielskim i najbardziej malowniczym fragmentem parku. Zaprojektowany i zrealizowany siedemdziesiąt lat temu Conservatory Garden stanowi przykład wykorzystania historycznych wzorów w projektowaniu parków miejskich i zieleni rekreacyjnej. W środku znajduje się fontanna z rzeźbą z brązu przedstawiającą dwoje dzieci, postacie z książki *Tajemniczy ogród*. Fontanna została zainstalowana przez Bessie'ego Pottera Vonnoha w roku 1936. Ogród nie należał, co prawda, do pierwotnego projektu Olmsteda, jednak jego obecność znakomicie uzupełnia „angielskie krajobrazy" Central Parku. Bardzo dobrze utrzymany, niezależnie od pory roku jest ulubionym miejscem nowo poślubionych par, fotografujących się na tle kwitnących drzew wiśni lub stylowych fontann.

3.4.4. Roślinność w Central Parku

W Central Parku nie spotyka się kwiatów sezonowych. Jak już wspomniano, jedynym ogrodem, w formalnym tego słowa znaczeniu, w którym nasadza się kwiaty sezonowe, jest Conservatory Garden. Na pozostałych obszarach parku zieleń uzupełnia się wyłącznie drzewami i krzewami wielosezonowymi.

Central Park jest znany z obfitości i różnorodności drzew. Ostatnia inwentaryzacja wykazała, że rośnie w nim około 25 000 drzew o średnicy większej niż 15 centymetrów (mniejszych drzew nie liczono). Należą one do 148 gatunków. Wiele

[61] Brama ta, znakomity przykład ślusarskiego rzemiosła, została wykonana we Francji według projektu amerykańskiego architekta George'a B. Posta na zamówienie rodziny Vanderbiltów. Zainstalowana w roku 1927 początkowo służyła jako wejście główne na posesję Vanderbiltów mieszczącą się przy Fifth Avenue. Podczas przeróbki rezydencji Vanderbiltów została zdemontowana i podarowana przez rodzinę miastu.

z nich zostało oznakowanych za pomocą tabliczek, co pozwala badaczom i zwiedzającym rozpoznać poszczególne gatunki. Olmsted był zwolennikiem egzotycznych drzew i gatunków niewystępujących w Ameryce Północnej, prawie połowa zasadzonych przez niego roślin została więc sprowadzona z zagranicy. Wiele z nich jednak nie przetrwało.

W Central Parku znajduje się wiele rzadko spotykanych gatunków drzew, takich jak kłęk kanadyjski (*Gymnocladus dioicus*), cedr atlantycki (*Cedrus atlantica*), metasekwoja chińska (*Metasequoia glyptostroboides*) czy magnolia drzewiasta (*Magnolia acuminata*), a także miłorząb japoński (*Ginkgo biloba*). To ostatnie drzewo, pochodzące z Chin, znane jest z niezwykłej odporności na szkodniki i choroby. Rośnie na naszej planecie od 270 milionów lat. Cieszy się dużą popularnością wśród Azjatów zbierających jesienią owoce charakteryzujące się ostrym zapachem i niezwykłymi właściwościami leczniczymi. Do najpopularniejszych drzew Central Parku należą amerykańskie odmiany wiązu (*Ulmus americana*), dąb szypułkowy (*Quercus robur*) oraz czeremcha amerykańska (*Prunus serotina*). W parku można spotkać także wiśnię piłkową (*Prunus serrulata)*, inną odmianę wiśni sprowadzoną z Japonii.

Serce Central Parku, czyli Promenada, została obsadzona przez Olmsteda właśnie wiązem amerykańskim. Drzewa te, znakomicie znoszące nowojorski klimat, z czasem utworzyły niezwykłe sklepienie ponad głowami spacerujących.

Do często spotykanych drzew należą także: kasztanowiec biały (*Aesculus hippocastanum*), platan klonolistny (*Platanus x acerifolia*), robinia akacjowa (*Robinia pseudoacacia*), sekwoja wiecznie zielona (*Sequoia sempervirens*), a także tulipanowiec amerykański (*Liriodendron tulipifera*) i sandałowiec biały (*Santalum album)*. Ulubionym krzewem Olmsteda, pojawiającym się na pergolach w Central Parku, była glicynia kwiecista (*Wisteria floribunda*) (fot. 3.22). Niezwykle dekoracyjne kwiaty glicynii przypominające kiście winogron, ozdabiają pergole Central Parku w kilku miejscach: przejścia przy Strawberry Field, pergole na Bethesda Terrace i w Conservatory Garden.

Jedną z ciekawostek dendrologicznych parku jest żółtnica pomarańczowa (*Maclura pomifera*), nazywana też pomarańczą Osagów (*Osage orange*)[62]. Nazwa pochodzi od plemienia indiańskiego Osage. Drzewo rosło pierwotnie na obszarach południowej Oklahomy i północnego Teksasu (w rejonie Red River) i było sadzone jako żywopłot zabezpieczający farmy. Owoce, przypominające pomarańcze zielono-żółte kule o średnicy do 15 centymetrów, pojawiają się na drzewie już po opadnięciu liści (czyli w okresie nazywanym *Indian Summer*, na początku października). W urodzajnych latach gałęzie wprost uginają się od nadmiaru owoców,

[62] W 1803 roku prezydent Thomas Jefferson wysłał dwóch brytyjskich badaczy, Meriwethera Lewisa i Wiliama Clarka, na wyprawę przez Góry Skaliste w górnym biegu rzeki Missouri. Ekspedycja miała za zadanie sporządzić mapę poznanego obszaru i zebrać informacje o jego florze i faunie. Wśród przywiezionych okazów znalazła się także żółtnica pomarańczowa. Jefferson jako pierwszy zasadził żółtnicę, otrzymując żywopłot pełniący rolę ogrodzenia – P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, s. 104.

które wydzielają biały sok. Owoce ma tylko żeńska odmiana. Są one niejadalne[63] (fot. 3.23).

Fot. / photo: U. Gorczyńska

Fot. 3.22. Kwiat glicynii kwiecistej (*Wisteria floribunda*)
Photo 3.22. Wisteria flower (*Wisteria floribunda*)

Fot. / photo: U. Gorczyńska

Fot. 3.23. Owoc żółtnicy pomarańczowej (*Maclura pomifera*)
Photo 3.23. Osage Orange fruit (*Maclura pomifera*)

Należy także wspomnieć o drzewach zimozielonych (*evergreens*). Docenione przez Olmsteda i Vauxa, nasadzane były w Central Parku począwszy od pierwszego założenia (droga od 72. do 102. ulicy, czyli tzw. Winter Drive, gdzie projektanci sadzili odmiany sosny białej i sosny himalajskiej). Sosny, świerki i jodły, sadzone także później w różnych odmianach, nadawały niezwykłego charakteru spacerom zimowym. W roku 1971 został ufundowany przez Artura Rossa, nowojorskiego filantropa, miniaturowy sosnowy las – Ross Pinetum. Na obszarze 1,6 hektara zachodniej części Reservoir posadzono ponad 425 odmian reprezentujących 27 gatunków sosen.

3.4.5. Współczesny Central Park

Tak jak sto lat temu, tak i dziś Central Park jest ulubionym miejscem spotkań mieszkańców miasta. Wyprowadzają tutaj psy i biegają przed pracą. Dzieci bawią

[63] M. Wilczkiewicz, *Central Park*..., s. 112.

się na licznych placach zabaw, a starsi i młodzież jeżdżą na rowerach, wrotkach i konno. W niedzielę można spotkać turystów z całego świata (szczególnie licznie w pobliżu Metropolitan Museum), a także przybyszy z innych miast Ameryki czy dzielnic Nowego Jorku. W Belvedere Castle znajduje się pracownia przyrodnicza dla młodzieży oraz kółko miłośników ptaków (*birdswatchers*). W pobliżu Boathouse znajduje się wypożyczalnia łódek, można także pobawić się zdalnie sterowanymi modelami puszczanymi na Conservatory Water. Obok można wypożyczyć rower, a na lodowisku (Wollman Rink) ślizgać się także w lecie. Konie do jazdy wierzchem znajdują się w Claremont Stables, na wysokości 90. ulicy. W Dana Discovery Center (110. ulica) można wypożyczyć wędkę i uprawiać rekreacyjne wędkarstwo (*catch-and-release*). Na terenie parku znajdują się restauracje, kawiarnie oraz niezliczona ilość punktów gastronomicznych. Dla dzieci przewidziano około dwudziestu placów zabaw, karuzelę i zoo.

Sławni ludzie mieszkający w pobliżu Central Parku mają w nim swoje ulubione miejsca spacerowe. John Lennon i Yoko Ono, mieszkający w Dakota Building[64] po zachodniej stronie, na wysokości 72. ulicy, szczególnie upodobali sobie teren naprzeciw domu. Tam odpoczywali, rozmawiali z fanami i rozdawali autografy. Nazywali to miejsce Strawberry Hills. Po tragicznej śmierci Johna Lennona władze miasta zadecydowały o nadaniu oficjalnej nazwy Strawberry Fields temu zakątkowi parku, a wdowa po Lennonie, Yoko Ono, przeznaczyła z własnych środków kwotę miliona dolarów na zagospodarowanie tego miejsca[65] (fot. 3.24). Po drugiej stronie parku, przy Fifth Avenue, mieszkała Jacqueline Kennedy Onassis, którą także widywano w Central Parku. Po śmierci Jacqueline jej imieniem nazwano zbiornik wodny Reservoir, znajdujący się w pobliżu 90. ulicy. Fundatorką jednego z placów zabaw, który obecnie nosi jej imię, była Diana Ross. Central Park jest miejscem prawdziwie demokratycznym. Niezależnie od wysokich cen mieszkań położonych najbliżej parku (za wynajem małej kawalerki trzeba zapłacić od 3000 dolarów w górę) w parku wszyscy mają równe prawa. Przybysze z innych dzielnic biorą udział w imprezach organizowanych przez park na równi z mieszkańcami z sąsiadujących z parkiem domów.

W nocy Central Park bywa także miejscem noclegu nowojorskich bezdomnych. Mimo patroli policyjnych jeżdżących po parkowych alejkach zanotowano

[64] Dakota Building to nazwa wielorodzinnego budynku mieszkalnego położonego przy zachodniej stronie Central Parku (Central Park West). Wybudowany w 1880 roku, wpisany do Rejestru Nowojorskich Zabytków. W latach 1973–1980 w Dakota Building zamieszkiwał John Lennon i w bramie tego budynku został zamordowany.

[65] Strawberry Fields ('pola truskawkowe') zostały zaprojektowane przez architekta krajobrazu Bruce'a Kelly'ego (1948–1993) , głównego projektanta Central Park Conservancy. Nazwa została nadana uchwałą rady miasta Nowy Jork z dnia 26 marca 1981 roku, aby uczcić muzyka Johna Lennona. Biało-czarna mozaika położona na wejściu od wschodniej strony jest repliką posadzki z Pompejów. Została ona wykonana przez neapolitańskich rzemieślników jako prezent od Neapolu. W środku znajduje się jedno słowo: *Imagine* – tytuł piosenki Lennona. W tym miejscu wielbiciele Lennona i miłośnicy pokoju składają kwiaty.

w historii parku kilkanaście morderstw popełnionych na kobietach samotnie uprawiających jogging w godzinach porannych. Central Park jest niebezpieczny w nocy i nie zmienia tego faktu nawet posterunek policyjny usytuowany w samym jego środku.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 3.24. Central Park, Pola Truskawkowe, *Imagine*
Photo 3.24. Central Park, Strawberry Fields, *Imagine*

W parku organizowane są imprezy artystyczne, sportowe i polityczne. Podczas wizyty w Nowym Jorku Jan Paweł II odprawił mszę świętą na terenie Great Lawn. Central Park jest niezwykłym miejscem, inspirującym artystów do organizowania w nim okresowych wystaw i happeningów. Jedną z godnych odnotowania była wystawa odbywająca się od 12 do 27 lutego 2005 roku zatytułowana *The Gates*[66] (*Wrota*) (fot. 3.25). Małżeństwo plastyków, Christo i Jeanne-Claude[67], korzystając

[66] S.C. Miller, *Central Park*…, s. 227.
[67] O autorach projektu *The Gates* będzie mowa w rozdziale 6.

z martwego, zimowego sezonu urządzili w Central Parku instalację artystyczną[68]. Na ścieżkach spacerowych między 50. i 60. ulicą umieścili metalowe ramy imitujące ogromne drzwi. Na ramach tych zawiesili równo przycięte pomarańczowe kawałki tkaniny. Poruszane podmuchami wiatru pomarańczowe elementy (z daleka trudno było określić rodzaj materiału, z jakiego został sporządzony fragment ekspozycji) wywierały na spacerujących wrażenie otwierających się drzwi. Ten pomarańczowy akcent, widoczny z daleka i wybijający się z bieli śniegu, stanowił dużą atrakcję dla odwiedzających park. Wystawa kosztowała małżeństwo artystów sporo wysiłku i pieniędzy. Kilka lat zajęło im zdobycie niezbędnych pozwoleń, a koszty ekspozycji pokryli z własnej kieszeni.

Fot. / photo: U. Gorczyńska (2006)

Fot. 3.25. Central Park, *Wrota*
Photo 3.25. Central Park, *Gates*

[68] E.J. Levine, *Central Park*, Arkadia Publishing, s. 125: „W lutym 2005 roku, po 26 latach zmagań, artyści Christo i Jeanne-Claude zakończyli swoje dzieło: udało im się ubrać Central Park w pomarańczowy kostium. Ponad 7500 szesnastostopowych [4,8 metra] drzwi zostało zamontowanych wzdłuż 36 kilometrów parkowych ścieżek. *Wrota* kosztowały 20 milionów dolarów, oglądało je ponad milion zwiedzających. Nowojorczycy zobaczyli Central Park w nowej szacie ukazującej jego piękno także w zimie" (tłum. autorki).

3.5. Parki tematyczne (*theme parks*)

Omawiając wkład amerykańskich projektantów w dziedzinę architektury krajobrazu, nie można pominąć *theme parks*, jak brzmi amerykańska nazwa parków, których aranżacje opierają się na pewnym temacie. Powstają one według wymyślonego scenariusza, a głównym ich celem (poza oczywiście zapewnieniem rozrywki amatorom tego rodzaju widowisk) jest sukces komercyjny. Przeważnie lokalizowane w nieatrakcyjnych turystycznie regionach, wpływają na rozwój bazy turystycznej. Są ciekawym fenomenem kulturowym i intratnym źródłem dochodu zarówno dla państwa (podatki), jak i dla właścicieli[69], przyciągają bowiem turystów lokalnych i zagranicznych.

Genezą amerykańskich parków tematycznych są zapewne „wesołe miasteczka" istniejące w Europie od XIX wieku. Lokowane zwykle na terenach podmiejskich, wyposażane są w urządzenia rekreacyjne, takie jak karuzele, kolejki górskie, zjeżdżalnie, huśtawki i strzelnice. Przeznaczone są głównie dla dzieci, ale wiele osób dorosłych również chętnie spędza w nich wolny czas. Do najbardziej znanych parków rozrywki w Europie należą Tivoli w centrum Kopenhagi oraz Prater na peryferiach Wiednia.

Walter Elias Disney (1901–1966), mając świadomość ogromnych możliwości zarobkowych tkwiących w „wesołych miasteczkach", postanowił stworzyć na podstawie produkcji filmowej, którą zainicjował, teatr dla dzieci i dorosłych. Rozwinął ideę parku jako miejsca rozrywki, w którym dzieci i dorośli spędzają czas, oglądając spektakle teatralne[70].

W latach 40. XX wieku Walt Disney rozpoczął produkcję filmów rysunkowych, stwarzając m.in. postacie Mickey Mouse i Minnie Mouse. Niezwykłe powodzenie serii podsunęło pomysł adaptacji części wytwórni filmowej w Hollywood na potrzeby zwiedzających. Tak powstał pierwszy park tematyczny – Disneyland w Kalifornii[71] (fot. 3.26). Wytwórnia zapoczątkowała budowę amerykańskich parków rozrywki, stwarzając sieć parków pod nazwą Disneyland. Ich głównymi atrakcjami są postacie z filmów Walta Disneya. Architektami Disneylandu byli przeważnie plastycy projektujący scenografie do filmów Disneya. Częściowo wykorzystywano także fragmenty dekoracji filmowych. Idea „miasteczek" budowanych z myślą o zapewnieniu rozrywki dzieciom i dorosłym podobała się nie tylko w Ameryce. Sukces amerykańskiego Disneylandu przyczynił się do powstania kolejnych: Tokio Disneyland (Japonia 1983) oraz, mimo sprzeciwu wielu Francuzów, Paris Disneyland (Francja 1992).

---

[69] Parki tematyczne są prywatnymi inwestycjami, niedotowanymi przez rząd amerykański.

[70] E. Barlow Rogers, *Landscape Design*…, s. 464.

[71] Pierwszy Disneyland powstał w miejscowości Anaheim w Kalifornii w roku 1955. Wytwórnia Walta Disneya zakupiła tereny na Florydzie, gdzie w roku 1971 wybudowano Walt Disney Resort (Orlando, Floryda). Miasteczko funkcjonuje dzięki zwiedzającym parki turystom zarówno z Ameryki, jak i całego świata.

Fot. / photo: Maja Wilczkiewicz (2012)

Fot. 3.26. Park tematyczny Disneyland, Orlando (Floryda), Magic Kingdom
Photo 3.26. Theme Park Disneyland, Orlando (FL), Magic Kingdom

Walt Disney przede wszystkim rozwinął działalność na terenie stanu Floryda. W okolicach Orlando powstało kilkanaście *theme parks*, zbudowanych wokół nowych tematów, takich jak Sea World[72] (tematyka morska, fot. 3.27), Animal Kingdom (świat zwierząt) lub Holy Land Experience (tematyka biblijna). Teren wokół jeziora Kissimmee został zagospodarowany na potrzeby parków tematycznych. Na 20 hektarach skupiono dużą liczbę hoteli i restauracji dla turystów zwiedzających parki. Krajobraz został stworzony przez architektów, którzy wykorzystując istniejące zbiorniki wodne, zbudowali miasto na potrzeby parków. Disney World charakteryzuje się interesującą architekturą, choć estetyka miasta może wzbudzać kontrowersje. Świat stworzony przez Walta Disneya zadziwia dbałością o szczegóły i starannie zaprojektowaną zielenią. To typowy przykład kształtowania krajobrazu na konkretne zamówienie: na podstawie scenariusza powstaje góra, rzeka, jezioro, na nim przystań dla statków wycieczkowych czy też sztuczna wyspa.

[72] Sea World powstał w miejscowości Kissimmee w roku 1973. Na jego terenie znajdują się liczne baseny, w których można podziwiać zwierzęta morskie, a także delfinarium, teatr korsarzy, amfiteatr, gdzie odbywają się pokazy tresowanych orek, oraz wiele innych atrakcji.

Fot. / photo: Maja Wilczkiewicz (2012)

Fot. 3.27. Park tematyczny Świat Morza, Orlando (Floryda)
Photo 3.27. Theme Park Sea World, Orlando (FL)

Podstawą lokalizacji parków tematycznych jest klimat. Dochodowość parku zapewniają warunki klimatyczne umożliwiające odwiedzanie go przez jak najdłuższy okres w roku. Floryda i Kalifornia, gdzie sezon letni trwa cały rok, są zatem najlepszymi lokalizacjami, choć obecnie parki tematyczne znajdują się prawie w każdym stanie Ameryki. Twórcy parków, scenarzyści, prześcigają się w pomysłach zapewniających jak największą atrakcyjność parku, zwłaszcza wobec rosnącej konkurencji. Obecnie powstające parki pozostają już poza zarządem korporacji Walta Disneya.

Jednym z parków tematycznych znajdujących się poza Orlando, niezwiązanych z Waltem Disneyem, jest park South of the Borders, położony na granicy pomiędzy Karoliną Północną i Południową przy drodze nr I–95. Trasą tą przejeżdżają turyści z północy, kierując się na Florydę. Park powstał w celu zapewnienia rozrywki nudzącym się podczas wielogodzinnej jazdy dzieciom, a jednocześnie ożywienia regionu obu stanów (Karoliny Północnej i Południowej), słabo rozwiniętych pod względem turystycznym i bez infrastruktury przemysłowej.

Parki tematyczne Stanów Zjednoczonych uważane są przez miłośników przyrody i koneserów urody parków narodowych za imitację natury, sztuczny twór na-

śladujący pierwowzór bez szans na dorównanie pięknu powstałemu bez udziału człowieka.

Trzeba jednak pamiętać, że są to obiekty stworzone dla osób o innych potrzebach emocjonalnych i estetycznych niż miłośnicy krajobrazów naturalnych. W konsumpcyjnym społeczeństwie przedmiot snu i pragnień oraz przedmiot powstający w fabryce jest często ten sam. Sukces parków tematycznych jako miejsc, w których pragnienia gości spełniane są przez projektantów tworzących „teatralne krajobrazy" stanowiące tło do bajek, opowieści z innych krajów oraz postaci historycznych, jest XX-wiecznym fenomenem. Popularność Disneylandu i jego następców pokazała, jak teatr, ten szacowny komponent projektów ogrodowych, został wykorzystany przez szybko rozwijający się przemysł rozrywkowy i jaki był wpływ tego przemysłu na projekty krajobrazowe.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2010)

Fot. 3.28. Las Vegas (Newada), krajobraz kreowany „Wenecja"
Photo 3.28. Las Vegas (NV), landscape creation "Venice"

W tej kreacji ważną rolę odegrały też XX-wieczne media, film i telewizja, co z kolei pozwoliło ocenić ich wpływ na kształtowanie gustów społecznych. Sukces komercyjny parków tematycznych przyczynił się do budowy kolejnych „tematycz-

nych" krajobrazów. Zacierając granice pomiędzy fikcją a światem realnym, wznoszono sztuczne miasta. Las Vegas, będące w latach 30. XX wieku zaledwie osadą na pustyni, w ciągu kilkudziesięciu lat stało się popularnym miejscem spędzania wakacji. W Las Vegas turyści znajdują się jednocześnie w Paryżu, Wenecji i Monte Carlo. Wykonane z niebywałą wprost dbałością o detale fragmenty ulic Wenecji, wraz ze sztucznymi kanałami, po których poruszają się gondole, na zdjęciu prezentują się bardzo realistycznie. Zamiast zapachu kanałów, często psującego estetyczne doznania prawdziwej Wenecji, mamy klimatyzowane pomieszczenie z chmurkami na lazurowym niebie wymalowanym na stropie. Turyści zwiedzający Wenecję w Las Vegas są zadowoleni, że nie muszą podróżować do Europy, a ci, którzy znają uroki prawdziwej Wenecji, zachwycają się doskonałością rozwiązań technicznych (fot. 3.28).

W Polsce parki tematyczne nie są zbyt popularne, choć stopniowo pojawiają się w polskim krajobrazie (Inwałd w woj. małopolskim powstały w 2007 roku). Nasuwa się pytanie, czy kreacja sztucznych krajobrazów nie przyczynia się do ochrony krajobrazów naturalnych? Czy Las Vegas położone w stosunkowo niewielkiej odległości od Wielkiego Kanionu nie jest „strefą ochronną", buforem chroniącym ten szczególny obszar przed napływem przypadkowych gości? Parki tematyczne zapewne wkrótce dotrą do Polski, tak jak dotarły już centra handlowe i parki wodne. Można, oczywiście, wygłaszać opinie na temat wyższości prawdziwego krajobrazu nad sztucznym. Warto jednak zastanowić się nad lokalizacjami, które – stanowiąc zaporę przed napływem zbyt wielu gości – uchronią prawdziwie cenne obszary, a jednocześnie stworzą miejsca pracy dla miejscowej ludności i zapewnią przypływ gotówki do kasy samorządowej w formie podatków.

4

Amerykańska awangarda (XIX wiek)

4.1. Malarstwo pejzażowe

W Stanach Zjednoczonych XIX wieku, gdzie mimo kolonizacji ciągle jeszcze znajdowały się dziewicze obszary dzikiej przyrody, narodziła się amerykańska szkoła malarstwa pejzażowego propagująca piękno krajobrazów – Hudson River School[1]. Jej założycielem był Thomas Cole[2], przybyły z Anglii, a osiedlony w Nowym Jorku. Jednym z ważnych założeń szkoły malarstwa pejzażowego było „poszanowanie natury". Prekursorzy szkoły głosili hasła ochrony krajobrazu naturalnego przed szybko postępującą industrializacją kraju.

Amerykanie zaczęli dostrzegać piękno miejscowych roślin. Obrazy, pejzaże odkrywały niezwykłość krajobrazów, miejsc tak różnych od gęsto zabudowanej Europy. Przez lata podejście do natury zmieniło się w postawę ekologiczną. Podjęto próby ochrony miejscowych roślin w ich naturalnych środowiskach. Pojawili się pierwsi działacze na rzecz ochrony środowiska. Społecznicy projektowali parki miejskie i charakterystyczne dla Stanów Zjednoczonych, budowane na zasadach parków, cmentarze. Architektura krajobrazu powoli stawała się nauką, powiązaną z ochroną przyrody i kładącą nacisk na rozwój naukowych metod ogrodnictwa i ochronę środowiska naturalnego. W ciągu następnego stulecia stanie się ona dyscypliną zajmującą się całym systemem ekologicznym, a geologia, topografia, wykorzystanie ziemi, roślinność, fauna i klimat będą jej podstawowymi elementami, uwzględnianymi przy tworzeniu projektów.

---

[1] Pisze o tym P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, Arkady, Warszawa 2007, s. 382, nazywając działalność malarzy szkoły malarstwa pejzażowego „poszanowaniem natury".

[2] Thomas Cole (1801–48), amerykański malarz, pejzażysta i poeta romantyczny. Pozostawał pod wpływem malarstwa Wiliama Turnera. Twórca pejzaży przedstawiających uroki amerykańskich krajobrazów. Jego uczniami i naśladowcami byli: Frederic Edwin Church, John Frederick Kensett i Sanford Robinson Gifford – *Encyclopedia Britannica*, hasła: Thomas Cole, Hudson River School.

4.2. Chicagowska szkoła architektury

W wieku XIX nastąpił rozwój przemysłu, który spowodował intensywny rozrost miast. Nowy Jork przekształcił się z niewielkiej kolonii w metropolię zamieszkałą przez ok. 100 000 osób. Tracił jednak znaczenie jako ośrodek przemysłu na rzecz szybciej rozwijającego się Chicago.

W miejscu, gdzie rzeka Chicago wpada do jeziora Michigan, około roku 1830 powstała nowa osada, wokół której szybko zaczęło rozwijać się miasto[3]. Przez pierwsze dziesięciolecia budowano domy z drewna. Duże zapotrzebowanie wymusiło na producentach standaryzację drewnianych elementów używanych do budowy domów. System ten, zmodernizowany, funkcjonuje w Stanach Zjednoczonych do dziś[4]. Pojawiły się też szkoły kształcące architektów. W odpowiedzi na wzrastającą industrializację Stanów Zjednoczonych powstał w 1865 roku Massachusetts Institute of Technology (Cambrige, Massachusetts), przy którym założono wydział architektury (The Department of Architecture). Kilka lat później powołano w Chicago Illinois Industrial University (obecnie University of Illinois). Stany Zjednoczone rozpoczęły kształcenie własnej kadry architektów, dobrze przygotowanych do wykonywania zawodu. Wynalezienie windy w 1857 roku przez Elishę Otisa zniosło ograniczenie dopuszczalnej wysokości budynków przeznaczonych na pobyt ludzi do pięciu kondygnacji[5]. Pojawiła się konieczność zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom czy też użytkownikom wysokich budynków. Drewno jako materiał nie spełniało norm wytrzymałościowych dla wysokich budynków, zaczęto więc projektować konstrukcje stalowe. Wielką szansą dla architektów okazał się pożar miasta Chicago w 1871 roku. Miasto szybko zostało odbudowane i stało się głównym ośrodkiem architektury czysto amerykańskiej, uwzględniającej lokalne warunki i bieżące potrzeby mieszkańców i zapewniającej nowoczesne wyposażenie, takie jak winda czy telefon. Wzniesiono budynki znane jako przykłady realizacji szkoły chicagowskiej – Wainwright Building i Auditorium Building, projektowane przez biuro architektoniczne Adler & Sullivan[6], a także dom towarowy Carson, Pirie, Scott, sygnowany już tylko przez Louisa Sullivana.

---

[3] W miejscu tym armia amerykańska zbudowała Fort Dearborn, zniszczony przez Indian w 1812 roku i wkrótce odbudowany. Wokół niego powstało miasto o siatce ulic, które mogły zostać przedłużone wraz z rozwojem miasta. Pod koniec XIX wieku miasto liczyło już 1,7 mln mieszkańców – L. Benevolo, *History of Modern Architecture*, vol. 1, MIT Press, Cambridge, Massachusetts 1971, s. 218.

[4] Powstał on z inicjatywy chicagowskiego sprzedawcy drewna G.W. Snowa (1797–1870) – L. Benevolo, *History of Modern Architecture*, s. 218.

[5] Człowiek nie jest w stanie pokonać o własnych siłach więcej niż pięć kondygnacji. Stąd bierze się przepis budowlany o konieczności instalowania windy w budynkach powyżej czterech kondygnacji przeznaczonych na stały pobyt ludzi.

[6] Architekci działający w biurze Adler & Sullivan byli głównymi przedstawicielami chicagowskiej szkoły architektury (Chicago School of Architecture).

Louis Sullivan[7] jest wymieniany jako najbardziej kreatywny przedstawiciel szkoły chicagowskiej. Jego zasługą było tworzenie form architektonicznych odpowiednich dla wysokich budynków biurowych, o stalowej konstrukcji, z zastosowaniem lekkich materiałów (terakota) na elewacjach. Zamienił on także klasyczną dekorację elewacji na nowatorskie w formie detale wykorzystujące motywy roślinne (fot. 4.1 i 4.2).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 4.1. Louis Sullivan, budynek Prudentialu, Buffalo (Nowy Jork)
Photo 4.1. Louis Sullivan, Prudential Building, Buffalo (NY)

[7] Louis H. Sullivan (1856–1924), urodzony w Bostonie, nazywany jest „ojcem amerykańskich wysokościowców" . Studiował architekturę w Massachusetts Institute of Technology, pracował początkowo w Filadelfii, a później w Chicago, gdzie znajdują się jego realizacje. Autor projektów: Carson, Pirie, Scott Store w Chicago (1899), Prudencial Building, a także Guaranty Building w Buffalo (w stanie Nowy Jork, 1894). Całkowicie oddany ideałom demokracji, uważał, że każdy budynek powstający ze stali powinien być odrębnym organizmem opartym na nowych wzorach – T. Hamlin, *Architecture through the Ages*, G.P. Putnam's Sons, New York 1953, s. 626.

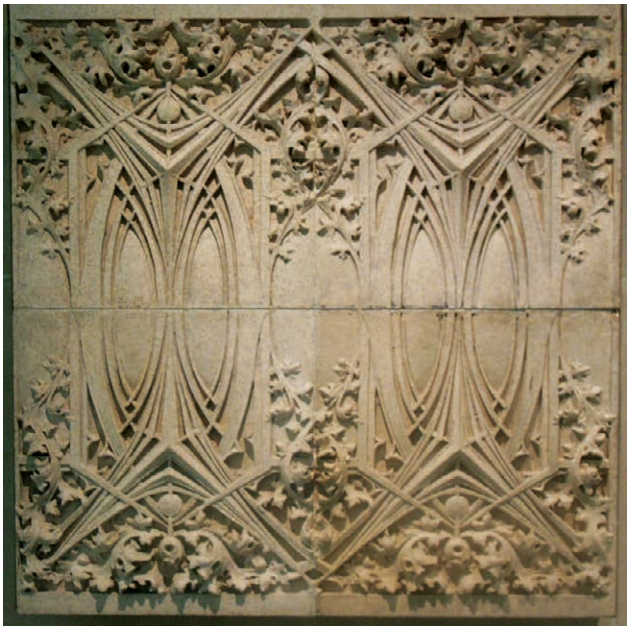

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 4.2. Detal ze ściany osłonowej budynku Louisa Sullivana w Metropolitan Museum of Art, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 4.2. Detail from Louis Sullivan's curtain wall in Metropolitan Museum of Art, Manhattan (NY)

Schyłek XIX wieku w Europie to również okres zainteresowania formami roślinnymi, które pojawiały się zarówno w twórczości architektów, jak i malarzy. Kierunek ten, zwany *Art Nouveau* we Francji, *Jugendstil* w Niemczech, a secesją w Polsce, Czechach i na Węgrzech, zapisał się w historii europejskiej architektury ciekawymi przykładami architektury opartej na motywach roślinnych. Wybitnym przedstawicielem tego kierunku był Katalończyk Antonio Gaudí. Trudno jednak porównywać dzieła architektoniczne Antonio Gaudíego, którego artyzm przejawia się w absolutnej spójności form organicznych z funkcją budynku, ze stalowymi konstrukcjami wieżowców Sullivana, w których motywy roślinne na elewacjach są jedynie dekoracyjnym dodatkiem. Formy organiczne na elewacjach budynków szkoły chicagowskiej nie były inspirowane europejską secesją. Projektantom zależało raczej na odcięciu się od klasycznych detali palladiańskiego stylu, który dominował w Stanach Zjednoczonych w XVIII i 1. połowie XIX wieku. Amerykański historyk architektury Talbot Hamlin pisze: „Żaden z ornamentów, jakie pojawiały się na budynkach, nie został zainspirowany historyczną architekturą. Były one oryginalne, zaprojektowane zgodnie z własnym gustem artystycznym autora”[8].

[8] T. Hamlin, *Architecture through the Ages*, s. 62 (tłum. autorki).

4.3. Frank Lloyd Wright i szkoła prerii

W Chicago powstała także grupa nazwana szkołą prerii, ukształtowana na bazie ruchu *Arts and Crafts Movement*, który przeciwstawiał rzemiosło artystyczne produkcji masowej w fabrykach. Szkoła prerii wytworzyła własny styl architektoniczny przeciwstawiający się formom klasycznej architektury europejskiej. Przyjmuje się, że był to pierwszy czysto amerykański kierunek architektoniczny. Należeli do niego architekci działający na środkowym zachodzie (Midwest) pod koniec XIX i na początku XX wieku. Jego przedstawiciele, zafascynowani amerykańskimi krajobrazami, projektowali zgodnie z naturą. Uważali, że architektura nie powinna wychodzić poza linie horyzontu, należy stosować płaskie dachy, zgrupowane okna, a budynki muszą odznaczać się solidną konstrukcją. Budynki miały powstawać w całkowitej zgodzie z naturalnym krajobrazem prerii. Było to możliwe w przypadku realizacji na terenach podmiejskich Chicago, wśród niezdegradowanej przyrody. W projektach tych przyroda była traktowana jako istotny element funkcjonowania domu.

Najbardziej znany przedstawiciel tego kierunku, Frank Lloyd Wright, promował ideę „architektury w krajobrazie". Termin ten oznaczał dla niego całkowite zjednoczenie architektury z krajobrazem. Uważał on, że właśnie Ameryka daje możliwość ekspansji architektury w kierunku horyzontalnym z uwagi na brak ograniczeń terenowych istniejących w miastach europejskich[9]. F.L. Wright był uczniem Sullivana praktykującym w biurze Adler & Sullivan. Zaadaptował on maksymę Sullivana: „Forma podąża za funkcją", przekształcając ją w: „Forma i funkcja to jedno"[10]. Kontynuował także myśl Sullivana, zgodnie z którą amerykańska architektura powinna opierać się na amerykańskiej, nie na europejskiej tradycji.

W 1893 roku Wright i Sullivan zakończyli współpracę, a Wright założył swoje biuro w Chicago. Zrealizował wówczas pierwszy projekt: własny dom w Oak Park w Chicago. Po nim pojawiły się zamówienia na około 50 rezydencji usytuowanych wokół Chicago, m.in.: Winslow House (River Forest, Illinois 1893), Ferdinand Tomek House (Riverside, Illinois 1905), Darwin D. Martin House (Nowy Jork, Buffalo 1904). Projektował domy według stylu opartego na planie horyzontalnym. Powstawały one z naturalnych materiałów i nie były malowane. Budował kominki z kamieni oraz cegły, traktując je jako „serce domu" i otwierał pokoje, tworząc wolne przestrzenie. Oryginalność jego projektów polegała na zmianie planu domu. Wright był przekonany, że dom powinien być blisko związany z ogrodem, na wzór połączenia między człowiekiem a naturą. Ta bliskość była wyrażana poprzez szerokie okna oraz lokalizowanie domu na poziomie terenu, bez piwnicy i strychu. Jego

[9] Potwierdził tę zasadę w swoich realizacjach, w których starał się, aby budynek nie wychodził poza linię horyzontu.

[10] Zdanie to zaczerpnięto z oficjalnej strony Fundacji poświęconej Frankowi Lloydowi Wrightowi: http://www.franklloydwright.org (data dostępu: 14.02.2013), na której znajdują się zarówno fotografie jego realizacji, jak i zbiór cytatów z jego wypowiedzi.

proste domy służyły jako inspiracja licznym naśladowcom stylu nazwanego szkołą prerii. Wright odrzucił kanon architektury europejskiej jako źródło inspiracji. W jego projektach można odnaleźć wpływy architektury japońskiej (domy prerii), prekolumbijskiej (hotel „Imperial" w Tokio[11]) czy też egipskiej (biurowiec Larkin w Buffalo, Nowy Jork).

W zbudowanym w roku 1911 Taliesinie[12] (Spring Green, Wisconsin) Wright wykorzystał walory krajobrazowe lokalizacji jako główny element kompozycji, do której przypisana jest architektura. Zespół budynków usytuowany na wzgórzu nad jeziorem pozostaje niezwykle spójny z otaczającym go krajobrazem. Kolejny projekt, Taliesin West (Taliesin spłonął w 1914 roku), stanowi kontynuację kierunku architektury organicznej i realizację poglądu Wrighta, zgodnie z którym budynek powinien sprawiać wrażenie, że wyrasta wprost z ziemi.

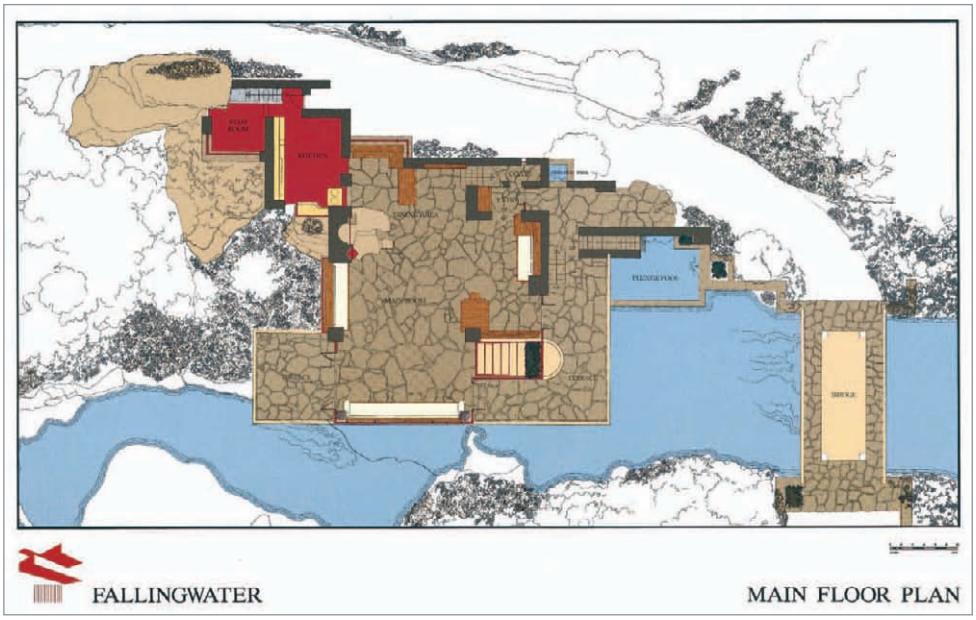

Źródło / *Source*: http://www.Fallingwater.org/132/fallingwater-drawings-and-plans

Ryc. 4.1. Frank Lloyd Wright, Fallingwater (Pensylwania), rzut przyziemia
Fig. 4.1. Frank Lloyd Wright, Fallingwater (PA), main floor plan

[11] Zbudowany w latach 1915–1923 hotel „Imperial" w Tokio ma wiele cech *Mayan revival style*. Korpus hotelu był wzorowany na piramidach wznoszonych przez Majów, a na elewacjach hotelu pojawiły się elementy ornamentyki Majów. Hotel uległ zniszczeniu podczas trzęsienia ziemi w 1923 roku. Podobny obiekt, zaprojektowany przez architektów szkoły prerii, powstał w Melbourne (Australia) jako dzieło Marion Mahony i Waltera Burleya Griffina – T. Hamlin, *Architecture through the Ages*, s. 630.

[12] Taliesin – rezydencja Wrighta, kompleks budynków składający się z domu mieszkalnego, pracowni i szkoły.

W ciągu długiego życia[13] Wright wiele projektował i pozostawił po sobie liczne realizacje. Są to zarówno rezydencje, jak i budynki użyteczności publicznej powstające w różnych okresach i pod naciskami różnych inwestorów. Dlatego bardzo trudno oceniać jego twórczość w sposób jednoznaczny. Niewątpliwym wkładem F.L. Wrighta w historię architektury i architektury krajobrazu jest „Dom nad wodospadem" (*Fallingwater*) (ryc. 4.1). Tak został nazwany przez autora letni dom wzniesiony w latach 1935–1937 w Mill Run (Pensylwania)[14]. Posługując się nowoczesną konstrukcją (wsporniki), Wright wybudował trzykondygnacyjny dom na skale, powyżej wodospadu. Schody prowadziły prosto do strumienia, a kamienne posadzki wyglądały jak kontynuacja kamiennych głazów. Architekt zaprojektował także większość mebli znajdujących się we wnętrzu. „Dom nad wodospadem" zawiera w sobie całą filozofię projektową Wrighta, opartą na harmonii pomiędzy naturą, człowiekiem i architekturą. Ukazuje także jego stosunek do materiałów – do budowy użyto piaskowców i wapieni wydobywanych w tej okolicy.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2007)

Fot. 4.3. Frank Lloyd Wright, Guggenheim Museum, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 4.3. Frank Lloyd Wright, Guggenheim Museum, Manhattan (NY)

[13] Frank Lloyd Wright żył 92 lata (1867–1959).

[14] Dom powstał na zamówienie E.J. Kaufmanna i był użytkowany przez jego rodzinę do roku 1963, kiedy to został przekazany organizacji Western Pennsylvania Conservancy. Obecnie jest otwarty dla zwiedzających.

Jedną z ostatnich, a zarazem najbardziej znaną realizacją Wrighta jest budynek Guggenheim Museum w Nowym Jorku (fot. 4.3). Powstał na zamówienie Solomon R. Guggenheim Foundation. W roku 1943 założyciele fundacji zwrócili się z prośbą o zaprojektowanie budynku, w którym mogliby wyeksponować zgromadzone dzieła sztuki. Projekt i budowa trwały piętnaście lat, a gmach został oddany do użytku już po śmierci Wrighta. Przypominający strukturę muszli[15] (według niektórych) obiekt wzbudzał wiele kontrowersji. Przeciwnicy kwestionowali organiczny kształt gmachu, w którym problemem było nawet umieszczenie obrazów na ścianach[16]. Wright dokończył projekt zgodnie ze swoimi przekonaniami, że architektura wynikająca bezpośrednio z inspiracji przyrodą, powinna stanowić bazę dla amerykańskiej architektury.

Od teorii architektury w krajobrazie Wrighta już tylko krok do architektury organicznej *sensu stricto*, dla której inspiracją jest sama natura. Już Louis Sullivan próbował czerpać przykłady konstrukcji z elementów natury takich jak drzewa. Architektura organiczna nie jest stylem imitującym naturę, stanowi bardziej interpretację zasad przez naturę stosowanych do tworzenia dzieła. Podobno inspiracją dla Wrighta przy tworzeniu Guggenheim Museum był kształt muszli (o czym już wspominano), jednak analogia wydaje się dość odległa. Frank Lloyd Wright nie projektował budynków o formach organicznych, choć niektórzy mu to przypisują. Architektem, a zarazem wiernym naśladowcą form natury, był syn F.L. Wrighta.

F.L. Wright Junior, architekt i architekt krajobrazu, zaprojektował budynek przypominający paszczę rekina, tak też nazwany (*jaws*). Jednak jego najbardziej znanym projektem jest kaplica Wayfarers Chapel, zwana „Glass Church" (Rancho Palos Verdes, Kalifornia). Położona we wspaniałej lokalizacji nad Pacyfikiem została obsadzona sekwojami (*Sequoia sempervirens*). Założeniem architekta było stworzenie naturalnego dachu z drzew nad kaplicą, który będzie można podziwiać, patrząc przez szklany dach budynku.

Poza szkołą chicagowską było także kilku architektów amerykańskich, którzy próbowali swoich sił, projektując budynki „organiczne", czyli naśladujące formy przyrody. Na pewno możemy mówić o inspiracji naturą w przypadku budynku Eero Sarineena[17] przypominającego ptaka w locie. Jest to siedziba linii lotniczych TWA w Nowym Jorku zbudowana w latach sześćdziesiątych XX wieku, będąca przykładem znakomitej interpretacji formy natury.

---

[15] Niektórzy nazywają go „odwróconą filiżanką" . Zdaniem autorki, jest to jedna z najmniej udanych realizacji F.L. Wrighta.

[16] Problem polegał na braku kątów prostych, co powodowało, że obrazy powieszone na ścianie nie przylegały do niej.

[17] Eero Sarineen (1910–1961), amerykański architekt, urodzony w Finlandii. Jego ojciec, Eliel, emigrował do Ameryki w 1924 roku (wykładał rzeźbę i projektowanie mebli na Cranbrook Academy of Art). Do najbardziej znanych projektów Eero Sarineena należy budynek linii lotniczych TWA na lotnisku im. J. Kennedy'ego w Nowym Jorku.

4.4. Jens Jensen

Choć F.L. Wright doceniał znaczenie przyrody i wprowadzał ją do swoich obiektów, jednak był on przede wszystkim architektem projektującym budynki, a nie parki i ogrody. Przedstawicielem szkoły prerii i architektem krajobrazu w ścisłym tego słowa znaczeniu, a zarazem reprezentantem idei szkoły był Jens Jensen (1860–1951). Ze względu na pozostawiony przez niego dorobek[18] można go zaklasyfikować jako projektanta XIX-wiecznych parków na równi z Frederickiem L. Olmstedem. Różniły ich jednak koncepcje projektowe: Olmsted preferował wzory angielskich kompozycji parkowych, Jensen propagował wzory lokalne i projektowanie zgodne z naturą. Różnili się także pod względem doboru roślin. Olmsted wykorzystywał gatunki introdukowane (egzoty)[19] w projektowanych przez siebie parkach, Jensen zaś uważał, że preria dostarcza wystarczającej ilości roślin przystosowanych do lokalnych warunków klimatycznych. Olmsted działał na wschodnim wybrzeżu i w Kalifornii, Jensen zakładał parki w okolicy Chicago.

Jens Jensen, z pochodzenia Duńczyk, przyjechał do Stanów Zjednoczonych w wieku 24 lat. Zafascynowany roślinnością preriową rozpoczął pracę jako ogrodnik wymieniający uschnięte rośliny na lokalne gatunki rosnące na prerii. Z czasem wypracował własny styl projektowania parków i ogrodów, którego charakterystycznymi cechami są rozległe założenia widokowe doprowadzające do punktów kulminacyjnych i otwarcia na krajobraz. Podstawą jego stylu była znajomość środkowo-zachodniego ekosystemu i rodzimych roślin. W swoich rozwiązaniach projektowych nie stosował roślin egzotycznych, preferował trawy i zioła przywiezione wprost z prerii. Uważał, że każda roślina ma swoje piękno, a zadaniem projektanta jest to piękno wydobyć[20]. Dla Jensena wykonywanie zawodu projektanta ogrodów i parków było mistyczną wiarą w odnowę poprzez siły natury. Mówiono o nim, że jest reformatorem z głową w chmurach i łopatą w ręku[21], ponieważ osobiście sadził i nadzorował rośliny w projektowanych przez siebie ogrodach. Widząc postępujący, szybki rozwój przemysłowy kraju i będąc świadomym zagrożeń z nim związanych, propagował ruch

---

[18] R.E. Grese, *Jens Jensen, Maker of Natural Parks and Gardens*, The John Hopkins University Press, Baltimore–London 1992, s. 199. Ponad 2000 szkiców, projektów i rysunków przechowuje fundacja jego imienia (Jens Jensen Legacy Project), http://www.jensjensen.org (data dostępu: 14.02.2013).

[19] Rośliny obcego pochodzenia, czyli atrakcyjne okazy drzew rzadkich gatunków, przeniesione z odmiennych stref klimatycznych, zob.: M. Siewniak, A. Mitkowska, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1998, s. 223. Około ¼ drzew w Central Parku to egzoty importowane z Japonii, Afryki, Indii. Nie wytrzymały one surowych amerykańskich zim i zostały stopniowo wymienione na gatunki lokalne.

[20] J. Jensen, *Siftings*, The John Hopkins University Press, Baltimore–London 1990 (zdanie umieszczone jest na tylnej okładce książki).

[21] Zdanie to pochodzi z biografii Jensa Jensena znajdującej się na stronie internetowej założonej przez fundację Jens Jensen Legacy Project, http://www.jensjensen.org/biography (data dostępu: 14.02.2013)

ochrony przyrody i krajobrazu pierwotnego. „Nasz ojczysty krajobraz jest naszym domem, małym światem, w którym żyjemy, gdzie się urodziliśmy, gdzie się bawimy, gdzie dorastamy i gdzie... ostatecznie spoczniemy na wieczność. Mówi o naszej przeszłości i prowadzi nasze życie w przyszłość. Utrzymać go w czystości i uchronić od skażenia jest świętym dziedzictwem, szlachetnym zadaniem o najwyższym stopniu kultury" – tak pisał w liście do przyjaciela w 1939 roku[22].

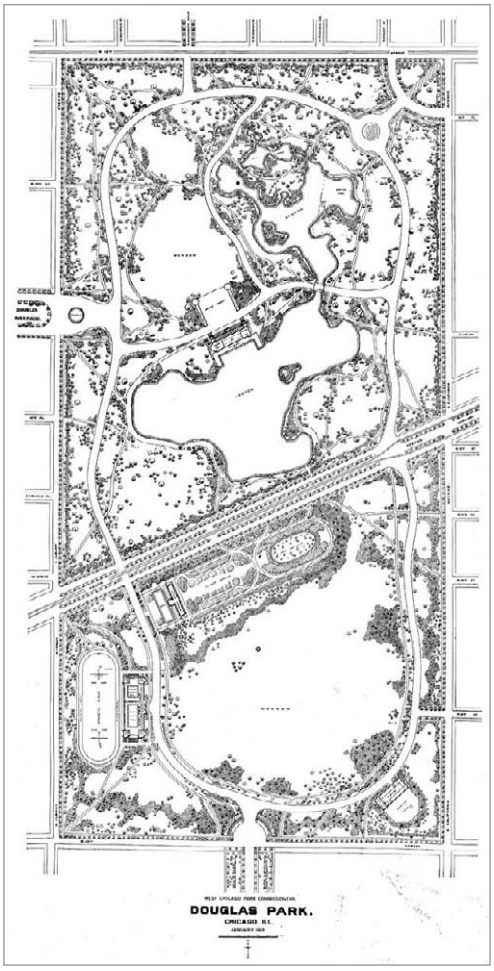

Źródło / Source: http://www.jensjensen.org

Ryc. 4.2. Jens Jensen, Douglas Park, Chicago (Illinois), projekt
Fig. 4.2. Jens Jensen, Douglas Park, Chicago (IL), project

[22] R.E. Grese, *Jens Jensen…*, s. 3 (list Jensa Jensena do Camillo Schneidera, 15 kwietnia 1939 roku).

W roku 1920 otworzył własną praktykę i projektował ogrody należące do klasyki ogrodów preriowych. Jest autorem projektu dużego Columbus Park w zachodniej części Chicago oraz autorem restauracji parków znajdujących się w okolicy Chicago: Humboldt, Garfield i Douglas (ryc. 4.2). Projektował także parki w mniejszych miastach, m.in. w Racine, Madison (Wisconsin), Dubuque (Iowa) oraz Springfield (Illinois). Jensen doprowadził do zorganizowania ruchu konserwatorskiego w Chicago i ustalenia okręgów ochrony przyrody w jego okolicach: Forest Preserve District of Cook County[23] oraz Indiana Dunes State Park (Chesterton, Indiana).

Projektował ogrody należące do prywatnych rezydencji bogaczy mieszkających na środkowym zachodzie (Rosenwalds). Był autorem planu zagospodarowania rezydencji należącej do Henry'ego Forda i jego żony Clary (Fairlane, Dearborn, Michigan). W jej skład wchodził budynek będący domem mieszkalnym, elektrownia wybudowana na rzece, przystań i ogród (dzieło Jensena). Jego autorstwa był także ogród w rezydencji Grosse Point Shores (Detroit, Michigan), wybudowanej w 1929 roku dla Eleanor i Edsela (syna Henry'ego) Fordów, zaprojektowanej przez architekta Alberta Kahna. Na życzenie właściciela dom został zbudowany w angielskim stylu *cottage* (spadzisty dach, ściany z kamienia). Ogród ma charakterystyczne dla twórczości Jensena dalekie widoki: z tarasu rozciąga się widok na łąkę przed domem.

Kariera Jensena rozwijała się dzięki jego konsekwencji projektowej, wyrażającej się w używaniu pewnych roślin i elementów we wszystkich projektowanych parkach i ogrodach. Mimo że jego styl ewoluował z wiekiem (wcześniejsze projekty różnią się od późniejszych, powstałych przed emeryturą), każdy z jego parków czy ogrodów, niezależnie od intencji inwestorów, podkreśla piękno natury oraz symbolikę pewnych roślin i elementów. Elementem, który można znaleźć w każdym parku Jensena, jest „krąg rady" (*council ring*), zapożyczony z kultury Indian[24]. Krąg symbolizuje równość wszystkich ludzi oraz zjednoczenie duchowe z przyrodą. Postrzegany był przez Jensena jako symbol demokracji. Ludzie gromadzą się w nim, aby dyskutować, czytać poezje albo medytować, będąc w stałym kontakcie z naturą. „Idea braterstwa wszystkich istot żywych" – takie hasło przyświecało Jensenowi. „Symboliką tej jedności był okrąg, najsilniejsza i najbardziej doskonała figura geometryczna"[25]. Jensenowskie kręgi różniły się wielkością, począwszy od dużego kręgu w Columbus Park, gdzie mogło usiąść 150 osób, do całkiem małego, w studio Jensena (Ravinia, Illinois), mieszczącego zaledwie 8–10 osób. Lokaliza-

[23] http://www.fpdcc.com (data dostępu: 14.02.2013). Informacje zamieszczone na tej stronie zaprezentowane zostały przez Williama P. Hayesa w jego wykładzie na DePaul University zatytułowanym *Development of the Forest Preserve District of Cook County*. Sugerował on założenie Chicago Park District, w którego skład miały wchodzić parki: Garfield, Humbolt, Douglas, Jackson i Washington. Powstała Special Park Commission, której przewodził architekt Jens Jensen oraz Dwight H. Perkins, późniejszy prezes Regional Planning Commission.

[24] „*Council ring*, zwykłe kamienne ławki usytuowane w okręgu, przypominającym *kivy*, czyli kręgi Indian Pueblo na amerykańskim południowym zachodzie, jest jedynym elementem architektury, który stale pojawia się w projektach Jensena" – R.E. Grese, *Jens Jensen…*, s. 176.

[25] Tak pisze historyk J. Ronald Engel w: R.E. Grese, *Jens Jensen…*, s. 176.

cja kręgu w projektach Jensena była podobna – przeważnie na skraju grup zieleni z otwartym widokiem na łąkę.

Kolejnym elementem stanowiącym wyróżnik stylu projektowego Jensena był sposób konstruowania murów wokół projektowanych przez niego zbiorników wody. Jensen budował mury z płaskich, nieociosanych kamieni układanych jeden na drugim, używając zaprawy, ale bez spoin widocznych na zewnątrz. Tak ukształtowany mur sprawiał wrażenie bardzo naturalnego. Jego baseny, choć projektowane, wyglądały jak studnie pojawiające się w skale[26].

Źródło / *Source*: http://www.bentley.umich.edu/research/guides

Ryc. 4.3. Jens Jensen, Columbus Park, Chicago (Illinois), sadzawka
Fig. 4.3. Jens Jensen, Columbus Park, Chicago (IL), pool

[26] To metoda znana i dość powszechnie stosowana, jednak konsekwentnie wykorzystywana przez Jensena jest odbierana jako wyróżnik jego stylu.

Chociaż Jens Jensen nie jest architektem znanym poza granicami Stanów Zjednoczonych[27], należy uznać go za najważniejszego przedstawiciela szkoły prerii, projektanta parków i ogrodów oraz propagatora idei ochrony krajobrazu pierwotnego (ryc. 4.3). Jego wieloletnia działalność w różnych obszarach architektury krajobrazu oraz konsekwencja w propagowaniu rodzimych gatunków roślin w połączeniu z niezwykłą wprost pracowitością zapewniły mu trwałe miejsce w historii architektury krajobrazu Stanów Zjednoczonych. Niestety, tylko nieliczne obiekty projektowane przez Jensena przetrwały próbę czasu w stanie nienaruszonym. Shakespeare Garden w Northwestern University (Evanson, Illinois) zachował się i jest dobrym przykładem małego publicznego ogrodu[28]. W ponad 350 rezydencjach, do których zieleń projektował Jens Jensen, pozostało mniej niż 10% elementów pochodzących z oryginalnych jensenowskich realizacji. Duże rezydencje zostały podzielone, a rozległe łąki zabudowane. Parkowe budowle i kamienne konstrukcje, tak charakterystyczne dla Jensena, uległy zniszczeniu albo zostały rozebrane, a tysiące krzewów i małych drzew wycięli nowi właściciele, nierozumiejący ich roli w całości kompozycji. Południowa część Columbus Park w Chicago została zlikwidowana w związku z budową drogi szybkiego ruchu (Eisenhower Expressway).

Od roku 1987 Chicago Park District rozpoczął rewaloryzację jensenowskich parków. Działania te były możliwe, ponieważ Jens Jensen pozostawił około 2000 rysunków i projektów, które obecnie znajdują się w archiwum Chicago Park District. W 1991 roku zorganizowano wystawę zatytułowaną *Prairie in the City: Naturalism in Chicago Parks 1870–1940*, która pokazała wpływ prerii na architekturę i architekturę krajobrazu w chicagowskich parkach[29].

[27] W przeciwieństwie do F.L. Wrighta na popularności nigdy mu nie zależało.
[28] R.E. Grese, *Jens Jensen*…, s. 190.
[29] *Ibidem*, s. 191.

5

Wyróżniki twórczych postaw w Stanach Zjednoczonych w XX wieku

5.1. Milionerzy – filantropi

Wynalezienie telegrafu i telefonu skróciło obieg informacji pomiędzy kontynentami. Techniczne wynalazki XIX wieku szybko zaczęły zdobywać popularność w Europie. Elita Ameryki ciągle jeszcze wierzyła w przewagę kulturalną Europy i przyjeżdżała tu, aby oglądać obrazy impresjonistów w Paryżu czy zabytki Grecji i Rzymu. Niemniej jednak, wraz z nastaniem XX wieku, dominacja nowego kontynentu w zakresie nauk technicznych zaczęła być bezsporna. Budowano drapacze chmur, bijąc rekordy wysokości. W latach 30. XX wieku w zwartej panoramie wysokich budynków nowojorskiego Manhattanu pojawiły się Chrysler Building[1] i Empire State Building[2], dwa najwyższe wówczas budynki świata. Linie lotnicze zorganizowały sieć stałych połączeń pomiędzy Ameryką a Europą, co ostatecznie zlikwidowało podział na Stary i Nowy Świat. Po Wystawie Światowej w Paryżu w 1925 roku styl Art Nouveau, znany w Ameryce jako Art Déco, zdecydowanie opanował Nowy Jork i Miami na Florydzie.

Koniec wieku XIX i początek XX to okres rozwoju gospodarczego Stanów Zjednoczonych. Na fali ekonomicznej prosperity wyrastały fortuny rodzin, których nazwiska funkcjonują w świecie polityki i biznesu do dnia dzisiejszego[3]. Byli wśród nich Rockefellerowie, Vanderbiltowie czy Andrew Carnegie. Prowadzili oni działalność filantropijną, fundując liczne obiekty użyteczności publicznej, takie jak uniwersytety czy muzea. Wielu z nich było prawdziwymi koneserami sztuki. Ko-

[1] Chrystler Building ma 319 metrów wysokości , został wybudowany w 1928 roku dla korporacji samochodowej Waltera Chryslera w charakterystycznym stylu Art Déco. Wieżowiec uzyskał miano najwyższego budynku świata.

[2] Empire State Building ma 381 metrów wysokości, został wybudowany w roku 1929. Po zburzeniu World Trade Center w roku 2001 jest najwyższym budynkiem Nowego Jorku.

[3] Fortuny te uzyskiwano na handlu ropą naftową i stalą. Bogacono się też w okresie prohibicji na handlu alkoholem.

lekcje dzieł kupowane na aukcjach stawały się własnością fundacji, które tworzyli oni sami albo ich spadkobiercy. Zwykle zatrudniali renomowanych architektów do wykonywania projektów budynków. Tak powstało Guggenheim Museum w Nowym Jorku zaprojektowane przez F.L. Wrighta. Dla rodziny Fordów zieleń w ich rezydencji projektował Jens Jensen.

Powstawały posiadłości, w skład których wchodziły rezydencje, parki, ogrody, a nawet prywatne muzea[4]. Przeważnie były to letnie rezydencje w Nowym Jorku lub Chicago, a zimowe na Florydzie. Do zaprojektowanych przez znanych architektów należało Bayard Cutting Arboretum (Long Island, Nowy Jork) założone na planie, który powstał w pracowni F.L. Olmsteda w roku 1887 roku. W Arboretum znajduje się kolekcja sosen, jodeł, świerków i cyprysów, a także mniej znanych drzew iglastych. Można tam również podziwiać karłowate zimozielone rododendrony, azalie oraz wiele dziko rosnących kwiatów. Obiekt został podarowany stanowi Nowy Jork przez wdowę po Wiliamie Bayard Cuttingu oraz jego córkę Olivię James i wchodzi w skład parków stanowych stanu Nowy Jork.

Ossian Cole Simonds[5], architekt krajobrazu pochodzący z Chicago, zaprojektował położone na Florydzie Deering Estate at Cutler. W 1913 roku bogaty przemysłowiec z Chicago, Charles Deering (1852–1927), zakupił teren na Florydzie z myślą o budowie letniej rezydencji. Posiadłość położona nad Atlantykiem, z własną zatoką, do której przybijały statki (przywożące prawdopodobnie rum z pobliskiej Kuby), składała się z obszernej rezydencji i budynku, w którym mieściła się kolekcja dzieł sztuki należąca do Deeringa. W roku 1985 posiadłość została zakupiona przez stan Floryda i obecnie jest udostępniana zwiedzającym. Zachwyca zwłaszcza położenie na wzgórzu, z którego roztacza się wspaniały widok na Ocean Atlantycki.

Niektórzy milionerzy mieli ambicje artystyczne i wpływali na decyzje architektów-projektantów przez siebie zatrudnionych, a czasem sami projektowali na podstawie własnych doświadczeń zebranych podczas podróży po świecie[6]. John Ringling[7]

---

[4] Posiadłości te dorównują splendorem rezydencjom magnackim powstającym w Europie Zachodniej w XVII i XVIII wieku.

[5] Ossian Cole Simonds (1855–1931) zaprojektował Graceland Cemetery w Chicago, autor książki *Landscape Gardening*, opublikowanej pierwszy raz w 1920 roku.

[6] Udział właścicieli w projektowaniu rezydencji z ogrodami był dość powszechny w renesansie włoskim, a zapoczątkowany został już w starożytnej Mezopotamii. W Polsce możemy podać przykład Izabeli Czartoryskiej, arystokratki, która współpracowała z architektami przy budowach rezydencji (Łańcut, Puławy, Wilanów), a także projektowała dla nich ogrody i parki w stylu angielskim. Jej kolekcja malarstwa włoskiego stała się bazą dla powstania Fundacji im. Czartoryskich. Pisze o tym E.B. Rogers, *Landscape Design. A Cultural and Architectural History*, New York 2001, s. 208, a także G. Ciołek, *Ogrody polskie*, Arkady, Warszawa 1978, s. 149, podkreślając wpływ, jaki wywarła na kształtowanie ogrodów książka księżnej Izabeli Czartoryskiej *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*.

[7] John Ringling dorobił się majątku jako właściciel cyrku, a następne inwestycje (pola naftowe, stal, żelazo, koleje) zapewniły mu wejście do grona dziesięciu najbogatszych ludzi Ameryki. Wraz z żoną Mable zbudowali rezydencję położoną nad Zatoką Meksykańską (Sarasota, Floryda) znaną obecnie pod nazwą John and Mable Museum of Art. Szczegółowe informacje na temat muzeum można znaleźć na stronie: http://www.ringling.org

i jego żona Mable byli miłośnikami europejskiej architektury i kolekcjonerami dzieł sztuki. Często podróżowali do Włoch, Francji i Hiszpanii, przywożąc obrazy i rzeźby z myślą o stworzeniu własnej kolekcji. W 1925 roku John Ringling zatrudnił znanego nowojorskiego architekta Dwighta Jamesa Bauma, którego zadaniem było zaprojektowanie domu rezydencji zwanej Ca' d'Zan[8]. Pałac został wzniesiony w stylu nawiązującym do weneckiego Pałacu Dożów, z elementami sztuki hiszpańskiej (wieża w stylu wieży Giralda w Sewilli). Później zaprojektowano Galerię[9] w celu ulokowania kolekcji dzieł sztuki gromadzonych przez wiele lat przez małżeństwo Ringlingów[10] (fot. 5.1). Całość założenia nadzorowała Mable Ringling, decydując w sprawach projektowych, co powodowało frustrację architekta. Powstał kompleks imponujący pod względem jakości wykonawstwa i użytych materiałów, architektonicznie będący zlepkiem stylów włoskich i hiszpańskich, wypełniony dziełami sztuki przywiezionymi z Europy.

Spoiwem łączącym różne style okazała się zieleń parku, już w całości zaprojektowanego przez Mable Ringling. Na terenie parku znajduje się kilkanaście okazów drzew, z których najbardziej interesujące są dwustuletnie figowce bengalskie[11] (fot. 5.2). Wraz z pałacem powstały: promenada, klomb przed wejściem głównym do pałacu, Ogród Różany Mable Ringling oraz jej Tajemniczy Ogród, później zostały dobudowane: Muzeum Cyrku i okrągły pawilon, w którym mieści się kawiarnia.

W roku 1913 Mable Ringling zaprojektowała Ogród Różany w stylu włoskim (fot. 5.3). W środku założenia znajduje się altanka oparta na marmurowym postumencie, na którym jest usytuowana stalowa pergola zakupiona przez Ringlingów w Europie. Zachowało się niewiele informacji na temat gatunków róż, które były hodowane w ogrodzie. Ponieważ nie znano możliwości zapobiegania chorobom kwiatów, róże w ogrodzie były wymieniane co dwa lata[12]. Na obrzeżu Ogrodu Różanego

---

[8] Ca' d'Zan w weneckim dialekcie oznacza 'dom Jana'.

[9] Galeria została zaprojektowana na osi prowadzącej od bramy głównej poprzez klomb do wejścia głównego, dalej znajduje się wejście do ogrodu wewnętrznego. Sam budynek Galerii powstał w oparciu o rzut budynku Galerii Uffizi we Florencji. Na zamknięciu osi znajduje się fontanna, za którą usytuowano kopię pomnika Dawida. Analizując układ urbanistyczny Galerii, można zauważyć zarówno elementy XVII-wiecznej architektury francuskiej (osiowość znana z projektów Le Notre'a), jak i renesansu włoskiego (Galeria Uffizi we Florencji).

[10] W kolekcji znajdują się dzieła Rubensa, Tycjana, Tintoretta, Velázqueza i wielu innych malarzy.

[11] Figowiec bengalski (*Ficus bengalensis*), zwany też banianem (*banyan tree*), należy do rodziny morwowatych. Pochodzi z Indii i Pakistanu. Drzewo prawdopodobnie zostało przywiezione ok. XVII–XVIII wieku i wspaniale zaadaptowało się w wilgotnym, subtropikalnym klimacie Florydy. Najczęściej rozwija się jako epifit na innym drzewie. Rozrastając się, oplata swojego gospodarza pędami i opuszcza gałęzie, które sięgając ziemi, zakorzeniają się. Stopniowo drzewo-gospodarz zostaje uduszone przez rozwijający się figowiec, którego pionowe gałęzie wrastające w ziemię tworzą kolejne pnie, stwarzając wrażenie lasu. W ten sposób jeden okaz baniana może rozprzestrzenić się na obszarze kilkudziesięciu metrów kwadratowych.

[12] Mable Ringling osobiście doglądała pielęgnacji Ogrodu Różanego. Miała dużą wiedzę na temat hodowli róż. Założyła także Sarasota Garden Club i była jego pierwszą prezeską (informacja z tablicy informacyjnej znajdującej się w parku rezydencji).

Mable ustawiła pięćdziesiąt cztery kolumny połączone trejażami, na których pięła się winna latorośl. W ten sposób Ogród Różany został odgrodzony od reszty parku.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 5.1. The John and Mable Ringlings Museum of Art, Sarasota (Floryda), Galeria Sztuki
Photo 5.1. The John and Mable Ringlings Museum of Art, Sarasota (FL), Gallery of Art

Rezydencja Ringlingów powstała z inspiracji architekturą i sztuką włoską. Elementy włoskiej, a także hiszpańskiej architektury, aczkolwiek przetworzone, są jednak czytelne w omawianym zespole. W Ameryce, zdominowanej przez kulturę angielską, wzory włoskie nie pojawiały się zbyt często, co Europejczykowi obracającemu się w kręgu kultury chrześcijańskiej może wydawać się dziwne. Jak już wspomniano w rozdziale 1, Ameryka została skolonizowana przez Anglików, którzy przeszczepiali na ten grunt wzory kultury angielskiej. Chociaż do Stanów Zjednoczonych emigrowali również Włosi i Grecy, jednak nie osiągnęli w tym kraju pozycji, która pozwoliłaby im narzucić własne wzory kulturowe. Bogactwo kultury włoskiej mogło zostać dostrzeżone i ocenione tylko przez nielicznych, których stać było na edukację z zakresu historii sztuki i podróże do Włoch. Małżeństwo Ringlingów znalazło się w gronie wybrańców, co pozwoliło im stworzyć zespół pałacowo-parkowy porównywalny z XVIII-wiecznymi rezydencjami magnackimi w Europie.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 5.2. Posiadłość Ringlingów, Sarasota (Floryda), figowiec bengalski
Photo 5.2. Ringlings' Estate, Sarasota (FL), banyan tree

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 5.3. Posiadłość Ringlingów, Sarasota (Floryda), wejście do Ogrodu Różanego
Photo 5.3. Ringlings' Estate, Sarasota (FL), entrance to the Rose Garden

Przykład rezydencji Ringlingów jest też dowodem na to, jak bardzo nieprzewidywalna potrafi być Ameryka. Koneserzy sztuki, znawcy kultury europejskiej postanowili przede wszystkim budować według własnych kanonów piękna, nie zwracając uwagi na rodzime kierunki, choć zapewne wiedzieli o szkole chicagowskiej oraz nowych nurtach w architekturze i projektowaniu w krajobrazie. Dowodzi to także tego, jak bardzo realizacje architektoniczne bywają uzależnione od inwestora i jego gustu. Przykład Ca' d'Zan zdumiewa ilością zgromadzonych dzieł sztuki przywiezionych z Europy oraz dbałością o szczegóły wykończenia, jednocześnie wzbudza podziw postawa właściciela-filantropa przekazującego cały swój ogromny majątek stanowi Floryda[13]. Nie była to postawa odosobniona. Większość rezydencji, o których mowa, została przekazana przez właścicieli w formie fundacji pod zarząd stanu, w którym się znajdują, lub rządu amerykańskiego.

5.2. Wpływy kultury chińskiej i japońskiej

Powstanie miasta i portu San Francisco, jak już wspomniano, skutkowało napływem emigrantów z Chin i Japonii. Cieśnina Golden Gate („złote wrota"), łącząca Zatokę San Francisco z Pacyfikiem, otwierała drogę do Ameryki chińskim i japońskim osadnikom. Przybywali tłumnie, zwabieni bogactwami Nowego Świata, z przeludnionych chińskich prowincji i japońskich wysp do kraju, gdzie ciągle jeszcze znajdowały się tereny do zasiedlenia. Przywozili ze sobą kulturę liczącą ponad pięć tysięcy lat oraz pracowitość i umiejętności w wielu dziedzinach. Jedną z nich było projektowanie parków i ogrodów. Sztuka ta w Chinach znajdowała się na wysokim poziomie rozwoju. W bogatej XIX-wiecznej Ameryce napotykali inwestorów otwartych na nowe pomysły oraz dysponujących terenem i pieniędzmi. Powstawały zatem chińskie i japońskie ogrody oraz parki na całym obszarze Stanów Zjednoczonych. Sztuka projektowania zieleni, zaszczepiona na amerykańskim gruncie przez skośnookich ogrodników, stała się niezwykle popularna. Doszło jednak do ścierania się dwóch postaw – istniejącego już nurtu opartego na wzorach parków angielskich, nazwanego *picturesque*[14], oraz wschodniego, określanego ta-

[13] Mable Ringling zmarła w wieku 53 lat. Owdowiały, bezdzietny John Ringling w roku 1936 przekazał cały swój majątek stanowi Floryda (informacja ze strony internetowej muzeum: http://www.ringling.org, data dostępu: 14.02.2013). Obok rezydencji znajduje się budynek Ringling College of Art and Design, będącego częścią fundacji.

[14] Użycie słowa *picturesque* wymaga wyjaśnienia kontekstu, w jakim zostało użyte. Pochodzi ono od określenia włoskiego *pittoresco*, co można tłumaczyć jako 'malowniczość'. Według Marka Siewniaka i Anny Mitkowskiej (*Tezaurus sztuki ogrodowej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1998, s. 187) słowo to oznacza: styl (odmianę stylową) ogrodu romantycznego, także kategorię estetyczną zaproponowaną przez Wiliama Glipina (1724–1804) i określoną jako odmiana nurtu w sztuce ogrodowej. Określenie *picturesque* w ciągu swej 300-letniej historii nigdy nie było jasno zdefiniowane, a jego

jemniczym słowem *sharawadgi*. Jego źródłosłów pochodzi z XVII-wiecznej Anglii i prawdopodobnie jest zbitką holenderskiego i japońskiego słowa oznaczającego asymetrię[15]. Niektórzy twierdzą, że określenie to narodziło się w Chinach. Termin ten przyjął się i zwykło się nim określać typ projektowania terenów zielonych na podstawie wzorów chińskich i japońskich. Pomijając różnice między stylami chińskim i japońskim, mają one wiele cech wspólnych, które przeniknęły do projektowania amerykańskiego, rewolucjonizując palladiański porządek architektoniczny. „Najbardziej rzucająca się w oczy różnica pomiędzy tradycjami sztuki ogrodowej Chin i Japonii i zachodniego świata to relatywna nieważność roślin. Ogród chiński i japoński nie jest za bardzo zielony i raczej się go buduje, niż obsadza”[16]. Trudno nie zgodzić się z tą opinią. Kamienie i woda – elementy o znaczeniu symbolicznym – są podstawowymi elementami kompozycji ogrodowej, a rośliny stanowią uzupełnienie kompozycji całości założenia.

Historia chińskich parków liczy około 2500 lat. Jednym z pierwszych chińskich parków, o którym wiadomo, że powstał w miejscowości Shanglin (niestety, nie zachował się do dziś), był park stworzony na rozkaz pierwszego cesarza Qin Shi, który panował do około 210 r. p.n.e.[17] Zachowało się natomiast wspaniałe mauzoleum cesarza, gdzie wzniesiono olbrzymi kopiec, obsypany ziemią i obsadzony drzewami i krzewami. Wokół znajdowały się tysiące wojowników wykonanych z gliny, znanych jako armia terakotowa[18].

---

rozumienie z czasem ulegało zmianom. Słowo to w kulturze europejskiej miało inne znaczenie niż w Anglii, gdzie było ono uważane za trzecią kategorię estetyki, przeciwstawną *beautiful* i *sublime*. Określenia te pochodzą z dzieła Edmunda Burke, irlandzkiego filozofa zajmującego się estetyką, który w *A Philosophical Enquiry into the Origin of our Ideas of the Sublime and Beautiful* (R. and J. Dodsley, London 1757; pobrano kopię z University of California Libraries) podał definicję określenia *beautiful* (‘piękno’) i *sublime* (‘wzniosłość’). W Polsce, zgodnie z typologią angielskiego stylu ogrodowego (wg Janusza Bogdanowskiego), rozróżnia się:

1) ogrody sentymentalne: angielsko-chińskie,
2) ogrody (parki) arkadyjskie: sentymentalne, *picturesque*, chińskie (angielsko-chińskie),
3) ogrody romantyczne,
4) ogrody krajobrazowe, w tym: angielsko-chińskie, *beautiful*, naturalistyczne, obwodnicowe, kaligraficzne, japońskie.

W Stanach Zjednoczonych słowo *picturesque* określało styl angielski, znany z projektów Fredericka Law Olmsteda i jego następców. Amerykański „styl angielski” nie zawierał elementów chińskich, które pojawiały się w XVIII-wiecznych angielskich parkach w postaci chińskich altanek lub chińskich wiosek (angielski park w Carskim Siole projektowany przez Charlesa Camerona). Możliwe, że elementy te zostały „wtopione” i stały się częścią uproszczonego stylu angielskiego, który dotarł do Ameryki. Stąd też w XX wieku pojawia się podział na kierunek angielski (*picturesque*) i wschodni (*sharawadgi*).

[15] Niektóre źródła podają, że słowo to trafiło z Chin do Anglii pod koniec XVII wieku dzięki sir Wiliamowi Temple: „Sir Wiliam Temple utrzymywał, że Chińczycy gardzą prostymi liniami i ukuł termin *sharawadgi* na oznaczenie asymetrycznej, pełnej nieregularności urody ich krajobrazów ogrodowych” – cyt. za: P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, Arkady, Warszawa 2007, s. 342.

[16] *Ibidem*, s. 319.

[17] *Ibidem*, s. 321.

[18] Armia terakotowa – osiem tysięcy figur naturalnej wielkości wykonanych z terakoty. Armia

Chińskie znaki połączone w słowo „krajobraz" (*shanshui*) oznaczają góry i wodę. Góry są wcieleniem męskiego pierwiastka *yang*, a woda reprezentuje żeński pierwiastek *yin*. Te dwa pierwiastki wzajemnie się uzupełniają i istnieją w każdej dziedzinie życia. Równowagę *yin* i *yang* w malarstwie wyraża gra światła i cienia, a w projektowaniu ogrodów właśnie kamień i woda. Zwłaszcza kamień miał dla Chińczyków wielkie znaczenie. Zbierano najpiękniejsze okazy i umieszczano w ogrodach jako elementy pomagające w medytacji.

Jednym z najsłynniejszych ogrodów chińskich jest Ogród Mistrza Sieci Rybackich (Suzhou, ok. 75 km od Szanghaju)[19], liczący 800 lat. Otoczony białym murem, ze stawem zlokalizowanym w środku kompozycji, składa się z dziesięciu dziedzińców. Różnorodność zespołów elementów kamiennych, zieleni i wody tworzy obrazy tak urozmaicone, że wydaje się, iż ogród znajduje się na nieograniczonej przestrzeni. W Stanach Zjednoczonych powstało wiele chińskich ogrodów wzorowanych na Ogrodzie Mistrza albo wręcz będących jego wiernymi replikami (np. Chinese Garden Court w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku)[20].

Także w Nowym Jorku, na wyspie Staten Island, w parku Snug Harbor Cultural Center and Botanical Garden, znajduje się założony przez Chińczyków ogród wzorowany na Ogrodzie Mistrza (fot. 5.4 i 5.5). Ma on wszystkie niezbędne elementy kompozycyjne: „Drzwi księżyca", czyli odsłaniające się formy ogrodowe, zwane inaczej „nieszczelnymi oknami" – otwory w murze o różnych kształtach, przez które można obserwować kolejne pomieszczenie; charakterystyczne dla pawilonów znajdujących się w chińskich ogrodach okna-obrazy, pozbawione podziałów, ukazujące widok zieleni po drugiej stronie muru „w ramach" oraz ozdobne detale architektoniczne, wzorowane na formach roślinnych.

Ważną rolę w kształtowaniu postaw twórczych architektury krajobrazu XX wieku w Stanach Zjednoczonych odegrał styl japoński, którego wzory, mimo ogromnych różnic formalnych, są łatwe do zaadaptowania[21]. Charakteryzuje go

znajdowała się w grobowcu cesarza Qin Shi w odległości 1,5 km na wschód od jego sarkofagu w dzisiejszej prowincji Shaanxi (miasto Xian). Figury zostały odnalezione przypadkowo w 1974 roku.

[19] *Ibidem*, s. 339.

[20] Chińska sztuka projektowania ogrodów ma bogate tradycje i szczegółowe jej omówienie wykraczałoby poza ramy opracowania. W Stanach Zjednoczonych jest ona jednym z elementów (aczkolwiek dość istotnym) mających wpływ na rozwój kierunku architektury krajobrazu. Autorka zaledwie dotyka zatem problematyki chińskich ogrodów w zakresie (podstawowym), w jakim pojawia się ona w amerykańskim kontekście.

[21] Aż do roku 1853 Japonia była krajem zamkniętym dla wszystkich cudzoziemców. W roku 1853 komandor Matthew Perry wpłynął do zatoki Edo, dowodząc czterema okrętami wojennymi USA i zażądał podpisania traktatu o handlu oraz humanitarnego traktowania załóg amerykańskich statków wielorybniczych, ocalonych z katastrof morskich. Po rocznej zwłoce szogun uległ żądaniom Amerykanów i wkrótce potem zawarto porozumienia z Anglią, Francją, Niderlandami i Rosją. Pisze o tym P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, s. 174. Pierwsi dotarli do Japonii amerykańscy kolekcjonerzy roślin, przywożąc stamtąd okazy drzew i krzewów w Ameryce nieznanych (m.in. *Wisteria floribunda*, ulubiony krzew F.L. Olmsteda, zob. rozdział 3).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 5.4. Ogród Chiński, Staten Island (Nowy Jork)
Photo 5.4. The Chinese Garden, Staten Island (NY)

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 5.5. Ogród Chiński, Staten Island (Nowy Jork), „Drzwi Księżyca"
Photo 5.5. The Chinese Garden, Staten Island (NY), "Moon's Door"

symbolizm i powściągliwość[22]. Projektowane ogrody i parki odwzorowują istniejący krajobraz[23]. W japońskich ogrodach, podobnie jak w chińskich, ważną rolę odgrywa kamień. Omszałe kamienie w Japonii otacza się szacunkiem, a zatem każdy ogród składa się z kamieni, wody i roślin. Używa się w nich stosunkowo niewiele gatunków roślin i stosuje ich cięcie. Usytuowanie kamieni jest ważne dla osiągnięcia zamierzonego efektu plastycznego[24]. Kwintesencją minimalizmu są ogrody zen, w których znajdują się tylko dwa elementy: kamień i piasek. Żwir i biały piasek symbolizują czystość, a piasek wygrabiony we wzory fal ma oznaczać ocean.

W sztukach urządzania ogrodu czy układania kwiatów wszędzie pojawiają się elementy estetyki *wabi*[25], czyli dobrowolnego, wyrafinowanego ubóstwa, pojmowanego w kategoriach „mniej znaczy więcej", oraz *sabi*, co łączy się z odrzuceniem blichtru i aktualnej mody na rzecz tradycji przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Idea japońskiej sztuki bardzo trafnie została scharakteryzowana przez Alinę Drapellę-Hermansdorfer: „Odczucie harmonii w japońskiej sztuce kształtowania przestrzeni powstało i powstaje dzięki pustce. To ona pozwala identyfikować pewne fragmenty jako miejsca, dzięki niej można się między nimi swobodnie przemieszczać"[26].

Określenie kanonu piękna, wywodzące się z tradycji zen, a zawarte w słowach *wabi–sabi*, reprezentuje kompleksową japońską estetykę opartą na akceptacji tymczasowości, skromności, chropowatości i asymetrii. Filozofia *wabi–sabi* opiera się na trzech kanonach: nic nie trwa, nic nie jest skończone, nic nie jest doskonałe. W XX wieku te ideały, w mniejszym lub większym stopniu rozumiane przez Amerykanów, pojawiały się w twórczości japońskich artystów działających w Stanach Zjednoczonych, których korzenie tkwiły w kulturze Wschodu. Powojenni twórcy japońscy, koreańscy czy chińscy tak dalece ulegli westernizacji, że stali się konkurencyjni na rynku zachodnim, fascynując orientalną sztuką form ulotnych, transparentnych, znakomicie wpisanych w krajobraz[27]. Pochód skośnookich architektów wpisujących się w amerykańską architekturę XX wieku otwiera Ieoh Ming Pei, działający czynnie do dziś w Nowym Jorku, oraz Fumihiko Maki, autor Yerba Buena Center for the Arts w San Francisco. Było ich wielu, ale do najwybitniejszych, działających na wielu płaszczyznach sztuki, zaliczamy Isamu Noguchiego i Mayę Ying Lin.

---

[22] M. Siewniak, A. Mitkowska, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, s. 101, hasło: Japoński ogród.

[23] Skomplikowane zagadnienia projektowania parków i ogrodów japońskich pojawiają się w tym rozdziale w dużym uproszczeniu. Autorka ogranicza się do omówienia ogrodów zen, jako formy najbardziej przystającej do architektury modernistycznej.

[24] „W pierwszej japońskiej księdze o projektowaniu ogrodów, XI-wiecznym *Sakuteiki* (traktacie o tworzeniu ogrodów) znajdowało się nie mniej niż siedemnaście zakazów i nakazów związanych z usytuowaniem kamieni" – cyt. za: P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, s. 349.

[25] A. Drapella-Hermansdorfer, *Idea jedności w architekturze*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1998, s. 86. Hasło „mniej znaczy więcej" (*less is more*) zostało przejęte i rozpropagowane jako idea architektury modernistycznej. Hasło to pojawia się w informacjach reklamujących pawilon Barcelona autorstwa Ludwiga Miesa van der Rohe.

[26] *Ibidem*, s. 88.

[27] A. Drapella-Hermansdorfer, *Idea jedności w architekturze*, s. 15.

Asymetryczność form oraz minimalizm wraz z elementami rzeźby idealnie wpisały się w nowy kierunek, który narodzony w Europie, wraz z jego autorami wyemigrował do Ameryki w latach 30. XX wieku. Tym kierunkiem był modernizm. W XX-wiecznej Ameryce, chociaż pojawiały się jeszcze ogrody projektowane według stylu *picturesque*, ścieranie się form zakończyło się ostatecznym zwycięstwem *sharawadgi.*

5.2.1. Isamu Noguchi i jego wpływ na architekturę krajobrazu

Przenikanie chińskiej i japońskiej kultury do Stanów Zjednoczonych trwało cały XX wiek. Ameryka przyjęła i zaakceptowała wschodnie kanony sztuki, które stały się elementami światowej sztuki współczesnej, zwłaszcza po II wojnie światowej. Było to możliwe dzięki działalności artystów japońskich i chińskich tworzących w Stanach Zjednoczonych. Jednym z prekursorów nowego nurtu był Isamu Noguchi. Urodzony w roku 1904 w Los Angeles, syn japońskiego poety i Amerykanki, od dzieciństwa obcował ze sztuką. Wychowany na pograniczu dwóch kultur, mawiał, że „ponieważ nie ma domu, może żyć wszędzie”[28]. Europa była miejscem, gdzie lubił przebywać, jako znany i doceniany artysta. Znakomicie czuł się we Włoszech, jako materiał do rzeźb wykorzystywał tamtejszy marmur. W swych dziełach rzeźbiarskich połączył europejski modernizm z japońskim tradycjonalizmem. Niemniej głównym terenem jego twórczości pozostały dwa kraje: Japonia i Stany Zjednoczone (w obu miał pracownie). Targany emocjami dwupaństwowca, jako Amerykanin protestował przeciwko atakowi japońskiemu na Pearl Harbor, by wkrótce rozpaczać nad tragedią Hiroszimy.

W sztuce świata jest uznawany za rzeźbiarza, choć był raczej designerem we współczesnym rozumieniu tego słowa. Projektował ogrody i parki oraz pomniki i place zabaw dla dzieci. Dla swoich rzeźb wymyślał otoczenie, wtapiał je w krajobraz. Tworzył również krajobraz, projektując place zabaw dla dzieci, w których urządzenia służące zabawie były jednocześnie rzeźbami. To jedno z przesłań Noguchiego – artysty, zgodnie z którym sztuka ma służyć ludziom. Był autorem projektów mebli – wiele z nich jest produkowanych i sprzedawanych do dziś. Zajmował się też scenografią. Związany prywatnie przez wiele lat z tancerką Marthą Graham projektował „urządzenia sceniczne”, które służyły jako tło do jej występów tanecznych. Jednak jego najbardziej znane i rozpoznawalne rzeźby powstały w kamieniu. Podobnie jak dla całej kultury Wschodu, tak i dla tego artysty kamień miał symboliczne znaczenie. „Kamień nie był pierwszym tworzywem, gdy zaczynałem moją rzeźbiarską karierę. Była nim glina. Eksperymentować z gliną zacząłem po raz pierwszy w 1922 roku, gdy zostałem nauczycielem syna Gutzona Borgluma[29]. Dwa lata później zostałem uratowany przed studiami medycznymi na Columbia University przez Onorio Rucolo,

[28] I. Noguchi, *The Isamu Noguchi Garden Museum*, Harry N. Abrams Inc., New York 1987 s. 12.
[29] Gutzon Borglum, amerykański rzeźbiarz, autor omawianego w rozdziale 1 pomnika Prezydentów.

dyrektora Leonardo da Vinci Art School, który prowadził zajęcia w opuszczonym kościele na Tompkins Square. Moja pierwsza wystawa, która odbyła się tam trzy miesiące później, przedstawiała prace z terakoty..." – tak brzmią pierwsze zdania z książki autorstwa I. Noguchiego – przewodnika po Garden Museum[30], a także po jego twórczości[31]. Artysta zrewolucjonizował rzeźbę XX wieku. Wprowadził do sztuki światowej poetykę Chin i Japonii oraz sposób przedstawiania postaci różniący się od liczącej 3000 lat europejskiej rzeźby figuralnej.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 5.6. Isamu Noguchi, Zatopiony Ogród, Chase Manhattan Bank, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 5.6. Isamu Noguchi, Chase Manhattan Bank's Sunken Garden, Manhattan (NY)

[30] Garden Museum, autorskie muzeum I. Noguchiego, mieszczące kolekcję jego rzeźb i projektów. Zostało ono zaprojektowane przez niego samego. Powstało w miejscu dawnej stacji benzynowej, w niezbyt atrakcyjnej lokalizacji. Zamiast eleganckiego i będącego stolicą artystyczną świata Manhattanu artysta wybrał mało uczęszczany zakątek Queens, dzielnicy niezbyt popularnej wśród artystów Nowego Jorku. Może to świadczyć zarówno o głębokim przeświadczeniu artysty o wartości jego sztuki, jak również o celowej i świadomej chęci odcięcia się od reszty artystycznego świata Ameryki.

[31] I. Noguchi, *The Isamu Noguchi Garden Museum.*

Noguchi zaproponował także nową estetykę w projektowanych przez siebie placach miejskich, parkach i placach zabaw. Jego przestrzenne kompozycje krajobrazowe znajdują się w Nowym Jorku, Paryżu, Jerozolimie. Jedną z bardziej znanych jest Zatopiony Ogród (Sunken Garden), patio zagłębione w ziemię na wysokość jednej kondygnacji znajdujące się na placu przed budynkiem Chase Manhattan Bank (fot. 5.6). Nazywany także Kamiennym Ogrodem (znajdują się tu fontanny z czarnego kamienia[32]) może być oglądany z płyty placu, a także przez szyby z wnętrza budynku. Kompozycja powstała pomiędzy 1961 a 1964 rokiem, a dziś, czyli pięćdziesiąt lat później, ciągle zachwyca elegancją formy. W pobliżu, przed siedzibą Marine Midland Bank, znajduje się rzeźba (stal malowana na czerwono) zatytułowana *Czerwony sześcian* (*Red Cube*) (fot. 5.7).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2006)

Fot. 5.7. Isamu Noguchi, *Czerwony sześcian*, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 5.7. Isamu Noguchi, *Red Cube*, Manhattan (NY)

Zachowało się wiele makiet, na których możemy prześledzić warsztat projektowy Noguchiego. Artysta wykonywał modele do urządzeń, które miały znajdować

[32] Czarny kamień użyty do budowy fontann został sprowadzony z Japonii – *ibidem*, s. 166.

się na projektowanych przez niego placach zabaw, jak zjeżdżalnia czy huśtawki w Riverside Park Playground. Uderza sposób, w jaki artysta traktuje teren – jest on spójny ze znajdującymi się na nim urządzeniami. Ważnym zadaniem był projekt Ogrodu Japońskiego wykonanego dla siedziby UNESCO w Paryżu. Ogród Japoński, inaczej zwany Ogrodem Pokoju, został ofiarowany UNESCO przez rząd japoński w 1958 roku. Projekt i realizację powierzono Isamu Noguchiemu. Kolejnym ogrodem był Ogród Sztuki (Billy Rose Art Garden), założony w roku 1965 przy Muzeum Izraela w Jerozolimie[33] (fot. 5.8). Stanowi on połączenie zasad ogrodu zen ze sztuką Zachodu oraz śródziemnomorskim krajobrazem. Znajdują się w nim rzeźby najważniejszych artystów rzeźbiarzy XX wieku: Henry'ego Moora, Pabla Picassa i Fernanda Botero. Niezwykłe wrażenie robi kompozycja trzech planów: pierwszego, którym jest obiekt (rzeźba), drugiego, który tworzy tło (koncepcja architektoniczna Noguchiego), i trzeciego, który stanowi panorama Jerozolimy widoczna z miejsca, gdzie znajduje się muzeum.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 5.8. Isamu Noguchi, Ogród Sztuki Billy Rose, Jerozolima, Izrael
Photo 5.8. Isamu Noguchi, Billy Rose Art Garden, Jerusalem, Israel

[33] Muzeum Izraela powstało w 1965 roku jako największa kulturalna placówka Izraela, w której zgromadzono około 500 000 eksponatów reprezentujących różne epoki. Muzeum gromadzi zarówno pamiątki związane z historią Żydów i Izraela, jak i dzieła zachodniej sztuki współczesnej. Do największych atrakcji należy zbiór rękopisów z I w. p.n.e. znanych jako zwoje z Qumran, a także Ogród Sztuki autorstwa Isamu Noguchiego. Strona internetowa muzeum: http://www.imj.org.il

Artysta projektował także parki. Niezwykle oszczędny w formie California Scenario, park o obszarze 64 arów, znajduje się w Costa Mesa w Kalifornii. Jest bardzo znany, a jego reprodukcje można znaleźć w amerykańskich podręcznikach projektowania krajobrazu. W latach 1980–1990 artysta projektował i realizował Bayfront Park (Miami, Floryda). Ostatnią dużą realizacją Noguchiego był Moerenuma Park w Sapporo (Japonia), zajmujący obszar 1,6 km^2. Budowany już po śmierci artysty (otwarcie nastąpiło w 2005 roku) zawiera wszystkie elementy znane z poprzednich projektów artysty: sztucznie utworzony zróżnicowany teren, geometryczne formy zieleni oraz zaprojektowany w formie szklanej piramidy budynek, będący symbolem parku. Znajdują się w nim muzeum mieszczące wystawę rzeźb Noguchiego, restauracje i sklepy.

„W marcu 1988 roku rzeźbiarz odwiedził Sapporo. Krajobraz przyszłego parku zrobił na nim duże wrażenie. Władze miasta zleciły mu wykonanie projektu parku. To było zlecenie, na które czekał całe życie. Pragnął zaprojektować park, który w całości byłby skończoną rzeźbą. Niestety, artysta zmarł niespodziewanie w grudniu 1988 roku. Przed śmiercią ukończył plan zagospodarowania parku, według którego park został wykonany”[34].

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 5.9. Isamu Noguchi, Garden Museum, Ogród, Queens (Nowy Jork)
Photo 5.9. Isamu Noguchi, Garden Museum, Garden, Queens (NY)

[34] Cytat ze strony internetowej Moerenuma Park w Sapporo, http://www.sapporo-park.or.jp/moere (data dostępu: 15.02.2013).

Artysta zaprojektował i wybudował własne muzeum, Garden Museum (Noguchi Museum)[35] na Long Island w Nowym Jorku (fot. 5.9). Budynek łączy w sobie wszystkie dziedziny sztuki uprawiane przez Noguchiego: kreowanie zieleni w połączeniu z architekturą, rzeźbę i malarstwo. Dwukondygnacyjny, niezwykle oszczędny w wyrazie gmach zaprojektowany został prawdopodobnie tak, aby nie konkurował ze znajdującymi się w środku dziełami artysty. Minimalistyczne w formie są również eksponaty znajdujące się we wnętrzu: rzeźby, zarówno kamienne, jak i wykonane z metalu, projekty pomników i placów zabaw, a także meble. Integralnie związany z budynkiem jest ogród. Zamiast trawy „rosną" w nim kamienie, a rampa dla niepełnosprawnych jest jednym z elementów kompozycji. Japonka oprowadzająca gości po muzeum usiłuje wtajemniczyć oglądających w tajniki sztuki japońskiej, głównej inspiracji Noguchiego. Filozofia zen, medytacje i próby interpretacji oparte na kamiennych formach mają głębokie tradycje w kulturze Wschodu. Na parterze muzeum znajdują się kamienne rzeźby bez tytułów. Artysta chciał, aby zwiedzający sami zinterpretowali kamienną bryłę. Przy wejściu znajduje się kamień przywieziony z Chin, wyżłobiony przez wodę. Na drugim piętrze można oglądać rzeźby sygnowane przez autora (część znana z reprodukcji). Uderza w nich niezwykła dokładność w obróbce kamienia, dobór kolorów oraz materiału. Projekty placów zabaw wyglądają jak makiety pomników. Na parterze usytuowano sklepik muzealny, w którym znajdują się meble projektowane przez artystę, znane z licznych reprodukcji (fot. 5.10, 5.11, 5.12).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 5.10. Isamu Noguchi, pływalnia dla Josefa von Sternberga, model, Nowy Jork, 1935
Photo 5.10. Isamu Noguchi, swimming pool for Joseph von Sternberg, model, New York, 1935

[35] Garden Museum znane jest także pod nazwą Noguchi Museum.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 5.11. Isamu Noguchi, plac zabaw Riverside Drive, Manhattan (Nowy Jork), model z brązu, 1952
Photo 5.11. Isamu Noguchi, Riverside Drive playground, Manhattan (NY), bronze model, 1952

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 5.12. Isamu Noguchi, zjeżdżalnia dla dzieci, model
Photo 5.12. Isamu Noguchi, children's slide, study model

Po śmierci Isamu Noguchiego pojawiło się wielu artystów kontynuujących jego filozofię twórczą zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i na świecie. Zastępy rzeźbiarzy naśladują jego sposób formowania kamienia. W dziedzinie architektury krajobrazu wyróżniającą się postacią jest Amerykanka pochodzenia chińskiego Maya Ying Lin.

5.2.2. Maya Ying Lin

Styl projektowania przestrzeni traktujący teren jako całość, z której artysta jakby „wykrawa" elementy kompozycyjne, zadomowił się w Ameryce Północnej. Po śmierci Noguchiego do stylu tego nawiązywali jego następcy. Amerykanka chińskiego pochodzenia, Maya Ying Lin[36], urodzona w 1959 roku, jako 21-letnia studentka Yale University wygrała w 1981 roku konkurs na pomnik weteranów wojny wietnamskiej. Pomnik według jej projektu został zrealizowany w Waszyngtonie. Koncepcja Lin zakładała otwarcie w terenie w kształcie litery L ograniczone ścianą oporową, na której wyryte zostały nazwiska bohaterów wojennych. Projekt, nawiązujący do land artu, czyli sztuki ziemi, był kontrowersyjny[37]. Brakowało w nim elementów tradycyjnie stosowanych w pomnikach pamięci, takich jak napisy i rzeźby figuralne. Samo usytuowanie pomnika wiązało go doskonale z Washington Mall[38]. Od czasu budowy w 1982 roku pomnik zyskał międzynarodową sławę jako obiekt bezprecedensowy i symboliczny, jednocześnie ułatwiający osobiste przeżywanie i przynoszący pocieszenie. Prostota koncepcji projektu pomnika polegała na zagłębieniu głównego elementu, ściany (zwanego przez jego twórczynię „ścianą pamięci"), w ziemi, co wydzielało fragment pomnika z przestrzeni otaczającego go parku. Maya Ying Lin pisała: „Wyobrażam sobie, że biorę nóż i przecinam ziemię, otwierając ją, a początkowy gwałt i ból z czasem mogą się zaleczyć"[39], nawiązując do rany, jaka pozostała po wojnie wietnamskiej w pamięci obu narodów.

Waszyngtoński projekt pomnika otworzył Mai Ying Lin drogę do kariery. Projektuje ona architekturę i wnętrza, a wystawy prezentujące jej rzeźbiarski dorobek cieszą się dużym uznaniem. W roku 2000 brała udział w *Confluence Project*[40], serii

[36] Artystka ma biuro projektowe w Nowym Jorku. Informację na temat jej twórczości można znaleźć na stronie internetowej: http://www.mayalin.com

[37] Architektura Washington Mall (Waszyngtońskiej Promenady) oraz znajdujących się tam pomników poświęconych pamięci amerykańskich prezydentów została szczegółowo omówiona w artykule A. Zachariasz, *Przestrzeń pamięci Waszyngtońskiego Mallu*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, t. XL, Oddział PAN w Krakowie, s. 161–181.

[38] „Ramiona ściany ukierunkowane są z jednej strony na Washington Memorial, z drugiej na Lincoln Memorial. Ściana ma długość 245 stóp (ok. 75 metrów), kąt 125 stopni i składa się z 140 pionowych płyt" – *ibidem*, s. 174.

[39] *Ibidem*, s. 174.

[40] *Degree Confuence Project* – projekt ogłoszony przez internautów polegający na odwiedzaniu „punktów zbieżności" południków i równoleżników i zamieszczaniu fotografii wraz z opisami miejsca na stronie internetowej. Opis działań związanych z projektem znajduje się na stronie: http://www.confluence.org

wystaw (instalacji terenowych) umieszczonych w parkach publicznych wzdłuż rzeki Columbia (stany Waszyngton i Oregon). Projekt miał za zadanie upamiętnić ekspedycję Lewisa i Clarka[41], której trasa przebiegała m.in. wzdłuż rzeki Columbia. Maya współpracowała z architektami krajobrazu w celu odtworzenia naturalnego środowiska tych terenów. Punkty geograficzne oznaczane rzeźbami miały umieszczone teksty z dziennika Lewisa i Clarka lub informacje nawiązujące do tradycji Indian zamieszkujących poprzednio te ziemie. Część z miejsc wybranych do realizacji projektu jest ciągle w trakcie realizacji, niektóre z nich, ukończone, to: Vancouver Land Bridge at Vancouver National Historic Side, Washington (2008) czy Sacajawea State Park, Pasco, Washington (2010). Jej autorstwa jest także projekt wnętrz MOCA (Museum of Chinese in America) – muzeum chińskiej sztuki w Nowym Jorku.

5.3. Modernizm

W latach 30. XX wieku narodził się w Niemczech nowy kierunek architektoniczny, zwany modernizmem. Jego głównymi przedstawicielami byli architekci berlińscy: Walter Gropius[42] i Ludwig Mies van der Rohe[43]. Walter Gropius zasłynął jako twórca Bauhausu, szkoły projektowania opartego na funkcjonalizmie i pozbawionego dekoracji. Nowy styl pojawił się zarówno w muzyce, jak i sztukach plastycznych, a także w architekturze krajobrazu. Było to oczywiste, zwłaszcza w XX wieku, kiedy trwało ogólnoświatowe przenikanie się stylów i kierunków w architekturze,

---

[41] Lewis & Clark Expedition była to pierwsza transkontynentalna ekspedycja odbywająca się pod patronatem prezydenta Tomasza Jeffersona w latach 1804–1806. Autorka wspominała o tej ekspedycji w rozdziale 3. Miała ona wiele różnych celów. Oprócz studiowania nowych gatunków flory i fauny Jefferson zamierzał odnaleźć „praktyczną wodną drogę prowadzącą do Azji". Ekspedycji przewodzili: Meriwether Lewis i Wiliam Clark – J.M. Faragher, *The American Heritage: Encyclopedia of American History*, Henry Hold and Co., New York 1998, s. 522, hasło: Lewis and Clark Expedition.

[42] Walter Gropius (1883–1969), studiował architekturę w Monachium. W 1910 otworzył własne biuro projektowe. Jego współpracownikiem był Adolf Meyer. W 1919 założył Szkołę Rzemiosła, Sztuki Użytkowej i Architektury pod nazwą Bauhaus. W szkole nauczali m.in. Paul Klee, Wassily Kandinsky, László Moholy-Nagy. Po przejęciu władzy w Niemczech przez nazistów (1933) Gropius wyemigrował najpierw do Wielkiej Brytanii, a później do Stanów Zjednoczonych. W roku 1937 objął posadę dziekana na Harvard University, Graduate School of Design – L. Benevolo, *History of Modern Architecture*, vol. 2, MIT Press, Cambridge, Massachusetts 1977, s. 449.

[43] Ludwig Mies van der Rohe (1886–1969), syn kamieniarza i majstra budowlanego, rozpoczął pracę w zakładzie ojca. Od 1905 roku praktykował w biurze architektonicznym w Berlinie. Był pod wpływem rosyjskich konstruktywistów oraz holenderskiej grupy De Stijl. Przez dwa lata był dyrektorem Bauhausu (1930–1932). Projektował rezydencje prywatne i meble. Do historii wzornictwa przemysłowego przeszło „krzesło barcelońskie" jego projektu. W roku 1937 wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Zamieszkał w Chicago, gdzie objął posadę dziekana Illinois Institute of Technology (projektował m.in. kampus tej uczelni) – *ibidem*, s. 490.

malarstwie i rzeźbie. Gropius wierzył, że jego ruch obejmujący wszystkie dziedziny życia: sztukę, przemysł i naturę, znajdzie nowe rozwiązania, zaspokajając estetyczne potrzeby ludzi w całkowitym oderwaniu od dawnych stylów.

Architektem krajobrazu, który próbował zdefiniować ten ruch, był działający w tym czasie w Anglii kanadyjski architekt i urbanista Christopher Tunnard. W swoim dziele *Gardens in the Modern Landscape* (1948) podawał on funkcjonalność jako cel nadrzędny istnienia ogrodu. Podkreślał użytkową rolę ogrodu, jednocześnie protestując przeciw stylom romantycznym i sentymentalnym[44]. Przyszłości modernistycznego ogrodu upatrywał w inspiracjach formami chińskimi i japońskimi jako najbardziej korespondującymi z prostymi formami modernizmu. Tunnard zachęcał także architektów i architektów krajobrazu do współpracy z rzeźbiarzami na polu projektowym[45]. Przykładem efektu takiej współpracy, godnym naśladowania, był Pawilon Barceloński zaprojektowany przez Ludwiga Miesa van der Rohe[46] (fot. 5.13).

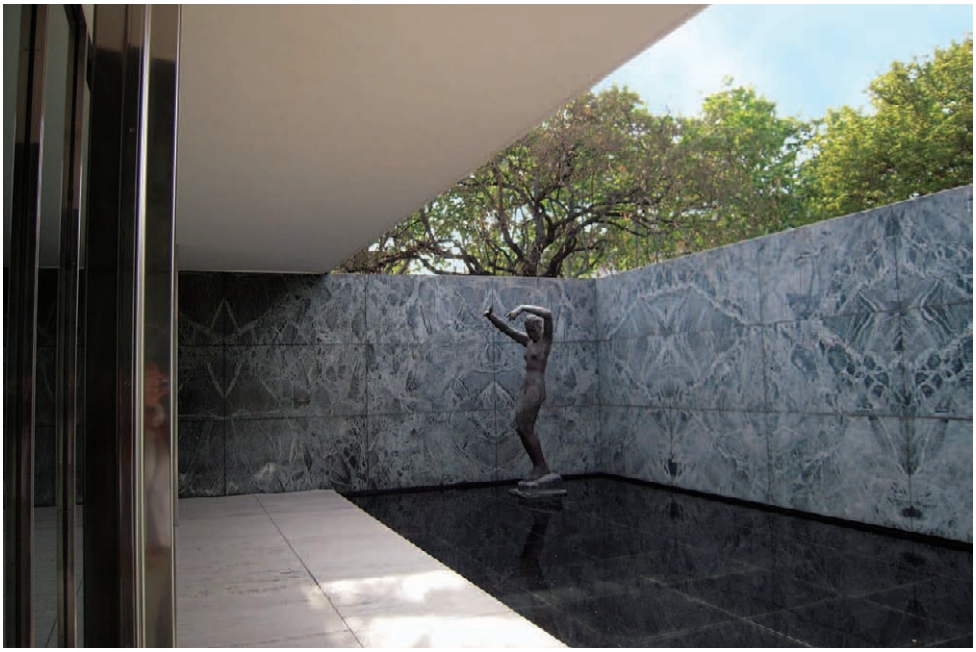

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2010)

Fot. 5.13. Mies Van Der Rohe, Pawilon Barceloński, Hiszpania
Photo 5.13. Mies Van Der Rohe, Barcelona Pavilion, Spain

[44] Pisze o tym P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, s. 415.

[45] Przykłady bliskiej współpracy architektów i projektantów ogrodów z rzeźbiarzami były znane we włoskim renesansie.

[46] E. Barlow Rogers, *Landscape Design. A Cultural and Architectural History*, New York 2001, s. 442.

Ikona modernizmu, Pawilon Barceloński[47], stanowiący część ekspozycji niemieckiej na wystawie w Barcelonie w roku 1929, miał ogród zredukowany do minimum. Budynek zaprojektowany przez Miesa van der Rohe stanowi demonstrację modernistycznego kształtowania przestrzeni, a poszczególne pomieszczenia przenikają się nawzajem. Gładka, marmurowa posadzka, prostokątny basen z wodą, rzeźba, brak wyraźnych granic pomiędzy wewnętrzną i zewnętrzną częścią domu – to jego cechy charakterystyczne. Projekt ten wykazuje podobieństwo do oszczędnych ogrodów zen. W latach 30. Walter Gropius i Mies van der Rohe emigrowali do Stanów Zjednoczonych, gdzie wykładali architekturę – Gropius na Uniwersytecie Harvarda[48] (zaprosił jako wykładowcę również Tunnarda), a Mies van der Rohe w Illinois Institute of Technology w Chicago. Jest zatem oczywiste, że właśnie w Stanach Zjednoczonych nowoczesne, modernistyczne prądy zaowocowały rozwojem kolejnych dziedzin sztuki ogrodowej i architektury krajobrazu, tworząc podwaliny kolejnego (po angielskim) stylu ogrodowego XX wieku. Zjawiska, które tam wystąpiły, mają duży wpływ na to, co dzieje się współcześnie w architekturze krajobrazu oraz projektowaniu terenów zieleni i przestrzeni publicznej[49].

5.3.1. Modernistyczne parki i ogrody

W latach 30. i 40. XX wieku wyraźnie zaznaczył się tzw. styl kalifornijski, reprezentowany przez architektów krajobrazu wywodzących się z University of California, Berkeley i projektujących na terenie tego stanu: Thomasa Churcha i Garreta Eckbo. Church projektował ogrody dla kalifornijskich bogatych klientów, będące uzupełnieniem ich wspaniałych rezydencji[50], a także ogrody dla przedstawicieli klasy średniej, w których dostosowywał projekty do wielkości działki i wymagań klienta. Były to skromne ogrody, łatwe do utrzymania. Zamiast wymyślnych kompozycji kwiatowych proponował krótko ścięty trawnik. W swojej książce *Garden are for People*[51], zwracał uwagę na to, jak architektura zmieniła się podczas życia jednej generacji. Garaż został wchłonięty przez dom, drinki na tarasie zastąpiły

[47] Pawilon miał służyć jako demonstracja nowoczesnych tendencji w Rzeszy Niemieckiej i pokazywać precyzję niemieckiego rzemiosła. Po wystawie został rozebrany, a jego części sprzedano. W latach 1983–1986 dla uczczenia 100-lecia urodzin Miesa van der Rohe na zlecenie władz miasta Barcelona zrekonstruowano pawilon na podstawie oryginalnych planów i archiwalnych fotografii. Obecnie jest udostępniany zwiedzającym (informację autorka uzyskała podczas zwiedzania pawilonu w roku 2009).

[48] Polski architekt Jerzy Sołtan pełnił funkcję dziekana w Graduate School of Design (Harvard University) po odejściu Waltera Gropiusa. Został on polecony na to stanowisko przez Corbusiera, z którym wcześniej współpracował – M. Wilczkiewicz, *Jerzy Sołtan (1913–2005)*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, Oddział PAN w Krakowie, t. XL, s. 75.

[49] Jest to zdanie A. Zachariasz (*Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy ze szczególnym uwzględnieniem roli parków publicznych*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006, s. 69), z którym autorka w pełni się zgadza.

[50] Church by autorem projektu ogrodu dla hollywoodzkiego reżysera George'a Cukora.

[51] Th. Church, *Garden are for People*, Reinhold Publishing Company, New York 1955.

herbatę w salonie, a w miejscu klombu przed domem pojawił się basen. Ze względu na klimat Kalifornii uznano basen za najważniejszą przestrzeń domu, a teren dookoła stał się centrum życia rodziny i miejscem przyjmowania gości. Jednym z klasycznych przykładów architektury Churcha jest ogród Donnell Garden (Sonoma), w którym architekt zaprojektował basen w kształcie nerki z modernistyczną rzeźbą pośrodku.

Z Churchem współpracował również absolwent University of California, Berkeley, Garret Eckbo. Sformułował on zasady oparte na dokonaniach ruchu modernistów w architekturze krajobrazu. Amerykanin, spędzający młodość w Europie, w początkowym okresie swojej działalności był uczniem Waltera Gropiusa. Eckbo pozostawał pod wielkim wrażeniem Pawilonu Barcelońskiego, którego otwarte przestrzenie i połączenie ogrodu z wnętrzem wraz z modularnym systemem układu konstrukcyjnego wzbudzały podziw młodego projektanta. Jego pierwsze kalifornijskie projekty ogrodów oparte były na podobnych zasadach. Podobnie jak Churcha, ideą Eckbo było zapewnienie rosnącej populacji Kalifornii projektów ogrodów spełniających jej potrzeby[52]. Swoją pierwszą książkę, opublikowaną w 1950 roku, zatytułował *Landscape for Living*[53]. Teoretyk architektury krajobrazu, w połowie XX wieku wskazał czynniki, które według niego przyczyniły się do powstania kierunku architektura krajobrazu w jego obecnym kształcie[54]:

- renesansowa i barokowa tradycja Europy, z elementami kultury Grecji i Rzymu,
- romantyczna tradycja Chin, Japonii i XVIII-wiecznej Anglii,
- fascynacja roślinami, oparta na odkryciach botaników i ogrodników XIX i XX wieku,
- działania konserwatorów przyrody zmierzające do zachowania naturalnego krajobrazu (których efektem było powstanie parków amerykańskich),
- ruch planistyczny (miejski i regionalny) zmierzający do poprawy relacji między budynkami, otwartą przestrzenią, miastem i wsią,
- ruch modernistów w sztuce, architekturze i projektowaniu krajobrazu działający od połowy lat 30. XX wieku,
- tradycje rolnicza i ogrodnicza, dwie wartości XX-wiecznego realizmu.

W kolejnym zdaniu Eckbo precyzuje program na przyszłość: „Naszym zadaniem jest stworzyć jedność i solidarność pomiędzy człowiekiem i naturą, która ciągle istnieje w pierwotnych społeczeństwach, a która została zniszczona na prze-

[52] E. Barlow Rogers, *Landscape Design*…, s. 452.

[53] G. Eckbo, *Landscape for Living*, F.W. Dodge Corporation, An Architectural Record Book with Duell, Sloan & Pearce, 1950.

[54] G. Eckbo, *Landscape for Living*, [w:] *Theory in Landscape Architecture*, ed. S. Swaffield, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 2002, s. 9.

strzeni dziejów przez wszystkie ustroje: niewolnictwo, feudalizm aż do kapitalizmu”[55].

Eckbo wraz z kolegami ze studiów, Danem Kileyem i Jamesem C. Rose, byli autorami tzw. rewolucji harvardzkiej (*Harvard Revolution*), która stanowiła przełom w nauczaniu architektury krajobrazu w Stanach Zjednoczonych. Odrzucali formalizm *Beaux-Arts*, preferując układy swobodne, organiczne. Inspiracji dla projektów krajobrazowych szukali w modernistycznej architekturze i sztuce. Duży wpływ na ich twórczość wywarli malarze: Wassily Kandinsky, Kazimierz Malewicz[56] i László Moholy-Nagy. Analizując kompozycje konstruktywistyczne i kubistyczne, przełożyli język sztuki na projektowanie krajobrazowe. Punktem wyjścia było pojęcie nieskończonej przestrzeni. Przestrzeń jest jednorodna i nie ma żadnych punktów odniesienia[57]. Ogród i dom przenikają się nawzajem, a w wyniku likwidacji centrum kompozycyjnego każdy punkt staje się jednakowo ważny.

Postulaty rewolucji harvardzkiej zostały sformułowane w aksjomatach definiujących zasady projektowania nowoczesnego krajobrazu przez Garreta Eckbo, Dana Kileya i Jamesa C. Rose’a. Według Marca Treiba[58]:

- Należy odejść od przeszłości i wyprzeć się wpływów historycznych. Współczesny architekt krajobrazu z góry odrzuca neoklasyczne dziedzictwo i naturalistyczny krajobraz, które nie są odpowiednie do aktualnej sytuacji społecznej i estetycznej.
- Ważne jest zainteresowanie przestrzenią, a nie wzorem, rozplanowaniem. Projekt powinien być trójwymiarowy, bo ludzie żyją wśród brył, a nie na płaszczyźnie.
- Krajobrazy są dla ludzi. Ludzie, a nie rośliny, są najważniejszą sprawą w ogrodach. Każdy ogród jest sceną, a każdy klient graczem na tej scenie.
- Należy zlikwidować osie, gdyż modernistyczny krajobraz pod wpływem przestrzeni kubistycznych jest wielopłaszczyznowy i wielokierunkowy. Nie ma potrzeby organizacji przestrzeni przez symetrię.

---

[55] *Ibidem*, s. 9.

[56] Kazimierz Malewicz (1879–1935), artysta malarz polskiego pochodzenia, twórca kierunku zwanego konstruktywizmem, który powstał w Rosji około 1913 roku. Jego filozofia pojmowania przestrzeni (suprematyzm) inspirowała architektów XX wieku (modernistów i postmodernistów). Do ścisłych związków twórczych z Malewiczem przyznaje się Zaha Hadid. Ze swoją teorią suprematyzmu był dla niej ojcem duchowym „architektury bez architektury” , budynków zawieszonych w powietrzu z przezroczystymi sufitami – M. Wilczkiewicz, *Zaha Hadid – 30 lat awangardy bez kompromisów*, „Przestrzeń i Forma”, nr 7/8, Szczecin 2007, s. 92.

[57] Były to teorie zbieżne z poglądami modernistów rzeźbiarzy. W Polsce przedstawicielką tego kierunku w rzeźbie była Katarzyna Kobro. Wybitnie nowatorskie poglądy na temat rzeźby K. Kobro sprowadzały się do abstrakcyjnego pojęcia nieskończonej przestrzeni. Przestrzeń tak pojęta jest jednorodna i nie ma w niej żadnych punktów odniesienia ani szczególnych miejsc. Dzieło współgra z przestrzenią, a przestrzeń przenika dzieło. Każdy punkt rzeźby jest jednakowo ważny – A. Turowski, *Budowniczowie świata. Z dziejów radykalnego modernizmu w sztuce polskiej*, Universitas, Kraków 2000. Informacje na temat Katarzyny Kobro można znaleźć na stronie: http://www.kobro.art.pl (data dostępu:15.02.2013).

[58] A. Zachariasz, *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy…*, s. 70.

- Rośliny stanowią istotny element trzeciego wymiaru, często pełnią rolę rzeźb. Należy starać się podkreślić ich indywidualne cechy. Stosowanie roślin wynika z ich indywidualnych wartości i biologicznych właściwości.

W roku 1956 firma Aluminium Corporation of America (Alcoa) poprosiła Eckbo o zaprojektowanie ogrodu promującego użycie aluminium. Artysta zdecydował się na stworzenie Aluminiowego Ogrodu na terenie jego własnej posiadłości Wonderland Park[59]. Trzydzieści lat po tym wydarzeniu zastosowanie form aluminiowych w kompozycjach ogrodowych nie będzie już nikogo dziwić.

5.4. Land art, czyli sztuka ziemi[60]

W drugiej połowie XX wieku w Ameryce zaczęły powstawać „ogrody rzeźby" wzorowane na francuskich modernistycznych galeriach rzeźby w plenerze. Możemy do nich zaliczyć ogród rzeźby przy Museum of Modern Art w Nowym Jorku, Storm King Art Center w Mountainville (stan Nowy Jork) czy też Isamu Noguchi Garden Museum na Long Island (Nowy Jork).

W malowniczym krajobrazie doliny rzeki Hudson, 160 kilometrów od Nowego Jorku, znajduje się Storm King Art Center – galeria sztuki współczesnej[61] pod gołym niebem. Jej nazwa pochodzi od Storm King Mountain, pasma górskiego znajdującego się nieopodal. Miejsce to zajmuje około 2 km^2 malowniczych łąk, na których usytuowano modernistyczne rzeźby. Stała wystawa, czynna tylko w sezonie letnim, prezentuje rzeźby artystów współczesnych, takich jak: Mark di Suvero, Henry Moore, Louise Nevelson, Richard Serra oraz Isamu Noguchi. Znajdują się tutaj też *Sarkofagi* Magdaleny Abakanowicz (fot. 5.14). Maya Ying Lin dodała kompozycję krajobrazową zatytułowaną *Storm King Wavefield*. Ideą galerii jest bowiem nie tylko wystawa rzeźb w plenerze, ale także rozszerzenie idei ogrodu rzeźby na rzeźbę krajobrazu. Autorzy wystawy włączyli krajobraz do działań twórców. Tak też należy potraktować kompozycję Mai Ying Lin. Rzeźba i krajobraz

[59] E. Barlow Rogers, *Landscape Design*…, s. 452.

[60] Land art ('sztuka ziemi'), termin użyty po raz pierwszy w latach 60. XX wieku, określający rodzaj twórczości artystycznej ingerującej w środowisko naturalne poprzez dokonywanie zmian w krajobrazie. Krajobraz stanowi tło i miejsce ekspozycji. Materiałem, z którego tworzone jest dzieło, są skały, woda, piasek, a elementami kompozycji ukształtowanie terenu (wzniesienia, rowy, ścieżki) – P. Krakowski, *O sztuce nowej i najnowszej*, Warszawa 1981, s. 119–123; A. Zachariasz, *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy*…, s. 72, 73.

[61] Galeria została założona w roku 1960 przez Ralpha E. Ogdena i w ciągu pięćdziesięciu lat istnienia zyskała spore grono zwolenników. Pojawili się także naśladowcy, m.in. w Nowej Zelandii. Na terenie Art Center znajduje się rezydencja z 1935 roku zamieniona na biura obsługujące galerię oraz sklep z pamiątkami. Informację na temat godzin otwarcia galerii (czynnej wyłącznie w sezonie letnim) można znaleźć na stronie: http://stormking.org

– te dwie dziedziny przenikają się nawzajem w sztuce land artu. Czasem powstaje rzeźba krajobrazu, a niekiedy możemy podziwiać krajobraz będący fragmentem rzeźby, jak w przypadku pomnika omówionego poniżej.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 5.14. Galeria Storm King (Nowy Jork), Magdalena Abakanowicz, *Sarkofagi*
Photo 5.14. Storm King Art Center (NY), Magdalena Abakanowicz, *Sarcophaguses*

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 5.15. Pomnik Ofiar Głodu, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 5.15. Irish Hunger Memorial, Manhattan (NY)

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 5.16. Pomnik Ofiar Głodu, fragmenty oryginalnej irlandzkiej zabudowy
Photo 5.16. Irish Hunger Memorial, original Irish development

Pomnik usytuowany w zabudowie miejskiej Nowego Jorku, a wywodzący się z nurtu land art, jest poświęcony ofiarom głodu, jaki panował w Irlandii w latach 1847–1852[62] (fot. 5.15 i 5.16). Na skutek zarazy ziemniaczanej oraz restrykcyjnych angielskich przepisów zmarło z głodu półtora miliona Irlandczyków. Ci, którzy przeżyli, wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Z inicjatywy potomków tych Irlandczyków, pragnących zachować pamięć o tragedii narodu, wzniesiono na Dolnym Manhattanie budowlę. Pomnikiem jest fragment terenu o powierzchni ok. 1730 m^2, co odpowiadało wielkości działki irlandzkiego rolnika. Zgodnie z angielskim prawem, posiadaczom działek o tej wielkości (i powyżej) już nie przysługiwała pomoc państwa, co skutkowało pozostawieniem sporej części społeczności irlandzkiej bez pomocy w obliczu klęski głodu. Ten fragment terenu, uniesiony ponad poziom ulicy, jest odwzorowaniem mapy Irlandii. Znajdują się tu też fragmenty oryginalnej kamiennej zabudowy przywiezionej z Zielonej Wyspy. Uzupełnieniem zaprojektowanego sztucznie krajobrazu Irlandii są pochodzące z tego kraju rośliny. Przez tunel prowadzący do środka „wyspy" można wejść na górny poziom

[62] Pomnik, zwany An Gorta Mor (w jęz. celtyckim) lub Irish Hunger Memorial, znajduje się na Manhattanie. Jego autorami są Brian Tolle (konstrukcja) i Gail Wittwer-Laird (architekt krajobrazu). Autorzy pomnika zostali wybrani w wyniku konkursu ogłoszonego w 2000 roku.

pomnika, skąd roztacza się widok na rzekę Hudson. Pomysł stworzenia „modelu irlandzkiej wyspy" i umieszczenia go w formie pomnika w centrum miasta zyskał duże uznanie zarówno nowojorczyków, jak też turystów odwiedzających miasto. Pomnik intryguje i zachwyca zarówno ekspresją formy, jak i czytelną symboliką.

Rzeźba krajobrazu jako kierunek poszukiwań twórczych pojawiła się w latach 70. w dziełach Roberta Smithsona[63], artysty amerykańskiego, który wybrał jako tworzywo kamienie, ziemię i wodę. Powstawały kompozycje terenowe często w koniunkcji z istniejącym krajobrazem. Jego dzieła, tworzone w efekcie ziemnych prac, wykonywane w dużej skali, aspirowały do tego, aby być widoczne z Kosmosu. Intencją autora było zdecydowane odcięcie się od historycznej przeszłości i przynależność do nowej „kosmicznej" przyszłości. Jako artysta zajmujący się również ochroną środowiska[64] przestrzegał przed degradacją krajobrazu jako konsekwencją XX-wiecznego rozwoju przemysłu. Tworzył także kompozycje w opuszczonych kamieniołomach i zasolonych jeziorach, uważając, że nawet zdewastowany krajobraz cechuje swoiste piękno.

Robert Smithson jest uważany za prekursora sztuki ziemi, której obszarem działania (tłem, kontekstem czy tworzywem) jest środowisko naturalne. W procesie twórczym następuje ingerencja w pejzaż i ukształtowanie obiektu o charakterze artystycznym. Do najsłynniejszej realizacji Smithsona należy Spiralna Grobla (*Spiral Jetty*) – grobla o długości 375 metrów usypana w 1970 roku od brzegu Wielkiego Jeziora Słonego w stanie Utah. Mimo niewielu realizacji[65] artysta ten jest postacią kultową w amerykańskiej szkole architektury krajobrazu, znajduje też licznych kontynuatorów wśród artystów z całego świata. Zaliczyć do nich można zarówno architektów krajobrazu (Michael Van Valkenburgh, Maya Ying Lin), jak i rzeźbiarzy tworzących rzeźby w krajobrazie.

Modernistyczna oszczędność w połączeniu z wpływami land artu cechuje realizację powstałą w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku. Mowa o otwartym 11 września 2011 roku parku-ogrodzie pamięci upamiętniającym ofiary terrorystycznego ataku na World Trade Center (The World Trade Center Memorial). 11 września 2001 roku w wyniku ataku terrorystycznego zostały zniszczone mieszczące się na Dolnym Manhattanie w Nowym Jorku wieżowce Światowego Centrum Handlu. Wydarzenie to odbiło się szerokim echem zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i na całym świecie. W ataku zginęło ponad 2700 osób: były to osoby pracujące w Centrum, biorące udział w akcjach ratunkowych, a także okoliczni mieszkańcy[66]. Odnaleziono

[63] Robert Smithson (1938–1973), artysta amerykański, uważany za prekursora kierunku land art – E. Barlow Rogers, *Landscape Architecture*…, s. 488. Jako swojego mentora wymienia go Michael Van Valkenburgh, architekt krajobrazu działający w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku, o którym będzie mowa w rozdziale 6.

[64] E. Barlow Rogers, *Landscape Architecture*…, s. 488.

[65] Artysta zginął w katastrofie lotniczej w 1973 roku, mając zaledwie trzydzieści pięć lat.

[66] Autorka była bezpośrednim świadkiem tragedii, pracując w budynku przylegającym do „Strefy Zero". W ciągu kolejnych lat miała możliwość obserwowania postępu prac oraz fotografowania placu budowy ogrodu pamięci.

ciała tylko nielicznych ofiar, reszta wyparowała w wysokiej temperaturze, jaka wytworzyła się podczas pożaru budynków. Projektowany ogród pamięci był zatem jedynym miejscem, gdzie rodziny ofiar mogły opłakiwać swoich bliskich. Porządkowanie „Strefy Zero", jak nazwano miejsce katastrofy, zajęło nowojorczykom 10 lat (fot. 5.17).

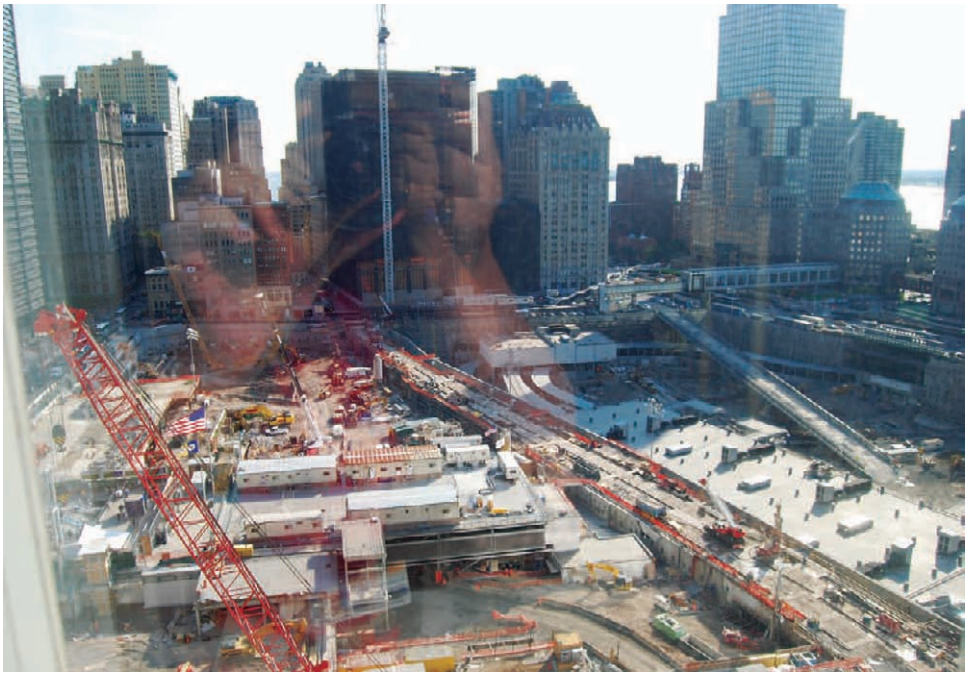

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2005)

Fot. 5.17. „Strefa Zero", zdjęcie z budowy, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 5.17. "Ground Zero" during construction, Manhattan (NY)

W konkursie ogłoszonym w 2004 roku (w którym uczestniczyło 5200 artystów z całego świata) wyłoniono projekt Michaela Arada[67], młodego architekta, pracownika New York City Housing Authority. W 2006 roku organizacja World Trade Center Memorial Foundation rozpoczęła prace nad budową muzeum i ogrodu pamięci ku czci ofiar tragedii (fot. 5.18).

Projekt przewidywał utworzenie parku otaczającego dwa baseny zlokalizowane w obrysach fundamentów zniszczonych wież. Woda płynąca po ścianach basenów

[67] Michael Arad, urodzony w Londynie w 1968 roku amerykański architekt, wygrał (we współpracy z architektem krajobrazu Peter Walkerem) ogłoszony w 2004 roku konkurs na projekt ogrodu pamięci ofiar ataku na WTC. Autorem Planu Zagospodarowania „Strefy Zero" i projektu budynku Muzeum jest Daniel Libeskind.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 5.18. Ogród Pamięci World Trade Center, model
Photo 5.18. 9/11 Memorial at WTC, model

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 5.19. Ogród Pamięci World Trade Center, Manhattan (Nowy Jork), lipiec 2012
Photo 5.19. 9/11 Memorial at WTC, Manhattan (NY), July 2012

do otworów znajdujących się w środku miała symbolizować przemijanie zgodnie z zasadą *panta rei*. W fundamentach basenu północnego, na głębokości 21 metrów, umieszczono niezidentyfikowane szczątki ofiar katastrofy. Na obrzeżach basenów wyryto nazwiska osób, które zginęły podczas ataku. Wokół basenów zlokalizowano surowe, betonowe siedziska pod drzewami przewidziane dla osób pragnących modlić się lub medytować w miejscu tragedii (fot. 5.19 i 5.20).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 5.20. Ogród Pamięci World Trade Center, nazwiska ofiar na murze basenu, lipiec 2012
Photo 5.20. 9/11 Memorial at WTC, victim's names on the pool's wall, July 2012

Zrealizowany ogród pamięci wzbudził wiele kontrowersji. Zarzucano mu zbytnią surowość oraz oszczędność formy. Dyskutowany był także wysoki koszt realizacji (ponad miliard dolarów) oraz duże koszty utrzymania obiektu. Oficjalna ceremonia otwarcia miała miejsce 11 września 2011 roku, w dziesiątą rocznicę ataku na World Trade Center. Otwarcie Muzeum jest przewidziane na wrzesień 2013 roku.

Wydaje się, że land art jest bliski architekturze krajobrazu – bywa nawet z nią utożsamiany[68]. Wprowadza on niewątpliwie do krajobrazu element sztuki, który

[68] Pisze o tym A. Böhm, *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006, s. 203, a także U. Weilacher, *Between Landscape Architecture and Land Art*, Basel 1999, s. 8.

wzbogaca kompozycje krajobrazowe. Elementy sztuki w krajobraz wprowadzają także autorzy instalacji[69] w plenerze. Do najsłynniejszych twórców w tej dziedzinie należy małżeństwo Jean-Claude i Christo[70], artyści znani z licznych „inicjatyw plastycznych" podejmowanych w różnych miejscach świata. W roku 1972 Christo Jawaszew przegrodził Wielki Kanion Kolorado pomarańczową kurtyną o wysokości 42 metrów, która wisiała 28 godzin. W roku 1983 w Zatoce Biskajskiej, niedaleko Miami na Florydzie, pojawiła się kolorowa plama w kolorze różowym. Instalacja ta została nazwana *Wyspy Otoczone* (*Surrounded Islands*), ponieważ artysta otoczył jedenaście przybrzeżnych wysp różowym materiałem, który w połączeniu ze szmaragdowo-błękitnym kolorem zatoki stworzył interesującą kompozycję przestrzenną i kolorystyczną. Kolejne tego rodzaju instalacje to „opakowanie" w papier berlińskiego Reichstagu czy paryskiego Pont Neuf. Nowojorskie pomarańczowe *Wrota* (*The Gates*) przyciągały uwagę nowojorczyków przez kilka zimowych miesięcy w roku 2006[71]. Ostatnia z terenowych kompozycji, wykonana już tylko przez Christo (Jeanne-Claude zmarła w Nowym Jorku w 2009 roku), została wykonana w Abu Dhabi w 2011 roku[72].

Elementy sztuki wprowadzane w krajobraz mają na celu zwrócenie uwagi na specyficzny układ kompozycyjny, w którym krajobraz jest fragmentem, jednym z elementów o równie wyrazistej sile oddziaływania jak pozostałe części dzieła. Nawet jeśli są to działania o charakterze tymczasowym, spełniają swoją rolę propagandową, zwracają bowiem uwagę widza na otaczający krajobraz. Kierunek sztuki zwany land artem wydaje się spoiwem łączącym krajobraz z architekturą i rzeźbą, gdzie trzy obszary sztuki funkcjonujące w teatrze przestrzeni splatają się w jedno dzieło, zaskakując i pobudzając do refleksji widzów obserwujących ten niecodzienny spektakl.

5.5. Kolor w kompozycjach przestrzennych (krajobrazowych)

Wraz z modernizmem pojawiło się także dwóch wielkich artystów i projektantów działających głównie w Brazylii i Stanach Zjednoczonych: Meksykanin Luis Barragán oraz Brazylijczyk Roberto Burle Marx. W Ameryce wywarli oni duży wpływ na współczesną sztukę kreowania krajobrazu. Wprowadzili do projektowania krajobrazu kolor oraz zestawy roślin z rodzimych krajów. Nowatorstwo ich projektów

[69] Instalacja to wieloelementowa realizacja artystyczna w konkretnej przestrzeni.

[70] Jean-Claude Marie Denat de Guillebon, z pochodzenia Francuzka, poznała Christo Jawaszewa, z pochodzenia Bułgara, w Paryżu, gdzie oboje studiowali malarstwo.

[71] Wydarzenie to zostało opisane w rozdziale 3.

[72] www.christojeanneclaude.net (data dostępu: 15.02.2013).

w dziedzinie architektury krajobrazu sprawiło, że zaczęto mówić o „sztuce krajobrazu" w odróżnieniu od „architektury krajobrazu".

Luis Barragán[73] po ukończeniu studiów podróżował po Europie, przyglądając się realizacjom modernistów. Po powrocie do Mexico City projektował domy w stylu modernistycznym z ogrodami, a także parki. Najsłynniejsze z nich to Jardines del Pedregal (1945, Mexico City) oraz Jardines del Bosque (Guadalajara). Jego modernistyczne ogrody prawie nie zawierają roślin. Są to zakomponowane ściany, czyli różnokolorowe płaszczyzny, z których artysta stworzył kompozycje przestrzenne, sadzawki i atria. Pozostając pod wpływem meksykańskiej sztuki ludowej, używał zestawienia mocnej czerwieni z fioletem, żółci, a także brązu i koloru palonej cegły. Działająca w latach 80. amerykańska projektantka krajobrazu Martha Schwartz, o której będzie mowa w dalszej części, wydaje się zainspirowana jego twórczością.

Roberto Burle Marx[74] był najpierw rzeźbiarzem i malarzem z zamiłowaniem do tropikalnej flory, którą umieszczał na swoich obrazach, zanim odkrył swoje prawdziwe powołanie: projektanta parków i ogrodów[75]. Mając możliwość współpracy z architektami-modernistami w Brazylii, wykształcił własny styl projektowania ogrodów, stosując styl graficzny abstrakcyjnych form, przypominający malarstwo Joana Miró czy Alexandra Caldera. W połączeniu z niezwykle kolorowymi formami brazylijskiej roślinności Marx uzyskiwał rezultaty w postaci parków nieprzypominających żadnego ze znanych stylów projektowania zieleni. Uważał, że „dobry ogród musi być częścią sztuki[76]. Podstawowe zasady kontrastu, struktury, podziału i proporcji są bardzo ważne dla zrozumienia, ale przede wszystkim musi być idea!"[77]. Pierwszy ogród stworzył dla domu projektowanego przez brazylijskiego modernistę, Lúcio Costę. Wspólnie z Oskarem Niemeyerem projektował pawilon brazylijski na Wystawę Światową w Nowym Jorku w 1939 roku. Jego autorstwa są też place przed gmachami Ministerstwa Wojny oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Brasilii, nowej stolicy państwa. Roberto Burle Marx zyskał sławę w Brazylii oraz poza granicami kraju. W Rio de Janeiro zaprojektował Flamengo Park oraz Copacabana Promenade, w stolicy Wenezueli, Caracas – Parque del Este[78], a poza Ameryką Południową – Biscayne Boulevard w Miami i Kuala Lumpur City

---

[73] Luis Barragán (1902–1988), urodzony w Guadalajarze (Meksyk), studiował w Mexico City. Fascynowała go twórczość Le Corbusiera. Zmarł w Meksyku.

[74] Roberto Burle Marx (1909–1994), urodzony w São Paolo (Brazylia), pochodził z niemieckiej rodziny osiedlonej w Brazylii. Studiował w Berlinie. Po powrocie do Brazylii uczęszczał na zajęcia w Akademii Sztuk Pięknych w Rio de Janeiro. Zmarł w Rio de Janeiro.

[75] E. Barlow Rogers, *Landscape Architecture*…, s. 444.

[76] Są to główne założenia baroku. Sztuka jest określeniem, które może być odbierane w różnych kontekstach. Dla Burle Marxa tym kontekstem, do którego porównuje swoje kompozycje (parki i ogrody), jest malarstwo.

[77] A. Berrizbeitia, *Roberto Burle Marx in Caracas: Parque del Este 1956–1961*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 2005, s. 14, a także A. Zachariasz, *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy*…, s. 57.

[78] *Ibidem*, s. 19.

Centre w Malezji. Był znany i doceniany jako projektant, otrzymał wiele odznaczeń krajowych i zagranicznych.

Źródło / *Source*: flickr/common creative by wallyg

Fot. 5.21. Martha Schwartz, Jacob Javits Plaza, Manhattan (Nowy Jork), ławki w przestrzeni publicznej
Photo 5.21. Martha Schwartz, Jacob Javits Plaza, Manhattan (NY), public seating installation

Mimo że pomiędzy działalnością Meksykanina i Brazylijczyka a twórczością Amerykanki Marthy Schwartz upłynęły co najmniej dwie dekady, uważa się ją za kontynuatorkę idei artystycznych obu twórców. W latach 80. XX wieku Martha Schwartz rozpoczęła projektowanie modernistycznych ogrodów w miejscach, gdzie rośliny nie rosną[79]. Bardzo wyraźny jest wpływ Barragána w Davis Garden (El Paso, Texas), gdzie artystka zbudowała w ogrodzie konstrukcje ścienne utrzymane w żywych kolorach, w środku umieszczając, jako dekorację, kopiec otoczaków. Jej twórczość charakteryzują śmiałe pomysły oraz użycie nietypowych materiałów, takich jak plastik i stal. Kompozycje placów publicznych zaskakują śmiałymi zestawieniami kolorystycznymi i użyciem materiałów mających z tradycyjną zielenią niewiele wspólnego. Zieleń pojawia się jako krótko przystrzyżona, gęsta trawa,

[79] P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, s. 451.

uformowana w geometryczne kształty. W wywiadzie dla „New York Times”[80] Martha Schwartz stwierdziła: „Krajobraz może być przedstawiany poprzez różnorodne materiały i w różnych przestrzeniach. Ja zajmuję się obszarem pomiędzy dwiema dyscyplinami – współczesną sztuką i architekturą krajobrazu” (fot. 5.21).

Styl Marthy Schwartz, aczkolwiek ciekawy i nowatorski, nie znalazł wielu zwolenników w tradycyjnej Ameryce[81]. Schwartz swoje ogrody i place realizuje w Europie (Berlin) i Azji (Abu Dhabi). Wydaje się, że w swoich projektach jest zbyt nowatorska. Jak pisze Penelope Hobhouse, „jej rola polegała na tym, że zwróciła uwagę na alternatywne sposoby kreowania zieleni i umożliwiła postęp w projektowaniu nowoczesnym”[82]. Jej styl stanowi świadome wyzwolenie z więzów przeszłości (fot. 5.22 i 5.23).

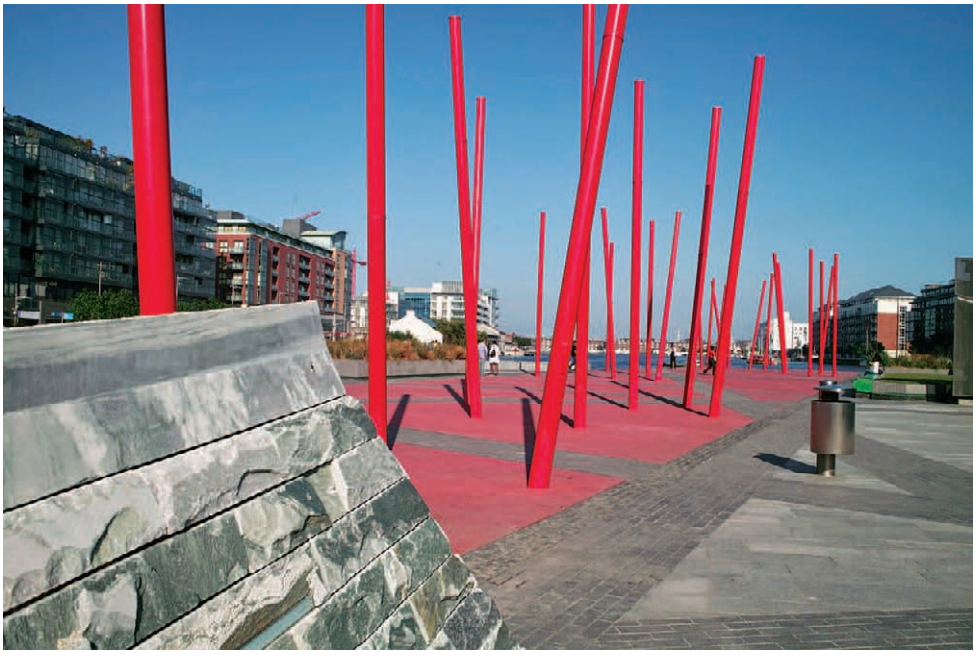

Źródło / *Source*: flickr/common creative by informatique

Fot. 5.22. Martha Schwartz, Grand Canal Square, Dublin, Irlandia, fragment nabrzeża
Photo 5.22. Martha Schwartz, Grand Canal Square, Dublin, Ireland, boardwalk

[80] D. Salomon, *Ouestions for Martha Schwartz: Can America go public*?, „New York Times Magazine”, 16.05.2004.

[81] Autorka niniejszej monografii zamierzała sfotografować jeden z placów publicznych autorstwa Marthy Schwartz znajdujący się w Nowym Jorku (Jacob Javits Plaza). Była to realizacja znana z architektonicznych magazynów. Po przybyciu na miejsce okazało się, że inwestorzy zlikwidowali plac i chcą w tym miejscu zrealizować inny pomysł.

[82] P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, s. 451.

Źródło / *Source*: flickr/common creative by informatique

Fot. 5.23. Martha Schwartz, Grand Canal Square, Dublin, Irlandia, rzeźba plenerowa
Photo 5.23. Martha Schwartz, Grand Canal Square, Dublin, Ireland, sculpture

Martha Schwartz jest wykładowcą architektury krajobrazu w Harvard University Graduate School of Design, prowadzi też własne biuro w Nowym Jorku i Londynie[83].

Jej liczne realizacje na całym świecie potwierdziły potrzebę wypełnienia obszaru pomiędzy współczesną sztuką a architekturą krajobrazu.

5.6. Projektowanie zgodnie z naturą

W drugiej połowie XX wieku architektura krajobrazu przekształciła się w dziedzinę wiedzy, w której estetyka jest jedynie częścią składową skomplikowanego procesu powstawania kompozycji krajobrazowej. Kształcenie współczesnych architektów krajobrazu obejmuje takie dziedziny, jak właściwości gleby, budowa geolo-

[83] Manifest umieszczony na stronie Marthy Schwartz: „Na skrzyżowaniu krajobrazu, sztuki i urbanistyki Martha Schwartz i jej partnerzy są zaangażowani w projektowanie miejskich krajobrazów i publicznych sfer jako fundamentów miasta zrównoważonego, które jest zdrowe we wszystkich jego aspektach" – cyt. za: http://www.marthaschwartz.com (data dostępu: 14.02.2013, tłum. autorki).

giczna terenu oraz ekologia. Prekursorem naukowej bazy architektury krajobrazu był Ian McHarg[84], który twierdził, że: „jeśli szanuje się naturę, wygląd projektu będzie piękny sam w sobie". Jest to teoria przeciwstawna teorii artystów, którzy uważają projekty sztuki ogrodowej za prawdziwe dzieła sztuki.

Ian McHarg i jego dzieło *Design with Nature*[85], powstałe w latach 70. XX wieku, jest wciąż cenioną pozycją wśród profesorów architektury krajobrazu. Panuje też zgodność co do tego, że znajomość zasad ekologii i naukowe podejście do terenu nie gwarantuje powstania dobrego projektu. Jednakże książka ta jest uważana za jedną z fundamentalnych pozycji z dziedziny architektury krajobrazu, a Ian McHarg za twórcę metody analizy terenu opartej na studiach historycznych, geograficznych, geologicznych i klimatycznych. W *Design with Nature* McHarg podał sposoby analizowania warstw terenu oraz istniejących uwarunkowań pod kątem adekwatnego zagospodarowania danego obszaru oraz dobrania właściwych gatunków roślin. System ten stał się podstawą do sformułowania programu informacyjnego zwanego Geographic Information System (GIS)[86], który dziś jest używany zarówno przez architektów krajobrazu, jak i urbanistów, ekologów i geografów. Program GIS podaje dane z takich dziedzin, jak historia, geografia, hydrologia, geologia, topografia i wegetacja roślin dla danego terenu.

Kariera Iana McHarga w Ameryce rozpoczęła się od Harvard University, gdzie studiował architekturę krajobrazu i planowanie miast. Po ukończeniu studiów, w roku 1957 został zaproszony na University of Pennsylvania w celu powołania wydziału architektury krajobrazu. Jego cykl wykładów zatytułowany „Człowiek i środowisko" zyskał dużą popularność wśród studentów. Wykłady te obejmowały całe spektrum wiedzy, począwszy od etyki, a skończywszy na budowie geologicznej ziemi. W 1963 Ian McHarg i David A. Wallace założyli firmę, która stworzyła podwaliny pod amerykański system planowania urbanistycznego oparty na walorach środowiska naturalnego. W latach 1963–1965 firma wykonała kilka opracowań planistycznych, takich jak *Baltimore Inner Harbor*, *Plan for the Valley* w Baltimore County, Maryland, oraz *Plan for Lower Manhattan* w Nowym Jorku.

---

[84] Ian McHarg (1920–2001), urodzony w Clydebank (Szkocja), podczas II wojny światowej służył w angielskiej brygadzie spadochronowej. Po wojnie przyjechał do Stanów Zjednoczonych. Amerykańscy teoretycy architektury uważają Iana McHarga za prekursora metody analizy terenu. W Polsce naukowe podstawy architektury krajobrazu tworzono już w pierwszej połowie XX wieku (ośrodki uniwersyteckie Krakowa, Warszawy i Poznania).

[85] I. McHarg, *Design with Nature*, John Wiley and Son, New York 1992 (25th anniversary edition).

[86] GIS, czyli System Informacji Geograficznej, służy do wprowadzania, gromadzenia, przetwarzania oraz wizualizacji danych geograficznych. Jedną z jego funkcji jest wspomaganie procesu decyzyjnego. Każdy system GIS składa się z: bazy danych geograficznych, sprzętu komputerowego, oprogramowania oraz twórców i użytkowników. W przypadku, gdy GIS gromadzi dane opracowane w formie mapy wieloskalowej (tj. w skalach 1:5000 i większych), może być nazywany Systemem Informacji o Terenie (*Land Information System*, LIS). GIS jest efektem rewolucji w geografii dokonującej się w ciągu ostatnich kilkunastu lat, jak również wynikiem gwałtownego rozwoju informatyki i metod zarządzania bazami danych (zbiorami informacji) – U. Litwin, *Weryfikacja metody wartościowania struktur krajobrazu z wykorzystaniem wskaźników istotności terenu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 16.

W 1969 roku ukazała się książka *Design with Nature*, zawierająca jego teorie i przemyślenia. Spowodowała ona powstanie pierwszej fali amerykańskiego ruchu ochrony środowiska. McHarg stał się postacią znaną, reprezentantem tego ruchu, wykładał na uniwersytetach w całych Stanach Zjednoczonych. W książce krytykował francuski barok jako styl sztywny i przeciwny naturze, natomiast chwalił angielski *picturesque* jako styl projektowania ogrodów. Jego filozofia opierała się przede wszystkim na projektach współgrających z krajobrazem, klimatem i środowiskiem[87].

W wygłoszonym w 1971 roku wykładzie przestrzegał ludzkość przed arogancją człowieka, „który traktuje ziemię jak magazyn dla zaspokojenia swoich potrzeb, przy tym niszczy, truje i zabija biosferę, ignorując podstawowe zasady natury". Nawiązując do judeochrześcijańskiej tradycji wywodzącej się z Biblii, głoszącej, że „człowiek musi dominować nad naturą"[88], McHarg ostrzegał, że aby przeżyć, człowiek powinien potraktować te słowa wyłącznie jako alegorię. Nakazywał on planistom, architektom krajobrazu i deweloperom, aby postrzegali Ziemię jako źródło życia, cud w przestrzeni i niezwykle skomplikowany organizm, a ludzkość tylko jako jego nieodłączną część[89]. Były to niezwykle mocne sformułowania, dla których uzyskał poparcie przedstawicieli religii protestanckiej, katolickiej i żydowskiej. Inni architekci krajobrazu, Charles Eliot i Jens Jensen, wyprzedzali McHarga w dziedzinie ochrony przyrody na obszarach miejskich, w propagowaniu miejscowych roślin i prostych układów opartych na lokalnych wzorach. Należy jednak podkreślić spójność teorii McHarga w traktowaniu środowiska naturalnego z ideałami, jakimi się kierowali pierwotni gospodarze tych ziem, Indianie[90].

Na fali ruchu ochrony środowiska ukształtował się w Stanach Zjednoczonych nurt poszukiwań utopijnych. W ramach tego nurtu powstały organizacje[91], których

---

[87] Przełom w świadomości społeczeństw – jak określa to A. Drapella-Hermansdorfer – dokonał się w roku 1969 wraz z raportem sekretarza ONZ U Thanta zatytułowanym „Człowiek i środowisko". Możliwe, że raport ten powstał na bazie filozofii Iana McHarga – A. Drapella-Hermansdorfer, *Idea jedności w architekturze*, s. 3.

[88] Zdaniem autorki, postawa dominacji nad naturą była charakterystyczna dla komunistycznego Związku Radzieckiego, odrzucającego wartości biblijne.

[89] E. Barlow Rogers, *Landscape Design*…, s. 482: „He enjoined planners, developers and landscape architects to view the Earth not as an exploitable resource, an intricate organism of which humanity is an inseparable part".

[90] Stosunek społeczeństw pierwotnych do przyrody najpełniej wyraził indiański wódz Seattle w swojej mowie do prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1985 roku: „Ziemia nie należy do ludzi. Wiemy, że wszystko jest połączone jak rodzina, którą łączy wspólna krew. Człowiek nie przędzie pajęczyny życia, jest jedynie jej pasemkiem. Cokolwiek czyni tej pajęczynie, czyni sobie" – cyt. za: B. Żarska, *Ochrona krajobrazu*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2005, s. 179.

[91] Jedną z bardziej znanych była organizacja *non profit* The Green Center z siedzibą na Cape Cod w stanie Massachusetts (http://www.thegreencenter.net) oferująca zajęcia edukacyjne i praktyczne w zakresie wykorzystywania źródeł energii odnawialnej. W ramach tej instytucji działał New Alchemy Institute (jak wspomina A. Drapella-Hermansdorfer, *Idea jedności w architekturze*, s. 13: „Pierwszym konkretnym i ogólnie zaakceptowanym wynikiem rozpoznania rynku stał się dopiero 10 lat później nurt poszukiwań energooszczędnych i silna integracja domu z energiami słońca i wiatru").

zadaniem było znalezienie nowych dróg życia niezależnego od międzynarodowej ekonomii i mody. Wysiłki prekursorów nowej filozofii zmierzały do wypracowania metod korzystania z przyrody w sposób niezagrażający jej istnieniu, takich jak wykorzystywanie energii odnawialnej oraz uprawa ziemi bez stosowania nawozów sztucznych.

Mimo mocnej pozycji Iana McHarga w amerykańskim społeczeństwie (przez wiele lat był doradcą amerykańskich prezydentów[92] do spraw ochrony środowiska) nie udało się wprowadzić w życie jego idei, a rezultaty jego działań na polu ochrony środowiska zaowocowały wiele lat później. Mowa tutaj o wnikliwej analizie terenu wyspy Staten Island, będącej treścią jednego z rozdziałów dzieła *Design with Nature*.

Autor przeprowadził dogłębne studium jednej z wysp, Staten Island, będącej dzielnicą Nowego Jorku, badając jej przydatność pod kątem przyszłej zabudowy mieszkalnej. Bliskie sąsiedztwo Nowego Jorku, dobre połączenie przez most Verrazano, znakomite warunki geologiczne, klimatyczne oraz interesująca konfiguracja terenu wydawały się sprzyjać planom rozwoju wyspy. Wyniki studium wykazały przydatność terenu do zabudowy mieszkalnej w części wzgórza St. George. Część południowo-wschodnia natomiast miała pozostać niezabudowana, jako obszar rekreacyjny, z przeznaczeniem na parki i plaże. Wydawało się to możliwe do zrealizowania z uwagi na fakt, że urząd miasta Nowy Jork był właścicielem większości tych terenów[93], zarządzanych przez Department of Parks.

Niestety, w wyniku niefortunnej decyzji podjętej na początku lat 70. zamieniono Staten Island w wysypisko śmieci obsługujące Nowy Jork. Dwa razy dziennie barki wypełnione odpadami z Manhattanu dopływały do wyspy od strony wschodniej, powiększając hałdy odpadów zlokalizowane na cennych krajobrazowo obszarach, wskazanych przez McHarga jako tereny pod przyszły park i plaże[94]. W ciągu kilkunastu lat powstało tu największe na świecie wysypisko śmieci. Fetor unoszący się ponad wysypiskiem odstraszał ewentualnych inwestorów oraz przyszłych lokatorów. Domy na wyspie traciły na wartości, właściciele sprzedawali je ze stratą, chcąc wyprowadzić się z tego miejsca. Wskutek protestów działaczy ochrony środowiska wysypisko zamknięto w 2001 roku[95]. Fakt ten pokazuje, na ile studia nad terenem i planowanie przestrzenne stają się nieprzydatne w praktyce, jeśli nie mają przełożenia na odpowiednie ustawy legislacyjne regulujące ład przestrzenny.

---

[92] Byli to kolejno: J.F. Kennedy, L. Johnson, R. Nixon, J. Carter.

[93] I. McHarg, *Design with Nature*, s. 104.

[94] Autorka od 1993 roku mieszkała w Nowym Jorku i miała możliwość obserwowania codziennych transportów barek ze śmieciami płynących rzeką Hudson do wysypiska na Staten Island. Odwiedzając znajomych mających domy na wyspie, słyszała ich wypowiedzi na temat decyzji niszczącej życie w tej dzielnicy Nowego Jorku.

[95] Dalsze dzieje wysypiska śmieci na Staten Island zostaną omówione w rozdziale 6.

Omawiając kierunki projektowania „w zgodzie z naturą" z lat 70., należy także wspomnieć norweskiego filozofa Arne Naessa[96] zaangażowanego w ruch ochrony przyrody. Stworzył on teoretyczne zręby nurtu ekofilozoficznego, zwanego „głęboką ekologią" (*deep ecology*). Uważał, że jest możliwe zjednoczenie ludzkich wysiłków i podejmowanie działań w celu ratowania zagrożonego bogactwa przyrody. W dążeniu do celu nie są ważne przekonania religijne czy filozoficzne, z których te działania i wysiłki wynikają. Naess potępiał antropocentryzm[97], a różnorodność biologiczna była dla niego wartością samą w sobie.

Idee Naessa wydają się bardzo podobne do zasad głoszonych przez McHarga, niestety trudno ustalić, kto był pierwszy, teorie te bowiem powstawały w tym samym czasie. Wydaje się, że McHarg rozwinął myśl zapoczątkowaną przez Arne Naessa, a w swoich rozważaniach zajął się bardziej terenem. Był bowiem architektem krajobrazu, a zatem sprawa biodywersyfikacji gatunków raczej go nie interesowała.

Podstawową zasadą *deep ecology* jest wiara, że tak jak ludzkość, środowisko żyjące i otaczające człowieka ma takie samo prawo do życia i rozwoju. Idea Arne Naessa „pogłębienia ekologicznej wizji świata" znalazła oddźwięk w Stanach Zjednoczonych. Przedstawiciele tego nurtu, Bill Devall i George Sessions[98], w książce pod tytułem *Deep Ecology*. *Living as if Nature Matter* zadają pytania „jak" i „dlaczego", starając się zbadać głębszy sens ekologii. Pytania te dotyczą bardziej wpływu życia ludzkiego na ekosferę, niż uznania ekologii za gałąź wiedzy biologicznej.

[96] Arne Naess (1912–2009), norweski filozof, profesor Uniwersytetu w Oslo. Profesorem został w wieku 27 lat. W 1970 roku zrezygnował z kariery naukowej, poświęcając się działalności w ruchu ekologicznym.

[97] Antropocentryzm to pogląd religijny i filozoficzny, zgodnie z którym człowiek stanowi centrum wszechświata. Prekursorami antropocentryzmu byli sofiści, według których człowiek jest miarą wszechrzeczy.

[98] B. Deval, G. Sessions, *Deep Ecology*. *Living as if Nature Mattered*, Gibbs M. Smith, Layton 1985.

6

Rozwój zrównoważony a architektura krajobrazu

6.1. Idea rozwoju zrównoważonego

W końcu XX wieku nasiliło się wiele zagrożeń dla świata i ludzkości, co spowodowało potrzebę wspólnego działania krajów na wszystkich kontynentach[1]. Mimo lokalnych konfliktów w różnych państwach zdecydowanie przyjęto wspólny front walki z niebezpieczeństwami zagrażającymi naszej planecie, takimi jak „dziura ozonowa" czy zanieczyszczenie środowiska. W krajach, które podpisały protokół z Kioto[2], rozpoczęto akcję zamykania hut i fabryk emitujących w powietrze gazy powodujące efekt cieplarniany.

Pojawił się termin *sustainable development* oznaczający zrównoważony rozwój społeczeństwa, niezagrażający rozwojowi przyszłych pokoleń. Świadomość odpowiedzialności za wspólną planetę, miejsce życia nas wszystkich, wymagała jednak wykształcenia pewnych form prawnych.

Początek ruchu rozwoju zrównoważonego wiąże się z raportem Organizacji Narodów Zjednoczonych[3], opublikowanym w 1983 roku. Wskazywał on koniecz-

---

[1] Należy wspomnieć o ważnej roli, jaką odegrała Organizacja Narodów Zjednoczonych w uświadomieniu światowego niebezpieczeństwa wynikającego z braku jasnych regulacji dotyczących ochrony środowiska. Pod auspicjami ONZ działa World Commission on Environment and Development, będąca inicjatorem działań, o których będzie mowa poniżej.

[2] Protokół z Kioto – uzupełnienie Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu (United Nations Framework Convention on Climate Change), a jednocześnie międzynarodowe porozumienie dotyczące przeciwdziałania globalnemu ociepleniu, wynegocjowane na konferencji w Kioto w grudniu 1997 roku. Protokół wszedł w życie 16 lutego 2005 roku, trzy miesiące po ratyfikowaniu go przez Rosję, 4 listopada 2004 roku. Na mocy porozumień protokołu kraje, które zdecydowały się na jego ratyfikację, zobowiązały się do redukcji gazów powodujących efekt cieplarniany – http://www.mos.gov.pl

[3] Raport ten powstał jako wynik pracy tzw. Brundtland Commission. Komisja ta działała w ramach World Commision on Environment and Development przy ONZ – http://www.un-documents.net

ność uznania problemu ochrony środowiska za problem ogólnoświatowy i przekonania, że we wspólnym interesie leży ustanowienie zasad zrównoważonego rozwoju. W ślad za tym dokumentem w 2005 roku na Światowym Forum ONZ wydano dokument określający cztery filary rozwoju zrównoważonego:

1) rozwój ekonomiczny,
2) rozwój społeczny,
3) ochrona środowiska,
4) rozwój kultury.

W roku 1987, na kolejnym zjeździe ONZ, powstał *The Brundtland Report* określający rozwój zrównoważony jako „rozwój, który spełnia potrzeby teraźniejszości, bez zawłaszczania możliwości przyszłych pokoleń dla własnego rozwoju".

Idea ta, aczkolwiek słuszna, nie była łatwa do wprowadzenia w czasach działania wielkich koncernów dążących do osiągnięcia maksymalnych zysków dowolnymi metodami. Na bazie określenia *sustainable development* powstało kolejne, *sustainable architecture*, oznaczające architekturę, która minimalizuje negatywny wpływ budynku na środowisko poprzez:

- wykorzystywanie materiałów budowlanych przyjaznych środowisku, niezawierających szkodliwych toksyn, naturalnych (np. wełna owcza),
- pobieranie energii z ekologicznych źródeł (energia wiatru, pompy cieplne, panele słoneczne)[4],
- lokalizację budynków w odpowiednio dobranym terenie (omijanie terenów zalewowych).

Pod koniec XX wieku problematyka rozwoju zrównoważonego zjednoczyła wysiłki krajów zmierzające do wyeliminowania zagrożeń związanych z zanieczyszczeniem i ochroną środowiska. I choć programy działania były jednakowe we wszystkich krajach, ich realizacja różniła się. Europa, a zwłaszcza kraje skandynawskie i Niemcy, znalazły się w czołówce światowej, realizując sumiennie postulaty rozwoju zrównoważonego. Stało się tak dzięki zdecydowanej postawie rządów tych państw, nakazujących zamykanie nieekologicznych fabryk i dotujących budowę elektrowni wiatrowych[5]. Struktura władzy w USA (o polityce wewnętrznej poszczególnych stanów decydują gubernatorzy, często pozostający pod wpływem nacisków ze strony koncernów zlokalizowanych na terenie danego stanu) nie sprzyja kompleksowemu rozwiązywaniu problemów ekologicznych, tak jak ma to miejsce w Europie. Paradoksalnie, Stany Zjednoczone, mając wiele własnych, nierozwiązanych ekologicznych problemów, pomagają innym krajom w ramach działań or-

[4] Naukowcy przestrzegali przed „produkowaniem energii", uważając elektrownie atomowe za obiekty zagrażające środowisku. Przykład Czarnobyla i Fukushimy potwierdził te obawy.

[5] Na terenie Stanów Zjednoczonych znajdują się elektrownie atomowe różnej wielkości, niektóre zlokalizowane w sąsiedztwie terenów zamieszkałych (np. elektrownia na Long Island, Nowy Jork – okoliczni mieszkańcy od wielu lat domagają się jej zamknięcia).

ganizacji międzynarodowych. Przykładem takiej spontanicznej, choć jednorazowej akcji rządu amerykańskiego była dotacja prezydenta George'a H. Busha (25 mln dolarów) przyznana Krakowowi z przeznaczeniem na ochronę zabytków[6].

Architektura jako dziedzina mająca bezpośrednie związki ze wszystkimi czterema filarami rozwoju zrównoważonego znalazła się w samym centrum działań zmierzających do poprawy warunków życia na naszej planecie. Periodyki architektoniczne propagowały zastosowanie źródeł energii odnawialnej do ogrzewania domów (solary, pompy ciepła), a także stosowanie „zdrowych technologii" w budownictwie[7]. Wiatraki wykorzystujące energię wiatru na potrzeby przemysłu wyrosły u wybrzeży Danii, a także innych krajów Europy, a na dachach domów instalowano panele słoneczne. W miastach pojawiły się zielone dachy, a firmy budowlane prześcigały się w nowatorskich rozwiązaniach pozwalających zniwelować problemy związane z konstrukcją ekologicznych systemów stropowych. I nie chodziło tutaj o ogrody na dachach budynków (urządzane są one na zaizolowanych tarasach, na których rośliny znajdują się w osobnych pojemnikach, niestykających się z budynkiem), lecz o dachy ekologiczne, które charakteryzują się tym, że materiał organiczny wraz z roślinnością jest częścią konstrukcji dachowej.

W Polsce ekolodzy określili narzędzie pozwalające zmierzyć stopień zawłaszczenia środowiska przez człowieka. Alina Drapella-Hermansdorfer pisze o tzw. śladzie ekologicznym. Jest to miara biologicznie czynnej powierzchni lądów i wód, jakiej potrzebuje człowiek lub społeczność do utrzymania osiągniętego poziomu życia[8]. W jej skład wchodzi powierzchnia żywicielska[9], powierzchnie pozyskiwania zasobów energetyczno-surowcowych, tereny zajęte przez zabudowę i komunikację, a także niezbędne do utylizacji odpadów, oczyszczania ścieków, neutralizacji gazów cieplarnianych i innych produktów współczesnego metabolizmu. Na tej ba-

---

[6] George H. Bush odwiedził Kraków w 1988 roku. Głównym problemem konserwatorów krakowskich w tym czasie było zanieczyszczenie powietrza emitowane przez Huty: Lenina i Katowice, dewastujące zabytki Krakowa (kwaśne deszcze). Dotacja została przyznana z myślą o założeniu filtrów na kominach Huty im. Lenina oraz monitoringu zanieczyszczeń powietrza w Krakowie. Jako efekt prezydenckiej wizyty U.S. National Park Service wysłał delegację do Krakowa, a US/ICOMOS zorganizował konferencję w Krakowie w dniach 21–28 czerwca 1989 roku zatytułowaną *Air Pollution and Historic Monuments in Cracow*, w której wzięli udział naukowcy-konserwatorzy z Columbia University (Nowy Jork): Norman R. Weiss, Glen R. Cass, James D. Womack, przedstawicielka NPS Susan I. Sherwood oraz specjaliści i przedstawiciele władz ze strony polskiej: Janusz Smólski, Zygmunt Ziobrowski, Jerzy Haber, Zdzisław Malecki, Władysław Zalewski, Ireneusz Pluska, Paweł Karaszkiewicz, Jarosław Żółciak. Raport z konferencji znajduje się w zbiorach własnych autorki.

[7] W stanie Nowy Jork kilkanaście lat temu wydano zdecydowaną wojnę użyciu azbestu w budownictwie, nie tylko zabraniając stosowania tego materiału w nowych budynkach, ale także decydując się na kosztowne akcje usuwania azbestu z budynków istniejących.

[8] A. Drapella-Hermansdorfer, *Szkoła wyobraźni – szkoła odpowiedzialności*, Materiały z międzynarodowego kongresu polskich architektów krajobrazu, 20–22 września 2007, Politechnika Krakowska, Kraków 2007, s. 200.

[9] Według *Europe 2005: The Ecological footprint*, Brussels 2005 – sama tylko Europa na utrzymanie obecnego poziomu życia zużywa obszar dwa i pół raza większy od swojej powierzchni – *ibidem*, s. 201.

zie można przedstawić zarys strategii dla architektury krajobrazu, która sprowadza się do czterech celów[10]:

Cel I: Ochrona biologicznie czynnej powierzchni ziemi:
1) rekultywacja terenów zdegradowanych, kompensacja przyrodnicza (wprowadzanie zielonych dachów i pnączy na elewacjach), defragmentacja naturalnych ekosystemów,
2) ochrona terenów rolnych, leśnych, zieleni miejskiej,
3) łączenie funkcji i zwiększanie efektywności przyrodniczej powierzchni ziemi.

Cel II: Ochrona zasobów wodnych:
1) zwiększanie powierzchni przepuszczalnych (zwłaszcza na terenach zurbanizowanych i chłonnych, wzdłuż cieków wodnych),
2) zwiększanie obszarów naturalnej retencji,
3) stosowanie zrównoważonych systemów drenażu[11].
4) wprowadzanie drzew i ekranów zacieniających, trawników, odpowiedni dobór gatunków, stosowanie innych rozwiązań ograniczających zużycie wody (*xeriscaping*)[12].

Cel III: Ochrona zasobów surowcowych:
1) bazowanie na materiałach i roślinach rodzimego pochodzenia – redukcja potrzeb transportowych,
2) preferowanie rozwiązań energooszczędnych.

Cel IV: Ochrona zasobów przyrody ożywionej:
1) ekologiczny dobór roślin, umożliwiający ich rozwój bez ingerencji człowieka, na wzór naturalnej sukcesji,
2) tworzenie warunków sprzyjających zasiedlaniu terenów zurbanizowanych przez wymagające gatunki dzikich zwierząt – poidełka, budki lęgowe, materiały i struktury porowate.

Architektura w symbiozie z przyrodą

Jak już wspomniano w rozdziale 1, architektura zazwyczaj nie istnieje w oderwaniu od krajobrazu. Zawsze jednak pozostawiano (a przynajmniej starano się pozostawiać) pewien dystans pomiędzy domem a ogrodem, granicę, która stanowi

[10] *Ibidem*, s. 200.

[11] *Sustainable drainage system* – najnowsze metody zarządzania wodami opadowymi w sposób zbliżony do naturalnego – *ibidem*, s. 201.

[12] *Xeriscaping* – nazwa używana dla stylu ogrodowego, który redukuje lub eliminuje potrzebę uzupełniania wody przez nawadnianie. Jest on zalecany na terenach i w regionach, gdzie nie ma dostępu do wody (albo jest on utrudniony).

barierę chroniącą budynek przed niszczącą siłą roślinności[13]. Te dwa tak odległe środowiska[14] – naturalne i sztuczne – które, co prawda, egzystowały w symbiozie, nagle zostały zmuszone do bardzo bliskiej kooperacji. A zatem należało stworzyć system technicznych rozwiązań umożliwiających wspólną egzystencję i czerpanie korzyści z zastosowania „hybryd" będących połączeniem budynku z rośliną. Architekci i naukowcy stanęli przed koniecznością opracowania rozwiązań technicznych umożliwiających koegzystencję tych dwóch światów w sposób bezpieczny dla nich obu. Otwarta pozostaje przy tym sprawa legislacji, a także odpowiedzialności za ostateczne rozwiązanie. Gdzie leży granica dwóch dyscyplin? Czy „zielone dachy" ma projektować architekt, czy architekt krajobrazu? Tego rodzaju wątpliwości pojawiają się i są rozstrzygane w związku z coraz szerszym stosowaniem „hybrydowych" rozwiązań w budownictwie.

Zielone domy

Idea „zielonych domów", budowanych przy użyciu darni, jest znana na wszystkich kontynentach od kilkuset lat. W Ameryce konstrukcje *sod houses* umożliwiały szybkie wybudowanie domu przy stosunkowo niewielkim nakładzie pracy z materiału ogólnie dostępnego. Była o tym mowa w rozdziale 1. Darń do budowy używana była także w krajach skandynawskich, a ziemianki, czyli siedziby ludzkie wykopane w ziemi, zapewniały schronienie wieśniakom w Europie Wschodniej i Rosji do końca XIX wieku. Te prymitywne rozwiązania miały swoje zalety i wady. Do zalet należała dostępność materiału i łatwość budowania przy minimalnych kosztach oraz dobra izolacja termiczna utrzymująca stałą temperaturę zimą i latem. Wady to zalewanie pomieszczeń podczas deszczu oraz niski komfort użytkowania.

W związku z koniecznością obniżania temperatury budynków i oszczędzania energii zaczęto myśleć o ograniczeniu używania klimatyzatorów w nagrzanych latem miastach poprzez wykorzystanie materiałów obniżających temperaturę w sposób naturalny. Stosując nowoczesne technologie do izolacji, rozpoczęto budowę „zielonych dachów". Ich zalety są następujące:

- zielony dach absorbuje i oddaje do atmosfery dziennie około 2,5 mm deszczu, co w skali roku wynosi 50–80% wszystkich opadów,

---

[13] Temat ten jest szeroko omawiany w pracy: W. Celadyn, *Architektura a systemy roślinne – studium relacji między elementami architektonicznymi a roślinnymi*, Politechnika Krakowska, Kraków 1992: „Możemy bez wahania stwierdzić, że konstruowane obecnie budynki nie uwzględniają sąsiedztwa systemów roślinnych i mechanizmów, które je z nimi łączą. Skutki nieświadomości projektantów w tej kwestii bywają często dotkliwe. W jej wyniku wiele awarii budynków często mylnie jest przypisywanych innym czynnikom, a nie roślinności".

[14] W. Celadyn, *Architektura a systemy roślinne*, s. 5: „Miejsce styku dwóch podstawowych rodzajów środowisk – naturalnego i sztucznego – jest w konwencjonalnej wizji przestrzeni architektonicznej i ogrodowej linią demarkacyjną pomiędzy dwiema dziedzinami kształtowania przestrzennego – architekturą i architekturą krajobrazu".

- absorbując wodę deszczową, odciąża stary system kanalizacji miejskiej,
- obniżając temperaturę pomieszczeń, pozwala zaoszczędzić 5–20% kosztów energii zużytej do klimatyzacji,
- wyłapując i utylizując pyły miejskie, wpływa na ograniczenie zanieczyszczenia środowiska,
- w przestrzeni miejskiej wprowadza element naturalny, przełamując zielonym kolorem szarość betonowych konstrukcji.

W przypadku nasadzeń dachowych duże znaczenie ma dobranie gatunków roślin niewymagających sztucznego nawadniania (fot. 6.1). Ogrodnicy sprawdzają empirycznie przydatność gatunków, sadząc rośliny na poletkach doświadczalnych i obserwując ich zachowanie w warunkach naturalnego nawadniania. Wygrywają gatunki najbardziej przystosowane do skrajnie trudnych warunków bytowania. Silne nasłonecznienie, krótki system korzeniowy i brak stałego nawadniania eliminuje wiele gatunków roślin bardziej wymagających. Drugim kierunkiem badań jest obniżenie ciężaru gleby (a zatem zmniejszenie obciążeń konstrukcji dachu), co uzyskuje się, stosując system sztucznego nawożenia. W przypadku stromych dachów istnieją przeszkody techniczne wciąż nierozwiązane i wymagające dalszych badań.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 6.1. Badanie wytrzymałości roślin pod kątem dachowych nasadzeń, Staten Island (Nowy Jork)

Photo 6.1. Testing station for plant suitability & use regarding future green roofs, Staten Island (NY)

Zielone ściany

Zielone dachy nie są jedynym elementem budynku projektowanym zgodnie z ideą przybliżenia człowieka do natury. Zwolennicy rozwoju zrównoważonego, starając się wyeliminować z miast betonowe obszary, proponują projekty obiektów, w których rośliny umieszczone na stelażach i zaopatrzone w specjalny system nawadniania pokrywają całe płaszczyzny ścian zarówno wewnętrznych, jak zewnętrznych. Na świecie, również w Polsce, powstały firmy specjalizujące się w wykonywaniu tego rodzaju konstrukcji. Zajmują się one zarówno projektowaniem systemu nawożenia i nawadniania pionowego podłoża, jak i doborem materiału roślinnego najodpowiedniejszego do tego typu działań. Prekursorem i zarazem popularyzatorem tej idei w Europie był francuski botanik, Patrick Blanc[15]. Od dzieciństwa zafascynowany tropikalną roślinnością, wiele podróżował w poszukiwaniu interesujących gatunków roślin, z których tworzył zielone ściany, zwane przez niego *vertical gardens*. Obecnie jego zielone realizacje można znaleźć na wszystkich kontynentach.

Rośliny umieszczane na specjalnych stelażach tworzą oryginalne pionowe dywany, skomponowane według projektów Blanca. Jego autorskim rozwiązaniem jest też nawożenie i nawadnianie „ściany". Niezwykła popularność „zielonej architektury" zaowocowała kilkudziesięcioma realizacjami zielonych ogrodów Blanca zarówno na elewacjach, jak i we wnętrzach budynków. Patrick Blanc proponuje bardzo skomplikowany system projektowania i wykonania „zielonych ścian" (ryc. 6.1). Do bardziej dostępnych metod należy pokrywanie ściany metalową siatką umieszczoną na stelażach, która zapewnia roślinom pnącym „rusztowanie" (fot. 6.2). Wystarczy zatem nasadzić pnącze w bliskiej odległości od ściany, aby po kilku latach uzyskać zieloną ścianę przykrywającą szarą, betonową elewację, nie tak barwną i urozmaiconą jak ściany Blanca, niemniej jednak doskonale wyglądającą w przestrzeni miejskiej. W ten prosty sposób ożywia się betonowe ściany w miastach amerykańskich, zwłaszcza na piętrowych garażach bez okien. System ten jest powszechnie stosowany na całym świecie do tworzenia zielonych płotów odgradzających arterie komunikacyjne od osiedli miejskich.

Technicznym rozwiązaniem, mającym na celu ochronę systemu korzeniowego drzew, a także zapewnienie dopływu wody deszczowej do gleby jest konstrukcja modułowej podniesionej podłogi (*raised floor*). Rozwiązanie to bywa zwykle używane w pracowniach komputerowych z myślą o doprowadzeniu kabli elektrycznych do stanowisk komputerowych w przestrzeni pomiędzy stropem a płytami podłogowymi (ryc. 6.2). Obecnie stosuje się podniesioną podłogę w projektach placów miejskich lub na terenach parków (fot. 6.3). Podłoga składa się z płyt rozmieszczonych zwykle w module 60 × 60, opartych na słupkach za pośrednictwem rusztu (stalowego lub aluminiowego). Słupki montowane są trwale do podłoża – może to być strop

[15] K. Hohenadel, *All his Room are Living Room*, „New York Times", 3.05.2007, dział Home & Garden. Informacje na temat twórczości Patricka Blanca znajdują się na jego stronie internetowej: http://www.verticalgardenpatrickblanc.com (data dostępu: 16.02.2013).

w przypadku zielonego dachu lub betonowy fundament w przypadku podniesionej podłogi bezpośrednio w terenie. Przestrzeń podpodłogowa w wysokości od kilku do kilkunastu centymetrów służy do prowadzenia różnego rodzaju instalacji. Przy tego typu rozwiązaniach należy pamiętać o stosowaniu dylatacji konstrukcyjnej, a także przegrody powietrznej (w przypadku zielonego dachu).

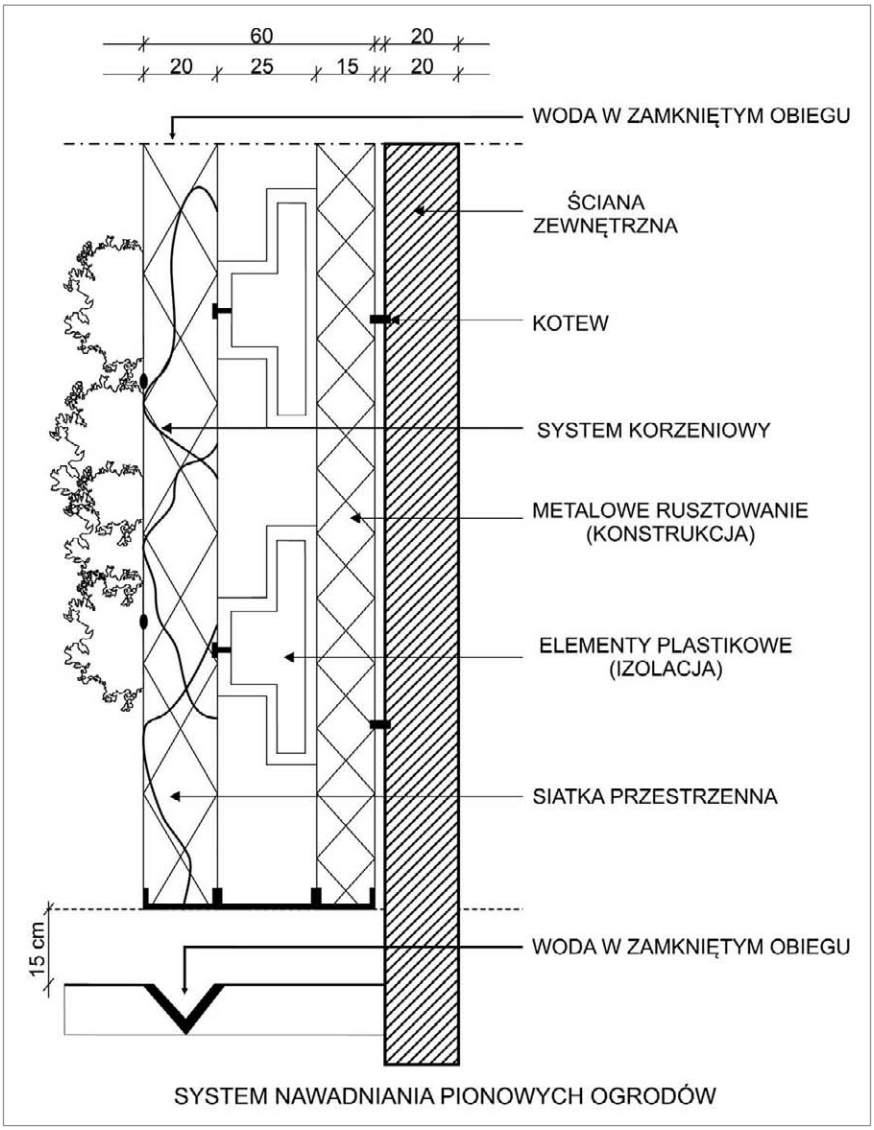

Opracowała / prepared by M.Z. Wilczkiewicz

Ryc. 6.1. System nawadniania pionowych ogrodów
Fig. 6.1. Watering system of vertical gardens

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2008)

Fot. 6.2. Siatka metalowa rozpięta na elewacji garażu jako fundament pod zieloną ścianę, Staten Island (Nowy Jork)

Photo 6.2. Suspended metal mesh as a foundation for a green wall, existing garage in Staten Island (NY)

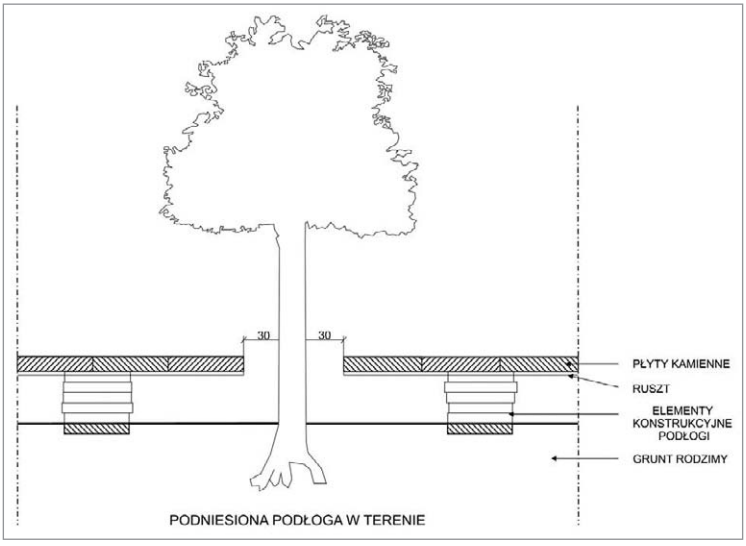

Opracowała / prepared by M.Z. Wilczkiewicz

Ryc. 6.2. Podniesiona podłoga

Fig. 6.2. Raised floor

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.3. Przykład podniesionej podłogi w parku na terenie Muzeum Historii Naturalnej, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 6.3. An example of a raised floor in the park at The Natural History Museum, Manhattan (NY)

6.2. Amerykańskie parki rekreacyjne XXI wieku

6.2.1. Michael Van Valkenburgh

Odpowiedzią na postulaty rozwoju zrównoważonego jest działalność architekta krajobrazu Michaela Van Valkenburgha. Zbudowane przez niego parki są obiektami architektonicznymi, które w całości powstały na deskach (czy też w komputerach) projektantów. Nowoczesne technologie w połączeniu z odpowiednio dobraną roślinnością stają się dzięki wizji twórczej projektanta nową wartością zaistniałą w krajobrazie.

Na utwardzonym podłożu (lub płycie żelbetowej usytuowanej na palach wbitych w dno rzeki, jak w przypadku Pier C Park) jest mocowany szkielet konstrukcyjny, do którego są doczepiane warstwy zewnętrzne. W szkielecie konstrukcyjnym ukryte są zbiorniki gromadzące wodę deszczową, która służy do nawadniania materiału roślinnego znajdującego się na powierzchni konstrukcji. Tak został rozwiązany problem nawadniania w Brooklyn Bridge Park. W parkach o mniejszej powierzchni (Teardrop Park) materiał roślinny jest dobierany pod kątem wytrzymałości na brak wody. We wszystkich parkach Van Valkenburgha rośliny rosną bez

udziału sztucznych nawozów. Ideą projektanta jest, aby jego sztucznie zbudowane parki mogły funkcjonować bez udziału człowieka.

Chociaż nazwiska Mai Ying Lin i Marthy Schwartz zostały odnotowane w historii architektury krajobrazu XX wieku, to jednak pierwsza dekada XXI wieku zdecydowanie należy do architekta, którego realizacje wzbudzają podziw w wielu miastach amerykańskich, a także poza granicami kraju. Michael Van Valkenburgh[16] łączy znajomość technik projektowych z perfekcyjnym opanowaniem materiału roślinnego, którego używa w swoich projektach. Zieleń jest jednym z elementów współuczestniczących w procesie „naprawy" zniszczeń dokonanych przez poprzednie pokolenia. Tylko w Nowym Jorku w latach 2000–2012 powstały według jego projektów cztery parki, nie licząc innych przestrzeni publicznych czy zespołów zieleni. Ma w swoim dorobku około 350 zrealizowanych obiektów. Valkenburgh nie wykonuje tylko dużych zleceń. Jak sam twierdzi, jego umiłowanie sztuki ogrodowej i projektowania każe mu podejmować wszystkie tematy, duże i małe, aby podtrzymać w sobie apetyt na tworzenie przestrzeni[17]. Jego pracownia projektowa na Brooklynie (Nowy Jork) rozpoczynała od niewielkich tematów projektowych, które okazały się tak oryginalne i lubiane przez użytkowników, że powierzono mu projekt na Brooklynie najważniejszy od czasów Prospekt Parku Olmsteda. Michael Van Valkenburgh jest autorem realizacji Brooklyn Bridge Park, którego pierwszy zrealizowany fragment otwarto w Nowym Jorku w 2010 roku.

Kariera Van Valkenburgha wyrosła na gruncie jego solidnych studiów akademickich. Absolwent Cornell University, gdzie uzyskał stopień licencjata[18] nauk rolniczych, studiował fotografię w Boston Museum School, by zakończyć edukację tytułem magistra architektury krajobrazu na University of Illinois. Był zatem wszechstronnie przygotowany do wykonywania zawodu architekta krajobrazu[19]. W 1979 roku zaczął nauczać na wydziale architektury krajobrazu w Harvard University Graduate School of Design, a w roku 1982 założył własną firmę projektową[20]. Rozpoczął od projektu nabrzeży w Pittsburghu. Allegheny Riverfront Park to mały miejski obszar wzdłuż południowego brzegu rzeki Allegheny i śródmieścia (*downtown*) Pittsburgha. Koncepcja zagospodarowania śródmiejskiego parku

[16] Michael Van Valkenburgh urodził się w 1951 roku w Lexington (stan Nowy Jork).

[17] „Kiedy kochasz sztukę budowlaną oraz projektowanie zieleni tak bardzo jak my, potrzebujesz mniejszych, szybkich realizacji projektów, obok tych naprawdę dużych, po to chociażby, aby utrzymać kreatywność i napływ nowych pomysłów na wysokich obrotach" – zdanie to pochodzi ze strony internetowej pracowni projektowej M. Van Valkenburgha: http://www.mvvainc.com (data dostępu:15.02.2013).

[18] *Bachelor's degree* – najniższy stopień uniwersytecki w Stanach Zjednoczonych, poprzedzający *Master* (odpowiednik polskiego magistra) i *Philosophy Doctor* (Ph.D.), który odpowiada naszemu doktorowi.

[19] Nie bez znaczenia dla wyboru przyszłego zawodu pozostał też fakt, że Michael Van Valkenburgh urodził się w małej miejscowości na północy stanu New Jork, gdzie jego rodzice mieli farmę. Tam zdobywał pierwsze doświadczenia w sztuce ogrodowej i hodowli roślin.

[20] Założona pracownia projektowa zrealizowała do 2011 roku 350 projektów.

Allegheny powstała już w 1911 roku, opracowana przez Olmsted Brothers[21]. Do realizacji jednak nie doszło. Projekt został rozważony ponownie w roku 1990 przez Pittsburgh Cultural Trust. Zatrudniono architekta krajobrazu, profesora Harvard Graduate School of Design, Michaela Van Valkenburgha, który znakomicie wywiązał się z powierzonego mu zadania[22]. Po tym zleceniu pojawiły się kolejne.

Duży wpływ na twórczość Valkenburgha wywarła jego młodość spędzona w środowisku wiejskim oraz książka Iana McHarga *Design with Nature*[23]. Przyznaje się on także do inspiracji filozofią Roberta Smithsona i sztuką land artu. Projektuje parki, konstruując krajobraz (Teardrop Park, Hudson River Park i Brooklyn Bridge Park w Nowym Jorku oraz Pier C Park w Hoboken, New Jersey). Ukończył kilka projektów rewaloryzacji historycznych parków, takich jak Harvard Yard, Marion Square Park w Charleston (Południowa Karolina). W ostatnim dziesięcioleciu co roku otrzymuje nagrody ASLA w różnych dziedzinach architektury krajobrazu.

Teardrop Park[24] to niewielki obszar znajdujący się pośrodku zabudowy mieszkaniowej Dolnego Manhattanu (Nowy Jork), zwanej Battery Park City. Został on otwarty w 2004 roku. Miejsce, gdzie znajduje się obecnie park, było pierwotnie zupełnie płaskie. Konfiguracja terenu została tutaj zmieniona w sposób sztuczny. Kompozycyjnie park jest podzielony na dwie części, między którymi znajduje się wysoka kamienna ściana, naśladująca naturalną skałę (fot. 6.4). Materiał do jej zbudowania (nieregularne granitowe bloki) został sprowadzony z gór Catskill w stanie Nowy Jork. W środku ściany znajdują się otwory, z których wypływa woda. Ideą Valkenburgha było utworzenie w zimie sopli lodowych, naśladujących oryginalne sople[25]. Dwa obszary parku łączy krótki tunel, który powstał jako hołd dla Fredericka Law Olmsteda, na wzór sztucznych tuneli wybudowanych w Central Parku. W Teardrop Park urządzenia do zabaw dla dzieci są integralnie związane z utworzonym w sposób sztuczny krajobrazem (fot. 6.5). Park był projektowany we współpracy z organizacją Natural Learning Initiative[26]. Ziemia w parku zosta-

---

[21] Byli to spadkobiercy firmy Olmsteda, przyrodni brat John Charles Olmsted i Frederick Law Olmsted Junior. Odegrali oni główną rolę w założeniu National Park Service, byli także członkami-założycielami American Society of Landscape Architecture (ASLA). Firma działała do 1980 roku.

[22] „Jego parki i miejsca publiczne są dowodem na to, że nie tylko dzieła natury i człowieka mogą współistnieć, ale także wyglądają lepiej przez to współistnienie" – tak oceniła twórczość Valkenburgha profesor architektury krajobrazu i krytyk Anita Berrizbeitia.

[23] I. McHarg, *Design with Nature*, John Wiley and Son, New York 1992 (25th anniversary edition).

[24] http://www.theteardroppark.com

[25] M. Van Valkenburgh eksperymentował z lodem już wcześniej, tworząc Krakow Ice Garden (Martha's Vineyard, Massachusetts, 1990). Informacja pochodzi ze strony internetowej pracowni Valkenburgha: http://www.mvvainc.com/project (data dostępu: 16.02.2013).

[26] S. Hines, *Abstract Realism*, „Landscape Architecture", February 2007. Natural Learning Initiative to organizacja skupiająca pedagogów i psychologów opracowujących systemy nauczania w kontakcie z naturą. Według założycieli organizacji, cywilizacja poprzez gwałtowny rozwój oderwała dzieci i młodzież od natury – wzrastają one w środowisku sztucznym (klimatyzowane pomieszczenia, podróże samochodem, sale gimnastyczne zamiast spacerów w terenie). Natural Learning Initiative próbuje to zmienić. Strona internetowa organizacji to: http://www.naturallearning.org

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2010)

Fot. 6.4. Teardrop Park, Manhattan (Nowy Jork), kamienna ściana
Photo 6.4. Teardrop Park, Manhattan (NY), stone wall

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2010)

Fot. 6.5. Teardrop Park, plac zabaw
Photo 6.5. Teardrop Park, playground

ła przygotowana w taki sposób, aby utrzymywać roślinność na terenie parku bez użycia sztucznych nawozów (fot. 6.6). Teardrop Park stał się ulubionym miejscem mieszkańców okolicznych budynków. Konsekwencją sukcesu Teardrop Park było kolejne zlecenie – na projekt i realizację Brooklyn Bridge Park. Nowojorczycy, zachwyceni Teardrop Park, pokochali styl Valkenburgha i zapragnęli kolejnych „zacisznych miejsc wśród skał i łąk" tuż obok swoich apartamentowców.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2010)

Fot. 6.6. Teardrop Park, łąka Grass Bowl
Photo 6.6. Teardrop Park, Grass Bowl

Brooklyn Bridge Park[27] został zlokalizowany na Brooklynie w miejscu dawnych doków starego portu. Jest to kolejny park autorstwa Valkenburgha o powierzchni 35 hektarów, rozciągający się na obszarze brzegowym East River od Manhattan Bridge do Atlantic Avenue (fot. 6.7). Stanowi największe przedsięwzięcie parkowe Brooklynu od chwili oddania mieszkańcom w użytkowanie Prospekt Parku, co

[27] S. Amelar, *Brooklyn Bridge Park – Designers transform a defunct shipping complex and reconnect a city with its waterfront*, „Architectural Record", January 2011, s. 82–89. Obecnie jako pierwszy etap oddano do użytku fazę I Brooklyn Bridge Park (6,5 ha).

nastąpiło 135 lat temu. Powstanie parku przekształciło nieużywane i niedostępne tereny starych doków w atrakcyjną przestrzeń wypełnioną zielenią, plażami, miejscami zabaw dla dzieci, gdzie można uprawiać sporty wodne i łowić ryby.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.7. Brooklyn Bridge Park, Brooklyn (Nowy Jork), schody terenowe
Photo 6.7. Brooklyn Bridge Park, Brooklyn (NY), field stairs

Brooklyn Bridge Park powstał w miejscu nabrzeży dawnego portu. Znajdowały się tam drewniane pale, podtrzymujące portowe pomosty[28] (fot. 6.8). Zdecydowano się je zachować, odpowiednio wzmocnić i potraktować jako konstrukcję nośną dla przyszłego parku. Na tak przygotowaną platformę nałożono warstwy ziemi. Powstał typowy przykład terenu uformowanego w sposób sztuczny, niepoprzedzony naturalną konfiguracją terenu.

[28] M. Wilczkiewicz, *Wprowadzenie zieleni komponowanej metodą na rewitalizację obszarów miejskich poprzemysłowych na przykładzie nowojorskich parków: High Line Park, Brooklyn Bridge Park i Freshkills Park*, [w:] *Historyczne i współczesne ogrody w krajobrazie miasta*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków (w druku), za: S. Amelar, *Brooklyn Bridge Park – Designers transform a defunct shipping complex and reconnect a city with its waterfront*, „Architectural Record", January 2011, s. 86.

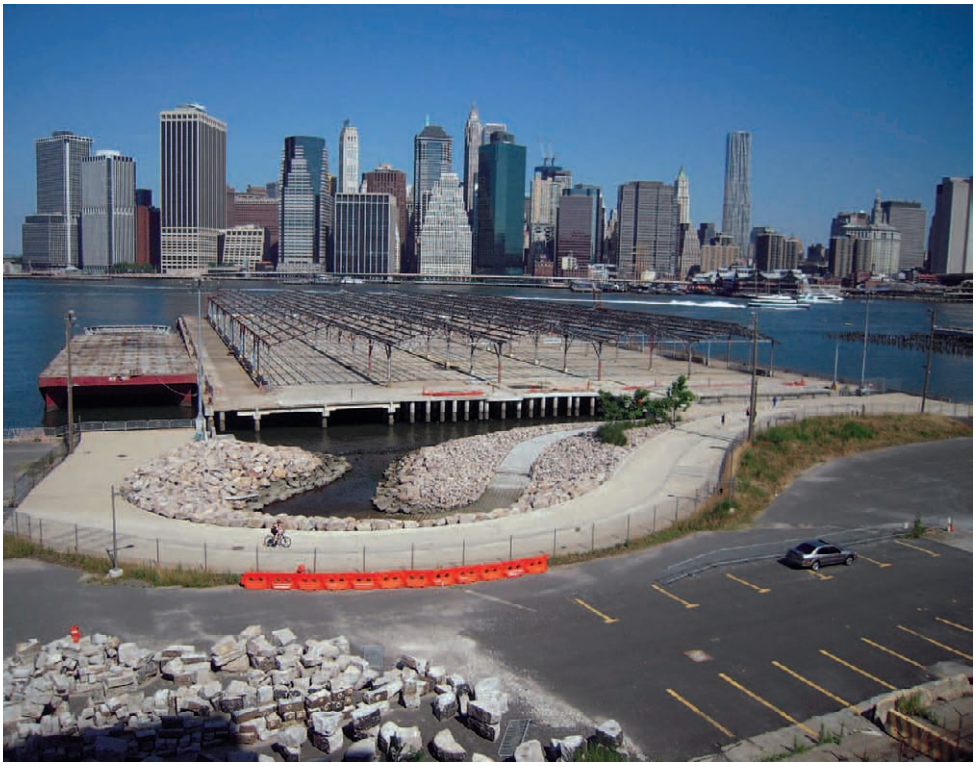

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.8. Brooklyn Bridge Park, fragment II w trakcie realizacji
Photo 6.8. Brooklyn Bridge Park, section II under construction

Park został zagospodarowany w bardzo różnorodny sposób. Znajdują się w nim platformy widokowe ponad East River, skąd roztacza się wspaniały widok na panoramę Manhattanu (fot. 6.9). Platforma zakończona jest punktem widokowym (sztuczną górą, na którą prowadzą „schody donikąd") (fot. 6.7), a w obrębie parku znajdują się oczka wodne, usytuowane na estakadzie, ze strumykami wijącymi się wśród zarośli. Nasadzenia w parku są odmianami lokalnymi, przy poszczególnych okazach znajdują się tabliczki z nazwami. W ten sposób park spełnia funkcję edukacyjną. Oddany do użytku fragment jest jednym z pięciu elementów przyszłego zespołu. Dalsze części znajdują się obecnie w budowie i będą sukcesywnie przekazane do użytku w niedalekiej przyszłości. Realizację inwestycji poprzedziły wywiady z mieszkańcami. Nowojorczycy skarżyli się, że choć są otoczeni zbiornikami wodnymi (Hudson i East River oraz Zatoka Nowojorska), nie mają dostępu do wody. Wychodząc naprzeciw ich potrzebom, projektant zagospodarował brzegi parku w sposób umożliwiający bezpośrednie dojście do wody. Wybudowana zatoka jest miejscem treningu kajakarzy.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.9. Brooklyn Bridge Park, widok na Manhattan
Photo 6.9. Brooklyn Bridge Park, view of Manhattan

Pier C Park jest sztuczną wyspą zlokalizowaną na rzece Hudson, połączoną dwoma mostami z promenadą nabrzeża Hoboken (New Jersey, fot. 6.10). Żelbetowa platforma, na której zbudowano urozmaicony krajobraz parku, jest podtrzymywana przez pale zamontowane w dnie rzeki Hudson. Budowa parku trwała siedem lat (2003–2010). Powstał on z myślą o mieszkańcach okolicznych budynków, jako plac zabaw dla dzieci i młodzieży oraz miejsce rekreacji dla rodzin (fot. 6.11). Obejmuje place zabaw dla dzieci w różnym wieku, wyposażone w urządzenia projektowane przez Valkenburgha: do wspinania, zjeżdżania, a także miejsca do zabaw w piasku. We wschodniej części sztucznej wyspy przewidziano promenadę przeznaczoną dla dorosłych. Wokół niej zbudowano trawiaste miejsca do siedzenia, z których można podziwiać panoramę Nowego Jorku. Na wyspie znajdują się toalety oraz pomost dla wędkarzy.

Kreacje krajobrazowe Michaela Van Valkenburgha są nowatorskimi, pełnymi technicznych rozwiązań obiektami, kosztownymi i możliwymi do stworzenia w zamożnym mieście Nowy Jork. Jak już wspomniano, realizują one postulaty rozwoju

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.10. Hoboken (New Jersey), Pier C Park
Photo 6.10. Hoboken (NJ), Pier C Park

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.11. Hoboken (New Jersey), Pier C Park, Trybuna
Photo 6.11. Hoboken (NJ), Pier C Park, Bleacher

zrównoważonego z zastosowaniem nowoczesnych technologii. Będąc fabrycznie stworzonymi swoistymi *perpetuum mobile* krajobrazu, stanowią jednocześnie miejsca pełne urokliwych widoków, pachnących traw i wijących się strumieni. Valkenburgh tworzy krajobraz w sposób tak naturalny, że bywa porównywany do swojego wielkiego poprzednika, Fredericka Law Olmsteda. Rozgłos, jaki uzyskał Valkenburgh w środowisku architektów krajobrazu, przyczynił się do otrzymania przez niego w roku 2011 nagrody honorowej ASLA za całokształt działalności projektowej.

6.2.2. Playa Vista Park w Los Angeles

W Stanach Zjednoczonych pojawiają się także ciekawie zaprojektowane parki powstające w znacznie mniej skomplikowanych lokalizacjach i niewymagające kosztownego wsparcia technologicznego. Jednym z bardziej interesujących rozwiązań jest ukończony w 2010 roku park rekreacyjny w Los Angeles[29] (Kalifornia). Teren Playa Vista wznosi się ponad zachodnią częścią miasta. Położony jest w bliskim sąsiedztwie lotniska, na miejscu dawnej fabryki samolotów, której właścicielem był przemysłowiec i wynalazca Howard Hughes[30]. Po zlikwidowaniu fabryki teren pozostał niezasiedlony aż do 1978 roku, kiedy to rozpoczęto poszukiwania lokalizacji pod nowe osiedla rozwijającego się miasta. Liczni deweloperzy chcieli zagospodarować to miejsce, jednak z uwagi na znajdujący się tam rezerwat przyrody (bagna wraz z siedliskami ptaków wodnych) natrafili na opór ze strony towarzystw ekologicznych.

W 2007 roku zatrudniono architekta Michaela Maltzana, aby wykonał studium projektu parku publicznego. Po zredukowaniu powierzchni parku do 3 hektarów zadecydowano o kontynuacji prac, zatrudniając jednocześnie architekta krajobrazu, Jamesa Burnetta. Projekt parku publicznego zakładał zbudowanie tam boisk do baseballu, koszykówki i piłki nożnej, dwóch kortów tenisowych oraz amfiteatru wraz ze sceną. Jako dopełnienie funkcji parkowej przewidziano ścieżki dla pieszych i place zabaw dla dzieci. Teren parku jest doskonale widoczny z okien samolotów podchodzących do lądowania na lotnisku w Los Angeles, zdecydowano więc o przyjęciu koncepcji projektowej nawiązującej do poprzedniej funkcji tego miejsca. A zatem główna oś parku, prowadząca przez całą długość założenia, nawiązuje do pasa startowego. Aleje przechodzące przez oś główną są jakby liniami wyznaczonymi dla lotniczych taksówek przecinających główny pas lotniska. Amfi-

[29] Powstanie parku Playa Vista omawia S. Amelar, *Playa Vista Park Los Angeles*, „Architectural Record" 2011, nr 5, s. 156–158.

[30] Howard Hughes (1905–1976), teksański miliarder, pilot i konstruktor lotniczy. Jego firma, Hughes Aircraft Company, zajmowała się produkcją śmigłowców – *Encyclopedia Britannica*, hasło: Howard Robard Hughes.

teatr został ukształtowany tak, aby przypominał czaszę spadochronową. Wykonana z przeźroczystej, syntetycznej membrany czasza osłaniająca scenę jest ciekawym elementem architektonicznym widocznym nocą z okien samolotów. Koncepcja parku zakłada podzielenie go na sektory zróżnicowane zarówno pod względem funkcji, jak i formy artystycznej. Jedna z części zasługuje na szczególną uwagę. Teren został tu potraktowany jak płaskorzeźba – architekt na całkowicie płaskim obszarze stworzył sztuczne wzgórza, obsadzając je różnymi gatunkami roślin.

6.3. Kreacje krajobrazowe Nowego Jorku

Budowanie krajobrazu jest działaniem odnotowanym w historii architektury świata i pojawiającym się w różnych epokach. Sztuczne formy terenowe[31] można znaleźć już w neolicie. W Babilonii ogrody powiązane były ściśle z architektonicznym kompleksem pałacowym, wykształcając charakterystyczną formę „ogrodu wiszącego". Sztuczne groty tworzono w renesansie, manieryzmie, a także w parkach angielskich[32].

Kreowanie krajobrazu jest kosztowne. Znane są kwoty, jakie Szczęsny Potocki wydał na prace ziemne (utworzenie sztucznych wodospadów i kanałów) w parku Zofiówka (Humań)[33]. Z tego też powodu w oszczędnej Europie starano się zakładać parki, nie zmieniając przy tym ukształtowania terenu. Amerykanie, mając do dyspozycji siłę roboczą i pieniądze, często budowali nowe formy krajobrazowe. Podane w monografii przykłady pokazują, jak można zmienić linię brzegową i dostosować ją do wymagań użytkowników oraz jak przekształcić górę w pomnik. Jak już wspomniano w rozdziale 3, Central Park został w całości sztucznie zakomponowany i uformowany. To właśnie w nim Frederick Law Olmsted, kreując krajobraz, uzyskał malownicze uskoki terenowe. Robert Moses zmienił linię brzegową Long Island, tworząc Jones Beach. Powstała w sposób sztuczny plaża dała możli-

[31] Określenie to pochodzi z książki: M. Siewniak, A. Mitkowska, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1997, s. 254, hasło: Sztuczne formy terenowe – rzeźby terenu (ukształtowania terenu) uzyskane przez jego celowe modelowanie. Przybierają postać regularną (geometryczną) lub nieregularną (swobodną).

[32] Sztuczne wzgórza tworzone w parkach angielskich z czasem wtapiały się w krajobraz i zyskiwały wygląd naturalnego ukształtowania terenu. Autorka, uczestnicząc w restauracji obiektów parkowych w Carskim Siole (Rosja), odnawiała Wielki Kaprys – Sztuczną górę zaprojektowaną przez Charlesa Camerona dla angielskiego parku Katarzyny II – M. Wilczkiewicz, *Jekaterinskij Park w Carskim Siole (Puszkin, Rosja): Problemy konserwatorskie związane z restauracją wybranych budowli parkowych*, Materiały z XV Forum Architektury Krajobrazu, 16–17 listopada 2012, Lublin, Kazimierz Dolny (druk przewidziany na 2013 rok).

[33] Założenie parkowe kosztowało 15 mln złotych, co stanowiło kolosalny wydatek na owe czasy – J. Łojek, *Dzieje pięknej Bitynki: opowieść o życiu Zofii Wittowej-Potockiej (1760–1822)*, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1995.

wość rekreacji tysiącom nowojorczyków. Oddana do użytku w 2012 roku sztuczna plaża nad East River jest dwukondygnacyjnym budynkiem położonym przy nabrzeżu Sea Port na Manhattanie. Na parterze znajdują się: taras spacerowy oraz sanitariaty, na piętrze zaś tarasy wyposażone w miejskie leżaki oraz trawniki, na których wypoczywają zmęczeni turyści. W centrum miasta można położyć się na leżaku i odpocząć, patrząc na most Brooklyński i zieloną wyspę Brooklyn Bridge Park. Kreacje krajobrazowe stworzone przez Michaela Van Valkenburgha, czyli współczesne amerykańskie parki, są nowym elementem w historii architektury krajobrazu: pojawiają się już nie jako fragment doprojektowany do istniejącej konfiguracji terenu, ale jako obiekt będący w całości elementem uformowanym przez człowieka.

Obecnie na fali *green sustainable architecture* postanowiono zmienić betonowe, miejskie pustynie wielkich miast w oazy zieleni. Wykorzystuje się zatem każdy nowy pomysł pozwalający na odejście od modernistycznych miejskich placów. Budowane w latach 50. fragmenty miejskiej zabudowy zaczynają prowokować architektów do działań, których celem jest zmiana ich charakteru, zgodnie z duchem XXI wieku. Powstają krajobrazy będące dialogiem techniki z tworzywem roślinnym[34]. Architekci nie zadowalają się już projektowaniem zielonego dachu, którego celem jest reemisja spalin oraz obniżenie temperatury powietrza. Zielony dach stanowi nie tylko zieloną plamę w szarej strukturze miasta, ale jest naturalną zielenią, trawnikiem, na który można wejść bosą stopą i odpocząć.

Lincoln Center for the Performing Arts[35], kompleks budynków zajmujący obszar 6,5 hektara, pojawił się na Upper West Side (zachodnia strona Manhattanu) w latach 1950–1960 w ramach programu Urban Renewal pilotowanego przez Roberta Mosesa. W latach 90. rozpoczęto renowację znajdujących się obok modernistycznych budynków Juilliard School i Alice Tully Hall. Postanowiono także przeprojektować modernistyczny plac oddzielający budynki od Lincoln Center. Aby zamknąć plac od strony ruchliwej ulicy, postawiono obiekt – niewielki pawilon pełniący funkcję restauracji[36]. Budynek nakryto dachem w kształcie siodłowym (hyperboidalno-paraboidalnym), kończącym się na poziomie terenu (fot. 6.12). Pokrycie dachu stanowi publiczna, zielona łąka, miejsce spacerów i odpoczynku w upalny, letni dzień[37]. Konstrukcja zielonego dachu składa się z warstw wodoszczelnych izolacji, zawartych w przedziale od 30 do 45 centymetrów. Przewi-

[34] Zdanie to jest tytułem rozdziału monografii Sabiny Kuc, *Techno-kreacja a architektura krajobrazu. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2011, s. 73, w którym autorka pisze: „Historia dialogu, czyli powiązań techniki z tworzywem roślinnym, jest długa jak dzieje cywilizacji […] każda nowa technologia stwarzała kolejne szanse w rozwoju sztuki kształtowania krajobrazu".

[35] Centrum, składające się z trzech budynków: Avery Fisher Hall, Metropolitan Opera House i David H. Theater, powstało dzięki funduszom Rockefeller Foundation.

[36] L.C. Lentz, *Lincoln Restaurant Pavilion & Lawn*, „Architectural Record" 2011, nr 6, s. 47–53.

[37] Budynek powstał w kooperacji dwóch architektonicznych firm: Diller Scofidio + Renfro oraz FXFOWLE – *ibidem*, s. 49.

dziano specjalne uchwyty, których zadaniem jest ochrona darni przed zsuwaniem się podczas ulewnego deszczu. Zaprojektowany został system drenażowy odprowadzający nadmiar wody z łąki. Dobrano odpowiednie gatunki trawy[38] charakteryzujące się dużą wytrzymałością zarówno na wysokie, jak i niskie temperatury (fot. 6.13).

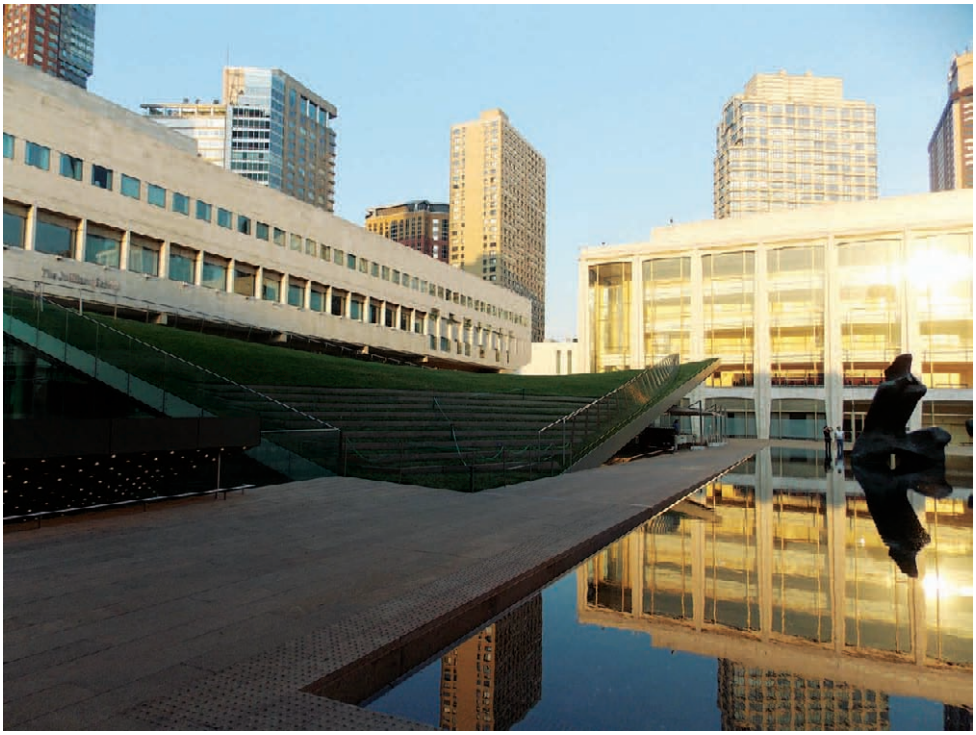

Fot. / photo: Maja Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.12. Restauracja przy Lincoln Center, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 6.12. Restaurant near Lincoln Center, Manhattan (NY)

Zastosowanie nowych technologii budowlanych pozwala pozyskać miejsca występowania terenów zielonych, dotychczas związanych wyłącznie z podłożem naturalnym. Na Manhattanie, wyspie o ograniczonej powierzchni całkowicie pokrytej zwartą zabudową, kreacje krajobrazowe są szansą na uzyskanie dodatkowych obszarów zielonych. Obiekty te są budowane bez względu na wysokie koszty ich realizacji.

[38] Dr Frank Rossi z Cornell Department of Horticulture zaproponował dwa gatunki traw zmieszane w odpowiednich proporcjach: *Kentucky bluegrass* i *Tall fescue grass* – *ibidem*, s. 50.

„Budowanie krajobrazu" jest architekturą XXI wieku nie tylko w Stanach Zjednoczonych. „Krajobrazowe" budynki powstają także w Europie, choć wydaje się, że ich budowa jest powodowana bardziej kwestią obowiązującej mody niż koniecznością uzyskania dodatkowych terenów zielonych. Budynki w kształcie sztucznych gór spełniają bardzo różne funkcje, a skomplikowany system zielonego dachu jest dodatkową atrakcją plastyczną.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.13. Restauracja przy Lincoln Center, łąka na dachu
Photo 6.13. Roof meadow above restaurant near Lincoln Center

Po latach prób i doświadczeń architekci rozwiązali problemy techniczne związane ze współistnieniem dwóch środowisk: naturalnego i sztucznego. Można jedynie śledzić rozwój tego nowatorskiego kierunku, zastanawiając się, czy wejdzie on na trwałe do historii światowego budownictwa, czy też pozostanie efemerydą, modą jednego sezonu.

6.4. Rewitalizacja miejskich obszarów poprzemysłowych[39]

Nowy Jork, a szczególnie Manhattan, jest miejscem, w którym znajdują się liczne relikty poprzednich epok, nie zawsze kwalifikujące się jako zabytki nieruchome. Wiek XXI przyniósł nowe rozwiązania techniczne, co sprawiło, że całe obszary technologiczne, które służyły miastu w XX wieku, przestały być użytkowane[40]. Na fali rozwoju zrównoważonego zaczęto uważnie przyglądać się terenom miejskim zdewastowanym poprzednim użytkowaniem z myślą o adaptacji ich do nowej funkcji.

Budowane z początkiem XX wieku metalowe platformy nadziemnych kolejek wpisały się w panoramę miasta w Nowym Jorku czy Chicago. Stopniowo rozbudowywano system kolei podziemnych, a bezużyteczne, rdzewiejące platformy pozostały szpecącym elementem w miejskim krajobrazie. Rozebranie stalowych konstrukcji było kosztowną operacją, a zatem władze miasta nie spieszyły się z podjęciem decyzji o przystąpieniu do rozbiórki.

6.4.1. High Line Park w Nowym Jorku

W roku 1993 we Francji na fragmencie nieużywanej estakady nadziemnego traktu łączącego Vincennes z Paryżem[41] powstał park nazwany La Promenade Plantee. Francuski przykład zmobilizował do działania mieszkańców Meatpacking District[42]

[39] Temat ten został szczegółowo opracowany przez Autorkę w: M. Wilczkiewicz, *Wprowadzenie zieleni komponowanej metodą na rewitalizację obszarów miejskich poprzemysłowych na przykładzie nowojorskich parków: High Line Park, Brooklyn Bridge Park i Freshkills Park*, [w:] *Historyczne i współczesne ogrody w krajobrazie miasta*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków (w druku).

[40] Mowa o kolejach nadziemnych, dokach portowych i starych fabrykach zlokalizowanych na terenie Manhattanu (Nowy Jork). Ze względu na wysokie koszty rozebranie i utylizacja stalowych konstrukcji i betonowych fundamentów przekraczały możliwości miejskiego budżetu, a zatem szukano innego rozwiązania.

[41] Kolej ta rozpoczęła swoją działalność w 1859 roku, a zakończyła w 1969 roku, wraz z budową nowego gmachu opery, który powstał na placu po wyburzeniu stacji Bastylia. Fragment estakady został włączony do systemu RER (miejskiej kolei podziemnej położonej poniżej paryskiego metra), a pozostała część trakcji kolejowej porastała trawą i krzewami, samowysiewającymi się chwastami odpornymi na działanie wysokiej temperatury i okresowe braki wody. Widok ten zainspirował architektów i wkrótce powstał projekt zagospodarowania nieużywanej estakady autorstwa Philippe'a Mathieux i Jacquesa Vergely. W roku 1993 park, nazwany La Promenade Plantee, otworzył podwoje dla zwiedzających. Nowa funkcja pozwoliła miastu odzyskać teren i zwrócić go mieszkańcom w postaci zieleni parkowej.

[42] Meatpacking District, fragment zachodniej części Manhattanu sięgający do nabrzeży rzeki Hudson, funkcjonował jako fabryczny rejon Nowego Jorku do lat 50. XX wieku. Wraz ze wzrostem kosztów produkcji fabryki opustoszały, a dzielnica stała się siedzibą gangów narkotykowych. Z upływem lat wzrastające ceny nieruchomości na wyspie zwróciły uwagę inwestorów na tereny, co prawda, zaniedbane, niemniej jednak położone w atrakcyjnej lokalizacji. Rozpoczęto rewitalizację dzielnicy, do której zaczęli wprowadzać się artyści i zajmować fabryczne piętra. Tzw. lofty, czyli mieszkania bez ścian wewnętrznych, których aranżację na własne potrzeby wykonywali ich użytkownicy, były ulubionym miejscem zamieszkania młodych ludzi. Niskie ceny nieruchomości zwiększały atrakcyjność dzielnicy.

w Nowym Jorku. Przebiegające w pobliżu ich mieszkań opuszczone torowisko postanowili oni zagospodarować w podobny sposób. Utworzyli obywatelski komitet[43], walcząc z władzami Nowego Jorku o środki na budowę parku wzorowanego na paryskim La Promenade Plantee. Mieszkańcy dzielnicy założyli stowarzyszenie Friends of the High Line, działające na rzecz rewitalizacji tego obszaru[44]. Pierwszy fragment High Line Park został oddany do użytku w 2009 roku (fot. 6.14).

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 6.14. Wejście do High Line Park, 12th Street West, Manhattan (Nowy Jork)
Photo 6.14. The 12th Street entrance to the High Line Park, Manhattan (NY)

Wiszący ogród, unoszący się nad powierzchnią Manhattanu, jest dostępny z poziomu ulicy poprzez klatki schodowe i windy (fot. 6.15). Sposób zagospodarowania przestrzeni parku nawiązuje wyraźnie do pierwotnej funkcji tego miejsca. Ścieżki

[43] Stowarzyszenie Friends of the High Line doprowadziło do ogłoszenia w roku 2003 międzynarodowego konkursu. Zwyciężył zespół architektów Diller Scofidio + Renfro oraz firma zajmująca się architekturą krajobrazu Jamez Corner Field Operations. Przy realizacji współpracował także holenderski ogrodnik, Piet Oudolf. Powstał współczesny wiszący park-ogród, będący efektem współpracy architektów, konserwatorów (metalowa konstrukcja wymagała zabezpieczenia) i ogrodników.

[44] http://www.thehighline.org

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 6.15. Widok na Dolny Manhattan z High Line Park
Photo 6.15. View of Lower Manhattan as seen from the High Line Park

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 6.16. High Line Park, detale ławek
Photo 6.16. High Line Park, bench details

przypominają podkłady kolejowe, a ławki przesuwają się wzdłuż szyn kolejowych, które wprowadzono jako element dekoracji przestrzennej (fot. 6.16). W bocznych odnogach starej trakcji kolejowej zaprojektowano widownię z ławkami, gdzie spacerowicze mogą odpocząć, obserwując przez wielkie, szklane okna przechodniów spacerujących manhattańskimi ulicami. Całości niezwykłej lokalizacji tego parku dopełnia roztaczający się z estakady widok na rzekę Hudson. Nowo otwarty park udostępnia swoją przestrzeń także osobom niepełnosprawnym.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2012)

Fot. 6.17. High Line Park, promenada na estakadzie
Photo 6.17. High Line Park, raised walkway on the elevated train tracks

Kolejny odcinek High Line Park otwarto w 2011 roku. Idea zagospodarowania traktu kolejki pozostała ta sama, niemniej zrealizowano ją przy użyciu nieco innych środków. Na stalowych podporach umieszczono wąską ścieżkę na wysokości ok. 1,5 metra ponad starym traktem, tak więc powstały jakby dwa poziomy parku (fot. 6.17). Wydaje się, że projektanci użyli tego wybiegu, aby nie ponosić kosztów rewitalizacji całej szerokości traktu, ograniczając się tylko do wybranych fragmentów. Efekt jest równie ciekawy jak fragment poprzedni. Przy wejściu od strony 30. West Street znajduje się otwarty bar, z częścią estakady służącą jako zadaszenie i barem wykonanym z fragmentów stalowej estakady. Ten fragment kolejki przebiega w niewielkiej odległości od budynków, a zatem można z bliska podziwiać detale architektoniczne na dachach domów. Spacer „w powietrzu" zapewnia zwiedzającym widok z lotu ptaka na krajobraz i budynki na poziomie ulicy. Po drodze znajdują się przygotowane

przez projektantów atrakcje, takie jak trawiasta platforma służąca jako podniebna zielona plaża, amfiteatralnie ustawione ławki z widokiem na ulice czy też zaprojektowane w formie rzeźby przestrzenne karmniki dla ptaków. W planach jest przygotowana sekcja trzecia parku, w bliskiej odległości od nabrzeży rzeki Hudson. Stąd będzie można podziwiać zachody słońca nad rzeką.

6.4.2. Chicago i Filadelfia

Mieszkańcy Chicago i Filadelfii również chcieliby przekształcić w parki opuszczone estakady nadziemnych kolejek. W obu miastach zostały utworzone obywatelskie komitety dążące do rewitalizacji starych traktów kolejowych. W Chicago powstał komitet Friends of the Bloomingdale Trail, który założył organizację *non profit* o tej samej nazwie działającą na rzecz rewitalizacji traktu Bloomingdale[45]. Sprawa zagospodarowania estakady pozostaje na razie w sferze planów. Niestety, nie udało się zgromadzić odpowiednich środków finansowych. Podobna sytuacja jest w Filadelfii. Idea tworzenia ogrodów publicznych na opuszczonych traktach kolejowych zaistniała w środowisku architektonicznym jako pozytywny przykład wykorzystania niepotrzebnych konstrukcji stalowych. Godna naśladowania jest także postawa obywateli, okolicznych mieszkańców, walczących o dodatkowe zielone tereny służące dzielnicy.

6.4.3. Nabrzeża East River

Omówiony wcześniej Brooklyn Bridge Park jest kolejnym przykładem adaptacji poindustrialnego terenu do celów rekreacyjnych. Powstanie parku przekształciło nieużywane i niedostępne tereny starych doków w atrakcyjną przestrzeń wypełnioną zielenią, plażami i miejscami zabaw dla dzieci. Rewitalizację zaniedbanych nabrzeży brooklyńskiej strony East River rozpoczęto od porządkowania terenu znajdującego się pod mostem Manhattańskim, co nastąpiło w 2007 roku. Wywieziono stalowe elementy starych nabrzeży, a w ich miejsce zbudowano punkt widokowy. Utworzono obszar zieleni parkowej oraz miejsce zabaw dla dzieci. Prace te miały na celu zagospodarowanie „martwej przestrzeni”[46] pod mostem. Znajdujący się tuż obok most Brooklyński wymagał znacznie więcej uwagi, bowiem jego lewa strona (patrząc od strony Brooklynu), całkowicie zdewastowana poprzednim użytkowaniem[47], domagała się bardziej zaawansowanych działań. Drewniane pale, podtrzymujące portowe pomosty, odpowiednio wzmocnione, zostały wykorzysta-

[45] http://www.bloomingdaletrail.org

[46] Obszar pod mostem zwany jest przez nowojorczyków DUMBO – *Down Under the Manhattan Bridge Overpass* (‘martwa przestrzeń znajdująca się pod mostem’).

[47] Znajdowały się tam nabrzeża dawnego portu.

ne w budowie parku jako konstrukcja nośna. Na tak przygotowaną platformę nałożono warstwy ziemi. Powstał teren uformowany w sposób sztuczny, niepoprzedzony naturalną konfiguracją.

6.4.4. Freshkills Park, Staten Island, Nowy Jork

Omawiana w poprzednim rozdziale wyspa Staten Island, jedna z pięciu dzielnic Nowego Jorku, nie doczekała się, niestety, realizacji parku rekreacyjno-wypoczynkowego na terenach wskazanych w studium wykonanym przez Iana McHarga w latach 70. Jak już wspominano, w 1948 roku miasto Nowy Jork otworzyło na wyspie wysypisko śmieci na obszarze 890 hektarów. Miało ono działać tylko przez trzy lata, z czasem stało się największym amerykańskim wysypiskiem przyjmującym dziennie 29 000 ton śmieci[48]. Na skutek protestów działaczy na rzecz ochrony środowiska wysypisko zamknięto w 2001 roku. Po 11 września 2001 roku zaczęto przywozić w to miejsce gruz ze „Strefy Zero". Trzy lata później wysypisko znów zamknięto. Obecnie rozważany jest projekt przekształcenia wysypiska w park rekreacyjny. Całkowity okres rekultywacji tego terenu ma wynosić trzydzieści lat. Możliwe, że pierwsza część tego ambitnego założenia będzie oddana do użytku w roku 2014. Obecnie miejsce zwane Freshkills jest omijane z daleka przez mieszkańców Staten Island.

Góry, które pojawiły się w krajobrazie południowo-zachodniej części wyspy, są dziełem człowieka. Porośnięte zieloną trawą zostały utworzone na bazie hałd śmieci, wysypywanych w to miejsce przez lata. Wysokość tego sztucznego tworu dochodzi do 800 m n.p.m. Z jego wnętrza wydobywa się metan, który powstaje w procesie deterioracji[49] materiałów organicznych. Metan stanowi obecnie największą przeszkodę, którą muszą pokonać projektanci parku w miejscu dawnego wysypiska. Nowojorskie władze uważają, że przekształcenie największego amerykańskiego wysypiska śmieci w park będzie symbolem tego, jak nasze pokolenie potrafi przywrócić równowagę w krajobrazie. „Nie jesteśmy w stanie usunąć śmieci z naszej planety. One muszą tutaj pozostać z nami. A zatem trzeba coś z nimi zrobić..." – stwierdził jeden z projektantów[50]. Dziś projekt parku powstaje na deskach architektów krajobrazu organizacji miejskiej, która zajmuje się projektowaniem i bieżącą obsługą nowojorskich parków: New York City Department of Parks and Recreation[51]. Całkowity koszt realizacji projektu ma się zamknąć w kwocie 1,4 mld dolarów.

---

[48] http://www.acc6.its.brooklyn.cuny.edu (data dostępu: 20.02.2013).

[49] Metan powstaje w przyrodzie w wyniku beztlenowego rozkładu szczątków roślinnych (np. na bagnach). Stanowi on główny składnik gazu ziemnego. Jest bezbarwny i bezwonny, może uczestniczyć w typowych reakcjach dla gazu ziemnego, takich jak spalanie.

[50] Zdanie to padło podczas audycji telewizyjnej na temat Freshkills Park.

[51] Organizacja ta, zajmująca się nowojorskimi parkami, była już omawiana w rozdziale 3. Jej oficjalna strona internetowa to: http://www.nycgovparks.org

7

Wpływ wzorów amerykańskich na polskie rozwiązania

7.1. Historyczne powiązania między Polską a Stanami Zjednoczonymi

Konstytucja 3 Maja została ogłoszona w Polsce w roku 1791, zaledwie dwa lata po amerykańskiej Konstytucji[1]. Polska była pierwszym krajem w Europie, a drugim w świecie, który uporządkował zasady sprawowania władzy w państwie. Była to próba demokratyzacji ustroju kraju chylącego się ku upadkowi z powodu niewydolności poprzedniego systemu sprawowania władzy, a także kraju znajdującego się w bezpośrednim zagrożeniu zewnętrzną interwencją. Król Stanisław August Poniatowski opisał Konstytucję 3 Maja jako „opartą w głównej mierze na Konstytucji Stanów Zjednoczonych, lecz bez błędów w niej zawartych, zaadaptowaną do warunków w Polsce"[2].

Uwarunkowania polityczne Polski były, niestety, inne niż Stanów Zjednoczonych. Pomimo pragnień i wysiłków podejmowanych przez bohaterów, którzy walczyli o wolność zarówno Polski, jak i Stanów Zjednoczonych (Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski[3]), Polska pogrążyła się w niewoli na 123 lata. Z przyczyn politycznych na polskich ziemiach nie miały szans rozwoju te instytucje demokratyczne, które

[1] W 1789 roku oficjalnie wprowadzono Konstytucję we wszystkich stanach Stanów Zjednoczonych. Była ona pierwszą w świecie ustawą zasadniczą i jako taka stanowiła wzór dla wielu innych konstytucji na świecie – J.M. Faragher, The *American Heritage: Encyclopedia of American History*, Henry Holt & Co., New York 1998, hasło: Constitution of the United States, s. 203.

[2] Zarówno w polskiej, jak i amerykańskiej Konstytucji widoczne są wpływy oświecenia (myśli Monteskiusza o podziale władzy i równowadze między organami). Jak już wspomniano w rozdziale 2, Tomasz Jefferson, twórca amerykańskiej Konstytucji, był ambasadorem Stanów Zjednoczonych we Francji.

[3] Zasługi Tadeusza Kościuszki dla niepodległości Stanów Zjednoczonych zostały opisane w rozdziale 2. Kazimierz Pułaski, który zginął w bitwie pod Savannah, został uhonorowany paradą jego imienia. Co roku 5 października parada im. Kazimierza Pułaskiego maszeruje nowojorską Piątą Aleją, przypominając Amerykanom o bohaterskiej śmierci polskiego generała.

chroniły krajobraz naturalny i kulturowy w Stanach Zjednoczonych. W ramach epizodu Wolnego Miasta Krakowa pojawiły się inicjatywy służące ochronie obiektów krajobrazowych w kontekście patriotycznym. „Mogiły" Krakusa i Wandy, będące kopcami ziemnymi usytuowanymi w krajobrazie, miały znaczenie symboliczne dla narodu polskiego[4]. W ten sam sposób uhonorowano Tadeusza Kościuszkę. Z woli narodu w latach 1820–1823 został usypany kopiec mający uczcić bohatera walczącego o wolność obu narodów oraz przypominać patriotyczne zrywy narodu polskiego.

Od połowy XIX wieku rozpoczęła się emigracja polska do Ameryki, wymuszana głównie trudną sytuacją ekonomiczną chłopów mieszkających w zaborze rosyjskim i austriackim. Była to podróż w jedną stronę, popularnie zwana „za chlebem", nieprzyczyniająca się jednak do wymiany doświadczeń naukowych i kulturalnych pomiędzy oboma krajami. Nowy ląd przyciągał także wykształconych Polaków, którzy odwiedzali Stany Zjednoczone, choć podróże intelektualistów i naukowców nie były zbyt popularne. W roku 1876 wybrał się do Ameryki Henryk Sienkiewicz[5] (wraz z Heleną Modrzejewską i grupą przyjaciół), co później skomentował słowami „Człowiek, który wyjeżdża do Ameryki, jest jeszcze u nas rzadkością". Efektem podróży młodego doktora Henryka Jordana (1867) było powstanie krakowskiego parku, o którym będzie mowa w dalszej części.

Mimo trudności związanych z długą i uciążliwą podróżą morską oraz wysokimi kosztami wyjazdów za ocean do Polski docierały informacje na temat systemu ochrony przyrody i powstania parków narodowych. Jak pisze A. Böhm: „Już w kilkanaście lat od utworzenia w Stanach Zjednoczonych pierwszego «Parku Narodowego» (1872) pojawiły się wstępne koncepcje obszarowej ochrony przyrody – na początek w odniesieniu do Tatr"[6]. W 1888 roku Bogusław Królikiewicz w nawiązaniu do Yellowstone pisał: „Tyle razy przypominają mi się Tatry nasze i mimo woli nasuwa się pytanie, czyli by one – choć na mniejszą skalę – nie mogły być kiedyś takim naszym parkiem narodowym?"[7]. Upłynęły jednak 24 lata do momentu, kiedy w roku 1912 Jan Gwalbert Pawlikowski[8] założył organizację nazwaną Sekcją Ochrony Tatr, powstałą w ramach Towarzystwa Tatrzańskiego. Oficjalnie Tatrzański Park Narodowy powstał w roku 1954 (działalność rozpoczął 1 stycznia 1955 roku)[9].

---

[4] A. Böhm, *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006, s. 121.

[5] Henryk Sienkiewicz spędził w Stanach Zjednoczonych prawie dwa lata, zwiedził Nowy Jork, Boston i dotarł aż do Kalifornii. Swoje spostrzeżenia zawarł w cyklu reportaży opublikowanych w „Gazecie Polskiej" zatytułowanych *Listy z podróży do Ameryki*. Powstały także utwory o tematyce amerykańskiej: *Za chlebem*, *Latarnik*, *W krainie złota*.

[6] A. Böhm, *Planowanie przestrzenne*…, s. 122.

[7] J. Kolbuszewski, *Ochrona przyrody a kultura*, Wrocław 1992, s. 96–97.

[8] Pisze o tym A. Böhm, *Planowanie przestrzenne*…, s. 123.

[9] Parki narodowe: Białowieski i Pieniński, powstały w roku 1932, kolejne sukcesywnie zakładano po II wojnie światowej. Obecnie mamy w Polsce 23 parki narodowe. Informacja o nich znajduje się na stronie internetowej: http://www.parkinarodowe.edu.pl (data dostępu: 15.02.2013).

Na początku XX wieku skomplikowana sytuacja polityczna Polski oraz I wojna światowa nie sprzyjały wymianie informacji naukowej pomiędzy dwoma tak odległymi krajami. Okres ten zaznaczył się w Stanach Zjednoczonych aktywnością wielu organizacji polonijnych. Ich działalność koncentrowała się głównie na pielęgnowaniu ducha polskości, zwłaszcza wśród młodzieży urodzonej już na ziemi amerykańskiej (szkoły polskie uczące języka i historii Polski). W pracy na rzecz przybliżenia polskiej kultury Ameryce, a także wymiany polsko-amerykańskiej na polu naukowym wyróżniła się założona w 1925 roku, działająca po dzień dzisiejszy, Fundacja Kościuszkowska[10], opłacająca stypendia polskim naukowcom i artystom przybywającym do Stanów Zjednoczonych po wiedzę i doświadczenie.

Można przypuszczać, że amerykańskie dokonania w dziedzinie architektury krajobrazu przyczyniały się do rozwoju tej dziedziny również w Polsce. Wiadomo o podróży do Ameryki pioniera polskiej architektury krajobrazu, profesora Franciszka Krzywdy Polkowskiego. W roku 1922 rozpoczął on pracę dydaktyczną w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a w maju 1924 roku wziął roczny bezpłatny urlop i wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W trakcie tego pobytu odwiedził Boston i Nowy Jork, gdzie przez sześć miesięcy pracował w biurze architektonicznym McKim Mead & White[11]. Po powrocie do Polski zrealizował wiele obiektów terenów zielonych. W roku 1931 Rada Wydziału Ogrodniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie powierzyła Franciszkowi Krzywdzie Polkowskiemu organizację i prowadzenie Zakładu Architektury Krajobrazu i Parkoznawstwa w Skierniewicach. Była to pierwsza tego typu placówka w Polsce. Także znakomity polski urbanista, Tadeusz Tołwiński, „współtwórca intelektualnych postaw krakowskiej szkoły architektury krajobrazu" (o czym wspomina W. Kosiński) po ukończeniu studiów w Karlsruhe odbywał podróże po krajach europejskich i Stanach Zjednoczonych[12].

[10] Fundacja Kościuszkowska została założona przez Szczepana Mierzwę, polskiego emigranta, który za pieniądze zebrane wśród Polonii kupił budynek na Manhattanie będący siedzibą fundacji po dzień dzisiejszy. Celem fundacji jest zacieśnianie więzów w dziedzinie nauki, kultury i szkolnictwa wyższego pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi. Co roku fundacja wypłaca 1 mln dolarów na stypendia i granty dla młodych naukowców i artystów zarówno Polakom, jak i Amerykanom polskiego pochodzenia. Strona internetowa fundacji to: http://www.thekf.org

[11] W. Kosiński, *Pionierzy polskiej architektury krajobrazu*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, t. XL, Oddział PAN w Krakowie, s. 110.

[12] *Ibidem*, s. 113.

7.2. Przykłady tendencji i wzorów projektowych amerykańskich w polskich rozwiązaniach w XIX i XX wieku

W ciągu 100 lat istnienia kierunku architektura krajobrazu w Stanach Zjednoczonych wiele z amerykańskich osiągnięć przeniknęło do polskiej architektury i architektury krajobrazu w formie zrealizowanych obiektów. Wpływy te miały różne formy i zdarzały się w różnych okresach. Niewątpliwie pierwszą tego rodzaju realizacją była budowa Parku Jordana pod koniec XIX wieku. Projekt był autorstwa Bolesława Maleckiego[13] przy czynnym udziale doktora Henryka Jordana (fot. 7.1). Park Jordana powstał w Krakowie w trzydzieści lat po otwarciu Central Parku w Nowym Jorku. Pomijając różnice, jakie dzielą oba obiekty, można stwierdzić, że Central Park oraz idee sportowego wychowania młodzieży w Stanach Zjednoczonych były pierwowzorem dla parku założonego przez polskiego lekarza i społecznika[14]. W przeciwieństwie do Central Parku Park Jordana powstał z inicjatywy doktora Henryka Jordana i w większości finansowany był z prywatnych pieniędzy. Także z założenia Henryka Jordana wynikało, że miał służyć wyłącznie młodzieży, co zostało podkreślone przez wyznaczony program[15]. Choć w Central Parku znajdują się obecnie boiska, to jednak pierwotny projekt F.L. Olmsteda ich nie zakładał[16]. Z inicjatywy doktora Jordana powstała w krakowskim parku Mleczarnia (fot. 7.2), bo zgodnie z obowiązującymi zwyczajami w parkach angielskich dzieci dostawały szklankę mleka. W Parku Jordana była to szklanka mleka i bułka[17].

Henryk Jordan studia lekarskie rozpoczął w Wiedniu, a ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie[18]. Po ukończeniu studiów podróżował, odwie-

---

[13] Bolesław Malecki (1851–1918), wybitny polski specjalista w zakresie ogrodnictwa, kierownik krakowskich ogrodów miejskich – Z. Kos, *Park im. dra Henryka Jordana*, Galeria Wielkich Polaków, Norpol, Kraków 2002, s. 3.

[14] Kompozycja Parku Jordana jest zaliczana do grupy ogrodów kaligraficznych (które występowały od lat 80. XIX wieku do lat 30. XX wieku i charakteryzowały się czystością rysunku planistycznego ogrodu, płynnością formy ścieżek i harmonijnością brył oraz wnętrz ogrodu. O parkach kaligraficznych pisze G. Ciołek, *Ogrody polskie*, Arkady, Warszawa 1978 s. 191. Parkom kaligraficznym jest poświęcona praca P. Bastera, *Dworskie parki kaligraficzne, kierunek dworski*, praca doktorska, Kraków 2009 (promotor: K. Dąbrowska-Budziłło). Bolesław Malecki, projektując park, zapewne podążył za secesyjnymi formami ogrodowymi, obowiązującymi w okresie, w którym park powstawał.

[15] O działalności i życiu doktora Henryka Jordana oraz historii parku jego imienia pisze J. Torowska, *Park im. dra Henryka Jordana*, Ośrodek Kultury im. Cypriana Kamila Norwida, Kraków 2006, s. 20. Park Jordana przeszedł pod zarząd miasta dopiero po śmierci Jordana, a parkiem miejskim stał się podczas II wojny światowej, będąc pod niemieckim zarządem – *ibidem*, s. 29.

[16] Obiekty sportowe (boiska i lodowiska) zostały doprojektowane przez Roberta Mosesa podczas gruntownej rewaloryzacji parku, która nastąpiła podczas jego kadencji jako komisarza nowojorskiej zieleni, co zostało odnotowane w rozdziale 3. Olmsted przewidział jedynie miejsce pod przyszłe korty tenisowe.

[17] J. Torowska, *Park im. dra Henryka Jordana*, s. 20.

[18] *Ibidem*, s. 46.

dził Niemcy i Stany Zjednoczone, gdzie w Nowym Jorku prowadził przez pewien czas praktykę lekarską. Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych zapoznał się z amerykańskim ruchem rozwoju kultury fizycznej wśród młodzieży oraz docenił jego znaczenie dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania organizmu ludzkiego. Zapewne odwiedzał także parki miejskie wyposażone w boiska sportowe i lodowiska oraz pływalnie dostępne mieszkańcom dużych miast. Tam narodził się pomysł przeniesienia wzorów amerykańskich na grunt polski.

Fotografia archiwalna ze zbiorów autorki / picture from author's archive

Fot. 7.1. Pomnik dr. Henryka Jordana, Park Jordana, Kraków, Polska
Photo 7.1. The Dr. Henryk Jordan's Monument, The Jordan Park, Krakow, Poland

Po powrocie do Krakowa Jordan przedłożył Radzie Miejskiej projekt urządzenia parku służącego rekreacji dzieci i młodzieży. Park miał powstać w miejscu

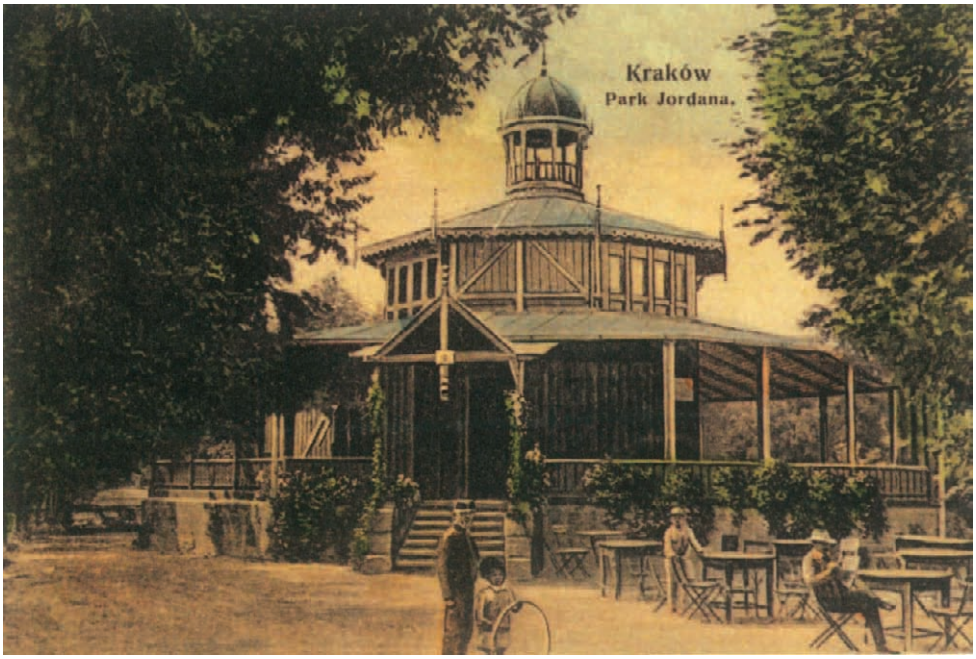

Fot. 7.2. Park Jordana, Kraków, Mleczarnia, pocztówka z 1912 roku
Photo 7.2. The Jordan Park, Krakow, Dairy, postcard from 1912

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 7.3. Park Jordana, Kraków
Photo 7.3. The Jordan Park, Krakow

krajowej wystawy przemysłowo-rolniczej z 1887 roku[19]. Plany sporządził Bolesław Malecki, ówczesny opiekun Plant. Natychmiast rozpoczęto prace przygotowawcze: wytyczano ścieżki, odmierzano boiska i porządkowano chodniki. Sadzono też drzewa w liczbie kilkudziesięciu tysięcy (otrzymane od Adama Lubomirskiego z Niżyńca[20]). Po całorocznej intensywnej pracy w roku 1889 nastąpiło otwarcie parku. Tak powstał pierwszy w Polsce i w Europie park zabaw wyłącznie dla dzieci i młodzieży[21], sfinansowany w znacznej mierze ze środków własnych Henryka Jordana[22] (fot. 7.3).

W parku codzienna działalność wychowawcza prowadzona była przez „przewodników", czyli wychowawców rekrutujących się spośród młodzieży akademickiej, wybieranych i nadzorowanych osobiście przez doktora Jordana. Kierownictwo parku opracowywało harmonogram gier, zabaw i ćwiczeń gimnastycznych[23]. Henryk Jordan dostrzegał w rozwoju fizycznym jeden z głównych czynników kształtujących osobowość młodego człowieka. Wychowanie fizyczne łączono z podnoszeniem moralnego poziomu młodzieży oraz wpajaniem patriotyzmu poprzez śpiewanie patriotycznych pieśni w przerwach między ćwiczeniami. Wokół głównego skweru doktor Jordan umieścił popiersia Polaków szczególnie zasłużonych dla narodu polskiego[24]. Wychowanie patriotyczne łączył ze specjalnymi ćwiczeniami wojskowymi dla młodzieży męskiej, co miało szczególne znaczenie w okresie zaborów[25]. W parku znajdowało się czternaście boisk o różnych kształtach przeznaczonych do różnych gier i ćwiczeń. Został zorganizowany także ogródek doświadczalny kwiatowo-warzywny, a w okresie zimowym działała pracownia stolarska i tokarska. Te działania służyły zrozumieniu podstawowych procesów produkcji oraz jedności pracy fizycznej z umysłową. Według doktora Jordana, praca fizyczna uczyła porządku i dokładności.

Inicjatywa Henryka Jordana rozpowszechniła się w Polsce. W krótkim czasie powstało wiele ogrodów opartych na jego zasadach. Zakładano je aż do wybuchu II wojny światowej[26]. Po wojnie odstąpiono od idei kosztownych wielohektarowych ogrodów na rzecz placów zabaw wyposażonych w huśtawki i pozbawionych zieleni.

---

[19] „Komitet wystawy zagospodarował wówczas część błoń czarnowiejskich na prowizoryczny ogród. Zsadzono wtedy 24 000 drzew oraz wykonano klomby z krzewami i darnią, uregulowano odcinek Rudawy. Po zakończeniu wystawy większość właścicieli rozebrała swoje pawilony, jednak niektórzy pozostawili je miastu"– *ibidem*, s. 9.

[20] *Ibidem*, s. 10.

[21] Park Jordana stał się parkiem rekreacyjnym miejskim, dostępnym wszystkim użytkownikom dopiero po II wojnie światowej (podczas wojny był obiektem Nur für Deutsche, 'tylko dla Niemców').

[22] Henryk Jordan najnowocześniejsze urządzenia sportowe sprowadzał ze Szwecji, Niemiec i Szwajcarii – *ibidem*, s. 47.

[23] *Ibidem*, s. 17.

[24] „W roku 1901 było ich 32, a w roku śmierci Henryka Jordana już 45" […]. „W roku 1914, w 25-lecie założenia ogrodu, pośrodku koła pomnikowego umieszczono brązowe popiersie doktora Henryka Jordana, ufundowane przez społeczeństwo miasta Krakowa" – *ibidem*, s. 24.

[25] *Ibidem*, s. 21.

[26] Do dnia dzisiejszego funkcjonują ogrody jordanowskie w Poznaniu i Warszawie.

Po zakończeniu II wojny światowej Park Jordana stał się miejskim parkiem publicznym pod zarządem władz miasta Krakowa. W 1967 roku rozebrano Jordanówkę (drewnianą Mleczarnię wybudowaną przez Jordana), a w jej miejsce postawiono modernistyczny pawilon, jedynie okrągłym kształtem nawiązujący do poprzedniego obiektu[27]. Ocalałe z pożogi wojennej popiersia wielkich Polaków systematycznie niszczono, za cichym przyzwoleniem władz. Mimo skromnego budżetu, jakim dysponował ówczesny Miejski Zarząd Zieleni (instytucja zarządzająca parkiem w latach1945–1990), na terenie parku powstały w latach 70. nowe obiekty: sadzawka i górka saneczkowa wraz z trybuną ziemną[28].W ostatnich latach park wzbogacił się o boiska do gry w siatkówkę i tenisa oraz ścianki wspinaczkowe. Obecnie Park Jordana jest jednym z lepiej utrzymanych krakowskich parków. Działa w nim Fundacja im. dr. Henryka Jordana, sponsorując budowę nowych pomników wielkich Polaków usytuowanych wzdłuż głównej alei.

Porównywany z Central Parkiem bywa także założony w 1905 roku w Warszawie Park Skaryszewski[29]. Powstał według projektu Franciszka Szaniora[30] i stanowi przykład kompozycji ogrodowej mieszczącej się w kategorii publicznego parku miejskiego, z rozbudowanym programem rekreacyjnym. „Zaprojektowany przez twórcę wybitnego, uzyskał perfekcyjną postać formalną, w której kształtom swobodnym i spontanicznym nadano wyraźnie widoczny, lecz nadzwyczaj subtelnie rysowany szkielet zgeometryzowanej kanwy kompozycyjnej, doskonałej w ogólnych proporcjach i w rozwiązaniach szczegółowych. Park Skaryszewski w Warszawie, na tle obiektów swojej epoki, zarówno w skali polskiej, jak i europejskiej, a nawet światowej jawi się jako obiekt wybitny”[31].

Park Skaryszewski jest potwierdzeniem włączania się twórców polskich w ogólnoświatowe tendencje w zakresie sztuki ogrodowej. Franciszek Szanior był jednym z ostatnich przedstawicieli stylu krajobrazowego[32]. Zaprojektował Park Skaryszewski w stylu angielskim, komponując wzgórza, jeziora i wodospady, obsadzając je roślinnością, tak jak robił to Olmsted pięćdziesiąt lat przed nim. Szanior zapewne znał Central Park, o czym świadczy podobieństwo mostków w Parku Skaryszewskim do powstałego pięćdziesiąt lat wcześniej pierwowzoru. W parku

---

[27] Autorem pawilonu był krakowski architekt Tadeusz Suwaj.

[28] Zapewne w nawiązaniu do land artu, stylu powstałego na Zachodzie w latach 70.

[29] Anna Mitkowska uważa, że poziomem artystycznym przewyższa nawet Central Park – A. Mitkowska, *Opinia konserwatorska dotycząca rangi kompozycyjnej Alei Głównej Parku Skaryszewskiego (im. I. Paderewskiego) w Warszawie oraz uwarunkowań i wskazań konserwatorskich dotyczących jej dalszego kształtowania*, Kraków, czerwiec 2004 (opinia opracowana na zlecenie Stołecznego Konserwatora Zabytków), maszynopis w posiadaniu SKZ Warszawa (14 stron tekstu z 23 ilustracjami).

[30] Franciszek Szanior, jeden z ostatnich przedstawicieli stylu krajobrazowego w Polsce, działający w Warszawie. Był dyrektorem ogrodów miejskich w Warszawie oraz autorem wielu poważnych rozwiązań ogrodowych (Park Ujazdowski i Park Skaryszewski w Warszawie) – G. Ciołek, *Ogrody polskie*, Arkady, Warszawa 1978, s. 211.

[31] Jest to ocena A. Mitkowskiej, *Opinia konserwatorska...*

[32] G. Ciołek, *Ogrody polskie*, s. 211.

posadzono 280 gatunków krzew i roślin, w tym egzoty (np. miłorząb japoński – *ginkgo biloba*). Na podkreślenie zasługuje fakt wprowadzenia w formalny kształt kompozycyjny dzieła ogrodowego elementów służących uprawianiu sportów w scenerii parku miejskiego (m.in. projektowane przez Szaniora korty tenisowe). Jak wiadomo, w pierwotnym projekcie parku Olmsted również przewidział miejsce pod korty tenisowe[33].

Amerykańska idea krzewienia kultury fizycznej wśród młodzieży dotarła do Polski w szerszym zakresie za pośrednictwem organizacji Young Men's Christian Association (YMCA), wspomnianej już w rozdziale 1. Organizacja ta przybyła do Polski po I wojnie światowej wraz z wojskiem gen. Józefa Hallera. Jej głównym celem była pomoc moralna i materialna udzielana jeńcom wojennym, repatriantom z Rosji, studentom oraz dzieciom i młodzieży. Działalność ta umożliwiała młodym ludziom uprawianie sportu, wypoczynek wakacyjny oraz dożywianie.

W Krakowie ognisko YMCA zostało założone w 1923 roku, a już w roku 1926 – dzięki pomocy bogatego amerykańskiego ofiarodawcy – powstał budynek przy ul. Krowoderskiej będący siedzibą organizacji. Obiekt ten został wyposażony w sale gimnastyczne oraz pierwszy w mieście kryty basen. Sponsorem był przemysłowiec z Cleveland, Sereno P. Fenn[34], prezes YMCA, znający Kraków z okresu swojej młodości (fot. 7.4). Projekt gmachu był owocem współpracy polsko-amerykańskiej, a wybudowano go w modnym w Ameryce w latach 30. stylu Art Déco. Budynek służył krakowskiej młodzieży do II wojny światowej. W roku 1945 wznowiono działalność i objęto opieką wielu młodych ludzi. Prawdopodobnie w tym czasie obiekt otrzymał imię doktora Henryka Jordana (fot. 7.5). W 1949 roku organizacja YMCA[35] w Polsce została uznana za narzędzie burżuazyjno-faszystowskiego wychowania popierane przez rządy państw Zachodu, a jej działalność zlikwidowano. Polski majątek YMCA został rozdysponowany[36]. W roku 1990, po zmianie systemu politycznego, organizację YMCA reaktywowano. Obiekt znajduje się w złym stanie technicznym. Kryty basen, niegdyś chluba Krakowa, po przeszło osiemdziesięciu latach użytkowania zasługuje na gruntowny remont. Zastanawia też, dlaczego obiekt wciąż nosi nazwę Pałac Młodzieży im. H. Jordana[37] zamiast imienia fundatora obiektu.

---

[33] Prawdopodobnie był to jedyny obiekt sportowy na terenie Central Parku. Boiska, place zabaw i lodowisko wprowadził do Central Parku dopiero Robert Moses.

[34] Sereno P. Fenn (1844–1927), założyciel przedsiębiorstwa budowlanego Sherwin Williams Co., prezes YMCA w Cleveland. Ofiarował 1/8 swojego majątku na budowę domu YMCA w Krakowie. Opis działalności Sereno Fenna znajduje się na stronie: http://www.ech.case.edu (data dostępu: 15.02.2013).

[35] Strona internetowa organizacji to: http://www.ymca.pl

[36] W budynku YMCA odbywały się zajęcia dla młodzieży pod patronatem krakowskiego Kuratorium.

[37] Starano się w ten sposób umniejszyć zasługi Sereno Fenna dla Krakowa.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 7.4. Tablica upamiętniająca Sereno Fenna
Photo 7.4. The plaque installed in Sereno Fenn's Memory

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 7.5. Siedziba YMCA w Krakowie, Polska
Photo 7.5. The YMCA's main office in Krakow, Poland

7.3. Odbudowa Polski po II wojnie światowej, kontekst amerykański

Odbudowa Polski po II wojnie światowej to temat szeroki i opracowywany w wielu aspektach: urbanistycznym, architektonicznym, konserwatorskim czy też w odniesieniu do powstających w Polsce obiektów architektury krajobrazu (np. Park Chorzowski). Autorka ogranicza się wyłącznie do tematów projektowych i realizacji, które powstawały w ścisłym związku polsko-amerykańskim czy też amerykańsko-polskim. Ze względu na ograniczoną ilość kontaktów polsko-amerykańskich (okres „zimnej wojny" i „żelaznej kurtyny")[38] przykładów tych nie jest wiele. Z uwagi na znaczenie pewnych działań dla rozwoju polskiej architektury krajobrazu należy jednak przytoczyć w tym miejscu niektóre z nich.

Ogrom zniszczeń po okupacji niemieckiej zmobilizował polskie społeczeństwo do odbudowy ojczyzny, zwłaszcza całkowicie zrujnowanej Warszawy. Stolica otrzymała od Związku Radzieckiego Pałac Kultury i Nauki[39] (w stylu socrealizmu, który był obowiązującym stylem reżimu), paradoksalnie bardzo przypominający wieżowce w stylu amerykańskiego Art Déco znajdujące się w Chicago i Nowym Jorku. Władze zgodziły się na rekonstrukcję warszawskiej Starówki według projektu Jana Zachwatowicza, ale w okrojonej formie, bez Zamku Królewskiego. Do wykonania zadania powołano Pracownię Konserwacji Zabytków, która dała początek polskiej szkole konserwacji zabytków, znanej w Europie z licznych realizacji. Powołane do życia Biuro Odbudowy Stolicy zaprezentowało *Plan Ogólny Zagospodarowania Warszawy*[40], który niezależnie od politycznego układu panującego w Polsce zyskał

---

[38] Radziecka propaganda atakowała Stany Zjednoczone na wszystkich frontach. Oficjalnie Amerykę ogłoszono wrogiem ustroju komunistycznego. Wzory rosyjskie powielano w Polsce, kraju mającym szczególnie silne powiązania z Ameryką ze względu na liczną, patriotycznie nastawioną polską diasporę zamieszkującą głównie Chicago i Nowy Jork. Polacy mający rodzinne powiązania z obywatelami amerykańskimi narażeni byli na liczne szykany. W ramach polityki represji odmawiano wydania paszportów osobom pragnącym odwiedzić bliskich, listy cenzurowano lub konfiskowano, a nad Polakami odwiedzającymi ambasadę amerykańską roztaczano nadzór milicyjny. Uniwersyteckie biblioteki nie sprowadzały książek ani czasopism, a nieliczne informacje naukowcy pozyskiwali z europejskich źródeł (o czym wspomniano już we wstępie).

[39] Pałac Kultury i Nauki, wzniesiony jako dar narodu radzieckiego dla narodu polskiego i oddany do użytku w roku 1955, jest dziełem architekta radzieckiego Lwa Rudniewa. Wybudowany został w stylu socrealizmu, będącego mieszaniną amerykańskiego Art déco i rosyjskiego konstruktywizmu. W roku 2007 podjęto decyzję o wpisie PKiN do rejestru zabytków, co wywołało dyskusję wśród przeciwników i zwolenników Pałacu. Marek Budzyński, architekt wypowiadając się w obronie Pałacu Kultury i Nauki, powiedział: „Niechęć do Pałacu Kultury jest dla mnie absurdalna. Przecież podobne [budynki] stoją w Nowym Jorku. Pałac Kultury wprawdzie przez Moskwę, ale z Ameryki do nas przywędrował". Informacje na temat Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie znajdują się na stronie internetowej: http://www.wiezowce.waw.pl/pkin.php (data dostępu: 15.02.2013).

[40] Plan ten powstał w Biurze Odbudowy Stolicy, a autorami byli architekci Helena i Szymon Syrkusowie.

uznanie po drugiej stronie oceanu. Autorka znajduje się w posiadaniu listu architekta Henry'ego N. Cobba, który jako młody architekt w 1947 roku wraz z grupą międzynarodowych ekspertów odwiedzał Warszawę[41]. Plonem tej wyprawy był album ze zdjęciami zniszczonej stolicy oraz wzmianka w „New York Times" (wrzesień 1947 roku), w której reporter Herman Field wyrażał się niezwykle pochlebnie o działaniach polskich projektantów.

Niezależnie od politycznych nastrojów modernistyczne trendy dotarły do Polski wraz z powracającym po wojnie współpracownikiem Le Corbusiera, Polakiem Jerzym Sołtanem[42]. Niezrażony licznymi szykanami władz przystąpił do odbudowy Warszawy. Okres pobytu w Polsce Jerzego Sołtana zaowocował kilkoma modernistycznymi realizacjami zaprojektowanymi przez niego samego i jego kolegów architektów skupionych w owianych dziś legendą Zakładach Artystyczno-Badawczych ASP w Warszawie. Radykalnie nowoczesne prace Sołtana i jego współpracowników były w latach wszechogarniającego socjalizmu imponującym kuriozum, ale ich poziom artystyczny i krajobrazowy oraz przebojowość autorów pozwoliły na przełamanie politycznej cenzury architektonicznej, doprowadzając do udanych realizacji.

W 1953 roku zespół autorski w składzie: Jerzy Sołtan, Zbigniew Ihnatowicz i Jerzy Hryniewiecki, wygrał konkurs architektoniczny na Stadion X-lecia w Warszawie. Stadion został zrealizowany w rekordowym tempie, a do jego budowy użyto gruzu z warszawskich budynków zniszczonych w czasie wojny. Możliwość wykorzystania tego niezwykłego tworzywa poddała autorom koncepcję stadionu w formie nasypu ziemnego, płynnie wpisanego w krajobraz[43]. Kolejnym modernistycznym obiektem projektowanym przez zespół architektów z Zakładów Badawczych ASP był kompleks sportowy SKS „Warszawianka", zrealizowany na Mokotowie. W 1954 roku Stowarzyszenie Architektów Polskich ogłosiło konkurs na opracowanie kompleksu sportowego składającego się z basenów kąpielowych (krytych i otwartych), kortów tenisowych oraz stadionu. Wygrał zespół Jerzego Sołtana, a SKS „Warszawianka" do dziś, mimo zaniedbania i braku konserwacji, pozostaje arcydziełem modernistycznej architektury krajobrazu. Ma formy organiczne z udziałem land artu i artystycznego landscapingu[44]. Jerzy Sołtan zajmował się także dydaktyką na

---

[41] Henry N. Cobb jest partnerem w biurze Pei Cobb Freed & Partners działającym w Nowym Jorku.

[42] Twórczość Jerzego Sołtana omawia M. Wilczkiewicz, *Jerzy Sołtan (1913–2005)*, „Teka Urbanistyki i Architektury" 2008, t. XL, Oddział PAN w Krakowie, s. 69–81.

[43] Budowie stadionu, jak wielu wydarzeniom w tym czasie, towarzyszyły niezwykłe emocje związane z odbudową stolicy z gruzów. Autorski duet Sołtan–Ihnatowicz nie uczestniczył w wykonaniu projektu realizacyjnego. „Nie zgodzili się na zmiany wymagane przed zatwierdzeniem do realizacji i wycofali się z prac" – pisze J. Gola, *Jerzy Soltan, Monografia*, Wydawnictwo ASP, Warszawa 2004, s. 47. Dlatego autorstwo stadionu w formie zrealizowanej jest przypisywane Jerzemu Hryniewieckiemu.

[44] Według przekazów, proces projektowania „Warszawianki" był fascynującym happeningiem. Sołtan, Ihnatowicz i Fangor projektowali ten ośrodek w Zakładzie Artystyczno-Badawczym ASP na gigantycznej makiecie glinianej, którą rzeźbili, używając do tego celu łyżeczek do kawy, wypijanej

Wydziale Architektury Wnętrz Warszawskiej ASP[45], był jednocześnie zapraszany na wykłady do Harvard Graduate School of Design, wielokrotnie wymienianej w tej monografii szkoły projektowania na Harvard University w Bostonie. Kolejne zaproszenia przerodziły się w stałą współpracę. Jerzy Sołtan otrzymał stanowisko dziekana Wydziału Architektury, na które został zarekomendowany przez Le Corbusiera po śmierci Waltera Gropiusa. Sołtan jako jedyny z polskich architektów osiągnął znaczący sukces[46] w Stanach Zjednoczonych. Wykształcił wielu sławnych amerykańskich architektów, przez których został nazwany „profesorem profesorów". Międzynarodowa kariera Sołtana trwała sześć dekad i obejmowała cztery kontynenty. Modernizm – styl, w którym projektował i któremu do końca pozostał wierny (nie znosił postmodernizmu), okazał się stylem międzynarodowym, popularnym zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Polsce.

Powracając do czasów bezpośrednio powojennych, należy wspomnieć najważniejszy projekt lat 50., a mianowicie miasto powstające na obrzeżu Krakowa, czyli Nową Hutę. Rozstrzygnięty w 1948 roku konkurs wyłonił zwycięzcę, Tadeusza Ptaszyckiego, którego autorstwa jest istniejący układ urbanistyczny miasta. Początkowe założenia Ptaszycki wraz z zespołem oparli na idei „jednostki sąsiedzkiej", zastosowanej po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych w latach 20. XX wieku[47]. Każde osiedle składało się z dwu kolonii po 2–2,5 tys. mieszkańców. Trzy osiedla tworzyły dzielnicę. Dawało to możliwość etapowego rozwoju Nowej Huty poprzez dodawanie kolejnych kwartałów mieszkaniowych, stanowiących względnie autonomiczne całości dzięki realizacji usług podstawowych (szkoła, przedszkole, skwer, sklepy). Bardzo dużo uwagi projektanci poświęcili terenom przeznaczonym pod zieleń miejską oraz rekreację nad wodą[48]. Duża w tym zasługa projektantki zieleni, architekt Anny Ptaszyckiej. Obecnie zieleń jest głównym atutem miasta. W ciągu

w ogromnych ilościach. Styl i atmosfera tej pracy świadczyły o tym, że projektanci mieli prawdziwe dusze artystów – według informacji prof. W. Kosińskiego z 1 XI 2007, z powołaniem się na wykład w WAPK w 1965 roku wygłoszony przez prof. Bohdana Lisowskiego, który był kolegą autorów – M. Wilczkiewicz, *Jerzy Sołtan (1913–2005)*, s. 73.

[45] Według informacji otrzymanej przez autorkę od syna Jerzego Sołtana, Karola: „Sołtan w okresie socrealizmu na uczelni był nikim, miał jedynie wykłady z budownictwa", informacja z dnia 22 V 2007 roku (w archiwum autorki).

[46] Temat osiągnięć polskich architektów w Stanach Zjednoczonych jest obecny w licznych publikacjach. Jerzy Sołtan był postacią najbardziej znaną z racji pozycji, jaką zajmował (funkcja dziekana w prestiżowym Harvard Graduate School of Design), choć jego realizacje znajdują się tylko w Polsce – J. Gola, *Jerzy Sołtan*, *Monografia*, Wydawnictwo ASP, Warszawa 2004. Realizacje w Ameryce pozostawili: Maciej Nowicki, a także Jerzy Szeptycki, autor dwudziestu zrealizowanych kościołów w Stanach Zjednoczonych – T. Barucki, *Maciej Nowicki*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1980, A.K. Olszewski, I. Grzesiuk-Olszewska, *Jerzy Szeptycki i jego kościoły w Ameryce*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2000.

[47] A. Böhm, *Planowanie przestrzenne*…, s. 154–155.

[48] *Ibidem*, s. 155.

minionych pięćdziesięciu lat drzewa i krzewy osiągnęły oczekiwane kształty i można w pełni ocenić zamysł kompozycyjny autorki projektu[49].

Ten niezwykle złożony okres historii Polski był jednocześnie okresem rozwoju polskiej szkoły architektury krajobrazu, działającej w specyficznych warunkach izolacji i całkowitego oderwania od światowych osiągnięć[50]. W akcjach ochrony krajobrazowej, opisywanych poniżej, trudno doszukać się bezpośrednich wpływów lub inspiracji amerykańskich, choć pewne przekazy o działaniach podejmowanych po drugiej stronie Atlantyku docierały do Polski, mimo blokady informacyjnej[51].

W ramach walki ideowej ze świadectwami polskiej kultury szlacheckiej władze niszczyły zespoły pałacowo-parkowe oraz założenia rezydencjonalne, których właścicieli pozbawiono praw do ich własności. Po upaństwowieniu większość tych obiektów pozostawała nieużytkowana (lub użytkowana przez „dzikich" lokatorów), kubatury niszczały, a ogrody zarastały samosiewami lub były przeznaczane pod uprawy rolne. Niektóre z kompleksów rezydencjonalnych przekazano PGR-om. W pojedynczych obiektach udało się ulokować instytucje naukowe lub muzea, co skutkowało uzyskaniem państwowych dotacji. W reakcji na tę zmasowaną akcję środowiskom architektów krajobrazu (J. Bogdanowski z zespołem, A. Michałowski z zespołem) udało się uruchomić długofalową procedurę opracowania „Ewidencji" zespołów pałacowo-parkowych (dworsko-ogrodowych). Były to skrócone studia i inwentaryzacje obiektów niszczejących, wykonywane po to, aby w formie inwentaryzacyjnej zachować dla przyszłości te świadectwa polskiego dziedzictwa kulturowego[52]. Akcja „Ewidencji" polskich zespołów rezydencyjnych pozostaje bez precedensu w skali światowej.

Do niewątpliwych osiągnięć polskich architektów krajobrazu działających w trudnych powojennych czasach należy także wydzielenie obszarów o wybitnych walorach krajobrazowych i objęcie ich ochroną. Dzięki zaangażowaniu architektów z krakowskiej szkoły architektury (głównie Zygmunta Novaka) udało się wprowadzić koncepcję ochrony „parków krajobrazowych". Były to starannie wydzielone obszary kulturowo-przyrodnicze, które w pełni wykorzystywane na bieżące potrzeby mieszkańców równocześnie stanowiły strefy ochrony wartości przyrodniczych i kulturowych. Inicjatywy takie pojawiały się już w 1948 roku. W latach 50. i 60. do-

---

[49] Architektura krajobrazu jest dziedziną, w której projektant musi pamiętać także o istnieniu czwartego wymiaru, jakim jest czas. Projekty zieleni można oceniać dopiero po upływie pewnego okresu (zależnie od wielkości założenia i typu roślin), który jest potrzebny do osiągnięcia pełnej dojrzałości roślin. Obecnie Nowa Huta stała się takim właśnie miastem-ogrodem.

[50] Brakowało wymiany naukowej z Zachodem, o czym już wspominano, a osoby podejmujące próby kontaktów na najniższych nawet szczeblach narażone były na milicyjne represje. Naukowców nienależących do PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza) nie dopuszczano do stanowisk, a wręcz pozbawiano pracy. Heroiczna działalność polskich architektów krajobrazu walczących o zachowanie dziedzictwa kulturowego w trudnym okresie Polski powojennej oczekuje na osobne opracowanie.

[51] Jak już wspomniano, autorka miała przyjemność być słuchaczką wykładów prof. Janusza Bogdanowskiego, w których często powoływał się on na osiągnięcia amerykańskich architektów krajobrazu.

[52] Dopiero po roku 1989 stopniowo pojawiały się działania na rzecz rewaloryzacji tych kompleksów.

prowadzono do powstania kolejnych rezerwatów przyrody oraz stworzono podstawy prawne regulujące ich funkcjonowanie. Od lat 80. XX wieku z powodzeniem funkcjonują Jurajskie Parki Krajobrazowe, Parki Pogórza i inne. I tak jak w przypadku parków narodowych możemy się domyślać pewnej inspiracji wzorami amerykańskimi, tak parki krajobrazowe wydają się inicjatywą zdecydowanie polską, ogromnym sukcesem osiągniętym w trudnych warunkach socjalistycznej rzeczywistości.

Podsumowując okres 1945–1990, można stwierdzić, że zniszczenia wojenne były ogromne, a zatem skupiano się na odbudowywaniu miast z ruin, wprowadzaniu elektryczności do wsi i budowaniu mieszkań i szkół dla ludności w miastach. Kwestia zagospodarowywania terenów zielonych była natomiast sprawą drugorzędną, niemniej w planach miejskich rezerwowano tereny pod parki i zieleńce, które miały zostać urządzone w przyszłości[53]. Do miast wprowadzana była modernistyczna architektura, jednak przestrzenie międzyblokowe na nowo powstających osiedlach pozostawały niezagospodarowane. Przyczyną tego stanu był ciągły deficyt mieszkań. Spółdzielnie mieszkaniowe wolały angażować posiadane środki w budowę nowych domów, nie interesując się terenami wokół budynków już oddanych do użytku. Tereny te z czasem zagospodarowywano bez udziału projektantów zieleni (głównie koncentrowano się na budowie parkingów i garaży), co skutkowało przestrzennym chaosem i fatalną estetyką otoczenia budynków.

Siermiężny socjalizm przewidywał pewną formę wypoczynku i rekreacji dla młodzieży i ciężko pracującego ludu miast i wsi, jednak w tereny zielone nie inwestowano, namawiając ludzi do spędzania wolnego czasu „na łonie natury" z własnym prowiantem. Wieloletnie zaniedbania do dziś skutkują brakiem odpowiednio wyposażonych obiektów oraz nawyku wypoczywania w parkach i rekreacji na terenach do tego przygotowanych[54].

Jak już wcześniej wspomniano, termin „architekt krajobrazu" nie figurował w oficjalnym rejestrze wykonywanych zawodów. Wymiana naukowa ze Stanami Zjednoczonymi praktycznie nie istniała, a nieliczni śmiałkowie wybierający się za ocean na własną rękę byli narażeni na szykany ze strony władz po powrocie do kraju. Sytuacja polityczna Polski uległa zmianie po 1990 roku. Stany Zjednoczone, aczkolwiek nigdy nieotwarte dla Polski w stopniu porównywalnym do Europy Zachodniej[55], stały się bardziej dostępne dla ludzi pragnących poznać ten kraj. W ostatnim dwudziestole-

[53] Jak pisze A. Zachariasz, *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy ze szczególnym uwzględnieniem roli parków publicznych*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006, s. 57: „Generalnie sprawy ważniejsze, mieszkaniowe czy też komunikacyjne, często przesłaniały sprawy zieleni, a nawet jeśli tereny były urządzane, to zwykle nie było pieniędzy na ich prawidłowe funkcjonowanie i utrzymanie".

[54] *Ibidem*, s. 57.

[55] Stany Zjednoczone nie są i nigdy nie były krajem łatwym do zwiedzania. Obowiązujący Polaków do dziś system wizowy zniechęca wielu zainteresowanych do podróży. Rozległy kraj ma dobrze zorganizowaną sieć autostrad i słabo rozwinięty system kolei państwowych. Odległości między dużymi miastami wynoszą od 5 do 10 godzin jazdy samochodem, co nie ułatwia ich zwiedzania. Popularna wśród Amerykanów komunikacja samolotowa nie jest za często wykorzystywana przez polskich turystów ze względu na wysokie ceny przelotu.

ciu wiele osób, zwłaszcza młodych, odwiedza Stany Zjednoczone w ramach licznych programów wymiany (jak np. Work & Travel). Zmiany te zapewne przyczyniły się do popularyzacji w Polsce kierunku architektura krajobrazu.

7.4. Polskie inicjatywy w XXI wieku

W XXI wieku architektura i architektura krajobrazu utraciły cechy indywidualne związane z regionem czy też miejscem powstania. Architekci tworzą indywidualne style, utożsamiane z nazwiskiem (patrząc na obiekt, rozpoznajemy jego autora). Lokalne style przestały istnieć. Zaha Hadid czy Frank Gehry mają swoje realizacje zarówno w Europie, jak i w Ameryce. Nie jesteśmy w stanie określić, czy powstające w Polsce w ostatnim dziesięcioleciu parki projektowane są w stylu panującym w Stanach Zjednoczonych, czy we Francji. Jedyną różnicą są możliwości finansowe. Z powodu braku środków polskie realizacje pojawiają się z opóźnieniem lub też odstępuje się od wykonania części projektu, co oczywiście ma wpływ na jakość powstającego obiektu. Trudności z realizacją ma budowany we Wrocławiu Park Milenijny[56] oraz krakowski Park Jagielloński.

Idea rozwoju zrównoważonego dotarła do Polski w początkach XXI wieku. Na deskach (a właściwie w komputerach[57]) projektantów pojawiły się wspomniane już hybrydy – zielone budynki. Zrealizowany w 2000 roku budynek Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego zachwyca mieszkańców miasta. Dach gmachu powstał według zasad projektowania omawianych już zielonych dachów[58]. Równie wizjonerski w formie i łączący w sobie elementy architektury i architektury krajobrazu był odrzucony projekt Marka Budzyńskiego – Świątynia Opatrzności Bożej (fot. 7.6). W 2000 roku ogłoszono konkurs, w którym Marek Budzyński został uhonorowany pierwszą nagrodą. Praca przedstawiała kościół jako symboliczną górę zwieńczoną kryształowym świetlikiem. Projekt był niezwykle nowatorski, wyprzedzał amerykańskie rozwiązania o dziesięć lat. Do realizacji jednak nie doszło. Władzom kościelnym symbolika zastosowana przez architekta wydawała się niezbyt przystająca do ideologii Kościoła, dopatrywano się związków z pogańskim kurhanem.

---

[56] Park Milenijny we Wrocławiu powstaje według projektu konkursowego, który otrzymał pierwszą nagrodę, opracowanego przez zespół w składzie: A. Drapella-Hermansdorfer, P. Ogielski, T. Lorentz, R. Majewicz i L. Chudzyński (*Park Milenijny we Wrocławiu*, „Architektura Krajobrazu" 2001, nr 1, s. 34–37).

[57] Na przełomie XX i XXI wieku dokonała się rewolucja w procesie powstawania projektów. *Computer Aid Design*, czyli komputerowe wspomaganie projektowania, stało się narzędziem obowiązującym w cyklu powstania projektu. CAD-owskie programy, przyspieszając proces powstania projektu, jednocześnie go zubożają, powodując także pewną uniformizację architektury.

[58] Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego powstała w 1998 roku, a autorami projektu są architekci warszawscy M. Budzyński i Z. Badowski. Zieleń projektowała I. Bajerska.

Źródło / *Source*: http://www.mbarch.pl

Fot. 7.6. Świątynia Opatrzności Bożej, odrzucony projekt, arch. Marek Budzyński
Photo 7.6. The Shrine of the Divine Providence, rejected project, arch. Marek Budzyński

Inicjatywą zasługującą na uwagę i omówienie jest powstanie krakowskiego Ogrodu Doświadczeń[59]. Jako pierwowzór jest podawany norymberski ogród wiedzy, dostrzec można jednak podobieństwa do Garden of Cosmic Speculation (Ogrodu Kosmicznej Spekulacji, nazywanego także Ogrodem Rozważań o Wszechświecie) autorstwa Charlesa Jencksa[60].

Garden of Cosmic Speculation to wielohektarowy ogród gloryfikujący odkrycia naukowe XX wieku i wynikający z nich stan wiedzy na temat powstania, istoty

[59] Pełna nazwa to Ogród Doświadczeń im. Stanisława Lema. W roku 2004 program Inicjatywy Wspólnoty EQUAL i projekt Partnerstwa Inicjatyw Nowohuckich „Nowa Huta – Nowa Szansa" stworzyły warunki programowe, organizacyjne i finansowe do realizacji eksperymentalnego przedsięwzięcia. Inspirację merytoryczną krakowski Ogród Doświadczeń zawdzięcza norymberskiemu Ogrodowi Doświadczeń Zmysłowych (zdanie pochodzi ze strony internetowej Ogrodu Doświadczeń: http://www.ogroddoswiadczen.pl, data dostępu: 15.02.2013).

[60] Ch. Jencks, *Garden of Cosmic Speculation*, London 2003. Charles Jencks, amerykański teoretyk i krytyk architektury współczesnej, znany jest także jako twórca kilku projektów założeń krajobrazowych. Do najsłynniejszych jego realizacji krajobrazowych należą: Landform Ueda przy Gallery of Modern Art w Edynburgu (2002), Spirals of Time w Parco Portello koło Mediolanu (2008), Maggie's Centre (2003) w Glasgow.

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 7.7. Ogród Doświadczeń, Kraków, Polska, marmurowe „organy"
Photo 7.7. The Garden of Experiments, Krakow, Poland, the marble "organ"

Fot. / photo: M.Z. Wilczkiewicz (2011)

Fot. 7.8. Ogród Doświadczeń, ścieżka dla osób niewidzących
Photo 7.8. The Garden of Experiments, the path for blind persons

i struktury wszechświata[61]. Uważany jest za jedno z najbardziej osobliwych współczesnych założeń ogrodowych. Powstał we współpracy autora z żoną, Maggie Keswick Jencks, autorką książki poświęconej chińskim ogrodom, a po śmierci Maggie został jej zadedykowany. Odkrycia naukowe XX wieku stały się dla Jencksa pretekstem do stworzenia nowych reguł w projektowaniu krajobrazu, określanych przez autora mianem *Cosmogenic art*[62]. Kompozycje ogrodowe w ogrodzie Jencksa formami nawiązują do land artu (spirale terenowe przypominają spiralę Roberta Smithsona utworzoną na jeziorze Great Salt Lake)[63].

Projektantem krakowskiego Ogrodu Doświadczeń był architekt Krzysztof Ingarden. Otrzymał on do dyspozycji teren przy Alei Pokoju i w 2007 roku stworzył na nim park. Koncepcja parku nawiązuje do rysunku drzewa, ścieżki są konarami, a na „liściach" znajdują się pomoce naukowe zbudowane zgodnie z koncepcją Hugo Kukelhausa. Park pełni ważną rolę edukacyjną (fot. 7.7). Podczas zabawy dzieci poznają prawa fizyki, a dotykając elementu (czując drgania) lub przykładając ucho i nasłuchując dźwięków wydobywających się z rur o różnych średnicach, biorą udział w poznawaniu otaczającego je świata. Na jednym z „liści" znajduje się posadzka wykonana z różnych materiałów, co ma pomóc niewidomym dzieciom, chodzącym boso, rozróżniać rodzaje nawierzchni za pomocą dotyku (fot. 7.8). Mankamentem parku jest brak wyraźnie zaznaczonego wejścia głównego od strony Alei Pokoju.

7.5. Urządzanie przestrzeni publicznej w miastach

Likwidacja „żelaznej kurtyny" i otwarcie Polski na Zachód po 1990 roku doprowadziło do nowych sytuacji w różnych dziedzinach, co skutkowało wymuszonymi zmianami w zakresie planowania przestrzennego. W okresie PRL-u miasta miały plany ogólne, wyznaczające tereny pod zabudowę, w których także znajdowały się obszary wydzielone pod tereny zielone, niestety z reguły nierealizowane. Większość planów jednak stopniowo wygasała, pozostawiając wydziałom architektury dowolność w zakresie wydawania pozwoleń na budowę na podstawie Warunków Zabudowy i Zagospodarowania Terenu, obejmujących tylko działkę właściciela. Skutkowało to pozostawieniem terenów wokół działki inwestora bez jakiegokolwiek planu i w stanie całkowitego zaniedbania. Zmiana struktury zatrudnienia i li-

[61] M. Jagiełło, *Pamięci żony. Garden of Cosmic Speculation Charlesa Jencksa*, [w:] *Ogrody pamięci w sztuce ogrodowej i architekturze krajobrazu*, red. A. Mitkowska, K. Hodor, K. Łakomy, „Czasopismo Techniczne", Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012, s. 219, a także J. Wines, *Zielona architektura*, Taschen TMC Art 2000, Warszawa s. 92.

[62] M. Jagiełło, *Pamięci żony*…, s. 38.

[63] *Ibidem*, s. 224 (jest to również zdanie autorki niniejszej monografii).

kwidacja przedsiębiorstw pozbawiły wiele osób stałej pracy. Władze miasta, próbując rozwiązać problem bezrobocia, wydawały zezwolenia na tymczasowe pawilony handlowe, często lokalizowane na terenach zieleni miejskiej. Mimo prób ujednolicenia tymczasowa zabudowa nie porządkowała miejskiego ładu przestrzennego, a raczej go zakłócała. Rynek otwarty na zachodnich inwestorów przywiódł do Polski zastępy deweloperów, co spowodowało nasycenie miast zabudową mieszkaniową bez zaplecza w postaci zieleni. W miastach dogęszczonych nową zabudową pojawił się deficyt przestrzeni publicznej.

Korzystając z otwartych granic, Polacy rozpoczęli zwiedzanie świata, co uświadomiło im zakres zaniedbań w naszym kraju w dziedzinie architektury krajobrazu. Po roku 2000 zaczęły powstawać Wydziały Architektury Krajobrazu, zarówno w uczelniach państwowych (Politechnika Krakowska, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu i Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie), jak i w prywatnych szkołach wyższych. Mimo szkolenia specjalistów i wysiłku kadry naukowców, zwłaszcza wywodzących się z krakowskiej szkoły prof. Janusza Bogdanowskiego, skala zaniedbań na polu architektury krajobrazu okazała się bardzo duża. Ogromne znaczenie ma dziś odpowiednie nastawienie lokalnych władz do tej kwestii. Jak już wspomniano, rewolucyjne zmiany w kształtowaniu przestrzeni Nowego Jorku zostały wprowadzone za czasów urzędowania Roberta Mosesa, człowieka obdarzonego wizją zmiany istniejącego krajobrazu. Rzadko w Polsce architekci są wybierani do pełnienia funkcji burmistrzów, co sprawia, że na sesjach rad miejskich problematyka gospodarki przestrzenią nie pojawia się. Miejmy nadzieję, że z czasem tendencja ta będzie się zmieniać.

Podsumowując przykłady rozwoju kierunków architektury krajobrazu w Stanach Zjednoczonych i ich wpływu na realizacje polskie, możemy zauważyć pewne trendy, które odpowiednio przeanalizowane być może wskażą nam kierunek działań dla dalszego rozwoju tej dziedziny w Polsce. W zakresie planowania przestrzennego i urbanistyki działa na terenie naszego kraju wielu wybitnych specjalistów, co przekłada się na liczne studyjne i koncepcyjne opracowania dotyczące rozwoju miast. Plany te rzadko bywają realizowane. Jednocześnie istnieje luka, która sprawia, że w mieście znajdują się tereny poza opracowaniami – pomiędzy Planem Zagospodarowania (skala 1: 2000) a indywidualną działką inwestora. Jest to przestrzeń miejska, czyli niczyja, którą można nazwać detalem urbanistycznym w skali 1:500. Te właśnie małe place miejskie, bardzo starannie zaprojektowane, a właściwie „urządzone", świadczą o charakterze miast i są tak lubiane zarówno przez mieszkańców, jak i turystów. Analizując przykłady realizacji amerykańskich, można zauważyć niezwykłą wprost pieczołowitość w urządzaniu każdego wolnego od zabudowy fragmentu miasta. Tego typu działania podejmuje się także w Europie. Architekci krajobrazu niewielkie obszary przekształcają w place użyteczności publicznej, umieszczając na nich meble miejskie, które umożliwiają rekreację i odpoczynek.

W polskich miastach pozostaje jeszcze ciągle wiele terenów niezagospodarowanych bądź pełniących rolę parkingów lub placów handlowych zabudowanych

tymczasowymi obiektami o przypadkowych formach. Mimo że uważa się miasta za zatłoczone, ciągle jeszcze znajdują się w nich rezerwy terenowe, które próbuje się przekształcić w parkingi i garaże. W proekologicznie nastawionej stolicy Danii, Kopenhadze, mieszkańcy miasta przesiedli się na rowery, a parkingi wykorzystują na place użyteczności publicznej. Ograniczenie ruchu kołowego w miastach zabytkowych można zauważyć także w Polsce. Jest to kierunek zgodny z ruchem rozwoju zrównoważonego.

7.6. Polskie parki ekologiczne

Wiek XXI zainicjował działania na rzecz rozwoju zrównoważonego. Naukowcy z całego świata propagują potrzebę zagospodarowania istniejących zasobów terenowych i w miarę możliwości usuwania zniszczeń dokonanych przez ekspansyjną gospodarkę XX wieku.

W ślad za programem rozwoju zrównoważonego możemy zauważyć działania amerykańskich architektów krajobrazu zmierzające do zagospodarowania technologicznych nieużytków i przekształcenia ich w tereny zielone, służące mieszkańcom miast. Kierunek ten jest obecny także w Europie (Niemcy). Dążenia do rewitalizacji terenów zaniedbanych, w tym poprzemysłowych, pojawiły się również w Polsce.

Projekty amerykańskich parków, choć interesujące i nowatorskie, są jednak odległe od polskich realiów. Amerykańskie parki miejskie, kosztowne i naszpikowane nowoczesną technologią, nie są dobrym przykładem do naśladowania. Ideałem byłby raczej model niemieckiego ekoparku, powstający bez skomplikowanej technologii i bez dużych nakładów. W obrębie miast polskich istnieje wiele terenów niezagospodarowanych, niezdewastowanych, lecz zaniedbanych, które z łatwością mogłyby zostać przystosowane na potrzeby rekreacji i przekształcone w parki ekologiczne. Parki takie powinny powstać na podstawie prostych programów, z uwzględnieniem podstawowego zakresu usług, możliwie elastycznego i zakładającego zmiany funkcjonalne po kilku latach użytkowania.

8

Podsumowanie. Wnioski końcowe i zalecenia

Podsumowując rozważania na temat architektury krajobrazu w Stanach Zjednoczonych i porównując rozwój tej dziedziny w Polsce i za oceanem, możemy mówić o dystansie około dwudziestu lat dzielących Polskę od Ameryki. Skala zaniedbań wiąże się zarówno z okresem rządów komunistycznych, jak i z ostatnim dwudziestoleciem chaotycznej i niekompetentnej polityki rządów po roku 1990. Zaniedbania te dotyczą zarówno ustawodawstwa (brak systemu zarządzania zielenią publiczną), systemu finansowania oraz służb zajmujących się zarówno ochroną i rewaloryzacją terenów zielonych, jak i urządzaniem terenów zieleni miejskiej. Wynikają one z braku znajomości dziedziny i nieudolności w pozyskiwaniu środków finansowych z różnych źródeł[1]. W dziedzinie przygotowania architektów krajobrazu można zauważyć brak kontynuacji kształcenia w zawodzie[2]. Problemy te zostaną omówione poniżej.

8.1. System zarządzania i ustawodawstwo

System zarządzania gminami miejskimi po roku 1990 pozostawił poszczególnym gminom swobodę w zarządzaniu zielenią. W rezultacie zieleń miejska jest zarządzana w różny sposób na terenie różnych gmin. Mowa tutaj o dużych miastach, takich jak Warszawa, Kraków, Wrocław czy Poznań, gdzie zieleń miejska wchodzi w obręb tkanki miejskiej i z tej racji podlega obowiązującym planom miejscowym. We Wrocławiu Zarząd Zieleni Miejskiej wchodzi w skład miejskich agencji do-

[1] Autorka nie wypowiada się na temat zarówno sposobów finansowania, jak i pozyskiwania środków dla budżetu miejskiego, pozostawiając zagadnienia ekonomiczne specjalistom w tych dziedzinach.

[2] Architektura krajobrazu jest dziedziną rozwijającą się w szybkim tempie, a zatem wiadomości otrzymane przez absolwenta w ramach studiów okazują się niewystarczające już w momencie ukończenia nauki.

towanych z budżetu miasta. A zatem miasto finansuje wszystkie parki miejskie pozostające w jego granicach. Wpływa to na w miarę spójną politykę ochrony i rewaloryzacji zieleni miejskiej kontrolowaną przez Urząd Miasta Wrocławia.

W Warszawie, gdzie 14% obszarów miejskich należy do terenów zielonych (w tym m.in. 76 parków o łącznej powierzchni 715 hektarów), zieleń miejska została rozdzielona między wydziały zajmujące się innymi zagadnieniami (np. komunikacją). Z tego powodu sprawy zieleni są traktowane marginesowo[3]. Sytuację ratuje fakt, że część parków warszawskich figuruje na liście obiektów zabytkowych i z tego tytułu otrzymuje dotacje z puli na konserwację zabytków.

W Krakowie, który szczyci się stosunkowo dużym udziałem terenów zielonych w planie miasta, nie mówimy o braku terenów, a raczej o ich niewłaściwym zagospodarowaniu[4]. Nie ma agencji[5] zajmującej się zielenią miejską w sposób kompleksowy. Sprawy zieleni prowadzi Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu (ZIKiT), w którym sprawy nowych dróg czy budowy miejskich parkingów stają się priorytetowe w momencie ograniczania środków otrzymywanych na nowe inwestycje. W efekcie ZIKiT nie planuje budowy nowych parków ani nie zajmuje się rewaloryzacją istniejących, ograniczając swoje obowiązki do minimum. Oznacza to utrzymanie zieleni niskiej (cięcie trawy przy arteriach komunikacyjnych) oraz cięcia pielęgnacyjne zieleni wysokiej (wycinka drzew zagrażających bezpieczeństwu publicznemu). Sprawy rewaloryzacji parków pozostają poza zakresem obowiązków ZIKiT, czego dowodem jest stan krakowskich parków historycznych oczekujących na rewaloryzację (np. Park Bednarskiego). Wobec ograniczonych środków obiekty mniej zdewastowane lub znajdujące się poza ścisłym centrum (Zalew Nowohucki czy kąpielisko Zakrzówek) nie są brane pod uwagę przy rozdziale środków na najbliższe lata. Powołana przez Prezydenta miasta Krakowa Rada ds. Zieleni, aczkolwiek składająca się z kompetentnych osób[6], jest jedynie ciałem doradczym. Pozbawiona możliwości decydowania i budżetu nie ma realnego wpływu na problemy związane z rozwojem zieleni miejskiej.

W Stanach Zjednoczonych parki miejskie podlegają instytucjom finansowanym z budżetu miasta, co zapewnia im środki na bieżące utrzymanie i prawidłowy rozwój. Włączenie sportu i rekreacji do wydziału (agencji miejskiej) zajmującego się zielenią, generuje wpływy do budżetu tego wydziału[7]. Środki te mogą zostać

---

[3] W Warszawie sprawy wytyczania ścieżek rowerowych prowadzi Biuro Drogownictwa i Komunikacji.

[4] Są to słowa zastępcy prezydenta, arch. Elżbiety Koterby, wypowiedziane podczas sesji Rady Miasta, na której odbyła się prezentacja projektów Parku Duchackiego, wykonanych przez studentów Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie (czerwiec 2012).

[5] Słowo agencja zostało użyte umownie – może to być zarząd lub wydział.

[6] Przewodniczącą Rady jest prof. Anna Bach, członkami Rady: prof. Aleksander Böhm, prof. Agata Zachariasz, prof. Piotr Muras, prof. Kazimierz Wiech, prof. Renata Wojciechowska.

[7] New York City Department of Parks & Recreation (wydział ds. zieleni) odpowiada za: pływalnie i plaże miejskie, korty tenisowe, place zabaw i centra rekreacyjne, korty tenisowe i mariny, pola golfowe i *skate parks*, wybiegi dla psów oraz historyczne budynki (*landmarks*), co zostało omówione w rozdziale 1.

przeznaczone na zarządzanie bądź budowę nowych obiektów parkowych, a także rewaloryzację już istniejących. Omówione w rozdziale 6 parki miejskie Nowego Jorku powstały w ostatnim dziesięcioleciu. Dochodzą do tego sukcesywnie prowadzone zagospodarowania nabrzeży obu rzek (Huston i East River) oraz każdego dostępnego fragmentu miejskiego terenu, który jest przeznaczany pod zieleń miejską. Zakłada się nowe place „urządzone" meblami miejskimi i odpowiednio wyposażone (kosze na śmieci, ławki, stoliki, pergole i uliczne „źródła" wody) umożliwiające przetrwanie letnich upałów zarówno mieszkańcom, jak i odwiedzającym miasto turystom. Wspomnieć należy też o terenach przeznaczonych na wyprowadzanie psów[8] w mieście.

Zieleń miejska powinna być traktowana na równi z zabytkami, jako dobro odziedziczone po poprzednich pokoleniach, które należy zachować dla przyszłych pokoleń. A zatem finansowanie zieleni miejskiej powinno odbywać się na zasadach podobnych do finansowania odnowy zabytków (kilka różnych źródeł finansowania możliwie od siebie niezależnych). Miasto powinno także zagwarantować środki finansowe na nowe inwestycje (budowa nowych parków i doposażanie istniejących) oraz umożliwić realizację programów rekreacyjnych i sportowych prywatnym inwestorom. Chodzi o budowę sztucznych lodowisk i basenów kąpielowych na terenach miejskich z możliwością przejęcia obiektów przez miasto po okresie wskazanym w umowie o dzierżawę.

8.2. Kształcenie architektów krajobrazu

Obecnie w Polsce istnieje możliwość kształcenia na kierunku architektura krajobrazu na kilkunastu uczelniach, zarówno państwowych, jak i prywatnych. System kształcenia został ujednolicony poprzez wprowadzenie Krajowych Ram Kwalifikacji. Są to ministerialne standardy pozwalające porównać programy studiów różnych uczelni, zarówno krajowych, jak i zagranicznych, przez punktację ETCS[9]. Istnieją różnice w programach pomiędzy wydziałami, głównie w zakresie przedmiotów wybieranych (elektywów). Wiąże się to z profilem macierzystej uczelni. Uniwersytety przyrodnicze[10] dysponujące bazą laboratoryjną, proponują szerszą

[8] Poza Stanami Zjednoczonymi miejsca wyprowadzania psów istnieją już we wszystkich prawie większych miastach Europy. Miejsca te noszą nazwę: w Ameryce *Dog Run*, w Niemczech i Austrii *Hundezone*. Temat ten Autorka porusza w: M. Wilczkiewicz, *Nowe formy miejskiej zieleni użytkowej (wybiegi dla psów w Nowym Jorku)*, [w:] *Ogrody użytkowe i ich miejsce w sztuce ogrodowej*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków (w druku).

[9] Punktacja ECTS, czyli Europejski System Transferu Punktów (*European Credit Transfer System*).

[10] Szkoły wyższe z przymiotnikiem „rolniczy" w nazwie w 2008 roku zmieniły nazwy. Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie (University of Agriculture in Krakow) jest obecnie jedynym uniwersytetem rolniczym w Polsce. Tradycyjną nazwę zachowała także warszawska Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego.

ofertę tematyczną przedmiotów przyrodniczych, natomiast politechniki prowadzą zajęcia pod kątem przedmiotów technicznych i projektowania. Tego typu podziały na uczelnie techniczne i rolnicze prowadzące kierunek architektura krajobrazu istnieją także w Stanach Zjednoczonych. Trzystopniowy system kształcenia pozwala studentom na zmianę uczelni po uzyskaniu pierwszego lub drugiego stopnia. Przykładem może być przebieg kariery Michaela Van Valkenburgha: uzyskał on stopień licencjata na Cornell University of Agriculture (Department of Landscape Architecture), a magistra na Harvard University, Graduate School of Design (Department of Landscape Architecture).

Na seminarium Stowarzyszenia Polskich Architektów Krajobrazu[11] ujednolicono zasady dyplomowania, co pozwoliło uporządkować proces kształcenia inżynierów i magistrów architektury krajobrazu. Otwarta pozostaje kwestia uprawnień zawodowych, które powinny być kolejnym krokiem kariery absolwenta podejmującego pracę po ukończonych studiach. Zdaniem autorki, wypracowane metody egzaminowania prowadzące do otrzymania licencji architekta (obowiązujące w Izbach Architektów) mogą stanowić pewną podstawę do sformułowania podobnych zasad dla architektów krajobrazu.

W Stanach Zjednoczonych do uprawiania zawodu architekta krajobrazu wymagana jest licencja, wydawana przez Radę ds. Rejestracji Architektów Krajobrazu (Council of Landscape Architectural Registration Board, CLARB), na podstawie zdanych egzaminów z przedmiotów zawodowych[12]. Zmiany technologiczne zachodzące w tej dziedzinie nauki wymagają ciągłych szkoleń umożliwiających uzupełnianie zdobytej na studiach wiedzy. Celowi temu służy organizacja o nazwie U.S. Green Building Council (USGBC) ustanawiająca standardy dla projektowania, budowy i eksploatacji skomplikowanych technologicznie „zielonych budynków". Organizacja ta prowadzi także kursy i szkolenia zakończone otrzymaniem certyfikatu LEED (Leadership in Energy and Environmental Design). Profesjonaliści projektujący „zielone budynki" (architekci, konstruktorzy, urbaniści, projektanci wnętrz) starają się o otrzymanie certyfikatu LEED, aby zwiększyć swoją wiarygodność na rynku projektowym.

W przypadku nowo budowanych obiektów architektury krajobrazu możemy mówić o ich skomplikowanej strukturze przestrzennej. Brooklyn Bridge Park jest wyposażony w zbiorniki umieszczone pod powierzchnią, zbierające wodę deszczową, z których następnie woda jest używana do nawadniania roślin w dni bezdesz-

[11] Seminarium odbyło się 16 lutego 2012 roku w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Na seminarium obecni byli przedstawiciele wszystkich ośmiu uczelni publicznych mających absolwentów na poziomie magisterskim oraz przedstawiciele uczelni niepublicznych i publicznych kształcących młodzież na poziomie I stopnia. Seminarium przewodniczył prezes ZG SPAK, prof. dr hab. inż. Andrzej Drabiński.

[12] Rady CLARB działają w każdym stanie Ameryki Północnej. Prowadzą one egzaminy dla kandydatów spełniających kryteria dopuszczające. Wymagany jest dyplom ukończenia Wydziału Architektury Krajobrazu oraz praktyka zawodowa.

czowe. Nawilżanie odbywa się za pomocą specjalnych zraszaczy, o budowie podobnej do zraszaczy przeciwpożarowych. Na terenie parku znajduje się „centrum dowodzenia" – zespół ludzi odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie obiektu. Pracownicy wyposażeni są w akumulatorowe wózki, którymi poruszają się po terenie parku. Akumulatory wózków czerpią energię z baterii słonecznych znajdujących się na budynku zaplecza parku. Jak widzimy, *sustainable architecture* jest swojego rodzaju *perpetuum mobile*, samowystarczalnym organizmem funkcjonującym bez źródeł zasilania. Aby jednak mógł powstać taki obiekt, potrzebna jest wiedza z wielu różnych dziedzin oraz umiejętność stosowania nowoczesnych technologii.

W poprzednim rozdziale autorka sugerowała zakładanie naturalnych parków ekologicznych jako kierunku rozwoju parków w Polsce, możliwe do realizacji w dzisiejszej sytuacji finansowej kraju. Należy jednak pamiętać, że obecnie kształcona młodzież za kilka lat będzie musiała sprostać zadaniom stawianym przez coraz bardziej wymagających klientów. A zatem powinna być merytorycznie przygotowana do stosowania w praktyce nowatorskich rozwiązań. Mimo szerokiego propagowania „architektury zrównoważonej", wielu działających na rynku architektów projektujących place publiczne w mieście wciąż nie do końca rozumie pojęcie retencji wodnej. Zdarzają się projekty placów miejskich szczelnie zabetonowanych, z których woda deszczowa jest odprowadzana do kanalizacji. Projekty te są nagradzane i realizowane. Architekci krajobrazu, niedysponujący siłą przebicia na rynku budowlanym, mają, niestety, niewiele do powiedzenia. Nie mając przedstawicieli w miejskich władzach, pozostają bezradni wobec decyzji podejmowanych przez architektów pracujących w służbach miejskich. Rolą architektów krajobrazu jest także propagowanie wśród kolegów projektantów idei rozwoju zrównoważonego i zmian, jakie ta idea wprowadziła w technologie budowlane stosowane w nowoczesnej architekturze.

Zauważalną różnicą pomiędzy kształceniem amerykańskich i polskich architektów krajobrazu jest także różnica postaw. Amerykańskie uczelnie zwracają uwagę na umiejętności współpracy w zespole, wolontariat oraz właściwą postawę zarówno w stosunku do kolegów (empatia), jak i reszty społeczeństwa. Ocena postawy studenta jest jedną ze składowych oceny końcowej, równie ważną jak ocena z projektowania czy historii architektury. Jest to szczególnie istotne w przypadku specyfiki kierunku architektury krajobrazu, działającego na osi świat ludzi–świat zwierząt oraz przyroda–technologia. Polscy studenci w większości nastawieni są na konkurencyjność w stosunku do kolegów i samodzielną pracę, co – niestety – w zawodach architekta i architekta krajobrazu, opartych na pracy w zespole, nie daje dobrych rezultatów.

Bibliografia

Amelar S., *Brooklyn Bridge Park: Designers transform a defunct shipping complex and reconnect a city with its waterfront*, „Architectural Record" 2011, nr 1, s. 82–89.

Amelar S., *Playa Vista Park*, „Architectural Record" 2011, nr 5, s. 156–159.

Austin R.L., Dunbar T.R., Hulvershorn J.K., Todd K.W., *Graphic Standards for Landscape Architecture*, Van Nostrand Reinhold Company Inc., New York 1986.

Barlow Rogers E., *Landscape Design: A cultural and architectural history*, Abrams, New York 2001.

Benevolo L., *History of Modern Architecture*, vol. 1 *The Tradition of Modern Architecture*, vol. 2 *The Modern Movement*, MIT Press Cambridge, Massachusetts 1977.

Benton B., *Ellis Island: A pictorial history*, Fact on File, New York 1985.

Berrizbeitia A., *Roberto Burle Marx in Caracas: Parque Del Este 1956–1961*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 2004.

Berrizbeitia A., Pollak L., *Inside, Outside: Between architecture and landscape*, Rockport Custom Publishing, Beverly 1999.

Blake P., *The Master Builders*. *Le Corbusier, Mies Van Der Rohe, Frank Lloyd Wright*, W.W. Norton & Co., New York 1995.

Bogdanowski J., *Architektura krajobrazu*, PWN, Warszawa–Kraków 1979.

Bogdanowski J., *Style, kompozycja i rewaloryzacja w polskiej sztuce ogrodowej. Wybrane problemy*, Politechnika Krakowska, Kraków 1996.

Bogdanowski J., *Sztuka obronna*, Zarząd Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych w Krakowie, Kraków 1993.

Böhm A., *Architektura krajobrazu, jej początki i rozwój*, Politechnika Krakowska, Kraków 1994.

Böhm A., *Planowanie przestrzenne dla architektów krajobrazu*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006.

Böhm A., *„Wnętrze" w kompozycji krajobrazu*, *Wybrane elementy genezy i analizy porównawczej pojęcia*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 1998.

Böhm A., Zachariasz A., *Architektura krajobrazu i sztuka ogrodowa. Ilustrowany słownik angielsko-polski*, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Warszawa 1997.

Cantor S.L., *Green Roofs in Sustainable Landscape Design*, W.W. Norton & Co., London–New York 2008.

Ciołek G., *Ogrody polskie*, Arkady, Warszawa 1978.

Czarnecki W., *Planowanie miast i osiedli*, t. 3 *Krajobraz i tereny zielone*, PWN, Poznań 1968.

Czartoryska I., *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*, Wilhelm Bogumił Korn, Wrocław 1805.

Czyńska K., *Metody kształtowania współczesnej sylwety miasta na przykładzie panoram Szczecina*, „Przestrzeń i Forma" 2007, nr 7/8, s. 215–224.

Czyżewski A., *Trzewia Lewiatana*, *antropologiczna interpretacja utopii miasta ogrodu*, Państwowe Muzeum Etnograficzne, Warszawa 2009.

Dąbrowska-Budziłło K., *Wśród panoram Krakowa. O przemianach widoków i o tym, jak je ocalić*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1990.

Delgado J.P., *Parki Narodowe Ameryki*, Wydawnictwo Ryszard Kluszczyński, Kraków 1996.

Drapella-Hermansdorfer A., *Idea jedności w architekturze*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1998.

Fairbrother N., *The Nature of Landscape Design*, Alfred A. Knopf, New York 1974.

Faragher J.M., *The American Heritage: Encyclopedia of American History*, Henry Holt & Co., New York 1998.

Faragher J.M., *The Encyclopedia of Colonial and Revolutionary America*, Henry Hold & Co., New York 1996.

Ferber L.S., *The Hudson River School. Nature and American vision*, Skira, Rizzoli 2009.

Fijałkowska G., *Park im. Lilli Wenedy*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2007.

Fijałkowska G., *Zespół Pałacowo-Parkowy im. Erazma Jerzmanowskiego*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2005.

Gąssowski J., *Indianie Ameryki Północnej. Od początków po wiek XIX*, Trio, Warszawa 1996.

Gola J., *Jerzy Sołtan, Monografia*, Wydawnictwo ASP, Warszawa 2004.

Grabowski A., *Ogrody i parki dawnego Krakowa*, Wydawnictwo Jagiellonia, Kraków 2008.

Grese R.E., *Jens Jensen, Maker of Natural Parks and Gardens*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 1998.

Hamlin T., *Architecture through the Ages*, G.P. Putnam Sons, New York 1948.

Harris M.C., *Dictionary of Architecture and Construction*, Cyril M. Harris, New York 1993.

Hobhouse P., *Historia ogrodów*, Arkady, Warszawa 2007.

Hoffe O., *Mała historia filozofii*, PWN, Warszawa 2011.

Jagiełło M., *Pamięci żony. Garden of Cosmic speculation Charlesa Jencksa*, „Czasopismo Techniczne. Architektura" 2012, z. 7, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej.

Howard E., *Miasta ogrody przyszłości*, Państwowe Muzeum Etnograficzne, Warszawa 2009.

Jensen J., *Siftings*, The John Hopking University Press, London 1990.

Kiszka Z., *Park przy ulicy Klasztornej*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2010.

Kiszka Z., *Park w Łuczanowicach*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2008.

Kiszka Z., *Park w Wadowie*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2008.

Kosiński W., *Aktywizacja turystyczna małych miast. Aspekty turystyczno-krajobrazowe*, Politechnika Krakowska, Kraków 2000.

Kosiński W., *Pionierzy polskiej architektury krajobrazu*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, t. XL, s. 109–146.

Kozłowski S., Wojnarowska A., *Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.

Kuc S., *Techno-kreacja a architektura krajobrazu (wybrane zagadnienia)*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2011.

Lentz L.C., *Lincoln restaurant pavilion & lawn*, „Architectural Record" 2011, nr 6, s. 48–52.

Levine E.J., *Central Park*, Arkadia Publishing, New York 2006.

Litwin U., *Weryfikacja metody wartościowania struktur krajobrazu z wykorzystaniem wskaźników intensywności terenu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

Litwin U., Szewczyk R., *Morfologia działek przyczynkiem kształtowania krajobrazu*, [w:] *Infrastruktura i ekologia terenów wiejskich*, Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi, PAN, Oddział w Krakowie, t. 2, Kraków 2012.

Łakomy K., Hodor K., *Pomnik w przestrzeni miejskiej*, „Przestrzeń i Forma" 2007, nr 7/8, s. 409–414.

Łojek J., *Dzieje pięknej Bitynki: Opowieść o życiu Zofii Wittowej-Potockiej (1760–1822)*, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1995.

Łuczyńska B., *Fenomen Henryka Jordana, naukowca, lekarza, społecznika, propagatora prawa dziecka do ruchu i rekreacji*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2002.

Małachowicz E., *Konserwacja i rewaloryzacja architektury w środowisku kulturowym*, Politechnika Wrocławska, Wrocław 2007.

Małachowicz E., *Ochrona środowiska kulturowego*, t. 1–2, Politechnika Wrocławska, Wrocław 1982.

Małachowicz E., *Stare miasto we Wrocławiu – zniszczenie, odbudowa, program*, PWN, Warszawa–Wrocław 1976.

McCarty R.R., *Ca'd'Zan: Ringling's Venetian Palace*. *The John and Mable Ringling Museum of Art*, Scala Publishers Ltd., London 2010.

McHarg I., *Design with Nature*, John Wiley & Sons Inc., New York 1992.

Miller S.C., *Central Park. An American Masterpiece*, Abrams, New York 2003.

Miszczyk B., Morawiec A., Stachura M.M., *Park Młynówka Królewska*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2009.

Mitkowska A., *Historia ogrodów europejskiego kręgu kulturowego. Cz. I. Od starożytności do renesansu*, Instytut Architektury Krajobrazu, Politechnika Krakowska, Kraków 2012.

Mitkowska A., *Kalwaria Kaszubska i park Przebendowskich w Wejherowie*, Lettra-Graphic, Kraków 2000.

Mitkowska A., *Kalwaria w Werkach pod Wilnem na tle kalwarii polskich i europejskich*, Lettra-Graphic, Kraków 1998.

Mitkowska A., *Sacro Monte – Park Pielgrzymkowy*, Monografia 101, Politechnika Krakowska, Kraków 1990.

Mitkowska A., Fabianowska K., Uruska-Suszek D., Zachariasz A., Tor K., *Model postępowania konserwatorskiego dla zdewastowanych założeń ogrodowych przejmowanych przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa*, seria „Studia i materiały", Wydawnictwo Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu „Ogrody", nr 2/8.

Morrison H., Heckscher A., *Creating Central Park*, The Metropolitan Museum of Art, New York 2003.

Mosser E.E., Teyssot G., *The History of Garden Design*. *The Western tradition from Renaissance to the present day*, Thames & Hudson, London 2000.

Noguchi I., *The Isamu Noguchi Garden Museum*, Harry N. Adams Inc., New York 1999.

Nowicka E., Rusinowa I., *Wigwamy, rezerwaty, slumsy – z dziejów Indian w Stanach Zjednoczonych*, Książka i Wiedza, Warszawa 1988.

Olchowik-Adamska L., *Indianie Ameryki Północnej*, New Media Concept, 2007.

Olszewski A.K., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900–1925: teoria i praktyka*, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1967.

Olszewski A.K., Grzesiuk-Olszewska I., *J. Szeptycki i jego kościoły w Ameryce*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2000.

Ostrowska M., *High Line – wiszące ogrody Manhattanu*, „Archivolta" 2011, nr 2 (50), s. 38–41.

Pfeiffer B.B., *Frank Lloyd Wright, 1867–1959, Building for Democracy*, Taschen, Bremen 2006.

Pfeiffer B.B., Larkin D., *Frank Lloyd Wright. The Masterworks*, Rizzoli, New York 2000.

Puma J., *The Complete Urban Gardener*, Harper & Row, New York 1985.

Raum E., *The California Gold Rush. An Interactive History Adventure*, Coughlan Publishing Company, Mankato, Minnesota 2008.

Razmussen E.S., *Experiencing Architecture*, The MIT Press, Cambrige 1980.

Ryn Z.J., *Medycyna indiańska*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007.

Sanchez Vidiella A., *Atlas współczesnej architektury krajobrazu*, TMC, Warszawa 2009.

Sarnitz A., *Adolf Loos 1870–1933, Architect, Cultural Critic, Dandy*, Taschen, Bremen 2003.

Schneider-Skalska G., *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe (społeczne – oszczędne – piękne)*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012.

Seike K., Kudo M., Engel D.H., *A Japanese Touch for Your Garden*, Kodansha International, Tokyo 2008.

Serraino P., *Saarinen 1910–1961. A structural Expressionist*, Taschen, Bremen 2006.

Siewniak M., Mitkowska A., *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1998.

Sorożyński A., *The Peasant Prince. Thaddeus Kosciuszko and the Age of Revolution*, St. Martin's Griffin by Alex Sorożyński, New York 2010.

Spiegler J.C., Gaykowski P.M., *The Bridges of Central Park*, Arcadia Publishing, Charleston–Chicago–San Francisco 2006.

Torowska J., *Park im. dra Henryka Jordana w Krakowie*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2006.

Weaver M., *Conserving Buildings*. *Guide to techniques and materials*, John Wiley and Sons, New York 1993.

Wejchert K., *Elementy kompozycji urbanistycznej*, Arkady, Warszawa 1974.

Wilczkiewicz M., *Budowanie krajobrazu nowym kierunkiem w architekturze Nowego Jorku*, Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej, „Budownictwo i Inżynieria Środowiska" 2012, t. 2, z. 59, s. 847–854.

Wilczkiewicz M., *Central Park w Nowym Jorku. Jego geneza i teraźniejszość*, „Wiadomości Konserwatorskie" 2011, nr 29, s. 106–115.

Wilczkiewicz M., *Jekaterinskij Park w Carskim Siole (Puszkin, Rosja): Problemy konserwatorskie związane z restauracją wybranych budowli parkowych,* referat wygłoszony na XV Forum Architektury Krajobrazu, Lublin, listopad 2012 (w druku).

Wilczkiewicz M., *Jerzy Sołtan (1913–2005)*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, t. XL, Oddział PAN w Krakowie, s. 69–82.

Wilczkiewicz M., *Muzeum Ellis Island*, „Muzealnictwo" 1993, t. 1.

Wilczkiewicz M., *Nowe formy miejskiej zieleni użytkowej (wybiegi dla psów w Nowym Jorku)*, [w:] *Ogrody użytkowe i ich miejsce w sztuce ogrodowej*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków (w druku).

Wilczkiewicz M., *Wprowadzenie zieleni komponowanej metodą na rewitalizację obszarów miejskich poprzemysłowych na przykładzie nowojorskich parków: High Line Park, Brooklyn Bridge Park, Freshkills Park*, [w:] *Historyczne i współczesne ogrody w krajobrazie miasta*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków (w druku).

Wilczkiewicz M., *Zaha Hadid – 30 lat awangardy bez kompromisów*, „Przestrzeń i Forma" 2007, nr 7/8, s. 85–96.

Wilczkiewicz M., *Zamek w Gaillon, problemy konserwatorskie związane z jego adaptacją dla współczesności*, „Ochrona Zabytków" 1993, nr 1, s. 68–73.

Wilczkiewicz M., *Zwieńczenia wieżowe: Geneza i prognoza*, Politechnika Krakowska 1997 (maszynopis).

Wines J., *Zielona architektura*, Taschen, TMC Art, Warszawa 2000.

Witruwiusz, *De architectura libri decem*, I w. p.n.e.

Wójcik S., *Łąki Nowohuckie*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2009.

Wright F.L., *The Masterworks*, ed. D. Larkin, Bruce Brooks Pfeiffer, Rizzoli, New York 1993 (reprinted by Rizzoli 2000).

Zachariasz A., *Park Krakowski*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2009.

Zachariasz A., *Przestrzeń pamięci Waszyngtońskiego Mallu*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury" 2008, t. XL, Oddział PAN w Krakowie, s. 161–181.

Zachariasz A., *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy ze szczególnym uwzględnieniem roli parków publicznych*, Politechnika Krakowska, Kraków 2006.

Zachwatowicz J., *Protection of Historical Monuments in People's Poland*, Polonia Publishing House, Warsaw 1956.

Zednicek W., *Wiener Architektur um 1900*, Wien 2006.

Żarska B., *Ochrona krajobrazu*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2002.

Żółciak K., Żółciak J., *Park im. Wojciecha Bednarskiego*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków 2007.

Prace zbiorowe

Architektura, style i detale, red. E. Cole, Arkady, Warszawa 2008.

Architectural Theory, from Renaissance to the Present, Taschen, Köln 2003.

Architektura, *elementy stylu architektonicznego*, red. M. Levis, Arkady, Warszawa 2008.

Guide to State Parks of the United States and Canadian Provincial Parks, National Geographic, Washington 2011.
Ogrody pamięci, red. A. Mitkowska, K. Hodor, K. Łakomy, „Czasopismo Techniczne" 2012, Politechnika Krakowska.
The New Dictionary English-Polish, Polish-English, The Kosciuszko Foundation Inc., New York 2003.
The Rise of Cities – Time Frame, ed. Th.H. Flaherty, Time-Life Books Inc., Alexandria 1996.
Theory in Landscape Architecture, ed. S. Swaffield, University of Pennsylvania, Philadelphia 2002.
Turystyka i rekreacja na obszarach niezurbanizowanych – wybrane zagadnienia, red. I. Ozimek, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2011.
Zabytki architektury i urbanistyki w Polsce. Odbudowa i konserwacja, red. W. Kalinowski, Arkady, Warszawa 1986.

Strony internetowe

http://www.archives.gov/education
http://www.asla.org
http://www.augustine.com
http://www.bloomingdaletrail.org
http://www.boscobel.org
http://www.britannica.com
http://www.brooklynbridgepark.org
http://www.centralparknyc.org
http://www.christojeanneclaude.net
http://www.cmgww.com
http://deyoung.famsf.org
http://www.duneland.com
http://www.emeraldnecklace.org
http://www.fredericlawolmsted.com
http://www.gwpapersvirginia.edu/maps
http://www.history.com
http://www.history.org
http://www.hqudc.org
http://www.hud.gov
http://www.imj.org.il
http://www.jonesbeach.com
http://kobro.art.pl/
http://www.marthaschwartz.com
http://www.mayalin.com
http://www.memory.loc.gov
http://www.mission66.com
http://www.mit.edu
http://www.monticello.org

http://www.mos.gov.pl
http://www.mountvernon.org
http://www.murvegetalpatrickblanc.com
http://www.mvvainc.com
http://www.naturallearning.org
http://www.noguchi.org
http://www.nps.gov
http://www.nps.gov/moru/historyculture
http://www.nyc.gov/nycha
http://www.nyc.gov/parks
http://www.nytimes.com
http://www.ogroddoswiadczen.pl
http://www.parkinarodowe.edu.pl
http://www.promenade-plantee.org
http://www.ringling.org
http://www.sapporo-park.or.jp
http://www.stonemountainpark.com
http://www.stormking.org
http://www.thegreencenter.net
http://www.thehighline.org
http://www.xroads.virginia.edu
http://www.ymca.pl

The Development Trends of Landscape Architecture in the United States

Summary

The present dissertation is the first Polish attempt to delineate the trends which stimulated the development of the domain called the landscape architecture in the United States. On the basis of the long term observation and research conducted by the author during several years of her stay in the United States, the postulates have been formulated that attempt to present the complexity of the issues related to the emergence of the landscape architecture as a multidisciplinary field of knowledge. In order to understand the phenomenon of the American system of the natural environment protection and the methods of landscape development, the beginnings of the this relatively young (only four-century old) country must be re-investigated. Christopher Columbus discovered the new continent on his search for a marine-way to India. The colonization of the newly discovered land began, neglecting the protests of the rightful owners of these areas who had lived in America for generations.

The United States are in possession of almost the entire continent of Northern America. The extensive coastline, numerous lakes, desert and mountainous areas alongside the exceptional phenomena of ecosystems as well as flora and fauna required protection and regulations concerning the utilization of these areas. That was how the idea of National Parks was born. The act signed by the President Ulysses Grant in 1871 gave rise to the foundation of the National Park which was situated in the states of Wyoming and Montana – the Yellowstone Park. It was the first national park in the world

The attempts to establish territories for recreation in the newly emerging American cities began to appear already in the early eighteenth century. The well known meadows in Boston and Cambridge, which had been used as pastures for cattle and places of the local militia drill, gave the origin to the later municipal investments and public parks. Williamsburg, the capital of the English Virginia col-

ony, was in possession of the territories outside the city which were preserved as the public green. The nineteenth century brought further development of industry which caused an intensive development of cities. From a small colony, New York transformed into a metropolis inhabited by approximately 100 000 people. Frederick Law Olmsted and Calver Vaux won the competition to design a municipal park. In 1857 the Central Park was established, based on the English park model. The city of Chicago created a major architectural centre which propagated its own style known as the Prairie School. This style defied the aesthetic vocabulary of the classical European architecture.

The emergence of the city and port of San Francisco resulted in the influx of emigrants from China and Japan. In what followed, the Chinese and Japanese gardens and parks were founded on the whole territory of the United States. The rivalry of the two attitudes took place – the so far existing trend based upon the English park patterns known as *picturesque,* and the Eastern trend, designated by the mysterious term *sharawadgi.* The penetration of the Chinese and Japanese culture into the United States continued throughout the twentieth century. America adopted and accepted the Eastern artistic canons which became the part of the contemporary world art, especially after the Second World War. Such influence owed much to the creations of the Japanese and Chinese artists in the United States. One of such precursors was the American sculptor and landscape architect Isamu Noguchi.

Ian McHarg and his work *Design with Nature* created in the 1970ies is still a highly valued position among the professors of landscape architecture. It is generally agreed that neither the knowledge of the principles of ecology nor a scientific approach to the territory guarantee the development of a good design. The above quoted book is considered to be one of the fundamental positions in the field of landscape architecture, while Ian McHarg is recognized as the author of the land analysis based upon historical, geographical, geological and climatic studies.

At the end of the twentieth century, the problems concerning the sustainable development united the endeavors in all continents. The common goal was the elimination of the threats related to the environment pollution and protection. And yet, although the action programs were identical in all countries, their implementations differed significantly. The United States initiated an action to regain the municipal postindustrial territories. In New York, the High Line Park and Brooklyn Bridge Park were established, and Freshkills Park is currently being designed. Michael Van Valkenburgh was a leading landscape architect active in the first decade of the twenty-first century. His innovatory municipal parks based on the composed landscape design fulfill the principles of sustainable development, constituting at the same time works of art *inscribed in the structure of the city.*

During the hundred years of existence of the Landscape Architecture in the United States, numerous American achievements penetrated into the Polish ar-

chitecture and landscape architecture in form of completed architectonic objects. Such impact assumed various forms and occurred in different periods. Undoubtedly, the first and unquestionable example of such an impact is the creation of The Jordan Park which took place at the end of the nineteenth century. The Jordan Park was founded in Krakow thirty years after the opening of the Central Park in New York. Passing over the differences between these two objects it can be claimed that the Central Park and the ideas of the youth sport education in the United States constituted the prototype for the park founded by the Polish physician and community activist.

Indeks nazwisk

A

Abakanowicz Magdalena 141, 142
Arad Michael 145

B

Barragán Luis 149, 150
Barret Nathan F. 38
Baum Dwight James 120
Baxter Sylwester 80
Blanc Patrick 163
Bogdanowski Janusz 10, 15, 56, 124, 199
Borglum Gutzon 29, 30, 31, 128
Botero Fernando 131
Böhm Aleksander 12, 15, 37, 187, 208
Budzyński Marek 196, 201, 202
Burke Edmund 124
Burle Marx Roberto 148, 149
Busch Jeb 62
Bush George H. 159

C

Calder Alexander 149
Cameron Charles 124, 176
Carnegie Andrew 118
Christo (Jawaszew) 98, 99, 148
Church Frederic Edwin 105
Church Thomas 138–139
Ciołek Gerard 15, 189
Clark Wiliam 95, 136
Cobb Henry N. 197
Cole Thomas 105
Cortelyou Jacques 52
Costa Lúcio 149
Cutting Wiliam Bayard 119

D

Davis Gordon 90
Davis Jefferson 31
Devall Bill 156
Disney Walter Elias 100–101, 102
Downing Andrew Jackson 76
Drapella-Hermansdorfer Alina 127, 154, 159, 201

E

Eckbo Garret 12, 138, 139–141
Eliot Charles Jr. 80
Eliot Charles William 9, 80, 154
Ellington Duke 93

F

Fangor Wojciech 197
Farrand Jones Beatrix 38
Faulkner Roy 31
Fenn Sereno P. 194, 195
Field Herman 197

G

Gaudí Antonio 108
Gehry Frank 201

Gifford Sanford Robinson 105
Glipin Wiliam 123
Graham Martha 128
Grant Ulysses 57, 218
Griffin Walter Burley 105
Gropius Walter 136–139, 198

H

Hadid Zaha 140, 201
Hagiwara Makoto 81
Hall Wiliam Hammond 80
Haller Józef 194
Hamlin Talbot 108
Herzog Jacques 82
Hobhouse Penelope 151
Hryniewiecki Jerzy 197
Hughes Howard 175

I

Ihnatowicz Zbigniew 197
Ingarden Krzysztof 204

J

Jackson Thomas J. 31
James Olivia 119
Jan Paweł II 98
Jeanne-Claude (Jean-Claude Marie Denat de Guillebon) 98–99, 148
Jefferson Tomasz 29, 30, 41, 45, 46, 48–49, 50, 95, 136, 186
Jencks Charles 202, 204
Jencks Maggie Keswick 204
Jensen Jens 113–117
Jordan Henryk 15, 78, 187, 189

K

Kandinsky Wassily 136, 140
Kennedy Onassis Jacqueline 33, 92, 97
Kensett John Frederick 105
Kiley Dan 140
Klee Paul 136
Kobro Katarzyna 140
Koch Edward 83, 90
Kościuszko Tadeusz 45, 56, 186
Królikiewicz Bogusław 187
Kukelhaus Hugo 204

L

La Guardia Fiorello 28, 38
Langton Daniel W. 38
Le Corbusier 149, 197, 198
Lee Robert 31
Lennon John 97
Lewis Meriwether 95, 136
Libeskind Daniel 145
Lin Ying Maya 29, 127, 135–136, 141, 144, 167
Lincoln Abraham 24, 29, 49, 57, 59
Lowrie Charles N. 38
Lubomirski Adam 192
Lukerman Augustus 31

M

Mahony Marion 110
Maki Fumihiko 127
Malecki Bolesław 189, 192
Malewicz Kazimierz 140
Maltzan Michael 175
Manning Warren H. 38
Mathieux Philippe 180
McHarg Ian 21, 153, 154, 155, 156, 168, 185
Meuron de Pierre 82
Mierzwa Szczepan 188
Mies van der Rohe Ludwig 127, 136, 137, 138
Ming Pei Ieoh 127
Miró Joan 149
Mitkowska Anna 193
McLaren John 80, 81
Modrzejewska Helena 187
Moholy-Nagy László 136, 140
Moore Henry 131, 141
Moses Robert 21, 28, 29, 67, 71–72, 74, 80, 87, 88, 89, 176, 177, 194, 205
Mould Wrey Jacob 91

N

Naess Arne 156
Nevelson Louise 141

Niemeyer Oskar 149
Noguchi Isamu 29, 127, 128–135, 141
Novak Zygmunt 199

O

Ogden Ralph E. 141
Olmsted John Charles 38
Olmsted Law Frederick 12, 20, 24, 28, 38, 59, 76, 77, 78, 79, 80, 83, 85, 87, 88, 90, 92, 93, 94, 95, 96, 113, 119, 124, 167, 168, 175, 176, 193, 194, 219
Olmsted Law Frederick Jr. 38
Oudolf Piet 181

P

Parsons Samuel Jr. 38
Pawlikowski Jan Gwalbert 187
Pentecost George F. Jr. 38
Picasso Pablo 131
Polkowski Krzywda Franciszek 9, 188
Post George B. 94
Ptaszycka Anna 198
Pułaski Kazimierz 186

Q

Quiver Elaine 31

R

Ringling John 119–121, 123
Ringling Mable 119–121, 123
Rockefellerowie 118, 177
Roosevelt Theodore 29, 36
Rose James C. 140
Ross Artur 96
Ross Diana 97
Rossi Frank 178
Rudniew Lew 196

S

Sarineen Eero 112
Schwartz Martha 149, 150–152, 167
Schott Walter 94
Serra Richard 141
Sessions George 156
Seton Thompson Ernest 18
Sienkiewicz Henryk 187
Simonds Ossian Cole 38, 119
Smithson Robert 144, 168, 204
Sołtan Jerzy 138, 197–198
Stanisław August Poniatowski 186
Stebbins Emma 91
Sullivan Louis H. 12, 106, 107, 108, 109, 112
Suwaj Tadeusz 193
Szanior Franciszek 193–194

T

Temple Wiliam 124
Tolle Brian 143
Tołwiński Tadeusz 9, 188
Treib Marc 140
Tunnard Christopher 137, 138

V

Valkenburgh Michael Van 13, 16, 21, 144, 166–175, 177, 210
Vanderbiltowie 94, 118
Vaux Calvert 76, 83, 87, 90, 91, 92, 93, 96
Vaux Drawing 38
Vergely Jacques 180
Vonnoh Bessie Potter 94

W

Wallace David A. 153
Waszyngton Jerzy 29, 46, 47, 49
Wiliams Jonathan 52
Wilson Woodrow 35
Wittwer-Laird Gail 143
Władysław Jagiełło 92
Wright Frank Lloyd 12, 109–112, 113, 117, 119
Wright Frank Lloyd Jr. 112

Y

Yoko Ono 97
Young de Michael H. 81

Z

Zachariasz Agata 12
Ziółkowski Korczak 31

Indeks roślin

cedr atlantycki (*Cedrus atlantica*) 95
czeremcha amerykańska (*Prunus serotina*) 95
dąb szypułkowy (*Quercus robur*) 95
figowiec bengalski (*Ficus bengalensis*) 120, 122
glicynia kwiecista (*Wisteria floribunda*) 90, 95, 96, 125
jukka krótkolistna (drzewo Jozuego) (*Yucca brevifolia*) 11, 64
kasztanowiec biały (*Aesculus hippocastanum*) 95
kłęk kanadyjski (*Gymnocladus dioicus*) 95
magnolia drzewiasta (*Magnolia acuminata*) 95
mamutowiec olbrzymi (*Sequoiadendron giganteum*) 11, 58, 59
metasekwoja chińska (*Metasequoia glyptostroboides*) 95
miłorząb japoński (*Ginkgo biloba*) 93, 95, 194
platan klonolistny (*Platanus x acerifolia*) 95
robinia akacjowa (*Robinia pseudoacacia*) 95
sandałowiec biały (*Santalum album*) 95
sekwoja wiecznie zielona (*Sequoia sempervirens*) 95, 112
tulipanowiec amerykański (*Liriodendron tulipifera*) 95
wiąz amerykański (*Ulmus americana*) 95
wiśnia piłkowata (*Prunus serrulata*) 95
żółtnica pomarańczowa (*Maclura pomifera*) 95, 96

Spis fotografii

Fot. 1.1. Park Narodowy Joshua Tree (Kalifornia) 19
Photo 1.1. Joshua Tree National Park (CA)

Fot. 1.2. Golden Gate Park, Ogród Japoński, San Francisco (Kalifornia) 26
Photo 1.2. Golden Gate Park, Japanese Garden, San Francisco (CA)

Fot. 1.3. Pomnik Szalonego Konia (Południowa Dakota) 30
Photo 1.3. Crazy Horse Memorial (SD)

Fot. 1.4. Stone Mountain (Georgia), płaskorzeźba powstała z inicjatywy Córek Konfederacji 32
Photo 1.4. Stone Mountain (GA), relief – the confederate memorial as a tribute done by The United Daughters of the Confederacy Organization

Fot. 2.1. Boscobel (Nowy Jork), elewacja frontowa domu 43
Photo 2.1. Boscobel (NY), main house front elevation

Fot. 2.2. Boscobel (Nowy Jork), widok na rzekę Hudson 44
Photo 2.2. Boscobel (NY), view on Hudson River

Fot. 2.3. Rezydencja J. Waszyngtona, Mount Vernon (Wirginia) 47
Photo 2.3. G. Washington's residence, Mount Vernon (VA)

Fot. 2.4. Rezydencja T. Jeffersona, Monticello (Wirginia) 48
Photo 2.4. Th. Jefferson's residence, Monticello (VA)

Fot. 2.5. Barbados, Karaiby, fortyfikacje hiszpańskie 51
Photo 2.5. Barbados (Caribbean Sea), Spanish fortifications

Fot. 2.6. Fort San Marcos, St. Augustine (Floryda) 51
Photo 2.6. Fort San Marcos, St. Augustine (FL)

Fot. 2.7. Wyspa Gubernatora (Nowy Jork) 53
Photo 2.7. Governor's Island (NY)

Fot. 2.8. Fort Clinton, Manhattan (Nowy Jork), widok z góry 54
Photo 2.8. Fort Clinton, Manhattan (NY), aerial view

Fot. 2.9. Fort Wadsworth, Staten Island (Nowy Jork) 55
Photo 2.9. Fort Wadsworth, Staten Island (NY)

Fot. 3.1. Sekwoja (mamutowiec olbrzymi, *Sequoiadendron giganteum*), pień 58
Photo 3.1. Sequoia (*Sequoiadendron giganteum*) log

Fot. 3.2. Mesa Verde (Kolorado) – zabudowa mieszkaniowa w klifie skalnym 60
Photo 3.2. Mesa Verde (CO) – rock cliff development

Fot. 3.3. Mokradła Everglades (Floryda) 62
Photo 3.3. The Everglades wetlands (FL)

Fot. 3.4. Wielki Kanion (Arizona), platforma widokowa..... 65
Photo 3.4. Grand Canyon (AZ), Skywalk

Fot. 3.5. Wielki Kanion (Arizona), restauracja 66
Photo 3.5. Grand Canyon (AZ), restaurant overlook

Fot. 3.6. Park stanowy Silver Springs (Floryda), wejście główne 68
Photo 3.6. State Park Silver Springs (FL), main entrance

Fot. 3.7. Silver Springs (Floryda), łódź z przeźroczystym dnem 69
Photo 3.7. Silver Springs (FL), boat with glass bottom

Fot. 3.8. Silver Springs (Floryda), Promenada..... 70
Photo 3.8. Silver Springs (FL), Promenade

Fot. 3.9. Wieża ciśnień, Long Island (Nowy Jork), Jones Beach..... 72
Photo 3.9. Water Tower, Long Island (NY), Jones Beach

Fot. 3.10. Amfiteatr, Long Island (Nowy Jork), Jones Beach 73
Photo 3.10. Amphitheater, Long Island (NY), Jones Beach

Fot. 3.11. Obiekty zaplecza w stylu Art Déco, Long Island (Nowy Jork), Jones Beach 73
Photo 3.11. Facilities, Art Déco style, Long Island (NY), Jones Beach

Fot. 3.12. Prospect Park, Brooklyn (Nowy Jork), Łazienki 77
Photo 3.12. Prospect Park, Brooklyn (NY), Bathhouse

Fot. 3.13. Prospect Park, Brooklyn (Nowy Jork), pawilon koncertowy 78
Photo 3.13. Prospect Park, Brooklyn (NY), Concert Grove Pavilion

Fot. 3.14. Błonia Bostońskie, Boston (Massachusetts) 79
Photo 3.14. Boston Common, Boston (MA)

Fot. 3.15. Golden Gate Park, San Francisco (Kalifornia), widok z lotu ptaka 81
Photo 3.15. Golden Gate Park, San Francisco (CA), aerial view1

Fot. 3.16. Golden Gate Park, Galeria Rzeźby przy De Young Museum 82
Photo 3.16. Golden Gate Park, Sculpture Gallery near De Young Museum

Fot. 3.17. Central Park, Manhattan (Nowy Jork), Fontanna Bethesda 86
Photo 3.17. Central Park, Manhattan (NY), Bethesda Fountain

Fot. 3.18. Central Park, Promenada 86
Photo 3.18. Central Park, Mall

Fot. 3.19. Central Park, Mleczarnia 87
Photo 3.19. Central Park, Dairy

Fot. 3.20. Central Park, mostek 88
Photo 3.20. Central Park, the bridge

Fot. 3.21. Central Park, Wollman Rink, lodowisko 89
Photo 3.21. Central Park, Wollman Rink

Fot. 3.22. Kwiat glicynii kwiecistej (*Wisteria floribunda*)..... 96
Photo 3.22. Wisteria flower (*Wisteria floribunda*)

Fot. 3.23. Owoc żółtnicy pomarańczowej (*Maclura pomifera*) 96
Photo 3.23. Osage Orange fruit (*Maclura pomifera*)

Fot. 3.24. Central Park, Pola Truskawkowe, *Imagine* 98
Photo 3.24. Central Park, Strawberry Fields, *Imagine*

Fot. 3.25. Central Park, *Wrota* 99
Photo 3.25. Central Park, *Gates*

Fot. 3.26. Park tematyczny Disneyland, Orlando (Floryda), Magic Kingdom 101
Photo 3.26. Theme Park Disneyland, Orlando (FL), Magic Kingdom

Fot. 3.27. Park tematyczny Świat Morza, Orlando (Floryda) 102
Photo 3.27. Theme Park Sea World, Orlando (FL)

Fot. 3.28. Las Vegas (Newada), krajobraz kreowany „Wenecja" 103
Photo 3.28. Las Vegas (NV), landscape creation "Venice"

Fot. 4.1. Louis Sullivan, budynek Prudentialu, Buffalo (Nowy Jork) 107
Photo 4.1. Louis Sullivan, Prudential Building, Buffalo (NY)

Fot. 4.2. Detal ze ściany osłonowej budynku Louisa Sullivana w Metropolitan Museum of Art, Manhattan (Nowy Jork)..... 108
Photo 4.2. Detail from Louis Sullivan's curtain wall in Metropolitan Museum of Art, Manhattan (NY)

Fot. 4.3. Frank Lloyd Wright, Guggenheim Museum, Manhattan (Nowy Jork) 111
Photo 4.3. Frank Lloyd Wright, Guggenheim Museum, Manhattan (NY)

Fot. 5.1. The John and Mable Ringlings Museum of Art, Sarasota (Floryda), Galeria Sztuki 121
Photo 5.1. The John and Mable Ringlings Museum of Art, Sarasota (FL), Gallery of Art

Fot. 5.2. Posiadłość Ringlingów, Sarasota (Floryda), figowiec bengalski 122
Photo 5.2. Ringlings' Estate, Sarasota (FL), banyan tree

Fot. 5.3. Posiadłość Ringlingów, Sarasota (Floryda), wejście do Ogrodu Różanego 122
Photo 5.3. Ringlings' Estate, Sarasota (FL), entrance to the Rose Garden

Fot. 5.4. Ogród Chiński, Staten Island (Nowy Jork) 126
Photo 5.4. The Chinese Garden, Staten Island (NY)

Fot. 5.5. Ogród Chiński, Staten Island (Nowy Jork), „Drzwi Księżyca" 126
Photo 5.5. The Chinese Garden, Staten Island (NY), "Moon's Door"

Fot. 5.6. Isamu Noguchi, Zatopiony Ogród, Chase Manhattan Bank, Manhattan (Nowy Jork)..... 129
Photo 5.6. Isamu Noguchi, Chase Manhattan Bank's Sunken Garden, Manhattan (NY)

Fot. 5.7. Isamu Noguchi, *Czerwony sześcian*, Manhattan (Nowy Jork)..... 130
Photo 5.7. Isamu Noguchi, *Red Cube*, Manhattan (NY)

Fot. 5.8. Isamu Noguchi, Ogród Sztuki Billy Rose, Jerozolima, Izrael 131
Photo 5.8. Isamu Noguchi, Billy Rose Art Garden, Jerusalem, Israel

Fot. 5.9. Isamu Noguchi, Garden Museum, Ogród, Queens (Nowy Jork) 132
Photo 5.9. Isamu Noguchi, Garden Museum, Garden, Queens (NY)

Fot. 5.10. Isamu Noguchi, pływalnia dla Josefa von Sternberga, model, Nowy Jork, 1935 ... 133
Photo 5.10. Isamu Noguchi, swimming pool for Joseph von Sternberg, model, New York, 1935

Fot. 5.11. Isamu Noguchi, plac zabaw Riverside Drive, Manhattan (Nowy Jork), model z brązu, 1952 ... 134
Photo 5.11. Isamu Noguchi, Riverside Drive playground, Manhattan (NY), bronze model, 1952

Fot. 5.12. Isamu Noguchi, zjeżdżalnia dla dzieci, model ... 134
Photo 5.12. Isamu Noguchi, children's slide, study model

Fot. 5.13. Mies Van Der Rohe, Pawilon Barceloński, Hiszpania ... 137
Photo 5.13. Mies Van Der Rohe, Barcelona Pavilion, Spain

Fot. 5.14. Galeria Storm King (Nowy Jork), Magdalena Abakanowicz, *Sarkofagi* ... 142
Photo 5.14. Storm King Art Center (NY), Magdalena Abakanowicz, *Sarcophaguses*

Fot. 5.15. Pomnik Ofiar Głodu, Manhattan (Nowy Jork) ... 142
Photo 5.15. Irish Hunger Memorial, Manhattan (NY)

Fot. 5.16. Pomnik Ofiar Głodu, fragmenty oryginalnej irlandzkiej zabudowy ... 143
Photo 5.16. Irish Hunger Memorial, original Irish development

Fot. 5.17. „Strefa Zero", zdjęcie z budowy, Manhattan (Nowy Jork) ... 145
Photo 5.17. "Ground Zero" during construction, Manhattan (NY)

Fot. 5.18. Ogród Pamięci World Trade Center, model ... 146
Photo 5.18. 9/11 Memorial at WTC, model

Fot. 5.19. Ogród Pamięci World Trade Center, Manhattan (Nowy Jork), lipiec 2012 ... 146
Photo 5.19. 9/11 Memorial at WTC, Manhattan (NY), July 2012

Fot. 5.20. Ogród Pamięci World Trade Center, nazwiska ofiar na murze basenu, lipiec 2012 ... 147
Photo 5.20. 9/11 Memorial at WTC, victim's names on the pool's wall, July 2012

Fot. 5.21. Martha Schwartz, Jacob Javits Plaza, Manhattan (Nowy Jork), ławki w przestrzeni publicznej ... 150
Photo 5.21. Martha Schwartz, Jacob Javits Plaza, Manhattan (NY), public seating installation

Fot. 5.22. Martha Schwartz, Grand Canal Square, Dublin, Irlandia, fragment nabrzeża ... 151
Photo 5.22. Martha Schwartz, Grand Canal Square, Dublin, Ireland, boardwalk

Fot. 5.23. Martha Schwartz, Grand Canal Square, Dublin, Irlandia, rzeźba plenerowa ... 152
Photo 5.23. Martha Schwartz, Grand Canal Square, Dublin, Ireland, sculpture

Fot. 6.1. Badanie wytrzymałości roślin pod kątem dachowych nasadzeń, Staten Island (Nowy Jork) ... 162
Photo 6.1. Testing station for plant suitability & use regarding future green roofs, Staten Island (NY)

Fot. 6.2. Siatka metalowa rozpięta na elewacji garażu, jako fundament pod zieloną ścianę, Staten Island (Nowy Jork) 165
Photo 6.2. Suspended metal mesh as a foundation for a green wall, existing garage in Staten Island (NY)

Fot. 6.3. Przykład podniesionej podłogi w parku na terenie Muzeum Historii Naturalnej, Manhattan (Nowy Jork)..... 166
Photo 6.3. An example of a raised floor in the park at The Natural History Museum, Manhattan (NY)

Fot. 6.4. Teardrop Park, Manhattan (Nowy Jork), kamienna ściana 169
Photo 6.4. Teardrop Park, Manhattan (NY), stone wall

Fot. 6.5. Teardrop Park, plac zabaw 169
Photo 6.5. Teardrop Park, playground

Fot. 6.6. Teardrop Park, łąka Grass Bowl 170
Photo 6.6. Teardrop Park, Grass Bowl

Fot. 6.7. Brooklyn Bridge Park, Brooklyn (Nowy Jork), schody terenowe 171
Photo 6.7. Brooklyn Bridge Park, Brooklyn (NY), field stairs

Fot. 6.8. Brooklyn Bridge Park, fragment II w trakcie realizacji..... 172
Photo 6.8. Brooklyn Bridge Park, section II under construction

Fot. 6.9. Brooklyn Bridge Park, widok na Manhattan..... 173
Photo 6.9. Brooklyn Bridge Park, view of Manhattan

Fot. 6.10. Hoboken (New Jersey), Pier C Park 174
Photo 6.10. Hoboken (NJ), Pier C Park

Fot. 6.11. Hoboken (New Jersey), Pier C Park, Trybuna 174
Photo 6.11. Hoboken (NJ), Pier C Park, Bleacher

Fot. 6.12. Restauracja przy Lincoln Center, Manhattan (Nowy Jork)..... 178
Photo 6.12. Restaurant near Lincoln Center, Manhattan (NY)

Fot. 6.13. Restauracja przy Lincoln Center, łąka na dachu 179
Photo 6.13. Roof meadow above restaurant near Lincoln Center

Fot. 6.14. Wejście do High Line Park, 12th Street West, Manhattan (Nowy Jork)..... 181
Photo 6.14. The 12th Street entrance to the High Line Park, Manhattan (NY)

Fot. 6.15. Widok na Dolny Manhattan z High Line Park 182
Photo 6.15. View of Lower Manhattan as seen from the High Line Park

Fot. 6.16. High Line Park, detale ławek..... 182
Photo 6.16. High Line Park, bench details

Fot. 6.17. High Line Park, promenada na estakadzie 183
Photo 6.17. High Line Park, raised walkway on the elevated train tracks

Fot. 7.1. Pomnik dr. Henryka Jordana, Park Jordana, Kraków, Polska..... 190
Photo 7.1. The Dr. Henryk Jordan's Monument, The Jordan Park, Krakow, Poland

Fot. 7.2. Park Jordana, Kraków, Mleczarnia, pocztówka z 1912 roku 191
Photo 7.2. The Jordan Park, Krakow, Dairy, postcard from 1912

Fot. 7.3. Park Jordana, Kraków 191
Photo 7.3. The Jordan Park, Krakow

Fot. 7.4. Tablica upamiętniająca Sereno Fenna 195
Photo 7.4. The plaque installed in Sereno Fenn's Memory

Fot. 7.5. Siedziba YMCA w Krakowie, Polska..... 195
Photo 7.5. The YMCA's main office in Krakow, Poland

Fot. 7.6. Świątynia Opatrzności Bożej, odrzucony projekt, arch. Marek Budzyński..... 202
Photo 7.6. The Shrine of the Divine Providence, rejected project, arch. Marek Budzyński

Fot. 7.7. Ogród Doświadczeń, Kraków, Polska, marmurowe „organy" 203
Photo 7.7. The Garden of Experiments, Krakow, Poland, the marble "organ"

Fot. 7.8. Ogród Doświadczeń, ścieżka dla osób niewidzących 203
Photo 7.8. The Garden of Experiments, the path for blind persons

Spis rycin

Ryc. 2.1. Plan osiedla Nowy Amsterdam z roku 1660, Manhattan (Nowy Jork)..... 52
Fig. 2.1. Plan of New Amsterdam 1660 year, Manhattan (NY)

Ryc. 3.1. Wielki Kanion (Arizona), mapa 64
Fig. 3.1. Grand Canyon (AZ), area map

Ryc. 3.2. Błonia Bostońskie, Boston (Massachusetts), fragment mapy sporządzonej przez Williama Burgisa (1728) 75
Fig. 3.2. Boston Common, Boston (MA), detail of map prepared by William Burgis (1728)

Ryc. 3.3. Szmaragdowy Naszyjnik, mapa systemu parków w Bostonie (archiwum Olmsteda)..... 79
Fig. 3.3. Emerald Necklace, Boston parks' system map (Olmsted Archives)

Ryc. 3.4. Central Park, Manhattan (Nowy Jork), cztery segmenty parku 84
Fig. 3.4. Central Park, Manhattan (NY), the park's four quadrants

Ryc. 3.5. Central Park, Serce Parku, projekt F.L. Olmsteda 85
Fig. 3.5. Central Park, The Heart of the Park, F.L. Olmsted's drawing

Ryc. 4.1. Frank Lloyd Wright, Fallingwater (Pensylwania), rzut przyziemia 110
Fig. 4.1. Frank Lloyd Wright, Fallingwater (PA), main floor plan

Ryc. 4.2. Jens Jensen, Douglas Park, Chicago (Illinois), projekt 114
Fig. 4.2. Jens Jensen, Douglas Park, Chicago (IL), project

Ryc. 4.3. Jens Jensen, Columbus Park, Chicago (Illinois), sadzawka 116
Fig. 4.3. Jens Jensen, Columbus Park, Chicago (IL), pool

Ryc. 6.1. System nawadniania pionowych ogrodów 164
Fig. 6.1. Watering system of vertical gardens

Ryc. 6.2. Podniesiona podłoga 165
Fig. 6.2. Raised floor